

UNIwersYTET WARMIŃSKO-MAZURSKI W OLSZTYNIE
UNIVERSITY OF WARMIA AND MAZURY IN OLSZTYN

PRZEGLĄD

WSCHODNIOEUROPEJSKI

VII/1
2016



Wydawnictwo
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego
w Olsztynie

Rada Programowa

Zbigniew Anculewicz (Olsztyn), Selim Chazbijewicz (Olsztyn), Milosav Čarkič (Belgrad/Serbia), Józef Dębowski (Olsztyn), Jim Dingley (London/Wielka Brytania), Victor Dönninghaus (Lüneberg/Niemcy), Włodzimierz Dubiczyński (Charków/Ukraina), Michael Fleischer (Wrocław), Helmut Jachnow (Bochum/Niemcy), Zoja Jaroszewicz-Pieresławcew (Olsztyn), Ēriks Jēkabsons (Ryga/Łotwa), Ałła Kamałowa (Olsztyn), Norbert Kasperek (Olsztyn), Andrzej de Lazari (Łódź), Piotr Majer (Olsztyn), Adam Maldzis (Mińsk/Białoruś), Rimantas Miknys (Wilno/Litwa), Iwona NDiaye (Olsztyn), Aleksander Nikulin (Moskwa/Rosja), Alvydas Nikžentajtis (Wilno/Litwa), Marek Melnyk (Olsztyn), Grzegorz Ojcewicz (Olsztyn), Predrag Piper (Belgrad/Serbia), Zbigniew Puchajda (Olsztyn), Andrzej Sitarski (Poznań), Ales' Smaljančuk (Grodno/Białoruś), Ewa Starzyńska-Kościuszko (Olsztyn), Klaus Steinke (Erlangen/Niemcy), Henryk Stroński (Olsztyn), Andrzej Szmyt (Olsztyn), Józef Śliwiński (Olsztyn), Daniel Weiss (Zürich/Szwajcaria), Alexander Zholkovsky (Los Angeles/USA), Bogusław Żyłko (Gdańsk)



Adres redakcji

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
Centrum Badań Europy Wschodniej
ul. Kurta Obiży 1, 10-725 Olsztyn
tel. ++48 602175802, fax ++48 89 5351486 (87)
e-mail: komunikacjam@uwm.edu.pl
<http://www.uwm.edu.pl/cbew/p.wschodnioeuropejski.html>

Tytuł angielski: EAST EUROPEAN REVIEW

Kolegium Redakcyjne

Aleksander Kiklewicz (redaktor naczelny), Roman Jurkowski (sekretarz naukowy),
Norbert Kasparek, Helena Pocietchina, Dariusz Radziwiłłowicz, Marek Szczepaniak

Recenzenci

Prof. dr hab. Miomir Abović (Tivat)	Prof. dr hab. Eugeniusz Koko (Gdańsk)
Prof. dr hab. Adam Bezwiński (Bydgoszcz)	Prof. dr hab. Natalia Korina (Nitra)
Prof. dr Károly Bibok (Szeged)	Prof. dr hab. Mariusz Korzeniowski (Lublin)
Prof. dr hab. Rustem Ciunczuk (Kazań)	Prof. dr hab. Tomasz Kośmider (Warszawa)
Dr hab. Piotr Daszkiewicz, prof. IHN (Paryż)	Prof. dr hab. Michaił Kotin (Zielona Góra)
Prof. dr hab. Michaił Dymarskij (Sankt Petersburg)	Prof. dr hab. Ałła Kożynowa (Mińsk)
Prof. dr hab. Piotr Fast (Katowice)	Prof. dr hab. Walentyna G. Kulpina (Moskwa)
Prof. dr hab. Sergiusz Grinev-Griniewicz (Białystok)	Prof. dr hab. Oleg Leszczak (Kielce)
Prof. dr hab. Grzegorz Hryciuk (Wrocław)	Prof. dr hab. Marta Pančiková (Ostrava)
Prof. dr hab. Henryk Jankowski (Poznań)	Dr hab. Tacciana Ramza, prof. PUB (Mińsk)
Prof. dr hab. Wojciech Kajtoch (Kraków)	Prof. dr hab. Ludmiła Safronowa (Ałmaty)
Prof. dr hab. Artur Kijas (Poznań)	Prof. dr hab. Władimir Zaika (Wielikij Nowgorod)
Prof. dr hab. Roman Kisiel (Olsztyn)	

Redaktorzy językowi

Język polski – Aneta Świder-Pióro
Język angielski – Katarzyna Kokot-Góra
Język białoruski – Aleksander Kiklewicz
Język niemiecki – Alina Kuzborska
Język rosyjski – Helena Pocietchina
Język ukraiński – Mirosława Czetyrba-Piszczako

Redakcja informuje, że wersją pierwotną czasopisma jest wydanie papierowe

Czasopismo wdrożyło procedurę zabezpieczającą przed zjawiskiem ghostwriting
<http://www.uwm.edu.pl/cbew/p.wschodnioeuropejski.html>

Strona internetowa czasopisma

<http://www.uwm.edu.pl/cbew/p.wschodnioeuropejski.html>

Zasady recenzowania

<http://www.uwm.edu.pl/cbew/p.wschodnioeuropejski.html>

Projekt okładki

Maria Fafińska

ISSN 2081–1128

Wydawnictwo UWM
ul. Jana Heweliusza 14, 10-718 Olsztyn
tel. ++48 89 523 36 61, fax ++ 48 89 523 34 38
www.uwm.edu.pl/wydawnictwo/
e-mail: wydawca@uwm.edu.pl

Nakład: 150 egz. ; ark. wyd. 20,7; ark. druk. 17,5
Druk: Zakład Poligraficzny UWM w Olsztynie, zam. nr 256

Spis treści

HISTORIA

Andrzej Szmyt (Olsztyn) <i>Russia's Educational Policy Aimed at the Poles and the Polish Territories Annexed during the Reign of Tsar Alexander</i>	11
Roman Jurkowski (Olsztyn) <i>Wileńskie instytucje i towarzystwa dobroczynne w latach 1905–1907 w świetle doniesień „Kuriera Litewskiego” i „Dziennika Wileńskiego”. Część pierwsza</i>	29
Irina Pochinskaja (Екатеринбург) <i>«Сборник сочинений о браках...» иоганнесбургской печати в круге чтения старообрядца-федосеевца Л. А. Гребнева</i>	45
Alexander Palkin (Екатеринбург) <i>Зарубежное влияние на повседневную жизнь уральских старообрядцев конца XVIII в. – начала XIX в.</i>	57
Natalia Anufrieva (Екатеринбург) <i>Иконография страшного суда по двум памятникам книжных собраний урало-сибирского региона</i>	67

EDUKACJA

Krystyna Gomółka (Gdańsk) <i>Studenci, doktoranci i stażyści z Ukrainy na polskich uczelniach</i>	85
---	----

KOMUNIKACJA I JĘZYK

Людмила Фёдорова (Москва) <i>Дискурс массовых демонстраций</i>	101
Bożena Rejakowa (Lublin) <i>The Image of a Polish, Czech and Slovak Bookworm in the Internet Discourse on Books and Reading</i>	121
Aleksander Kiklewicz (Olsztyn) <i>Русский язык в модели экспликативного синтаксиса</i>	133
Юлія Голоцукова (Mariupol) <i>Результатив як об'єкт логічної семантики та функційної граматики (на матеріалі української мови)</i>	153
Natalia Wiśniewska (Olsztyn) <i>Europeanness as an Axiological Component of the Word State</i>	163

KULTURA I LITERATURA

Piotr Koprowski (Gdańsk) <i>Przestrzeń cywilizacyjna Europy Wschodniej i jej determinanty w okresie od średniowiecza do XIX wieku</i>	173
Arnold McMillin (London) <i>Politics and criticism in the work of young Belarusian poets</i>	189

Дзмітрый Клябанаў (Kraków)	
<i>Вобраз ваўка і мастацкая рэалізацыя канцэпту раю ў рамане Алеся Наварыча „Літоўскі воўк”</i>	201
Елена Э. Шевченко (Санкт-Петербург)	
<i>Значение маргинальных записей в монастырских рукописных материалах для истории культуры средневековой Руси</i>	221
Ewelina Iwańska (Gdańsk)	
<i>Mariusz Wilk – włóczęga czy turysta? Wilkowa typologia sposobów podróżowania oraz krytyka konsumeryzmu</i>	231
Urszula Trojanowska (Kraków)	
<i>Tymczasowy grób – pociąg. Podróż do i z Kolonii w twórczości Władimira Kantora</i>	247

RECENZJE, OMÓWIENIA, PUBLIKACJE ŹRÓDŁOWE

Jarosław Strycharcki (Olsztyn)	
Andrzej de Lazari / Oleg Riabow / Magdalena Żakowska, <i>Europa i Niedźwiedź</i> , Warszawa: Wydawnictwo Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia, 2013, 319 ss.	263
Olga Białek-Szwed (Lublin)	
<i>Polacy a Rosjanie – przyjaciele czy wrogowie? Wojciecha Kajtocha literacka próba ukazania skomplikowanych relacji dwóch narodów. Wojciech Kajtoch, Szkice polonistyczno-rusycystyczne</i> , Olsztyn: Centrum Badań Europy, 2015, 187 ss.	269
Aleksander Kiklewicz (Olsztyn)	
Henryk Fontański, <i>Studia nad składnią temkowską</i> , Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2014, 206 ss.	279

Table of Contents

HISTORY

Andrzej Szmyt (Olsztyn) <i>Russia's Educational Policy Aimed at the Poles and the Polish Territories Annexed during the Reign of Tsar Alexander</i>	11
Roman Jurkowski (Olsztyn) <i>Vilnius Charitable Institutions in the Years 1905–1907 in the Light of "Kurier Litewski" and "Dziennik Wileński" Reports. Part One</i>	29
Irina Pochinskaja (Ekaterinburg) <i>"The Collection of Essays on Marriages..."</i> , Printed in Iohannesburg in the Reading Circle of the Theodosian Old Believer L.A. Grebnev	45
Alexander Palkin (Ekaterinburg) <i>Foreign Influence in Everyday Life of Ural Old Believers (Late 18th – Early 20th Centuries)</i>	57
Natalya Anufrieva (Ekaterinburg) <i>Iconography of the Last Judgement on the Example of Two Book Monuments from Collections of the Regions of Urals and Siberia</i>	67

EDUCATION

Krystyna Gomółka (Gdańsk) <i>The Students, Doctoral Students and Interns from Ukraine at Polish Universities</i>	85
--	----

COMMUNICATION & LANGUAGE

Ludmila Fedorova (Moscow) <i>Discourse of Mass Demonstrations</i>	101
Bożena Rejakowa (Lublin) <i>The Image of a Polish, Czech and Slovak Bookworm in the Internet Discourse on Books and Reading</i>	121
Aleksander Kiklewicz (Olsztyn) <i>The Russian Language in the Model of an Explicative Syntax</i>	133
Yulya Golotsukova (Mariupol) <i>A Resultative as an Object of Logical Semantics and Functional Grammar (on the Material in the Ukrainian Language)</i>	153
Natalia Wiśniewska (Olsztyn) <i>Europeaness as an Axiological Component of the Word „state”</i>	163

CULTURE & LITERATURE

Piotr Koprowski (Gdańsk) <i>The Civilizational Space of Eastern Europe and its Determinants in the Period from the Middle Ages to the 19th Century</i>	173
Arnold McMillin (London) <i>Politics and criticism in the work of young Belarusian poets</i>	189

Dzmitry Kliabanau (Cracow)	
<i>The Image of the Wolf and the Artistic Realization of the Concept of Paradise in the Aleś Navaryč's Novel "The Lithuanian Wolf"</i>	201
Elena E. Shevchenko (Saint Petersburg)	
<i>Significance of Marginal Entries in Monastic Hand-Written Materials for Cultural History of Medieval Russia</i>	221
Ewelina Iwańska (Gdańsk)	
<i>Mariusz Wilk – rambler or tourist? Wilk's typology of travel methods and critique of consumerism</i>	231
Urszula Trojanowska (Cracow)	
<i>A Temporary Grave: a Train. The Journey to and from Cologne in the Works of Vladimir Kantor</i>	247

REVIEWS & ELABORATIONS

Jarosław Strycharcki (Olsztyn)	
Andrzej de Lazari / Oleg Riabow / Magdalena Żakowska, <i>Europa i Niedźwiedź</i> , Warszawa: Wydawnictwo Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia, 2013, 319 ss.	263
Olga Białek-Szwed (Lublin)	
<i>Polacy a Rosjanie – przyjaciele czy wrogowie? Wojciecha Kajtocha literacka próba ukazania skomplikowanych relacji dwóch narodów. Wojciech Kajtoch, Szkice polonistyczno-rusycystyczne</i> , Olsztyn: Centrum Badań Europy, 2015, 187 ss.	269
Aleksander Kiklewicz (Olsztyn)	
Henryk Fontański, <i>Studia nad składnią łemkowską</i> , Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2014, 206 ss.	279

HISTORIA

ANDRZEJ SZMYT

University of Warmia and Mazury in Olsztyn

RUSSIA'S EDUCATIONAL POLICY AIMED AT THE POLES AND THE POLISH TERRITORIES ANNEXED DURING THE REIGN OF TSAR ALEXANDER I¹

KEYWORDS: Russia, tsar Alexander I, the Russian partition of Poland, the history of education, the Vilnius Scientific District, Prince Adam Jerzy Czartoryski

ABSTRACT: The beginning of the 19th century in Russia marks the establishment of the modern system of education, to much extent based on the standards set by the National Commission of Education. Prince Adam Jerzy Czartoryski, then a close associate of Alexander I, used the young tsar's enthusiasm for reforming the country, including the educational system. The already implemented reforms encompassed also the territories of the Russian partition. The unique feature of the Vilnius Scientific District created at that time was the possibility of teaching in the Polish language in all types of schools. It was the school superintendent Prince A. J. Czartoryski who deserved credit for that – due to his considerable influence upon the tsar's policy towards the Poles. After the change in the position of the superintendent (1824) and the death of Alexander I (1825), the authorities' policy on the Polish educational system became stricter, and after the fall of the November Uprising Polish educational institutions practically disappeared. The source base of the text is constituted by the archival materials stored in the State Historical Archives in Kiev and Vilnius as well as in the Library of The Vilnius University. Monographic studies of such authors as e.g. D. Beauvois, L. Janowski, M. Rolle and S. Truchim turned out helpful to this work.

Education was an important aspect of everyday life of Polish people in the period of the partitions. Above all, it was necessary to preserve national identity after the loss of independence. For this reason, the Polish community which came under foreign rule cared about the policy of the authorities in the field of education.

Immediately after the loss of independence and, at the same time, liquidation of the structures and achievements of the National Commission of Education, the situation of the Polish education in each partition was not good. In the

¹ The text was written as part of the implementation of the research project financed by the National Science Center based on a decision number DEC-2011/01/B/HS3/01955.

territory of a dissolved state a process which was one of the elements of repairing the Republic of Poland was interrupted. However, the repair was late and therefore ineffective. It is significant that the most favourable conditions for the restoration of the Polish education, and thus to maintain the Polish identity in captivity, appeared in the Russian Partition, in the so-called Taken Lands². In comparison with other areas, these lands were admittedly inhabited by the smallest number of Poles, however, this fact did not prevent the development of the Polish education system to the extent which was not seen in other districts. Bearing in mind the objectives and policies of the partitioner towards the stolen lands and the public, it is interesting how it could happen. What is more, the first years of captivity did not suggest it. Polish lands after passing under the control of the three partitioning powers were in three different educational systems. In the early years after the liquidation of the state, the Polish education system was in the worst situation in the area occupied by Russia. The policy of Catherine II and Paul I was prejudiced against the work of the National Commission of Education and attempts were made to change the schools which as a result of partitioning were in the territory of the empire „na obraz i podobieństwo szkół rosyjskich, celem ścisłego złączenia zagarniętych ziem polskich z Rosją” (Truchim 1960, 19). However, the situation in the Russian Partition began to change in the early nineteenth century, i.e. when Alexander I became the ruler of the empire. Then in Russia appeared the most favourable conditions for the reconstruction of the Polish education system, and hopes for the new tsar were justified with both reformist aspirations of the young ruler and the fact that there were many Poles around him, including Prince Adam Jerzy Czartoryski and Seweryn Potocki. They significantly influenced the decisions of the tsar regarding the state administration, particularly in the area of education. Not only did they care about their personal matters, but they also made efforts to preserve Polish culture in the territories seized by Russia and one way of implementing this idea was promoting education in the Polish language.

With regard to the Russian Partition the educational policy of the tsarist authorities should be presented in the context of the situation of Poles living in the lands seized by Russia in 1772. On the other hand, it is also important to draw attention to the attitude of the Polish society towards the new reality and the fact of how – if at all – it has taken efforts to preserve Polish culture in the Taken Lands. Poles demonstrated different attitudes towards the partitioner and their policy in relation to the Polish community and lands seized in the

² Actually, the term the T a k e n L a n d s became common only after 1815 in reference to the Lithuanian-Ruthenian lands, i.e. territory of the Russian Partition excluding the Kingdom of Poland. While Russians referred to that area as the T a k e n B a c k L a n d s.

subsequent partitions. Interestingly, education was an element of Russian foreign policy which was strongly influenced by Poles who can even be said to have built its foundations and shaped it in some ways, at least in the early years of the reign of Alexander I. Unfortunately, such a favourable situation became worse after the Napoleonic wars and the outbreak and fall of the November Uprising which were the reason it changed completely. The symptoms of negative changes in this regard were particularly visible when the office of superintendent in the Vilnius School District was taken by Nikolay Novosiltsev who was unfavourable to Poles and envious towards Prince Adam Jerzy Czartoryski. Nevertheless, the prince was one of the men thanks to whom Novosiltsev found himself close to tsar Alexander I.

On the other hand, it is understandable that Poles, even though they could not specifically complain about the policy of Alexander I in the territory of the Taken Lands, at least regarding education, in the period of the Napoleonic wars, directed their hopes rather toward the French Emperor and the conflict between Napoleon and Alexander was perceived as a good opportunity to regain independence. Hence, there is no surprise about a quite different attitude of various Polish social classes towards Russia and clash of pro-Russian and pro-French orientation. Certainly, pro-French sympathy and significant contribution of Poles, including pupils and students of the Vilnius Scientific District, to the war with Russia, had a major impact on the policy of the occupying powers towards the lands taken away after the Congress of Vienna. It was particularly evident once Alexander moved back from internal politics and people unfavourable to Poles and envious of their influence at court became influential themselves. This could be seen primarily during the omnipotent rule of Aleksey Arakcheyev. Although it should be stressed that such a kind of “taming” of Poles continued, it moved mainly to the Kingdom of Poland and was manifested, for example, with the creation of the Imperial University of Warsaw.

During the reign of Alexander I the educational policy in relation to the Taken Lands can be divided into several clearly differentiated periods, i.e. the early years of the reign of Alexander (1801–1807), the period of the Napoleonic wars (1807–1813), the period after the Congress of Vienna (1815–1824) and finally taking the office of superintendent by Nikolay Novosiltsev (from 1824). However, during the Congress of Vienna the tsar was far from dealing with the educational policy. Previously, Michał Ambros distinguished here two periods separated by the year 1816. The first period was the time of developing the Polish educational system in the Taken Lands. At that time, the schools in this area were controlled by the first two presidents of Vilnius University (priest Jerome Stroynowski – 1803–1806 and Jan Śniadecki – 1807–1815), whilst the Ministry of Education was led by Piotr B. Zawadowski – 1802–1810 and Alexei Razumowsky – 1810–1816. They represented a rather „liberal” course in the

educational policy of the tsarist government, while „Uniwersytetowi Wileńskiemu pozostawiając względną swobodę w kierowaniu szkołami jemu podległymi” (Ambros 1939, 10). However, in the subsequent years (after 1816) when the presidents were Jan Lobenwain until 1817, Szymon Malewski – until 1823 and Józef Twardowski until 1825, and the ministers were Alexander N. Golitsyn (1817–1825) and Alexander S. Shishkov (appointed shortly before the death of Alexander I), there was „wyrażna reakcja rosyjska przeciw szkołom polskim” (Ambros 1939, 10).

On the other hand, Daniel Beauvois emphasized that during the reign of Alexander I the educational policy of Russia towards the Taken Lands „można śledzić bardzo łatwo poprzez postawy następujących po sobie ministrów, [zaś] zachowanie rektorów pouczy nas o warunkach »dialogu«, w których arbitrem będzie najczęściej kurator” (Beauvois I, 1991, 23–24; Beauvois 2010, 33).

In order to explain the essence and nature of the Russian educational policy in the Taken Lands during the reign of Alexander I, it is necessary to go back to the years before and see the condition of the educational system in the Russian Empire, including the territories occupied by Russia even in the late eighteenth century. Though it is obvious that laying the foundations of the modern system of education and thus, the actual development of education in Russia and systemic policy of the authorities in this area, actually begins when Alexander ascends to the throne and when the young tsar and his entourage get gripped by a kind of „gorączka reformatorska” (Beauvois I, 1991, 20). It is clear that the educational policy of Russia at that time, not only in the Taken Lands but also in the whole Empire, was shaped largely by Poles and Polish models derived mainly from the achievements of the National Commission of Education. As for the lands annexed by Russia and Poles living there, the biggest influence on the shape of this policy during the reign of Alexander I had successive superintendents of the Vilnius Scientific (School) District – prince Adam Jerzy Czartoryski and Nikolay Novosiltsev. However, the former had a positive influence in this area, whilst the latter – decidedly negative one. Fortunately, he took his office in 1824 and for this reason his work as a superintendent was connected mainly with the reign of Nicholas I.

However, it should be kept in mind that Jerome Stroynowski, Jan Śniadecki and Tadeusz Czacki also played an important role in the Vilnius Board of Education. Of course, it referred to the initial period of the reign of Alexander I. The situation was less favourable after the wars against Napoleon and after the Congress of Vienna, although the educational policy of Russia towards the Taken Lands changed radically after the fall of the November Uprising, so it was during the reign of Nicholas I. It was then that the Vilnius School District was resolved and two new districts were created in its place – Białystok and Kiev.

As a result, all the Polish schools subject to the department in Vilnius, operating earlier in the Taken Lands, were closed.

However, the successive Ministers of Public Enlightenment did not contribute anything specific to the Russian educational policy as they were merely nonentities and blind followers of the ruler. With respect to the lands annexed by Russia and Poles living there, the only positive figure among the Ministers in the Department of Education was the first one of them – count Piotr Bazylewicz (Wasilewicz) Zawadowski. Anyway, weakness of individual ministers, as well as the whole Ministry of Public Education, suited the Poles living in the Taken Lands because in this way the University and most schools in the Vilnius Scientific District enjoyed a relative freedom of action (Beauvois I 1991, 24).

The desire to change the educational system in Russia was already expressed by empress Catherine II. Impressed by the banners of Enlightenment she intended to educate professionals as well as foster obedient citizens, without neglecting education of girls either. She wanted to unify education, covering various types and kinds of schools within one system. She was also interested in the administration of education, however, it was not soon that a central educational authority was founded in Russia. In the days of the reign of Catherine II, in 1782, the first plan of organizing schools in the entire Empire was developed, examined and approved. Under this plan the schools in Russia were divided into three levels: small two-grade schools, three-grade secondary schools and main schools. Over time, the system was implemented in the lands captured by Russia in the subsequent partitions, although initially, the Principal Board of Schools, which supervised and inspected all the community schools, did not control Polish schools that were included in the Empire after 1795. However, from the beginning of the year 1800 it was attempted to convert them to the Russian model as an element of close association of Poland and Russia (Truchim 1960, 8–19).

A number of projects and actions taken by Catherine in the field of education were rather of a propagandist nature, and it seems that the empress never honestly thought of enlightening her people. It should be noted here that in the territory annexed by Russia the Society of Jesus was free to operate since the papal bull of 1773 regarding the disbandment of the society was not valid in the Russian Empire. Russia and Prussia did not apply to this decision. Perhaps this was due to the fact that the order which ran more than a dozen schools at different levels in many locations captured by Russia in 1772 made advances to the imperial authorities (Wołoszyński 1984, 8–9). On the other hand, in the opinion of Catherine, the Jesuits were supposed to be a kind of a counterweight to the influence of the Polish National Commission of Education. In turn, Catherine's son Paul I actually was not interested in education and during his

reign this issue was almost completely neglected. He only paid attention to the matters of theological schools. Thus, he did not contribute anything new to the development of this area of public life in the Russian Empire, including the Taken Lands.

After the accession of the next tsar to the throne – Alexander I – the educational situation in the Empire changed radically. Anyway, in Russia the reign of a new ruler always involved new hopes and expectations. Alexander quickly got over a kind of a nightmare associated with an attack on his father and perhaps in defiance of the conspiracy he proceeded to the reorganization of the state. Thus, he started to implement his juvenile concepts of organizing the Empire, which he considered during frequent meetings with an old friend prince Adam Jerzy Czartoryski residing in Saint Petersburg from May 1795³.

Changes in the functioning system of the Russian Empire which took place from the early years of the reign of Alexander I, including education, originated in the age – or rather in the thought – of Enlightenment. It was also the case with the Polish lands occupied by Russia in the subsequent partitions. These so-called Taken Lands were in fact part of the Empire which was “infected” with the new ideology the most. The traditions of the Poniatowski’s era and the Polish National Commission of Education, although suppressed after the fall of the Kościuszko Uprising and elimination of the Polish state, were still alive among enlightened members of the Polish society who found themselves in a new geopolitical environment. Part of the former elite also made themselves comfortable in the tsar court in St. Petersburg, and apart from taking care of their private matters, most often related to their assets, they surprisingly took the opportunity and had influence on the “new fatherland”, at least when it comes to the introduction of progressive thought and condition of the educational system. Moreover, in the early years of the reign of Alexander I, a strong interest in Polish culture could be noted among Russians and „informacje o ożywionym ruchu oświatowo-naukowym w zachodnich prowincjach Cesarstwa zamieszczał od początku swego istnienia oficjalny organ Ministerstwa Oświaty” (Wołoszyński 1984, 23). Anyway, it was prince Adam Jerzy Czartoryski who took care of it as he was an example of a Pole having strong influence on the tsar’s policy, and in the area of education he even shaped it and influenced the decisions of the young ruler. Thanks to him and his close relations with Alexander, and not as a result of excessive loyalty and submission of Poles to a foreign ruler, it was possible to shape Russia’s educational policy, including the Taken Lands, in such a way that education in the Russian Partition was at the highest level

³ Sending Adam’s brothers, Jerzy Czartoryski and Konstanty Kazimierz Czartoryski, to the tsar’s court was one of the conditions in prince Adam Kazimierz Czartoryski’s endeavours to recover the dynasty properties sequestered by Catherine II.

among all the partitions, not to mention the other part of the Russian Empire. It's fair to say that such a level was not acquired later either in the Duchy of Warsaw nor in Congress Poland.

First of all, Czartoryski was one of the four closest and trusted people of the tsar and he joined the Unofficial Committee, called a Secret Committee, which advised Alexander I on almost every matter in the Empire. One of the first decisions of the young tsar and his associates was the establishment of ministries, including the Ministry of Public Enlightenment. The first meeting of the Committee on educational issues in Russia took place on 23 December 1801. The members of the Unofficial Committee turned the attention to the diversity of education in the Russian state and lack of any order. At the next meeting on 10 February 1802 prince Adam Jerzy Czartoryski outlined a project of organizing the highest authorities of the state administration.

Najwyższa władza administracyjna spoczywać miała w ręku szeregu ministerstw, przy czym na pierwsze miejsce zostało przez Czartoryskiego wysunięte Ministerstwo Oświecenia Publicznego. Tak car, jak i członkowie Nieoficjalnego Komitetu zgodzili się bez zastrzeżeń z projektem Czartoryskiego, uzupełniając go uwagami zmierzającymi do ustalenia zasady pewnej jednolitości ideologicznej członków gabinetu (Truchim 1960, 33).

As a result the Unofficial Committee issued on 8 September 1802 a tsar's manifesto on the formation of ministries, including the mentioned Ministry of Public Enlightenment. The scope of responsibilities of the department was very wide.

Minister Oświecenia Publicznego, wychowania młodzieży i rozpowszechniania nauki ma w swoim bezpośrednim zarządzie główną administrację szkół wraz ze wszystkimi podległymi jej działami, Akademię Nauk, uniwersytety i wszystkie inne szkoły z wyjątkiem szkół przekazanych opiece miłościwej naszej rodzicielki cesarzowej Marii Teodorównie i znajdujących się według oddzielnego zarządzenia naszego w zarządzie innych osób i miejsc, prywatne i państwowe drukarnie, spośród tych ostatnich wyłączając drukarnie pozostające do bezpośredniego użytku władzy, cenzurę, wydawnictwa codzienne i periodyczne, biblioteki publiczne, gabinety przyrodnicze, muzea i wszelkie urządzenia służące do rozpowszechniania nauki” (Рождественский 1902, 36; Truchim 1960, 35–36).

The Ministry of Public Enlightenment was also obliged to submit to the Council of Ministers applications for approval regarding establishing new schools and workplaces for these schools. It had to announce the amounts of collected donations for creating new scientific facilities. Besides, the Ministry was obliged to present a yearly report on their activities and submit it to the governing senate which after examining it during a meeting of a special

committee, presented it together with their comments in front of the general assembly which, in turn, after providing the final remarks, sent it to the tsar. The Senate's task was to examine whether the activity of the Ministry during the reporting period was in compliance with the law and purposeful and whether the report reflected the facts faithfully.

The first Minister of Public Enlightenment was the aforementioned count Piotr Bazylewicz Zawadowski, a son of Cossack from Ukraine (from the Starodubski district in the Chernigov Governorate), who at the time when Catherine II ruled played an important role in organizing the system of education. He attended the Jesuit College in Orsha and then he studied at the Kyiv-Mohyla Academy. While in the Polish school in Orsha and the Kyivan Academy he mastered the Polish language and Latin. He also liked to show off his knowledge of Polish in his correspondence with Polish aristocracy and reciting Jan Kochanowski's works. So it is no wonder he was always sympathetic towards Poles and he clearly respected prince A. J. Czartoryski and at the same time he was exceptionally polite to him. In spite of the negative attitude towards new ideas he supported the prince's projects not causing any difficulties during their implementation (Studnicki 1906, 26; Przybylski 2003, 18; Truchim 1960, 38). Undoubtedly, this fact had a significant impact on the success of many projects related to the Polish education in the Taken Lands and developed during his rule. Due to his age and the proverbial laziness he was a harmless official of the Imperial bureaucratic apparatus. Mostly, people at Vilnius University were happy with this fact. As it was pointed out by D. Beauvois – „mierność swoją minister odkupuje szczerą troską o polską kulturę” (Beauvois I, 1991, 24). Hence, the departure of Zawadowski in 1810 was accompanied by widespread resentment and the successive ministers were not so favourable towards Poles and Polish education.

Along with the establishment of the Ministry of Public Enlightenment the so-called School Committee was created, which at the beginning of 1803 was transformed into an advisory body of the Minister under the name of the General Board of Schools. The members of the Committee were as follows: the minister as the chairman, deputy minister – Mikhail Muravyov, undercover advisers – prince Adam Jerzy Czartoryski and count Seweryn Potocki, major-general Theodor Klinger, academics and privy counsellors – Stefan Rumowski, Nikolay Ozereckovsky, Nikolay Fuss, Nikolay Novosiltsev and count Pavel Stroganov. Moreover, the following educational activists from the period of the Catherine's II reign joined the School Committee: Theodor Jankowitsch de Miriewo, Peter Pastuchov and Peter Svistunov. The head of the office was Basil Karazin (Рождественский 1902, 39–40; Truchim 1960, 36).

According to the recommendation of Alexander I the main objective of the School Committee was to develop a draft law on the system and functioning

of education and then, after approval by the tsar, its implementation. In addition, the members of the Committee were supposed to supervise all the schools in the Russian Empire. All draft bills and regulations relating to education were to be submitted, examined and passed during the meetings of the Committee and then they were to be approved by the Minister of Public Enlightenment. However, in the so-called essential matters they had to be presented for approval by the ruler. In the decree setting out the scope of work of the Committee a special emphasis was put on the establishment and organization of universities which were also supposed to supervise „nad wszystkimi innymi szkołami i służyć pomocą członkom Komisji w zarządzaniu szkołami ich rejonów” (Truchim 1960, 42).

It was at the first meeting of the School Committee on 13 September 1802 when Nikolay Fuss and Nikolay Ozereckovsky were instructed to prepare an organization plan for academic schools, whilst Theodor Klinger was supposed to take care of the plan for lower level schools. During one of the meetings of the Committee academic Fuss, carrying out his tasks, presented a draft of organizing the so-called scientific districts which were supposed to be the basis of the organizational structure of the system of education in Russia. He suggested the division of the territory of the Russian Empire into six large regions where universities should be established, namely: St. Petersburg, Moscow, Kharkiv, Kazan, Vilnius and Tartu. As a result, these cities were to be the capitals of the districts. However, although Ozereckovsky agreed with general principles of Fuss's project, he suggested some other cities for the seat of the universities. He accepted Moscow and Tartu as the universities were already there, and the other capitals of the districts proposed by him were Voronezh, Veliky Ustyug, Kazan and Kharkiv. Yet, different locations were proposed by Jankowitsch de Miriewo who suggested the universities should be established in St. Petersburg, Kazan and Kiev, apart from the existing or being organized universities in Moscow, Vilnius and Tartu. At the Committee meeting on 27 September 1802 Nikolay Fuss presented a draft of total organization of Russian system of education. He supported the concept to divide the country into six school administration districts. In each district one university should be established. However, in the governorate cities middle schools were expected to be opened, whilst in the district cities – district schools and church schools in the countryside. In his view rural schools were to be supervised by district schools, district schools by middle schools, and middle schools by universities (Truchim 1960, 43–44). So it was the essence of the structure of the system of education and educational policy of Russia during the reign of Alexander I. It was later reflected in the annual reports submitted to the Ministry by the universities (including BUWil, 2, KC232; KC 237; KC506; AHL, 567, 2, 219; 282–283).

It should be noted that in the course of determining the scope of the activity of the School Committee Polish influences were clear. It is primarily about the

concept of organizing the system of education in the Empire assuming the subordination of all the schools in a given district to the universities and a pyramidal hierarchy of the school administration authorities. Since this type of organization of the school administration and the system of dependence existed before only in Poland, and Nikolay Fuss had to get familiar with this type of organization in the territories occupied by Russia during individual partitions, it can be stated with certainty that the model for his project originated in the Polish experience.

At the School Committee meeting on 4 October 1802 another project of organization of the system of education in Russia was presented. This time it was a detailed project by prince Adam Jerzy Czartoryski entitled *On the Rules for Public Enlightenment in the Russian Empire*. In the concept presented prince Czartoryski also suggested a four-level school organization which assumed the division into parish, district, governorate schools and universities,

ze stopniową zależnością administracyjną szkół stopnia niższego od szkół stopni wyższych. Proponował przy tym powołanie w państwie rosyjskim do życia [...] sześciu uniwersytetów: w Moskwie, Petersburgu, Kazaniu, Dorpacie, Wilnie i Charkowie, które z kolei podlegały by Komisji Szkolnej, te zaś ministrowi Oświecenia Publicznego (Truchim 1960, 43).

It is interesting how Czartoryski, who on 8 September became a member of the School Committee, could present such a detailed project so quickly, especially as he had not worked on educational matters so far. Most likely, the real author of the project was a future first president of new Vilnius University, Jerome Stroynowski. This one as well as other projects developed by Stroynowski were probably just signed by the prince who presented them at the Committee meetings. There, he was supported by another Pole in the General Board of Schools – Seweryn Potocki. *The Rules for Public Enlightenment in the Russian Empire* prepared by Stroynowski were so precise and concisely put together that they were approved by the members of the Committee and in fact they became the cornerstone of the law on the organization of the system of education in Russia. Preparing the final version of the above mentioned project prince Czartoryski received many valuable comments from his father Adam Kazimierz.

At the Committee meeting on 4 October 1802 minister Zawadowski asked Czartoryski and Potocki to address also the organizational matters of Vilnius University, and specially pay attention to the regulations of the National Commission of Education concerning the assets of the University and its subordinate schools. Whilst, secretary Karazin was instructed by the School Committee to develop a general project of organizing middle schools.

As a result of intensive work of the members of the Committee, in early January 1803 the final draft bill on the system of education in Russia was ready, and on 24 January 1803 it was approved by the tsar as *Temporary Provisions of Public Enlightenment*. Since the Act provided for the existence of six universities in Russia and as a result, in the field of the school administration, the whole area of the state was divided into six so-called departments (districts). As soon as on 25 January 1803 the tsar appointed superintendents of these districts. According to the adopted concept and hierarchy of dependency (supervision) in the Russian Empire the superintendents, first of all, were expected to manage, control and make decisions on behalf of the Minister of Public Enlightenment and he, in turn, acted on behalf of the ruler. The superintendent of the Moscow District was Mikhail Muravyov, Vilnius District – Adam Jerzy Czartoryski, Tartu District – Theodor Klinger, Kharkiv District – Seweryn Potocki, Petersburg District – Nikolay Novosiltsev, and the Kazan District – first, Manteuffel and from 20 June Stefan Rumowski (including BUWil, 2, 645, 127–137; LPAH, 567, 2, 32; Рождественский 1902, 44; Truchim 1960, 47–48). For Poles the most important one of the superintendents, the most famous one and the one that influenced the Russian educational policy the most and contributed to the development of the Polish education in the Taken Lands was prince A. J. Czartoryski. His idea in this field was primarily a reference to the inspection system – legacy left by the National Commission of Education. In the subordinate district superintendent Czartoryski knew directly only the university subject to him although he was obliged to visit the whole region. In fact the prince toured his district only twice and, consequently, he relied mainly on the reports from inspectors and presidents who were next in the school hierarchy. The idea of appointing – as it was at the time of the National Commission of Education – a group of inspectors informing the university about functioning of schools came from prince A. J. Czartoryski who shared it with professor Poczobut replacing president Stroynowski.

School headmasters were at a lower level in the hierarchy of the system of education. They were heads of middle schools and district schools who represented the university authorities in individual governorates. A tendency to look for headmasters who were not professors prevailed in the Empire. This function was considered a civil and public service, and the only criterion for obtaining it – as in the case of other positions – was noble birth and nomination. However, in the district of Vilnius the situation was different. Headmasters were elected at the University from among the members of the so-called teaching corps. Headmasters were a rather homogeneous group constituting a natural link between the teachers and the university authorities.

Of the six scientific districts created on the basis of the imperial edict by Alexander I (*Temporary Provisions...*), the Vilnius District boundaries

corresponded almost exactly the boundaries of the lands seized by Russia in the subsequent partitions (Beauvois, LXV, 1974, 1, 62)⁴. Thus, when these areas became part of the Russian Empire they also became an integral part of the Russian educational system and educational policy, at least until the November Uprising. Compared to other districts in the territory of the Russian Empire, this one was specific – Polish nature and language of instruction as well as supervision and most of the staff of Polish origin. Usually language teachers and professors of subjects still not available among Poles were foreigners. This was the case particularly with Vilnius University and Volhynia Middle School in Kremenets.

The Vilnius Scientific (School) District territorially included eight governorates in the western part of the Empire: Vilnius, Grodno, Vitebsk, Minsk, Mogilev, Volhynia, Podolia and Kiev. After a few years, i.e. on 25 November 1810, the Białystok district joined the Vilnius district after it was obtained from Prussia on the basis of the Treaties of Tilsit of 7 and 9 July 1807. On 27 July 1815 a district school of the missionaries in Ilūkste in the Courland Governorate which had been part of the Tartu district joined the Vilnius department. In turn, on 12 January 1812 all the existing Jesuit schools stopped to be controlled by the Vilnius department even though they were located in its territory. The schools were included in a separate department and became subject to Polotsk Academy. Further, schools for girls run by Roman Catholic and Basilian orders were excluded from the district and on the basis of the imperial edict of 23 October 1811 they were passed to the church authorities. Finally, in 1818 the Kiev Governorate was excluded from the Vilnius department and it joined the Kharkiv district. All the schools in the governorate became subordinate to the university (LPAH, 567, 2; Ambros 1939, 147).

The governorates in the south western part of the Russian Empire were characterised by a kind of specificity and clear distinction among the territories in the Russian Partition, not only in the field of education. In the structure of Russian Western Krai, which were the Taken Lands also called Lithuanian and Ruthenian lands, it referred to the “Ruthenian” – southern – part of the territory discussed. Actually, a more appropriate name for this area should be the Ukrainian lands which were inhabited mainly by Polish nobles and Ukrainian people, especially when it comes to the rural area. A significant percentage of people were also Jews, especially in the cities, although the urban population was low (Beauvois 2005, 45; Beauvois 2003, 21–22). Although the tsar authorities changed the administrative borders, Volhynian, Podolia and Kiev governorates, which were part of Right-bank Ukraine, referred to the names

⁴ In fact the Vilnius School District area was bigger than the territory taken by Russia in the subsequent partitions.

of former provinces of the Noble Republic. Their common names were references to geographical and historical tradition, thus these governorates were frequently called Volhynia, Podolia and Ukraine. The place where the main school in this part of the Vilnius Scientific District was located was previously unknown Kremenets in Volhynia which thanks to a sort of a higher education facility established with efforts of Tadeusz Czacki became the second (after Vilnius) cultural centre in the Russian Partition and was one of the important elements of Russian educational policy towards Poles in the Taken Lands.

Administratively, the location of schools in the Vilnius District and other departments was as follows: one middle school per governorate and one district school per province, and parish schools in parishes. There was a hierarchical dependency between these three types of schools, based on the above-mentioned pyramidal structure specified in Temporary Provisions of Public Enlightenment, i.e. parish school teachers were subordinate to the headmasters of district schools who, in turn, were subordinate to the headmasters of middle schools dependent on Vilnius University which "reigned" over the network of schools in the whole district. As it can be noticed it was a structure specific to the former system of education in Poland. What is more, the internal structure of schools was not different from the old Polish schools (Beauvois II, 1991, 40–41; Beauvois 2010, 367–368).

Apart from framework laws valid in all the school departments, two of them – Tartu and Vilnius – used specific laws different from other school districts in the Russian Empire. The Vilnius School District, first of all, was issued the *Act of Imperial Vilnius University Confirmation* of 4 April 1803 and the *Acts – General Provisions of Imperial Vilnius University and Schools in its Department* of 18 May 1803 (BUWil, 2, 645; LPAH, 721, 1, 9; Jučas 2009, 443–444). Both documents were the work of Adam Jerzy Czartoryski, Severyn Potocki and Jerome Stroynowski, and were developed at the behest of minister Zawadowski and to a large extent they alluded to the acts by the National Commission of Education. The same was true of the document prepared by Vilnius University and approved by the Minister on 20 August 1804 entitled *Project of Organization of Schools in the Department of Imperial Vilnius University in Accordance with the Principles of the Public Enlightenment and Acts for the University and Schools Assigned to It*. Subsequently, the Act of 31 August 1807 regulated the operation of parish schools in Volhynia, Podolia and Kiev governorates (BUWil, 2, KC 232, 300–304). Special laws regulated also Volhynia Middle School in Kremenets (Act of 29 July 1805), school for state land-surveyors at the middle school in Kremenets (Act of 27 July 1807) and a middle school established much later in Kiev (Act of 13 October 1811) (including BUWil, 2, KC 232, 286–289; Ambros 1939, 147–149).

Adam Czartoryski who was supposed to prepare the draft law for Vilnius University entrusted it to priest Jerome Stroynowski. Interestingly, Stroynowski completed his job first. His project, which had been discussed during a meeting of the General Board of Schools, was approved by the tsar on 18 May 1803 under the name of Act of Vilnius University and Schools in the District, covered all the schools subordinate to the university in Vilnius.

The system of education in the Russian Partition was based on the above law for the next several decades until the outbreak of the November Uprising. Further, the educational policy in that part of the Russian Empire was also based on those documents. Later, it was modified and the changes were not always favourable for the Taken Lands. It was particularly evident when Nikolay Novosiltsev became the superintendent for the Vilnius School District and when Nicholas I became the new ruler a year later.

Unfortunately, during the Napoleonic wars the policy of the Russian authorities towards the Polish society in the Taken Lands, including educational policy, was not so favourable as it was in the early years of the reign of Alexander I. It could be noticed especially in the years 1809 and 1812–1813 due to obvious sympathy of Poles with Napoleon as his war against Russia gave hope to regain independence. It is not surprising that during the Napoleonic wars the first signs of tightening the policy towards Poles were revealed. Then, the process of limiting the Polish nature of the system of education and manifestations of persecutions of both Poles and Polish education in the whole territory of the Taken Lands by the tsarist authorities became clearly perceptible. It did not have a clear relationship with the Polish patriotic movement, although the sympathy and pro-Napoleonic enthusiasm among the Poles in the Taken Lands, especially among the teaching staff at schools in the district and students and pupils, contributed to such a state of affairs. It affected mostly Tadeusz Czacki and prince Adam J. Czartoryski. Not only were their positions threatened but also the existence of Vilnius University and other schools in the district were on a knife-edge, especially Volhynia Middle School which mainly due to the youth attitude and proximity of the Austrian borderline was supposed to be moved to Vinnytsia, Lutsk, Zhytomyr or even to Kharkiv (Przybylski 2003, 89). Russians during the war of 1809 were afraid youth would join the army of Józef Poniatowski who “marched” triumphantly through Galicia. The authorities even sent out a special letter and an announcement of August 1809 to schools which strictly forbade students to go abroad in order to enlist with “foreign” armies (CPAHU, 707, 315, 7, 338–339; CPAHU, 707, 314(1809), 5, 136; CPAHU, 707, 314(1809), 10, 1). However, it was not very useful since “ucieczki za Bug przybrały charakter epidemii” (Przybylski 2003, 96). In 1812, after Napoleon’s army entered the Russian Empire and occupied Vilnius, the authorities decided to suspend the schools in the Taken Lands. The school year ended earlier than

usually and the students were ordered to go home. In order to prevent them from escaping to the Napoleonic army the students in the Vilnius district started to be enlisted with the tsarist army. Even Tadeusz Czacki experienced it personally as his son Felix was on the enrollment list in the Volhynia Governorate. On the other hand, after some time, Poles enlisted themselves with the Russian army. However, they did it mainly for fear of confiscation of their properties for supporting the French.

Clear changes in the educational policy of Russia towards the Taken Lands could be noticed as early as in January 1807 when, for example, Czacki was sent for a compulsory visit to Kharkov for the period of two years, allegedly for the purpose of visiting a local university there, and Kołłątaj was sent to Moscow. Czacki went there at the behest of the military general-governor of the Volhynia Governorate M. Golenischev-Kutuzov (Rolle 1923, 149; Przybylski 2003, 82–86). In 1809 he had to explain himself in St. Petersburg because of the aforementioned mass escape of students to the army in the Duchy of Warsaw. Then he was close to lose his position and what saved him was basically superintendent Czartoryski's intervention who interceded with the authorities for him.

In the Vilnius School District it became common to appoint posts related to education at the tsarist authorities' discretion and thus, to force the local facilities to hire people who were more loyal to the authorities than qualified or skilled. It was particularly evident after the dismissal of minister Zawadowski. When it comes to Vilnius University, a particularly acute dealing was the disapproval of elected authorities and other jobs at the university. For example:

Wpływowe stanowiska dziekanów fakultetu wedle zapatrywań Petersburga mogły zajmować osobistości nie z woli ich członków, lecz ministra, który często niemiły sobie wybór unieważniał [...]. Później chwycono się radykalniejszego źródła i wprost narzucano ludzi; taką drogą został w Wilnie rektorem – Pelikan, w Krzemieńcu [dyrektorem] – Bokszczanin – obaj niedobrej pamięci (Janowski 1923, 245).

The change in the policy towards the Polish education in the Taken Lands was markedly intensified after the Congress of Vienna. A glaring example of this was the exclusion of the Kiev Governorate from the Vilnius School District in 1818 and including it in the Kharkiv District, primarily for the purpose of Russification of the schools there. Moreover, in 1820 the University of Polotsk and all the Jesuit schools were closed. In 1824 the Vitebsk and Mogilev governorates were excluded from the Vilnius District and they were included in the Petersburg District. Furthermore, during the reign of Nicholas I, in 1829, the Minsk Governorate was excluded from the Vilnius Scientific District and in 1830 (still before the November Uprising), at schools in the Kiev Governorate, lectures on the Polish language as a subject were abolished. On the other hand,

much earlier, in 1811 the then education minister A. K. Razumovsky limited the school access for the poorest ordering that the children from the so-called taxed states, not belonging to the nobility, should not be admitted to schools. Individual schools were divided into categories suitable for different social groups. What is more, in order for children to be taken away from under the influence of the family dormitories were established. All of this was aimed at raising blind supporters of despotism. It was then that

jako przedstawiciel korpusu nauczycielskiego, wystąpił najznakomitszy rektor wileński, Jan Śniadecki z mocnym pismem do kuratora, gdzie nazwał to zarządzenie Razumowskiego nieprzyjacielem ludzkości” (Janowski 1923, 245).

A significant change in the educational policy of the Russian authorities in the Taken Lands occurred in 1824 when prince Czartoryski was substituted in the position of superintendent of the Vilnius Scientific District by Nikolay Novosiltsev (LPAH, 567, 2, 32; 721, 1, 602). Appointing him was crucial for the future of Polish education in the Taken Lands and the consequences were experienced primarily by Vilnius University and other schools in Lithuania. A year later, after the death of Alexander I and ascension of Nicholas I to the throne of Russia, the anti-Polish course in the educational policy and extensive system of restrictions in this area escalated. The persecution of Poles and Polish education by Novosiltsev was only a prelude to what was happening in the Taken Lands after the outbreak of the November uprising, and especially after it fell.

The November Uprising, however, was only a pretext to liquidate the Polish education in the Russian partition. As it is known the Russian policy towards Poles, including education, changed radically at that time. First of all, by the imperial edict of 21 August 1831 the Vilnius School District was dissolved. It resulted in closing most schools in the area, especially Vilnius University and Volhynia Lyceum in Kremenets – two most important facilities in the entire district (BUWil, 2, KC 655). In total, including community schools run by Basilian and Latin orders and secular clergy and local citizens, the Russian authorities closed 248 schools with the Polish language of instruction, mostly in the governorates in the south-western part of the Empire, i.e. Volhynia, Podolia and Kiev. They left one middle school in Kiev (with the Russian language of instruction), 4 district schools and 14 common schools but none of these schools had the full staff (Rolle 1913, 122). Instead, in 1832, the tsarist authorities created two new districts: Belarusian and Kiev Scientific District. The latter was based on the southwestern governorates and the superior facility there became St. Vladimir Imperial University, established in 1834 in Kiev, where Russian was the language of instruction. It should be emphasized that this was a kind of

sensation because school districts were usually created around universities and in the case of Kiev it was in reverse order – the district had been created first and then the university was established. In accordance with the regulations the capital city of a school district could only be a university city. However, the authorities did not care because they just wanted to create a Russian alternative to the dissolved Vilnius Scientific District and the subordinate Polish educational institutions.

References

- AMBROS, M. (1939), *Zarys statystyczny szkół Wydziału Wileńskiego*. Wilno.
- BEAUVOIS, D. (1974), Adam Jerzy Czartoryski jako kurator wileńskiego okręgu naukowego. In: *Przegląd Historyczny*. LXV/1, 61–85.
- BEAUVOIS, D. (1991), *Szkolnictwo polskie na ziemiach litewsko-ruskich 1803–1832*, T. I. Rzym / Lublin.
- BEAUVOIS, D. (1991), *Szkolnictwo polskie na ziemiach litewsko-ruskich 1803–1832*, T. II. Rzym / Lublin.
- BEAUVOIS, D. (2005), *Trójką ukraiński. Szlachta, carat i lud na Wołyniu, Podolu i Kijowszczyźnie 1793–1914*. Lublin.
- BEAUVOIS, D. (2003), *Pouvois russe et noblesse polonaise en Ukraine 1793–1830*. Paris.
- BEAUVOIS, D. (2010), *Wilno – polska stolica kulturalna zaboru rosyjskiego 1803–1832*. Wrocław.
- JANOWSKI, L. (1923), *W promieniach Wilna i Krzemieńca*. Wilno.
- JUČAS, M. (2009), *Mokslai ir mokymas*. In: *Alma Mater Vilniensis: Vilniaus universiteto istorijos bruožai*. Kolektyvine monografija. Vilniaus, 443–522.
- PRZYBYLSKI, R. (2003), *Krzemieniec opowieść o rozsądku zwyciężonych*. Warszawa.
- ROLLE, M. (1923), *Ateny wołyńskie. Szkic z dziejów oświaty w Polsce*. Lwów / Warszawa / Kraków etc.
- ROLLE, M. (1913), *Tadeusz Czacki i Krzemieniec*. Lwów.
- РОЖДЕСТВЕНСКИЙ С. В. (1902), *Исторический обзор деятельности Министерства Народного Просвещения*. Санкт-Петербург [Rozdiestwienskiy, S. W. (1902), *Istoriczeskiy obozor diejatelnosti Ministerstva Narodnogo Proswieszczenija*. St. Pietierburg].
- STUDNICKI, W. (1906), *Polityka Rosjan względem szkolnictwa zaboru rosyjskiego*. Kraków.
- TRUCHIM, A. (1960), *Współpraca polsko-rosyjska nad organizacją szkolnictwa rosyjskiego w początkach XIX w.* Łódź.
- WOŁOZYŃSKI, R. W. (1984), *Polacy w Rosji 1801–1830*. Warszawa.

Sources

- Центральний державний історичний архів України, м. Київ [Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy w Kijowie] (CPAHU), fond 707, opis 315, dzieło 7 – Korespondencja z Kuratorem Wileńskiego Okręgu Szkolnego dyrektorami szkół Guberni Wołyńskiej i Liceum Krzemienieckiego o mianowaniu nauczycieli Liceum i szkół Guberni Wołyńskiej – od 5.12.1805 r. do 15.12.1809 r.
- Центральний державний історичний архів України, м. Київ [Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy w Kijowie], fond 707, opis 314, dzieło 5 (1809) – bt.
- Центральний державний історичний архів України, м. Київ [Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy w Kijowie], fond 707, opis 314 dzieło 10 – bt.

- Lietuvos Valstybės Istorijos Archyvas [Litewskie Centralne Archiwum Historyczne w Wilnie] (LCAH), fond 567, opis 2 – Wileński Okręg Szkolny.
- Lietuvos Valstybės Istorijos Archyvas [Litewskie Centralne Archiwum Historyczne w Wilnie], fond 721, opis 1 – Uniwersytet Wileński 1803–1832.
- Vilniaus Universiteto Biblioteka [Biblioteka Uniwersytetu Wileńskiego] (BUWil), fond 2, sygn. KC 232 – Raporty Uniwersytetu Wileńskiego od 1803 r.
- Vilniaus Universiteto Biblioteka [Biblioteka Uniwersytetu Wileńskiego], fond 2, sygn. KC 237 – Raport ogólny Uniwersytetu i szkół jego Wydziału z 1805 r.
- Vilniaus Universiteto Biblioteka [Biblioteka Uniwersytetu Wileńskiego], fond 2, sygn. KC 506 – Raporta o szkołach w Wydziale Imperatorskiego Uniwersytetu Wileńskiego.
- Vilniaus Universiteto Biblioteka [Biblioteka Uniwersytetu Wileńskiego], fond 2, sygn. 645 – Komitet Szkolny. Różne akta... z lat 1804–1831.

ROMAN JURKOWSKI

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

**WILEŃSKIE INSTYTUCJE I TOWARZYSTWA
DOBROCZYNNE W LATACH 1905–1907
W ŚWIETLE DONIESIEŃ „KURIERA LITEWSKIEGO”
I „DZIENNIKA WILEŃSKIEGO”¹.
CZĘŚĆ PIERWSZA**

**Vilnius Charitable Institutions in the Years 1905–1907
in the Light of “Kurier Litewski” and “Dziennik Wileński” Reports.
Part One**

SŁOWA KLUCZOWE: Polacy w Wilnie, rewolucja 1905–1907, polska prasa w Wilnie, organizacje dobroczynne

KEYWORDS: Poles in Vilnius, revolution 1905–1907, Polish press in Vilnius, charitable institutions

ABSTRACT: The years 1905–1907 are an important period in the history of Russia, and Taken Lands as well. After the manifesto of October 17th (30) X 1905 the Russifying pressure towards the Poles, Lithuanians, Belarusians and Jews was diminished. Publication of temporary regulations on associations, unions, and meetings, on 4th (17) III 1906. allowed for easier registration and foundation of various social organizations and associations, including the charity. Polish newspapers described this announcement in Vilnius. In the first part of this article I discuss the following organizations: Towarzystwo Opieki nad Dziećmi (free dinners); Kuratorium Miejskie nad Biednymi and its sections: Help for Pilgrims; Fuel Committee; Section of Cheap Dinners, Labour Exchange. The institution, being under the care of the clergy was Saint Vincent a Paulo Orphanage.

Zmiany polityczne i społeczne w Rosji w latach 1905–1907 to, obok wydarzeń niezmiernie ważnych dla dziejów państwa, jak np. powstanie Dumy Państwowej i systemu wyborczego, także wydarzenia mniejsze, nie tak spektakularne, ale również bardzo istotne dla narodów zamieszkujących Imperium Rosyjskie.

¹ O wileńskich organizacjach samopomocowych, stowarzyszeniach robotniczych i rzemieślniczych pisałem w artykule (Jurkowski 2011, 72–84).

W Wilnie taką zapowiedzią zmian w polityce władz rosyjskich wobec Polaków, Litwinów, Białorusinów i Żydów był krótki okres (15 IX 1902–26 VIII 1904 r.) rządów księcia Piotra Światopełka-Mirskiego jako generała-gubernatora wileńskiego, kowieńskiego i grodzieńskiego (Jurkowski 2010, 527–541). Niedługo potem ukazał się manifest październikowy 17 (30) X 1905 r., a jeszcze kilka miesięcy przed nim – ukaz o tolerancji religijnej z 17 (30) IV 1905 r., znoszący wiele zakazów dotyczących wcześniej katolików. Dla rozwoju instytucji polskich, ale też litewskich i innych, ogromnie ważne okazały się tymczasowe przepisy o stowarzyszeniach, związkach i zebraniach wydane 4 (17) III 1906 r. (Iliinskij 1913, 18–22). Uruchomiły one tłumioną dotąd przez państwo aktywność społeczną Polaków wileńskich. W Wilnie dosłownie „wybuchły” dziesiątki najróżniejszych organizacji, stowarzyszeń, klubów i innych przedsięwzięć, których założyciele i członkowie chcieli w szybkim tempie nadrobić kilkadziesiąt lat popowstaniowej martwoty.

Było ich wiele i ciągle powstawały nowe. Badane lata to okres najbardziej żywiołowego zakładania przez Polaków (i nie tylko przez nich) wszelkiego typu organizacji oraz stowarzyszeń. W opisach prasowych nierzadko powodowało to nieporozumienia i błędy. W gazetach wileńskich bardzo często Kuratorium Miejskie nad Biednymi nazywano Towarzystwem Opieki nad Biednymi, stwarzając wrażenie, że istnieją dwie instytucje zajmujące się biednymi w Wilnie. Kuratorium mylono też z Towarzystwem Dobroczynności. Podobnie było z ochronkami o podobnych nazwach lub tanimi kuchniami, należącymi do kilku organizacji. Różnie nazywano Towarzystwo Opieki nad Dziećmi, często myląc je np. z sekcjami Kuratorium zajmującymi się najmłodszymi itp. Ale sam fakt, że instytucji tych było tak wiele, świadczył nie tylko o dużych potrzebach ludności polskiej w zakresie pomocy, lecz także o bardzo dużej skali aktywności Polaków wileńskich na polu szeroko rozumianej działalności charytatywnej.

I jakkolwiek działalność tego typu zazwyczaj opiera się na ogromnej aktywności nielicznych jednostek przy skromnym udziale pozostałej rzeszy członków, to należy stwierdzić, że w badanym okresie w Wilnie tych aktywnych było wielu, bo społeczność polska jawiła się jako liczna i gotowa do pracy, i co więcej, zazwyczaj posiadała poparcie wśród władz miejskich oraz ze strony kilku wybitnych, a przede wszystkim zamożnych, społeczników.

Bezsprzecznie bardzo dużą rolę w całym zjawisku, jakim było odrodzenie wileńskiej dobroczynności, odegrał Kościół katolicki, kierowany wówczas przez biskupa Edwarda von der Roppa, wybitnego męża Kościoła, umiającego nie tylko planować i przewidywać, ale konsekwentnie realizować swoje zamysły. Wiedział on doskonale, że każda instytucja dobroczynna, każda najmniejsza ochronka czy przytułek stworzony i utrzymywany przez katolików jest skutecznym orężem w walce z prawosławiem i rusyfikacją. Stąd tak wielu księży działało w zarządach i komitetach i dlatego każdy ksiądz społecznik, jak Napoleon

Dyakowski, Karol Lubianiec, Ignacy Cyraski i wielu innych, mógł zawsze liczyć na pomoc ze strony biskupa.

Była to też walka z państwem rosyjskim i Cerkwią o „duszę” ubogich mieszkańców Wilna, zresztą bez większego wysiłku zakończona pełnym sukcesem społeczności polskiej i katolickiej. O roli, którą w wileńskiej dobroczynności odgrywał Kościół katolicki oraz chrześcijańska idea pomocy bliźnim, świadczą charakterystyczne nazwy opisywanych instytucji. Domy św. Antoniego, św. Jadwigi, stowarzyszenia św. Zyty, ochronki św. Wincentego à Paulo itp. miały nie tylko przypominać o polskości i katolicyzmie dotąd tak rugowanym z życia publicznego, ale także dawać jasną informację wszystkim przybyłym z zewnątrz lub niezorientowanym, iż są instytucjami katolickimi, czyli polskimi, jak to wówczas w Wilnie mówiono. O tym, że jednak walka z rusyfikacją nadal trwała i że wyciągano wnioski z przeszłości, świadczyły np. zapisy w kilku statutach nowych instytucji dobroczynnych, przekazujących, w razie rozwiązania towarzystwa, „jego majątek do dyspozycji biskupa wileńskiego”.

W wielu instytucjach mających swoją genezę w czasach przedrozbiorowych nawiązywano do tej tradycji. Symbolem łączącym przeświecne czasy dawnej Rzeczypospolitej z początkiem XX w. – pokazującym nie tylko siłę i znaczenie Kościoła katolickiego w tamtym państwie, ale i wielką rolę społeczną religii katolickiej – był ogromny kompleks budynków dawnego klasztoru Franciszkanów, w badanym okresie należący do miasta i odbudowywany jego kosztem oraz przy udziale prywatnych środków. Klasztor franciszkański, skupiający w swoich murach kilka najważniejszych wileńskich organizacji dobroczynnych i samopomocowych, był miejscem, w którym przeszłość i praca społeczna franciszkanów wypędzonych z Wilna przez Rosjan łączyła się, poprzez sam budynek i ideę, z podobną działalnością Polaków wileńskich po 1905 r. Był ten klasztor jak owa figura Matki Boskiej w jego parlatorium, zamurowana dla ratunku przez zniszczeniem w 1864 r. i odrestaurowana w 1906 r. po to, by zdobić kaplicę przypominającą kto, kiedy i w jakim celu zbudował w Wilnie klasztor Franciszkanów.

Kuratorium Miejskie nad Biednymi w Wilnie było w badanym okresie największą wileńską instytucją dobroczynną. Jego statut zatwierdził wiceminister spraw wewnętrznych Mikołaj Zinowiew w dniu 15 (28) III 1903 r. Bardzo często nazywano je Miejskim Towarzystwem Opieki nad Biednymi, co mogło wprowadzać w błąd osoby nieznające specyfiki ówczesnych wileńskich organizacji charytatywnych. Kuratorium było organizacją powstałą przy wileńskim Zarządzie Miejskim „dla zawiadywania sprawami w zakresie opieki nad biednymi” (Brensztejn 1914, 105). Józef Montwiłł, inicjator utworzenia tej organizacji, postawił przed jej pracownikami dwa cele: 1) udzielanie bezpośredniej pomocy mieszkańcom Wilna; 2) i – poprzez tę pomoc – walkę z żebractwem. Podporządkowanie Zarządowi Miejskiemu miało ułatwiać przede wszystkim samo funkcjonowanie instytucji. Jej potrzeby finansowe były uwzględniane

(zawsze w zbyt małym stopniu) w corocznych budżetach miasta; korzystała z wielu budynków, placów, sali teatralnej i pomocy różnej kategorii specjalistów związanych z administracją miasta. To były również elementy łączące kilkanaście instytucji, które, należąc do Kuratorium, mając wspólny statut i reprezentację w zarządzie centralnym oraz określone subwencje finansowe, a także i przede wszystkim wspólną ideę, zachowywały daleko idącą autonomię w obrębie swojej działalności. Kuratorium Miejskie nad Biednymi w Wilnie posiadało osobowość prawną, co – poza możliwością bycia właścicielem majątku nieruchomości i ruchomego – dawało mu też m.in. możliwość zbierania składek od członków – 1 rubel rocznie. Była to suma niezmiernie niska, ale, zdaniem twórcy Kuratorium, postąpiono tak rozmyślnie, „w celu przyciągnięcia szerszych warstw społeczeństwa” (Wiadomości 1906b). Niestety, jak pokazała praktyka lat następnych, ten plan Montwiłła, logiczny jeśli chodzi o znajomość ludzkiej natury, wcale się nie potwierdził.

W okresie od 1903 do 1914 r. do Kuratorium należało kilkanaście najróżniejszych stowarzyszeń i instytucji, które na przestrzeni lat przejawiały mniejszą lub większą aktywność, upadały lub przekształcały się w całkiem odrębne organizacje. Wymieńmy te najważniejsze: 1) Ochronki nr 1, 2, 3, 4, 6, 7, które działały corocznie od września do maja, przyjmowały dzieci w wieku 3–10 lat i zapewniały im bezpłatny obiad. Ochronka nr 5, pod wezwaniem św. Wincentego à Paulo, funkcjonowała cały rok (Kronika 1906, Z kuratorium Dobroczynności)²; 2) Internat dla chłopców; 3) Przytułek noclegowy ze schroniskiem dla starców; 4) Przytułek noclegowy dla pielgrzymów; Tanie Obiady; 5) „Kropla mleka”; 6) Sekcja nędzy wyjątkowej; 7) Sekcja szycia ubrań dla dzieci; 8) Przytułek dla nieuleczalnych; 9) Giełda Pracy; 10) Sekcja sług katolickich; 11) Związek oficjalistów (Brensztejn 1914, 105–131)³.

Zależność od władz miasta dawała też Kuratorium możliwość systematycznego monitorowania i szybszego reagowania na potrzeby najuboższych mieszkańców Wilna. W tym celu miasto podzielono na siedem okręgów odpowiadających rejonom policyjnym, zaś same okręgi na jednostki jeszcze mniejsze, nazywane cyrkulami, a „w miarę potrzeby cyrkule mogły się dzielić jeszcze na kwartaly”⁴. Na czele każdego okręgu stało kuratorium okręgowe z wybieralną radą, a na czele cyrkulu – kuratorium cyrkulowe z wybieralnym prezesem. Tak było przez pierwsze trzy lata funkcjonowania Kuratorium, ale w 1906 r. okazało

² „W 1905 r. Kuratorium Opieki nad Biednymi utrzymywało 6 ochron z 441 dziećmi. Ich utrzymanie kosztowało 4 583 rubli i 21 i pół kopiejki” (Kronika 1906a).

³ Aby w tym artykule nie powtarzać informacji zawartych w Informatorze Michała Brensztejna dotyczących Kuratorium, skupię się tylko na przedstawieniu tych instytucji, o których w latach 1905–1907 szerzej pisała prasa wileńska.

⁴ O ile sam podział był skonstruowany logicznie, to nie było tak z nazewnictwem, gdyż w terminologii urzędniczej, a także potocznej, rosyjskie słowo „cyrkuł” oznaczało właśnie rejon (cyrkuł policyjny).

się, że ten system pochłaniał zbyt wiele kosztów administracyjnych. Uznano, iż uzyskane środki lepiej przeznaczyć na pomoc dla ubogich niż na opłaty za wynajem pomieszczeń, zakupienie opału itp. oraz na całą organizację (zaczynając od nielicznych kwartałów, poprzez cyrkuły itd.). Instytucję zaczęto systematycznie likwidować. Pod koniec 1906 r. istniało już tylko siedem okręgów. Tak to opisywał anonimowy autor w „Dzienniku Wileńskim”:

pomysł powstał w bogatej w projekta głowie znanego filantropa [...] ale pomysł 7 cyrkułów był niedobry: bo składki były za małe i starczało to po 2–3 rubli miesięcznie na rodzinę, a utrzymywanie 7 biur pochłaniało znaczne sumy (Ktoś 1906/1907).

„Dziennik Wileński”, aprobujący pomysł likwidacji struktury okręgowej, proponował, aby Kuratorium utworzyło „jakąś komisję działającą w pewnych godzinach i dniach, do której można by wysyłać biedaków po pomoc” (ibidem). Jak się okazało, gazeta ta nie była zbyt dobrze poinformowana o sytuacji wewnątrz Kuratorium, skoro w grudniu 1906 r. podała, że „w październiku 1906 r. zwołano zebranie, gdzie uchwalono zlanie się wszystkich biur cyrkułowych w jedno centralne” (ibidem), zaś wcześniej, opisując zebranie październikowe, wymieniała nazwiska wszystkich, wówczas nowo wybranych, kuratorów z siedmiu okręgów (Wiadomości 1906b)⁵. Artykuł w „Dzienniku Wileńskim” informował o podstawowej formie pomocy najuboższymi stosowanej przez okręgi Kuratorium w latach 1903–1906. Było to wydawanie zasiłków pieniężnych, przeznaczonych głównie na opłatę czynszów mieszkaniowych. Kuratorzy okręgów i ich współpracownicy na podstawie wywiadu terenowego ustalali, kogo i na jak długo należy wesprzeć zasiłkiem (wynosił on od jednego do trzech rubli miesięcznie), który następnie był wypłacany w biurach okręgów. Bardzo szybko okazało się, że tego typu rozdawnictwo wcale nie zmniejszało liczby ubogich i stawało się „demoralizującą jałmużną, ułatwiającą wegetację próżniakom, leniuchom” (Ktoś 1906/1907). Zwrócono też na to uwagę podczas zebrania drugiego okręgu Kuratorium w dniu 25 X (6 XI) 1906 r. Ustalono wówczas, „że 1-rublowe zasiłki wydawane na mieszkanie biednym nie spełniają swojej roli, gdyż wydawane są na inne cele niż mieszkaniowe” (Kronika 1906c). Uchwalono

urządzenie przytuliska dla biednych [...] początkowo ma się ono składać z dwóch obszernych pokojów i kuchni, gdzie by kilkunastu biednych potrzebujących przytulku mogło znaleźć czyste i ciepłe pomieszczenie (ibidem).

⁵ Podaję ich nazwiska: I – p. Kodź i Żołdkiewicz; II – p. Dolińska i p. Ostrejko; III – ks. Czerniawski i p. Makowski; IV – hr. Tyszkiewiczowa, p. Uszyło i p. Karpowicz; V – ks. Frąckiewicz i p. Mickiewicz; VI – ks. Hanusowicz i p. Jaroszyńska; VII – p. Solinami (Wiadomości 1906b).

Uchwała ta łączyła się z decyzjami podjętymi 5 (18) X 1906 r., a więc na wcześniejszym o dwa tygodnie, walnym zebraniu Kuratorium nad Biednymi. Józef Montwiłł, zagajając wówczas obrady, nie mówił już o „bezpośredniej pomocy biednym” rozumianej jako proste wspomaganie zasiłkami pieniężnymi, ale redefiniował cele Kuratorium:

niesienie pomocy biednym mieszkańcom Wilna, za pomocą wyszukiwania pracy, pomocy lekarskiej i wszystkiego tego co może polepszyć byt biednych i przyczynić się do wytepienia żebractwa (Wiadomości 1906b).

Od 1907 r. w działalności Kuratorium zaczęto wyraźnie odchodzić od ogólnej polityki wspomagania konkretnych osób na rzecz popierania i rozwijania instytucji o ściśle określonym profilu i formach udzielanej pomocy, ale należących do organizacji. Dzięki temu uzyskano między innymi skupienie aktywności społecznej osób zaangażowanych w działalność charytatywną na konkretnym przedsięwzięciu, np. tanie kuchnie, przytułki, ochronki. Nie wywoływało to zbyt dużego rozproszenia sił i dawało szybciej widoczny efekt, pokazujący także, w bardziej namacalny sposób, skuteczność i celowość wydawania pieniędzy z budżetu miasta. Poza tym ofiary zebrane na konkretną ochronkę, czy np. bezpłatne obiady dla dzieci, były zazwyczaj wyższe niż ogólne zbiórki na „rzecz dobroczynności”.

Mimo narzekania na małą efektywność i rozproszenie sił Kuratorium w zbytnio rozbudowanym systemie okręgowo-cyrkułowym – system ten przydał się na pewno do przygotowania statystyki ubogiej ludności żyjącej w obrębie miasta Wilna. Przytacza ją, za sprawozdaniami Rady Miejskiej, Michał Brensztejn (1914, 128).

Tabela 1

Ubdzy w Wilnie w latach 1904–1906

Rok	Liczba osób	Dorośli		Dzieci		Wyznanie			
		Mężczyźni	Kobiety	Chłopcy	Dziewczęta	Katolicy	Prawosławni	Staroobrzędowcy	Luteranie
1904	2600	386	1069	522	623	2152	410	17	21
1905	2223	330	810	519	564	–	–	–	–
1906	1379	175	679	349	176	–	–	–	–

Szkoda tylko, że autor nie podaje kryteriów, w oparciu o które daną osobę uważano za ubogą, nie ma też w tej statystyce Żydów, pierwszej przed

Polakami – pod względem liczby – narodowości zamieszkującej wówczas Wilno⁶.

Oczywiście największą bolączką Kuratorium stanowiły zbyt małe środki finansowe. Dotacje z Zarządu Miejskiego były bardzo skromne. Tak mówił o tym Montwiłł na, wspomnianym już, walnym zebraniu Kuratorium w dniu 5 (18) X 1906 r.:

J. Montwiłł zwrócił uwagę, że Zarząd Miasta zupełnie nie myśli o swoim obowiązku [...] Wyasygnowanie 4 000 rubli przez Zarząd na rzecz Towarzystwa jest kroplą w morzu w stosunku do potrzeb biednej ludności naszego miasta. Zdaniem p. Montwiłła miasto musi użyć swej władzy i ustanowić specjalny podatek od mieszkańców na rzecz biednych. Zaproponował zwrócić się z tym projektem do Zarządu Miasta. Zebranie w zupełności z propozycją się zgodziło (Wiadomości 1906b).

Do samorządu trafiało o wiele więcej podobnych projektów i nie wszystkie otrzymywały poparcie. Wyjątek stanowiły te, w których obok środków miejskich znalazły się inne, uzyskane z darowizny czy składek.

W analizowanych latach 1905–1907 prasa wileńska informowała o działalności tylko dwóch instytucji bezpośrednio zależnych od Kuratorium i o pracy jego trzech sekcji. Instytucjami posiadającymi osobowość prawną były Giełda Pracy i Dom Sierot pw. św. Wincentego à Paulo. Ten ostatni należał do sekcji ochron, zaś schronisko dla pielgrzymów, komitet opałowy i tanie kuchnie były odrębnymi sekcjami Kuratorium. Pisano także o dwóch ochronkach należących do sekcji ochron: nr 1, którą uznawano za najlepszą. Miała ona siedzibę w murach byłego klasztoru Franciszkanów; i nr 5 – pw. św. Wincentego à Paulo, często mylono ją (z racji nazwy i położenia w dwóch sąsiadujących ze sobą budynkach) z Domem dla Sierot po tym samym wezwaniu. Poza przynależnością do Kuratorium łączyła je także wspólna siedziba – wszystkie (poza komitem opałowym, Domem Sierot i ochronką nr 5) znajdowały się w tzw. murach franciszkańskich.

W dniu 13 (26) X 1905 r. w dawnym gmachu klasztoru Franciszkanów przy ul. Trockiej 14 rozpoczęła działalność podlegająca Kuratorium ochronka miejska im. Następcy Tronu⁷, która otrzymała numer 1. Na uroczystości otwarcia obecne były panie:

⁶ W 1909 r. w Wilnie żyło 174 291 mieszkańców (Wilno, Kalendarz 1908, 81). Według danych tzw. spisu jednodniowego z 1897 r. w Wilnie mieszkało 31% Polaków, 40,3% Żydów, 20,2% Rosjan, 4,1% Białorusinów i 2% Litwinów (Jurkiewicz 1983, 15). Dane te należy traktować z dużą ostrożnością, pamiętając o politycznych celach spisu z 28 stycznia 1897 r., dotyczących m.in. „zmniejszania” liczby Polaków w miastach i guberniach Kraju Zachodniego.

⁷ Brensztejn (1914, 114) podaje, że została ona otwarta w dniu 15 (28) IX 1905 r., ale za bardziej wiarygodną należy raczej uznać datę podaną przez „Kurier Litewski” (Kronika 1905a, 37),

hr. Adamowa Platerowa, doktorowa Węsławska, doktorowa Leszczyńska, Emma Dmochowska, Józef Montwiłł, dr Leszczyński, dr Zahorski, dr Dmochowski. Ksiądz Łabok, po odpowiednim przemówieniu na temat miłości bliźniego poświęcił lokal, po czym zebrani oglądali urządzenie ochronki i podziwiali porządek w niej panujący. Ochronka jest urządzona na wzór ochronek warszawskich im. Stanisława Rotwanda i przeznaczona dla chłopców i dziewczynek. Główną opiekunką jest p. Adamowa Leszczyńska [Jadwiga z Boguckich Leszczyńska], której też głównie ochronka zawdzięcza swe powstanie. Dozorczyni freblówka została zaproszona z Warszawy (Kronika 1905a).

Ochronka ta była uznawana za najbardziej wzorową ze wszystkich ochronek prowadzonych wówczas w Wilnie, roczna dotacja Zarządu Miejskiego wynosiła 2000 rubli, a w 1905 r. wydano 1282 ruble i 34 kopiejki. Jak donosił „Kurier Litewski”, pół roku po powstaniu ochronki:

Zakład pozostaje pod opieką doświadczonej wychowawczynie, szczególna uwaga zwrócona jest na czystość dzieci. Wyrobnice przyprowadzają dzieci rano, a zabierają wieczorem. Co miesiąc dawała przytułek 35 dzieciom, dziennie 11 kopiejek wynosił koszt utrzymania jednego dziecka. Kuratorium chce powiększyć tę ochronę do 100 dzieci, z obszernego korytarza przylegającego do dotychczasowego lokalu. Ma tam być też założona szkoła ochraniarek (ibidem).

Zwiększenie liczby pomieszczeń pozwoliło w końcu 1906 r. na przyjęcie 110 dzieci, co, mimo pobierania opłaty, zwiększyło koszty do 2830 rubli i 58 kopiejek. Podobnie było w 1907 r., kiedy to koszt utrzymania 100 dzieci podniósł się do 3241 rubli i 78 kopiejek (Brenszejn 1914, 114).

Ochronka nr 5 swoje powstanie, jesienią 1906 r., zawdzięczała niestrudzonemu Józefowi Montwiłłowi. Dzięki jego staraniom

Zarząd Miasta oddał dla sierot dwie zrujnowane budowle, które przy pomocy pożyczki bankowej odnowiono i oddano na użytek dzieci począwszy od dwóch lat. Obecnie jest ich około 60 wychowujących się pod troskliwą opieką p. M. Lubiańcówny i p. Dolińskiej (F. H. [Franciszek Hryniewicz] 1906a).

Obydwa domy przy ulicy Raduńskiej wyremontowano także przy pomocy Zarządu Miejskiego, który wyasygnował 5279 rubli na budynek ochronki. Funkcjonowała ona jako ochronka całoroczna, a tworzyły ją dwa oddziały dla dwu kategorii dzieci: pierwszą były niemowlęta oddawane na wieś do mamek opłacanych z funduszków ochronki (w 1907 r. przebywało w niej ok. 40 niemowląt),

już choćby dlatego, że informacja ta znajduje się w kronice wydarzeń wileńskich, sporządzonej następnego dnia po odnotowanym otwarciu ochronki i jest niemożliwe, aby w takiej kronice znalazła się informacja o wydarzeniu sprzed miesiąca, czyli z 15 (28) IX.

drugą – sieroty do lat 10, mieszkające stale w ochronce i pozostające na jej całkowitym utrzymaniu. Funkcję kuratorki pełniła Krystyna Rodziewiczówna. Ochronka ta bardzo szybko w potocznym nazewnictwie używanym przez mieszkańców Wilna przybrała nazwę Dom Sierot pw. św. Wincentego, choć w strukturze Kuratorium figurowały dwie instytucje o tej samej nazwie: ochronka nr 5 i Dom Sierot⁸.

Dom Sierot został uroczystie otwarty 21 X (3 XI) 1906 r. „Wtedy to ks. kanonik W. Frąckiewicz [pełne nazwisko: Wiktor Radziwiński-Frąckiewicz] dopełnił poświęcenia Domu Sierot im. św. Wincentego (przedmieście Kominy, ul. Raduńska, dom miejski)” (ibidem). W swoim przemówieniu duchowny wspominał o „dawniejszej pożytecznej działalności na tym polu p. Buczyńskiej i Kostrowickiej” (Karpowicz 1906).

Pomysł stworzenia przytułku dla sierot na przedmieściu Doliny nie był nowy. Jak mówił na uroczystym otwarciu

przedstawiciel opiekunek sierot p. Artur Doliński – dom ten nie jest żadnym nowym objawem dobroczynności, a utrwaleniem prowadzonej w ukryciu od lat 15 pracy ludzi dobrej woli. W 1891 r. pewien świątobliwy kapłan ulitował się nad losem porzuconej przez biedne lub występne matki dziatwy i zachęcił grono pań a wśród nich p. Konstancję Zaborowską do zaopiekowania się dziatwą [...] z braku własnego kąta lokowano je u różnych osób za pewną opłatą (ibidem).

W 1906 r. przebywało w nim około 60 dzieci w wieku od dwóch do dziesięciu lat, młodsze zaś oddawano na wieś za określoną opłatą. Bezpłatną opiekę lekarską nad wszystkimi dziećmi sprawował doktor Wacław Zajączkowski. Początkowo Dom Sierot, nazywany także niekiedy domem podrzutków, borykał się z dużymi problemami finansowymi. Remont i wyposażenie zrujnowanego budynku, mimo dotacji miejskiej, uzyskanej pożyczce bankowej i „własnej ofiarności” Józefa Montwiłła, przyniosły deficyt w wysokości 800 rubli. Już w dniu otwarcia zaapelowano do mieszkańców Wilna z wiarą, że „tylko ofiarność społeczeństwa nie da upaść tej sprawie” (F. H. [Franciszek Hryniewicz] 1906a). Na odzew nie czekano długo. W „Dzienniku Wileńskim” z przedostatniego dnia grudnia 1906 r. znajdujemy taką informację:

4 (17) I 1907 r. w sali Hotelu Świętojerskiego o godz. 9 odbędzie się raut z udziałem kwartetu na korzyść przytułku dla sierot pod wezwaniem św. Wincentego à Paulo. Wejście po 2 ruble. Bilety są do nabycia u gospodarzy. Gospodyniami będą: Edmundowa Bortkiewiczowa, Cezarowa Oleszyna, Józefa Konopacka, Hilarowa

⁸ Brensztejn (1914, 117) podawał, że w ochronce w 1906 r. przebywało 32 dzieci, na które wydano 564 ruble i 73 kopiejki, zaś w 1907 r. – 39 dzieci, na które wydano 2403 ruble i 10 kopiejek. Można przypuścić, że tak znaczny wzrost kosztów w 1907 r., a niskich w 1906 r., wynikał z faktu otwarcia ochronki w październiku 1906 r.

Lęska, Józefa Mineykowa, hr. Adamowa Platerowa, Bolesławowa Romerowa, hr. Józefowa Tyszkiewiczowa. Gospodarzami będą: Edmund Bortkiewicz, Wiktor Godlewski, Stanisław Jarocki, Józef Montwiłł, Józef Mineyko, Cezary Olesza, Leon Romer i hr. Michał Tyszkiewicz (Wiadomości 1906/1907).

Długi zlikwidowano, a Dom Sierot pod wezwaniem św. Wincentego à Paulo funkcjonował w Wilnie przez wiele następnych lat.

Giełda Pracy była jednym z wielu pomysłów Józefa Montwiłła, dodam też od razu, jednym z niewielu, który zakończył się fiaskiem po zaledwie dwóch latach działalności. Idea była słuszna, wzorowana na podobnych instytucjach istniejących na zachodzie Europy i powoli wkraczających do Rosji⁹. Chodziło o zgrupowanie w jednym miejscu osób bezrobotnych, reprezentujących odpowiednie zawody, i tym samym umożliwienie potencjalnym pracodawcom szybkie znalezienie potrzebnych robotników. Bezrobotni, podzieleni na trzy kategorie – robotników drzewnych (byli to głównie cieśle, stolarze i dekarze), rzemieślników i sług (tutaj głównie kobiety: służące i pomoce domowe) – byli rejestrowani według zawodów i umiejętności. Otrzymywali numery porządkowe i przydział miejsca w sali Giełdy, gdzie zgrupowane były określone zawody. Płacili oni symbolicznie pięć kopiejek na miesiąc, w zamian za co mogli korzystać z tanich obiadów, herbaciarni i, dwa razy w tygodniu, z bezpłatnych porad lekarskich oraz prawnych. Pracodawcy, którzy pragnęli korzystać z usług Giełdy Pracy, płacili rubla rocznie. Giełda Pracy powstała 30 XI (13 XII) 1904 r. i początkowo zapisało się do niej ponad 580 osób. Jej istnienie zależało od koniunktury gospodarczej, głównie budowlanej, a ta w latach 1905–1907 była zła. Doprowadziło to do stopniowego upadku Giełdy. W sierpniu 1906 r. pisał o tym „Kurier Litewski”:

Istniejąca z inicjatywy J. Montwiłła od dwóch lat w Wilnie Giełda Pracy jest bliska zamknięcia. Powodem tego jest ogólny kryzys ekonomiczny i zastój w ruchu budowlanym, które nie dają możliwości wynalezienia pracy poszukującym jej za pośrednictwem Giełdy Pracy (Kronika 1906b).

W następnym roku Giełda już nie istniała, lecz nie zginęła bez śladu, co więcej, odegrała poważną rolę w stworzeniu podstaw organizacyjnych ruchu zawodowego rzemieślników (zwłaszcza tych pozacechowych) i robotników najemnych. Świadczyły o tym licznie powstające, po marcu 1906 r., stowarzyszenia zawodowe.

⁹ Pierwszą Giełdę Pracy w Rosji założyły w Moskwie w 1905 r. Chitrowskie Kuratorium Opieki nad Biednymi, ale do 1914 r. nie miała ona własnej siedziby. Dopiero 1 lutego 1914 r. otwarto w Moskwie Giełdę Pracy im. Timofieja Sawicza Morozowa, którą zbudowano dzięki dotacji tego, zmarłego w 1905 r., filantropa (Centralnyj archiw, ф. 179, оп. 21, л. 3001, л. 11). Do 1917 r. działało w Rosji sześć stałych Giełd Pracy i kilkanaście czasowych oddziałów zwanych punktami korespondencyjnymi.

Wprawdzie nie były one nazywane związkami zawodowymi, lecz de facto spełniały ich funkcje. Z sekcji sług istniejącej przy Giełdzie Pracy wykształciło się Stowarzyszenie Sług Katolickich pw. św. Zyty (Jurkowski 2011, 77–80) oraz – w roku 1905 – Związek Oficjalistów (w 1906 r. liczący 125 członków).

Następstwem ogłoszenia 17 (30) IV 1905 r. ukazu o tolerancji religijnej było m.in. odrodzenie zakazanego po 1863 r. ruchu pielgrzymkowego do Kalwarii Wileńskiej i Ostrej Bramy. Miasto ponownie zetknęło się z tysiącami pielgrzymów pieszych i przyjeżdżających koleją, którym należało zapewnić choćby minimum warunków bytowych oraz sanitarnych. Józef Montwiłł, jeden z dyrektorów Wileńskiego Banku Ziemskiego i najwybitniejszy filantrop wileński, wpadł na pomysł, aby wędrującym pielgrzymom dać schronienie w ogromnych pomieszczeniach byłego klasztoru Franciszkanów, wykorzystywanych przez Giełdę Pracy¹⁰. Donosił wówczas „Kurier Litewski”: „Dzięki p. J. Montwiłłowi pobożny ludek znajduje przytulisko bezpłatne również w lokalu Giełdy Pracy w murach pofranciszkańskich – nocowało tam dotychczas 10 000 osób” (W. Z. 1906, Pielgrzymi). Organizacją pomocy dla pątników zajął się Ludwik Ostrejko z innymi członkami Kuratorium, którzy utworzyli *Sekcję pomocy dla pielgrzymów*. Oprócz noclegu zapewniała ona bezpłatne rozdawnictwo herbaty oraz

bezpłatną pomoc lekarską (dr W. Zajączkowski), lekarstwa wydawano na koszt Towarzystwa. Od 9 maja do 25 czerwca [1906 r.] nocowało 27 480 osób (5808 mężczyzn i 21 680 kobiet). Było 27 parafii z gub. wileńskiej, grodzieńskiej, kowieńskiej i suwalskiej. Ilość osób wahała się od 141 (pielgrzymka gierwiacka) do 2830 (żyrmuńska) (F. Hr. [Franciszek Hryniewicz] 1906b).

Przyjmowanie takiej ogromnej masy ludzi wywoływało uzasadnione obawy o niebezpieczeństwo wybuchu epidemii jakiejś choroby zakaźnej:

Wobec możliwości zanieśienia chorób zaraźliwych, zamierzano dezynfekować lokal i przedsięwziąć rozmaite środki ochronne. W tym celu udano się o pomoc i wskazówki do prezesa komisji sanitarnej miejskiej (lekarza Ignacego Strzemińskiego) (W. Z. 1906).

„Kurier Litewski”, myląc Kuratorium z Towarzystwem Opieki nad Biednymi, apelował do Zarządu Miejskiego o „dodatkowe lokale i opiekę, bo Towarzystwo Opieki nad Biednymi nie może temu samo sprostać” (F. Hr. [Franciszek Hryniewicz] 1906b). Ale największe nasilenie ruchu pielgrzymkowego miało dopiero

¹⁰ Brensztejn (1914, 110) podawał wymiary największej sali klasztornej: długość 10,5 sążnia, szerokość 4,5 sążnia, wysokość 3 sążnie. Rosyjski sążeń odpowiadał długości 2,14 metra, co dawało salę o wymiarach 22,5 m na 9,6 m i wysokości 6,5 m.

nadejść. Jeśli w 1906 r. w pomieszczeniach byłego klasztoru Franciszkanów znalazły nocleg 26 853 osoby (liczono tylko dorosłych), to w 1907 r. było ich 44 740. Potem, głównie z powodu zdecydowanego przeciwdziałania władz, liczba ta stale ulegała zmniejszeniu¹¹.

Miejskiemu Kuratorium nad Biednymi podlegał także K o m i t e t O p a ł o w y, którego zadanie polegało na zakupieniu opału (drewna) i rozdawaniu go potrzebującym. W 1904 r. Komitet zakupił 440 sążni sześciennych (4312 metrów sześciennych) drewna o średnicy 8 werszków (czyli o grubości 32 cm – 1 werszek = 0,04 m). Zapłacono za nie ponad 1800 rubli. Drewno to rozdawano po ½ sążnia na osobę (Brensztejn 1914, 128). Z powodu zbyt dużych kosztów transportu w 1905 r. rozdawnictwo opału zamieniono na zapomogi gotówkowe, lecz z pomysłu tego szybko, bo jeszcze zimą 1905 r., wycofano się. Postanowiono też pobierać pewną niewielką kwotę za transport drewna. W 1906 r. ponownie zastanawiano się nad najlepszym rozwiązaniem: „Debatowano czy jak w latach ubiegłych pobierać 50 kop. od wozu, którym dostarczono paliwo. Ale okazało się, że mało kto z biednych może zapłacić taką sumę, postanowiono dostarczać paliwo całkiem darmo” (Wiadomości 1906a). Sporym problemem było pytanie, czy dostarczać także opał dla biednej ludności żydowskiej. Komitet zwrócił się do głównego zarządu bóżniczego z prośbą o ofiarowanie 400 rubli na rzecz Komitetu. Stosunek starszyny żydowskiej do tego projektu nie okazał się wartym pochwały. „Zarząd bóżniczy przystał na propozycję ale z warunkiem, że da najpierw 200, a potem drugie 200 gdy komitet z ofiar prywatnych uzbiera 1000 rubli” (ibidem). Ten swoisty „targ o dobroczynność” spotkał się z dezaprobatą członków Komitetu Opałowego, którzy przed przystąpieniem do rozdawnictwa drewna dla ludności żydowskiej postanowili „wybrać komisję rzeczoznawców, którzy winni zbierać informacje dla Komitetu” (ibidem) o rzeczywistych potrzebach biednych Żydów.

W budynku dawnego klasztoru Franciszkanów działała też S e k c j a T a n i c h O b i a d ó w. W latach 1904–1906 przeżywała ona swoje wzloty i upadki, niemniej funkcjonowała przez cały badany okres. Powstała 30 XI (13 XII) 1904 r. przy Giełdzie Pracy, jako jej element składowy. Członkowie Giełdy za pięć kopiejek otrzymywali obiad składający się z dwóch potraw i chleba. Zarządzającą była Maria z Hrebnickich Ciundziewicka. Jednak sekcja „rozwickała się słabo i wkrótce zupełnie przestała być czynna” (Ener 1905). Niewiele pomogło podniesienie ceny do sześciu kopiejek dla osób, które nie były zarejestrowane w Giełdzie Pracy, ale zostały zapisane w biurze poszukujących pracy¹². Powolne

¹¹ Bardzo szczegółową statystykę (z podaniem roku, guberni i płci) pielgrzymów nocujących w dawnym klasztorze Franciszkanów zob.: Brensztejn 1914, 122–123.

¹² Od 1 (14) I 1905 r. osoby zarejestrowane w Giełdzie płaciły nadal pięć kopiejek, a ci, którzy otrzymywali z Kuratorium tzw. bony obiadowe – płacili sześć kopiejek.

zamieranie Giełdy Pracy odbijało się także na postępującym upadku sekcji Tanich Obiadów¹³. Impuls do odrodzenia działalności przyszedł z Rady Miejskiej. W dniu 6 (19) X 1905 r. grupa radnych miejskich, z Witoldem Bańkowskim, Zygmuntem Nagrodzkim i Justynem Sumorokiem na czele, wniosła na posiedzenie Rady Miejskiej projekt

urządzenia w Wilnie taniej kuchni dla biedniejszej ludności [...] projekt domaga się zasadniczego rozstrzygnięcia tej sprawy [...] nie narzuca gotowych szczegółów kładąc nacisk na jedno – konieczność zespolenia z instytucją taniej kuchni odczytów (a ściślej pogadank) popularnych na tematy odpowiednie dla gości zaprojektowanej instytucji (Brensztejn 1914, 124).

Projekt zakładał, że koszt obiadu nie powinien być wyższy niż „5 kopiejek i w miarę posiadanych środków wydawać później odpowiednie kolacje, a nawet śniadania”. Zaplanowano na początku urządzić centralną kuchnię, ale „przewiduje się jej dalszy rozwój za pomocą filii w różnych dzielnicach miasta, a właściwie już na przedmieściach” (ibidem). Problemem było pytanie, czy projektowana kuchnia ma dostarczać posiłki tylko dla biednych wyznań chrześcijańskich – wszak jako instytucja miejska nie powinna tworzyć w tym względzie żadnych podziałów. Inicjatorzy „nie wspominali w projekcie przez siebie opracowanym o wyłączności wyznaniowej uczestników lub gości Taniej Kuchni”. Nawiązując do tego, „Kurier Litewski” popierał idee, aby kuchnia była „bezwyznaniowa”, zwłaszcza że „od kilku lat świetnie rozwijająca się tania kuchnia żydowska wydaje jadło wszystkim bez różnicy wyznania” (ibidem). Redakcja chwaliła także pomysł połączenia obiadów w taniej kuchni z popularnymi pogadankami:

Należy on również do bardzo szczęśliwych. Cóż może być właściwszego i uczciwszego w znaczeniu ogólnospołecznym jak nakarmić głodnych za grosze i dać im bezpłatną radę, jak bronić się przeciwko nędzy chorobom, wyzyskowi i innym dolegliwościom (ibidem).

Zreformowana instytucja Tanich Obiadów rozpoczęła działalność 23 XI (6 XII) 1905 r. jako kolejna sekcja Kuratorium. Cena obiadów wzrosła o kopiejkę, a wydawano je tylko przez godzinę: „codziennie od 12 do 1 godziny po południu, po cenie 6 kopiejek za obiad” (Kronika 1905a). Początkowo narzekano na zbyt małą frekwencję. Pisał „Kurier Litewski”: „Z otwartej przed paroma dniami kuchni taniej przy Giełdzie Pracy korzysta dotąd bardzo nieliczna garstka: 23 XI wydano obiadów 50, 24 XI – 20” (ibidem, 73). W celu zachęcenia ubogich, a bardziej tych, którzy mogli takowym przekazać informacje o tanich obiadach, w gazecie podano także tygodniowy jadłospis:

¹³ W 1904 r. wydano 16 164 obiady, w 1905 r. – 17 355 (Brensztejn 1914, 124).

Niedziela – kapuśniak, poniedziałek – zupa z kartoflami, wtorek – barszcz, środa – zupa grochowa, czwartek – zupa z kartoflami, piątek – kapuśniak, sobota – zupa grochowa. W czwartki, piątki i soboty obiady są postne. Do obiadu mięsnego dodaje się sztuka mięsa, a do postnego ½ śledzia. Co dzień 1 funt chleba. Cena 6 kopiejek (ibidem).

Niemal jednocześnie z tanimi obiadami wydawanymi przez Kuratorium podobną akcję, także w pomieszczeniach dawnego klasztoru Franciszkanów, rozpoczęło Towarzystwo Opieki nad Dziećmi. Obydwie inicjatywy łączyła osoba Marii Ciundziewickiej, od maja do września każdego roku pracującej na rzecz Tanich Obiadów, a od września do kwietnia będącej organizatorką bezpłatnych obiadów dla dzieci. Można z dużą dozą prawdopodobieństwa stwierdzić, że obie instytucje wykorzystywały ten sam sprzęt do przygotowywania posiłków, choć wydawały je w odrębnych pomieszczeniach. Marii Ciundziewickiej pomagali Kazimierz Prekier i Julia Rodziewiczowa.

O b i a d y b e z p ł a t n e T o w a r z y s t w a O p i e k i n a d Dziećmi wydawane były wyłącznie dzieciom i tylko w okresie jesienno-zimowym (od września do kwietnia). W okresie od 29 XII 1905 r. do końca kwietnia 1906 r. żywiono ponad 120 dzieci, którym wydano 18 712 obiadów za sumę 1251 rubli i 25 kopiejek (Brensztejn 1914, 163). Na początku listopada 1906 r. główna organizatorka bezpłatnych obiadów informowała, że „Sekcja bezpłatnych obiadów przy Tow. Opieki nad dziećmi wydaje w murach po franciszkańskich obiady dla 230 dzieci dziennie” (Ciundziewicka 1906)¹⁴. Wszystkim dzieciom zapewniano bezpłatną opiekę lekarską i darmowe lekarstwa, otrzymywały także święcone na Wielkanoc. Pod choinkę z okazji świąt Bożego Narodzenia dzieci dostawały odzież i obuwie. Aby to przygotować dla tak wielkiej liczby dzieci, Maria Ciundziewicka apelowała w prasie do „kupców bławatnych o łaskawe zafiarowanie odpowiednich materiałów, nawet resztek i braków” (ibidem). Każdorazowa jesienna inauguracja akcji bezpłatnych obiadów dla dzieci przebiegała bardzo uroczyście. Posiadam jej opis z 1907 r.:

W niedzielę 30 IX (14 X) 1907 r. 300 dzieci wysłuchało mszy w kaplicy u Franciszkanów: Po mszy, której tłum słuchał na obszernym dziedzińcu dawniejszego klasztoru, dzieci parami wprowadzono do olbrzymiej sali i usadowiono przy stołach, pod numerami namalowanymi czarną farbą na brzegu stołu. Panie stanęły przy wazach na środku sali, od każdego stołu chłopcy dyżurujący roznosili miski z kapustą, z mięsem i z kaszą, a gwar głosów napełniał wysokie sklepienie. P. Montwiłł przewodniczył po ubieralniach i kuchniach, pokazując coraz nowe

¹⁴ Według obliczeń M. Brensztejna, od 1 IX do 31 XII 1906 r. z obiadów dziennie korzystało 277 dzieci. Wydano im 17 407 posiłków, które kosztowały 878 rubli i 27 kopiejek (Brensztejn 1914, 163).

ulepszenia i wygody. W umywalkach zaprowadzono, oprócz kranów nad miednicami – jeden wysoki kran dla letniej wody, aby podstawiając pod nią głowę dziecka, łatwiej i prędyj dało się ją wymyć. Numera na ręczniki, miejsca na mydła i szczoteczki, wszystko to ułatwia pracę i skraca czas dozorcóm i dziecióm. Wszędzie czystość i porządek wzorowy. U Franciszkanów wydawać się będą obiady dla 500 dzieci, w innych częściach miasta jeszcze dla 300, zawsze wpiery mytych i czesanych. [...] Zanotowaliśmy mianowicie rozjaśnienie twarzy p. Ciundziewickiej, skoro do stołu z kasą podszedł pan prezydent miasta [Michał] Węslawski [...] ¹⁵ Ci co to wołanie, setek małych usteczek wołających chleba, sercem usłyszą, nie będą narażeni w przyszłości na walkę „o duszę ludu”. Lud pójdzie z nimi i za nimi – bo zobaczy czyn, nie słowa. „Błogostawieni miłosierni...” (Życka 1907).

Na czystość i porządek panujący w pomieszczeniach w sekcji bezpłatnych obiadów Towarzystwa Opieki nad Dziećmi zwracał także uwagę reporter „Kuriera Litewskiego”:

Lustrzana czystość bije w oczy z każdego szczegółu: z radością zatrzymuje się wzrok na naczyniach kuchennych, ślizga się jak po tafli szklanej po podłodze. Zwiedzamy z drobiazgowością wszystkie ubikacje obszernego lokalu (F. H. [Franciszek Hryniewicz] 1907).

Obiady dla dzieci, corocznie od 1908 r., wspomagał Wileński Bank Ziemski kwotą 1000 rubli. Wraz z rozwojem sekcji bezpłatnych obiadów Towarzystwa Opieki nad Dziećmi rozwijały się także Tanie Obiady – w 1906 r. wydano ich już 35 365, a w 1907 r. – 57 800 (Brensztejn 1914, 163).

Bibliografia

- BRENSZTEJN, M. (1914), Informator o towarzystwach naukowych, oświatowych, artystyczno-popularnych, filantropijnych, wzajemnej pomocy, sportowych i klubach na Litwie i Białej Rusi, zestawiony przez... Wilno.
- Centralnyj archiw (b.d.), Центральный исторический архив Москвы, ф. 179, оп. 21, д. 3001, л. 11.
- CIUNDZIEWICKA, M. (1906), Bezpłatne obiady. W: Kurier Litewski. 250, 4 (17) XI.
- ENER (1905), Tanie kuchnie w Wilnie. W: Kurier Litewski. 30, 6 (19) X.
- F. H. [Franciszek Hryniewicz] (1906), Kronika Krajowa. Dom sierot imienia św. Wincentego. W: Kurier Litewski. 240, 22 X (4 XI).
- F. Hr. [Franciszek Hryniewicz] (1906), Kronika Krajowa. Schronisko dla pielgrzymów. W: Kurier Litewski. 174, 4 (17) VIII.
- F. H. [Franciszek Hryniewicz] (1907), Dla głodnych dzieci. W: Kurier Litewski. 219, 2 (15) X.
- LIŃSKI, K. [Ильинский, К.] (1913), Частные общества. Сборник законов, распоряжений правительства и решений Правительствующего Сената. Рига.

¹⁵ O postaci Michała Węslawskiego obszernie pisze w swojej nowej książce historyk z Opolą (Wołkanowski 2015).

- JURKIEWICZ, J. (1983), *Rozwój polskiej myśli politycznej na Litwie i Białorusi w latach 1905–1922*. Poznań.
- JURKOWSKI, R. (2010), *Jeszcze raz o memoriale generała-gubernatora wileńskiego księcia Piotra Światopełka-Mirskiego z 1904 r. (na marginesie pisarstwa historycznego Rimanatasa Vëbry)*. *Przegląd Wschodnioeuropejski*. I, 527–541.
- JURKOWSKI, R. (2011), *Notatki do dziejów polskich i wileńskich instytucji i towarzystw dobroczynnych oraz organizacji samopomocowych w latach 1905–1907. W świetle doniesień „Kurier Litewskiego” i „Dziennika Wileńskiego”*. W: *Regiony i Pogranicza*. IV, 72–84.
- KARPOWICZ, A. (1906), *Dom sierot św. Wincentego*. W: *Dziennik Wileński*. 46, 24 X (6 XI).
- Kronika Krajowa* (1905a). W: *Kurier Litewski*. 37, 14 (27) X.
- Kronika Krajowa* (1905b). W: *Kurier Litewski*. 70, 23 XI (6 XII).
- Kronika Krajowa* (1905c). W: *Kurier Litewski*. 73, 26 XI (9 XII).
- Kronika Krajowa* (1906a), *Z kuratorium Dobroczynności*. W: *Kurier Litewski*. 99, 4 (17) V.
- Kronika Krajowa* (1906b), *Giełda Pracy*. W: *Kurier Litewski*. 174, 4 (17) VIII.
- Kronika Wileńska* (1906c), *Przytulisko dla biednych*. W: *Kurier Litewski*. 250, 4 (17) XI.
- КТОŚ (1906/1907), *Co się stało z Towarzystwem Opieki nad Biednymi*. W: *Dziennik Wileński*. 94, 21 XII (3 I).
- W. Z. (1906), *Kronika Krajowa. Pielgrzymi kalwaryjscy*. W: *Kurier Litewski*. 112, 20 V (2 VI).
- Wiadomości bieżące* (1906a), *Dostarczanie paliwa*. W: *Dziennik Wileński*. 89, 15 (28) XII.
- Wiadomości bieżące* (1906b), *Z Towarzystwa Opieki nad Biednymi*. W: *Dziennik Wileński*. 33, 8 (21) X.
- Wiadomości bieżące* (1906/1907), *Raut dobroczynny*. W: *Dziennik Wileński*. 99, 30 XII (12 I).
- WOLKANOWSKI, W. (2015), *Michał Węśławski. Biografia prezydenta Wilna w latach 1905–1916*. Opole.
- ŽYCKA, L. (1907), *Z wileńskiego widnokągu. Bezpłatne obiady dla dzieci*. W: *Dziennik Wileński*. 224.

IRINA POCHINSKAJA
Ural Federal University

**«СБОРНИК СОЧИНЕНИЙ О БРАКАХ...»
ИОГАННЕСБУРГСКОЙ ПЕЧАТИ В КРУГЕ ЧТЕНИЯ
СТАРООБРЯДЦА-ФЕДОСЕЕВЦА Л. А. ГРЕБНЕВА**

**“The Collection of Essays on Marriages...”, Printed in Iohannesburg
in the Reading Circle of the Theodosian Old Believer L. A. Grebnev**

Ключевые слова: книжно-рукописная традиция, старообрядчество, полемика о браках, Вятская губерния, Иоганнесбург, Л. А. Гребнев, Павел Прусский.

KEYWORDS: book and manuscript tradition, Old Believers, polemics on marriages, Vyatka region, Iohannesburg, L. A. Grebnev, Pavel Prusskiy.

ABSTRACT: The paper is devoted to analysis of a manuscript compiled in the early 20th century, written in Church-Slavonic, from a rare book collection of the Laboratory of Studies in Archaeography of the Ural Federal University. It reflects the discussion of the Russian Old Believers about possibility of marriages in absence of clergy men, which demanded denial of sacrament of the wedding. In the course of analysis of the manuscript it was found that this manuscript was compiled by L. A. Grebnev – a well-known leader of Theodosian concordance of Vyatka region. The manuscript shows that position of Vyatka Theodosians (who accepted the possibility of marriages without the sacrament of wedding) regarding the matter of marriages is in the opposition to the view of Theodosian ideologists. The paper shows that this manuscript was based on the text of the book “The Collection of Essays on Marriages...”, compiled by the hegumen of Voinov monastery Pavel Prusskiy and printed by his disciple K. Golubov in Iohannesburg, 1863. Not only does the paper include a comparative analysis of the handwritten and printed book, but also a detailed scientific description of the manuscript.

Внутренняя жизнь России второй половины XVII в. прошла под знаком церковной реформы, начатой патриархом Никоном, которая наиболее ярко отразила осознание государством необходимости перехода от идеологии религиозного изоляционизма к православному универсализму. Она была направлена на сближение обрядовой практики Русской православной церкви с греческой и западнорусской. В результате этой реформы все российское православное сообщество разделилось на ее сторонников

и противников. Так возникло самое масштабное религиозно-общественное движение России, движение старообрядчества. Несмотря на масштабный характер сопротивления реформам, старообрядчество было лишено внутреннего единства. Уже на рубеже XVII–XVIII вв. староверие разделилось на два течения: приемлющих и не приемлющих священство. Первые стали именоваться беглопоповцами, т. к. через обряд очищения принимали священников, переходивших из официальной церкви в старообрядчество. Вторые получили название беспоповцев, т. к. придерживаясь мнения о безусловной еретичности реформированной церкви, отказались от института священников, и, как следствие, от части таинств (например, венчание), а осуществление ряда других – делегировали мирянам (например, крещение, исповедь). Отсутствие объединяющего стержня в виде церковной иерархии стало причиной образования внутри беспоповщины большого числа согласий (поморцы, федосеевцы, филипповцы, странники, спасовцы) и бесчисленного множества толков в них (рябиновцы, дырники, васинцы, евланин толк, танина вера и т. д.), конфликтовавших не только между собой, но и внутри своих объединений. Одним из важнейших спорных вопросов внутри беспоповщины и в дискуссиях с внешними оппонентами стал вопрос о браках. Если нет обряда венчания, значит, браки не могут быть заключены, считала большая часть беспоповцев в конце XVII – в начале XVIII в. Однако жизнь заставляла многих постепенно переходить на иные позиции, допускавшие возможность образования семей и без венчания. Это привело к появлению согласий беспоповцев-брачников. Споры о браках породили огромный комплекс старообрядческой литературы, отражающей все многообразие мнений, внутренних компромиссов, метаний людей, втянутых в этот процесс. Об одном из таких памятников письменности пойдет речь в данной статье. В 1982 г. во время археографической экспедиции в район реки Вятки в небольшом городке Вятские Поляны сотрудники Уральского государственного университета получили рукописный сборник. Он был подарен одним из друзей уральских археографов, помощником в изучении культуры старообрядцев, очень влиятельным на тот момент деятелем федосеевского согласия Вятки Ф. И. Петуховым. Позднее по почерку было определено, что рукопись написана известным старообрядцем начала XX в., типографом, писателем, просветителем Лукой Арефьевичем Гребневым. По содержанию, как мне показалось на первый взгляд, это был список «Сборника сочинений о браках разных ревностных мужей», изданного в старообрядческой типографии в Иоганнесбурге в 1863 г.

Историей жизни и творчества Л. А. Гребнева я занимаюсь очень давно (Починская 1997, 150; 2000, 55–84; 2005, 137–173; 2014, 237–245 и др.) и после каждой, посвященной ему статьи намереваюсь больше к этой теме

не возвращаться. Как будто масштаб личности не столь велик, чтобы писать о ней бесконечно, но обстоятельства сами подбрасывают материал, мимо которого невозможно пройти. Рукописный сборник, полученный нами на Вятке в начале 1980-х гг. относится к таким материалам. Он открывает новые стороны во взглядах Л. А. Гребнева. Да и не только одного Луки Арефьевича, он проясняет позицию в брачном вопросе вятских федосеевцев в целом.

Прежде чем перейти к характеристике рукописи из коллекции Лаборатории археографических исследований Уральского федерального университета, необходимо сказать несколько слов о иоганнесбургском печатном сборнике. Он был составлен Павлом Прусским (Петр Иванович Леднев) и издан его молодым сподвижником Константином Голубовым (Jaroszewicz-Pierieslawcew 1995; Iwaniec 2000; Iwaniec 2001; Orzechowska 2012, 16–30). В конце 1840-х гг. Павел Прусский прибыл из Москвы на Мазуры, где вскоре стал игуменом созданного федосеевцами Войновского монастыря. К. Голубов прибыл в монастырь в 1856 г. Оба эти деятеля изначально принадлежали к федосеевскому согласию, позднее они перешли на позиции поморцев-брачников, к этому периоду их жизни и относится публикация «Сборника сочинений о браках разных ревностных мужей», направленного на поддержку бессвященнословных браков, т. е. браков без венчания. Но на этом трансформация их взглядов не прекратилась, в конце 1860-х гг. они приняли единоверие и под сенью официальной церкви занялись критикой старообрядчества.

В иоганнесбургский сборник вошли хорошо известные к тому времени сочинения апологетов бессвященнословных браков, как анонимные, так и с установленным авторством.

Наш рукописный сборник написан на бумаге производства фабрик, находившихся в Вятской губернии, и датируется примерно 1913–1915 гг. Один из штемпелей, фабрики Платунова обнаружен в справочнике С. А. Клепикова (Клепиков 1959, № 154), два других – фабрики сыновей Первушина, известны по другим рукописям уральских коллекций, все они датируются вторым десятилетием XX в. При более внимательном изучении выяснилось, что сборник не является списком текста иоганнесбургского издания и даже не конспект, как мне показалось изначально. Л. А. Гребнев очень свободно обходится с первоисточником. Он разрывает тексты опубликованных произведений, вставляя фрагменты других сочинений из этого же сборника, значительные части выбрасывает, иногда указывая на это, а иногда – пренебрегая такими указаниями, какие-то фрагменты он приводит не в виде цитат, а путем достаточно свободного изложения.

Особый интерес представляет заключительная, оригинальная, часть рукописи, о которой речь пойдет ниже.

Таким образом на основе иоганнесбургского издания, Гребнев создает «свое сочинение» из фрагментов и цитат, подчиненных логике его рассуждений. Оно четко делится на три части.

Первую часть можно определить, как теоретико-историческую.

Л. А. Гребнев начинает с общих рассуждений «о материи брака». Это довольно большой фрагмент, извлеченный из книги «Защитение церковного целомудрия». Как следует из названия в иоганнесбургском сборнике, она написана неким «А. С.». Еще со времен известного старообрядческого писателя конца XVIII – первой половины XIX в. Павла Любопытного (Платон Львович Светозаров) принято считать, что под этими литерами скрывается Андриан Сергеев Озерский, зять Г. Скачкова, лидера поморцев-брачников конца XVIII – начала XIX в. (Павел Любопытный 1863, 19–21). Сочинение написано в 1809 г. В рукописи Гребнева фрагмент из него завершается очень небольшой выпиской из разговора между приемлющим браки и неприемлющим. Выписка содержит резюме сторонника браков о том, что соблюдающим заповеди Божии «даже до воскресения ни вере, ни добродетелям брак не препятствует» (Рукопись, 39).

Затем Лука Арефьевич обращается к сочинению под названием «Исход из рая тайны брака в царство земное». В печатном сборнике автор его обозначен инициалами «А. С.», дата создания – 1842 г. Вероятнее всего, это тот же самый автор, что написал первое сочинение из печатного сборника «Защитение церковного целомудрия». Основная мысль этого фрагмента второго сочинения Андриана Сергеева, взятого Гребневым, опровержение мнения тех старообрядцев, которые полагали, что «тайна брака у христиан погибла и брак законный уничтожился» (Рукопись, 40 об.). Это сочинение построено на свидетельствах Ветхого и Нового Завета и раннехристианских писателей об извечности брака со времен Адама и Евы без священнического венчания.

В рукопись включены большие куски из работ Павла Любопытного «О брачном врачевстве» и «Двоположника», в которых речь идет об отношении к браку в условиях воцарения Антихриста и о роли священства в заключении брака. Павел здесь акцентирует внимание на мысли, что «...браки в Христовой церкви и ныне существуют и будут продолжаться в ней навсегда, доколе сей мир со тлением стоит» (Рукопись, 76 об.), совершение браков с благословения епископов было введено только при Алексее Комнине, византийском императоре XI – начала XII в., отмечает автор (Рукопись, 88 об.).

Далее следует вторая часть – полемическая. И начинается ее Л. А. Гребнев тоже с выписки из второго сочинения Андриана Сергеева.

Это очень небольшой фрагмент морализаторского характера с апелляцией к Священному Писанию против тех людей, которые признают истины, изложенные в Писании, но не следуют им. Этот фрагмент предваряет выписку из другой части иоганнесбургского сборника, из сочинения под названием «Разговор приемлющего браки и неприемлющего». Причем в этом последнем фрагменте наибольшее место отведено аргументам приемлющего браки, а высказывания оппонента сведены к минимуму.

Вслед за этим идет вставка с фрагментом списка литературы, использованной Павлом Любопытным в работе «Брачное врачевство». Затем помещены два фрагмента из анонимного старообрядческого сочинения «Рассуждение о таинстве законного супружества», в котором акцент делается на мысли о том, что «брак в нужде и без священства может состояться» (Рукопись, 107 об.–120 об.). Эти два фрагмента разорваны выпиской «Из кормчей о брацах ненаписанных» (Рукопись, 122–123), тоже опубликованной в печатной книге (Сборник 1863, 231–232).

И далее вновь Гребнев возвращается ко второму сочинению Андриана Озерского, «Исход из рая тайны брака...», новая выписка из него представляет собой свободное изложение заключительной части, обобщающей все написанное в нем ранее об извечности брака. Эта выписка является переходом к следующему разделу рукописи, которую можно назвать *дидактической*. В иоганнесбургском сборнике нет сочинений, содержащихся в ней.

Первое произведение, вошедшее в дидактическую часть, мне не удалось атрибутировать, соотнести с сочинениями, учтенными в каталогах. Оно начинается со слов «Беседы апостольские лист 2173, о Христе Боге Иисусе: ниже раб, ниже свобод, егда позорище есть брак...» (Рукопись, 135–149). Характер этого сочинения можно определить, как нравственно-этический. В нем речь идет о необходимости следования традиции, избавления от общения с теми людьми, которые от этого отказываются; о еретиках, отступающих от учения господя; о грехе духовном и телесном; о похоти, данной Богом для деторождения: управляемая и умеренная, она делает человека отцом, а если не усмирится, то часто ввергает людей в блуд и прелюбодеяние. Сочинение содержит размышления о роли мужчины и женщины в обществе: «жена ради мужа, а не муж ради жены» (Рукопись, 147–148), но «...ни муж без жены, ни жена без мужа о Господе» (Там же, 148), о нормах поведения и внешнем виде мужчины и женщины. В основу сочинения положено произведение Иоанна Златоуста «О девстве».

Возможно, я недостаточно разобралась в вопросе атрибуции и в дальнейшем обнаружится, что это некое учтенное в историографии сочинение. Однако на данном этапе нельзя исключить вероятность, того, что автором его является Л. А. Гребнев. Направленность сочинения, его характер

вполне соответствует духу творчества Луки Арефьевича, в котором проблема нравственно-этического воспитания одноверцев занимала центральное место (Починская 2005).

Тематически это сочинение перекликается с сочинением известного иконописца, писателя-старообрядца конца XIX – начала XX в. Григория Ефимовича Фролова «Путь, ведущий христианина к прощению грехов». В центре рассуждений Г. Е. Фролова находится проблема греха и покаяния. Он подробно останавливается на том, как должен жить и поступать в конкретных ситуациях христианин, особое внимание автор уделяет поведению женщины. Гребнев издал это сочинение в 1914 г. в своей типографии, находившейся в д. Старая Тушка Вятской губернии. Возможно работа Фролова оказала некоторое влияние на Луку Арефьевича и побудила к написанию сочинения, включенного в наш сборник.

В завершение изданного в Иоганнесбурге сборника помещено толкование Иоанном Златоустом апостольской фразы: «да имущии жены, яко же не имущии будут» (Сборник 1863, 233–243). Гребнев отказывается от него и включает другое сочинение писателя: «Слово Иоанна Златоустаго о глаголющих, яко несть грешным муки. Пролог апрель 3» (Рукопись, 151–154 об.). Заканчивается рукописный сборник известным апокрифом «О рождении Каинове и рукописании Адамове» (Рукопись, 156 об.–159). В 1915 г. Гребнев издал анонимное сочинение под названием «О масле, возжигаемом пред иконами ... и о каиновой жертве», в которое был включил сюжет апокрифа. Его составителем, по предположению эстонского исследователя С. Г. Исакова, был Фролов, но ссылок на какие-либо документы, подтверждающие этот факт он не приводит (Исаков, 363–366). Учитывая устойчивый интерес Л. А. Гребнева к апокрифу «О рождении Каина...», нельзя исключить, что сочинение «О масле...» составлено тоже им.

Наш рукописный сборник не просто написан Лукой Арефьевичем Гребневым, он фиксирует и очень внимательное последующее чтение книги составителем. На страницах рукописи множество помет, оставленных Гребневым. Это выделение особо важных для него мест крестиком, отчеркиванием на полях, пометами «зри». Они сделаны простым карандашом. Также карандашом выполнены выписки из текста сборника на пустых листах книги.

Весьма вероятно, что пометы в тексте рукописи – отражают подготовку Луки Арефьевича к какой-то дискуссии или беседе. Им отмечены фрагменты рукописи, в которых утверждается, что брак дан Господом для продолжения рода человеческого и существовал до появления священства.

Например, на л. 14 об.–15 отмечен вопрос: «Кто есть действеник сея тайны [брака]», ответ – Бог, который сказал: «раститесь и множитесь», и брачующиеся, которые «сами себе продаю/тся».

Л. 21, отчеркнута цитата из толкования Иоанна Златоуста на послание к галатам: «убо похоть на детородие и жития составление дана бысть, а бысть не на прелюбодеянные и блуд и неудержание, да отец будещи, а не прелюбодей».

Л. 45 об., отмечен фрагмент, где речь идет о том, что после потопа праотцы вступали в брак «...с благословением родительским в присутствии сродственников и друзей...».

Крестиком на полях выделены фрагменты текста на следующих листах:

л. 54 об., «Прежде же новой заповеди комниной заповеди совершались и утверждались различно...», словом «зри» на левом поле отмечен порядок заключения брака без священника, отраженный в Кормчей: «зри в кормчей лист 500...»;

л. 63 об., «...как доказано здесь в действии 12м новаго завета»; доказано, что священство появилось только в новозаветной церкви, а таинство брака – с первых дней бытия;

л. 82 об., «Так точно и честный брак, он бывает законным не от того собственно, что его увенчали в священном храме... Но потому что он соделан во святых брачащихся сердец вечным их обетом».

Таким образом, анализ рукописного сборника дает все основания говорить о его составителе, как о стороннике бессвященнословных браков. Однако этот автор хорошо известен. Л. А. Гребнев был одним из признанных лидеров федосеевцев конца XIX – начала XX в.

Федосеевское согласие основал в конце XVII в. новгородский старообрядец Феодосий Васильев, создавший общину, которая в своей обрядности имела некоторые отличия от идеологии беспоповцев, объединенных Данилом Викулиным и Андреем Денисовым на рубеже XVII–XVIII вв. в Поморье.

Феодосий соглашался с поморцами в том, что ввиду отсутствия истинного священства таинство брака не может совершаться. Следствием этого утверждения стало требование идеологов движения к своим единоверцам соблюдать «девство». Но Феодосий, в отличие от поморцев, считал браки, заключенные православными до перехода в старообрядчество, законными и не видел необходимости их расторгать. После смерти Феодосия его последователи отказались от этой идеи, требуя отказа от брака у всех членов согласия, не готовых к такому образу жизни лишали возможности участвовать в общих богослужениях. Свое окончательное оформление идеология федосеевцев нашла в учениях И. А. Ковылина, основателя Преображенского кладбища, центра федосеевщины в Москве, и его более радикального последователя С. С. Гнусина. Поморцы же во второй половине XVIII в. под воздействием реалий жизни, пришли к необходимости признания браков, нашли способы его оформления.

Своеобразие федосеевства Вятки заключается в том, что там сложилось довольно мягкое отношение к новоженам, членам федосеевской общины, вступившим в брак. Возникла ли эта ситуация изначально или такой подход к решению брачного вопроса сформировался позднее, сказать сложно, но во второй половине XIX в. он уже существовал. И в ходе экспедиций на Вятку, уральские археографы фиксировали наличие федосеевцев-брачников, так их называли сами старообрядцы Вятки. На рубеже XIX–XX вв. даже возник конфликт между московской общиной Преображенского кладбища и крупнейшей федосеевской общиной Вятки, находившейся в д. Старая Тушка, откуда родом жена Луки Арефьевича, Елена Трофимовна Черезова и где прожил часть жизни сам Лука.

Старотушкинские федосеевцы, не отлучали новоженов от общины, принимали на исповедь без развода и т. д. Только в 1906 г. после многократных бесед и увещаний московских отцов федосеевцы Тушки признали установившийся у них порядок отношения к новоженам греховным, покаяться и дали подписку о присоединении к москвичам (Письма старообрядцев, 128–128 об.) Насколько можно судить по сохранившейся информации, это обещание не в полной мере выполнялось.

Из воспоминаний внучки Луки Арефьевича, Агнии Фоминичны, известно, что после ранней смерти жены, их сына, а позднее и внуков, которые жили одной семьей с Лукой, воспитывала родная сестра Луки Просковья. Она всю жизнь оставалась девственницей. Сам Лука имел в доме отдельные апартаменты с изолированным от других помещений входом, не ел за одним столом с детьми, но при этом очень любил их, уделял много внимания воспитанию (Починская 2014).

Сын Луки Фома имел две семьи. Его первая жена, как и мать, рано ушла из жизни, оставив его с тремя детьми. Позднее Фома женился во второй раз и в этой семье у него родилась еще одна дочь.

Видимо, брачный вопрос вызывал много размышлений у Л. А. Гребнева. В 1906 г. он поссорился с управляющим типографией Преображенского кладбища Р. Кистановым, который требовал от Луки, чтобы он включил в готовившуюся к печати Азбуку раздел о браках. Напомню, что в 1905 г. Гребнев был приглашен на Преображенку для организации типографии. В конфликте с Кистановым Гребнев занял очень жесткую позицию, которая заставила его покинуть Москву и вернуться на Вятку. Он заявил, что брачный вопрос слишком сложен для детского понимания и не нужно раньше времени погружать детей в эту проблему (Починская 2000).

В 1912 г. Гребнев в своей типографии в Старой Тушке издал сочинение другого деятеля федосеевского согласия начала XX в. Трофима Сергеевича Тулупова «Беседа о таинстве брака», которое посвящено защите точки зрения безбрачников. Позднее Тулупов перешел на позиции поморцев-брачников.

Сейчас, анализируя рукописный сборник из фондов ЛАИ УрФУ, я думаю, что издание труда Тулупова является в какой-то степени попыткой Л. А. Гребнева убедить самого себя в правильности позиции безбрачников, но желаемого результата он не получил, а продолжал испытывать внутренние метания, о чем свидетельствует наш сборник. Вероятно, эти метания преследовали его до конца жизни.

Приложение

Описание рукописного сборника ЛАИ УрФУ ХVII.36р/1294

Сборник сочинений о браках. Рукопись, нач. XX в. Бумага имеет штемпели: 1) в прямоугольной рамке с выгнутыми сторонами слова: «№/ Первушина/ сыновей/ в Вятке/ 5» на л. 6; 2) в овальной рамке с волнистым краем слова: «фабрики/ Платунова/ № 7» на л. 16, 17, 20, 21, 32, 33, 41, 42, 49, 50, 57, 58, 62, 157. Клепиков № 154, 1914 г.; 3) в прямоугольной рамке с выгнутыми сторонами слова: «№/ Первушина/ сыновей/ в Вятке/ 5» на л. 124, 127, 144, 151.

Формат: 8⁰, 11,0×17,7 см.

Объем: 160 л., л. 1–7 об., 11–11 об., 39 об., 120 об.–121 об., 128 об.–129 об., 159 об. пустые.

Письмо: беглый полуустав одной руки нач. XX в.

Состав:

Сборник сочинений о браках разных ревностных мужей. Часть 1, л. 8 (тит. л.)¹;

«От издателей», л. 8–10 об. (2–4 об.);

«[Из книги защищения церковного целомудрия. Сочиненной в Москве А...С... тысяща осмь сот девятого года], л. 12–38 об. ([1] об.–39);

«Разговор приемлющаго браки и неприемлющаго». Со слов: «...соблюдающим заповеди божия», л. 39 (87–87 об.);

«Исход из рая тайны брака в царство земное. Сочинение А...С... Тысяща осмь сот 42 года, августа 20 го», л. 40–65 (42–74 об.);

«Из книги Брачного врачевства, сочиненной в царствующей Москве, и вновь исправленной в Санкт-Петербурге Павла Любопытнаго», л. 65–95 об. (89–120 об.);

«Из книги Двоположника главы 7-й. Что брак в Христовой церкви может свяшенно производится кроме священства», л. 95–100 об. (л. 121 об.–126 об.);

«Исход из рая тайны брака в царство земное. Сочинение А... С... Тысяща осмь сот 42 года, августа 20 го». Со слов: «Определение. Которое положено в божественном писании противу тех, кои видят и разумют истину о вещах или действиях в рассматриваемых доказательствах писания, но не последуют справедливостям оной», л. 100 об.–101 об. (л. 80 об.–81 об.);

«Разговор приемлющаго браки и неприемлющаго о времени браков...», л. 102–106 об. (л. 82–86);

«Из книги Брачного врачевства, сочиненной в царствующей Москве, и вновь исправленной в Санкт-Петербурге Павла Любопытнаго». Со слов: «Доказательства, на которых

¹ В скобках даны отсылки на листы сборника, изданного в Иоганнесбурге, на которых находится текст, использованный в рукописи.

- основана сия глава». Приписка переписчика: «И еще дванадесять книг. Начала сих истин. 1 Матфея, 2 коринфом и прочих восемьдесят пять предложении означено», л. 107 (133);
- «Рассуждение о таинстве законнаго супружества», л. 107 об.–120 об. (л. 139–189). На л. 112 об. указывает пропуск печатного текста л. 146–153, на л. 119 об. – пропуск печатного текста л. 160–188; Библиография: Дружинин, с. 402, № 565;
- «Из кормчей о брацах ненаписанных», л. 122–123 об. (л. 231–232 об.);
- «Рассуждение о таинстве законнаго супружества». Со слов: «Пускай другие говорят, что поелику нет священства, брак оставлять должно...», л. 124–129 (л. 179 об.–183);
- «Исход из рая тайны брака в царство земное. Сочинение А... С... Тысяща осьмь сот 42 года, августа 20 го». Со слов: «...предписывает израильтяном пленным из Еросалима в Вавилон...», л. 130–135 (л. 50–58 об., «Божие повеление тайне брака. Завета ветхого. По выходе из Египта. 9» свободное краткое изложение, л. 75–80 «Завета новаго действие первое»);
- «Беседы апостольские лист 2173, о Христе Боге Иисусе: ниже раб, ниже свобод, егда позорище есть брак...», л. 135–149;
- «Слово Иоанна Златоустаго о глаголющих, яко несть грешным муки. Пролог апрель 3», 151–154 об.;
- «О рождении Каинове и рукописании Адамовеве», 156 об.–159. Апокриф, см.: Тихонравов, 1–18.
- Сохранность: вырезаны листы после л. 135 и 154.
- Записи: на л. 1–2, 160–160 об., внутренняя сторона нижней крышки переплета выписки из текста книги скорописью нач. XX в. простым карандашом, почерк Л. А. Гребнева, на многих листах рукописи пометы «Зри» тем же почерком, а также отчеркивания текста и отметки крестиком на полях.
- Переплет: картон, оклеенный бумагой.
- Получена: в 1982 г. в Кировской обл.

Библиография

- Дружинин, В. Г. (1912), Писания русских старообрядцев. Санкт-Петербург.
- Исаков, С. Г. (1996), Русские в Эстонии. 1918–1940. Тарту.
- Клепиков, С. А. (1959), Филиграни и штемпели на бумаге русского и иностранного производства XVII–XX века. Москва.
- Павел Любопытный (1863), Исторический словарь и каталог или библиотека староверческой церкви. В: Чтения в императорском обществе истории и древностей российских при Московском университете. 1, 1–61.
- Письма старообрядцев. В: ОР РГБ. Ф. 98 (фонд Е. Е. Егорова). Д. 2064.
- Починская, И. В. (1997), Книгопечатание старообрядцев-федосеевцев во второй половине XIX – начале XX вв. до 1906 г. В: Уральский сборник. История. Культура. Религия. Выпуск 1. Екатеринбург, 146–153.
- Починская, И. В. (2000), Из истории старообрядчества Вятского края. Федосеевцы (вторая половина XVIII – начало XX вв.). В: Очерки истории старообрядчества Урала и сопредельных территорий. Екатеринбург. URL: http://hist.igni.urfu.ru/lai/ocherki/pochinskaya_txt.html (дата обращения: 10.09.2015)
- Починская, И. В. (2005), Об издательском репертуаре типографии Л. А. Гребнева в Старой Тушке. В: Уральский сборник. История. Культура. Религия. Выпуск 6. Екатеринбург, 137–173.

- Починская, И. В. (2014), Интервью с Агнией Фоминичной Гребневой. В: Православие в славянском мире: история, культура, язык. Ольштын, 237–245.
- Рукопись, Сборник сочинений о браках. ЛАИ УрФУ. XVII.36р/1294.
- Сборник (1863), «Сборник сочинений о браках разных ревностных мужей». Иоганнесбург.
- ТИХОНРАВОВ, Н. С. (1863), Памятники отреченной русской литературы, т. I. Санкт-Петербург.
- IWANIEC, E. (2000), Paweł Pruski (1821–1895) i jego działalność na Mazurach. W: Zeszyty Muzeum Warmii i Mazur. 4: Staroobrzędowcy w Polsce. Olsztyn, 33–52.
- IWANIEC, E. (2001), Droga Konstantyna Gołubowa od starowierstwa do prawosławia. Karty z dziejów duchowości rosyjskiej drugiej połowy XIX wieku. Białystok.
- ORZECZOWSKA, J. (2012), Войновский синодик. Лингвокультурологическое описание. Olsztyn.
- JAROSZEWICZ-PIERIESŁAWCEW, Z. (1995), Starowierzy w Polsce i ich księgi. Olsztyn.

ALEXANDER PALKIN
Ural Federal University

**ЗАРУБЕЖНОЕ ВЛИЯНИЕ
НА ПОВСЕДНЕВНУЮ ЖИЗНЬ УРАЛЬСКИХ
СТАРООБРЯДЦЕВ
КОНЦА XVIII – НАЧАЛА XIX В.¹**

**Foreign Influence in Everyday Life of Ural Old Believers
(Late 18th – Early 20th Centuries)**

Ключевые слова: рукописная традиция, старообрядчество, Урал, иностранные инновации, культурное влияние, быт, ограничения питания

KEYWORDS: manuscript tradition, Old Believers, Urals, foreign innovations, cultural transfer, everyday life, food restrictions.

ABSTRACT: The paper is devoted to analysis of the reflection of European innovations in the manuscripts of Old Believers and their everyday life in the late 18th and early 20th century. The main sources the paper is based on are manuscripts from the depository of the Laboratory of Studies in Archaeography of the Ural Federal University – the largest depository of old-printed books and manuscripts in Russia outside Moscow and Saint-Petersburg. In the course of manuscript analysis, it was found that there were main directions of the foreign influence criticism: food restrictions, tobacco, clothes, outward appearance, customs, etc. The Old Believers' relation to European innovations changed in time. It was determined by economical processes and processes of secularization. The Old Believers tried to substantiate acceptance of foreign innovations by writing essays in a traditional form. In addition, there were some differences between different social groups of the Old Believers. The Old Believers entrepreneurs accepted foreign innovations faster than other Old Believers.

Зарубежное (в первую очередь, европейское) влияние в России, в заметной степени усилившееся со времени петровских реформ, в той или иной мере затронуло практически все сферы жизни и слои населения Российской

¹ Статья подготовлена в рамках реализации гранта Правительства РФ по привлечению ведущих учёных в российские образовательные учреждения высшего профессионального образования и научные учреждения государственных академий наук и государственные научные центры Российской Федерации. (Лаборатория эдиционной археологии, Уральский федеральный университет). Договор № 14.А12.31.0004 от 26.06.2013 г.

империи. Не стали исключением и одни из главных противников европеизации страны – староверы. Стоит отметить, впрочем, что старообрядцы не представляли и не представляют единой общности. Взгляды представителей разных общин могут сильно различаться или быть диаметрально противоположными. Кроме того, необходимо учитывать разницу между частью старообрядческих элит² (прежде всего, торгово-промышленной верхушкой) и остальными староверами. Первые были вовлечены в процесс вестернизации значительно больше, чем последние. Ниже представлена попытка реконструировать традиционное старообрядческое отношение к бытовым инновациям, нормам и моделям, пришедшим в Россию из-за рубежа (прежде всего, из Европы), либо считавшимися таковыми. Вместе с тем рассмотрим, как взгляды на эти явления эволюционировали со временем. Основой для данной реконструкции послужили рукописи конца XVIII – начала XX вв., хранящиеся в Древлехранилище Лаборатории археографических исследований Уральского федерального университета (Россия, г. Екатеринбург). Данное собрание, в котором насчитывается почти 6 тысяч рукописей и старопечатных книг, собранных участниками археографических экспедиций в 1970–е – начале 2000–х гг. на территории от Вятки до Тобольска, представляется достаточно репрезентативным.

Еще с XVII в. в России был известен табак. При Михаиле Федоровиче и Алексее Михайловиче торговля им и его употребление жестоко карались. Интересно отметить, что память об этом сохранилась у уральских старообрядцев, цитировавших постановления первых Романовых в рукописи конца XIX в. (Сборник 1).

Табак считался дьявольским растением, о чем свидетельствовали легенды о его происхождении, одна из которых сохранилась в Шатровском собрании ЛАИ. Согласно этому произведению, табак вырос из трупа женщины, блудившей с 12 лет в течение 30 лет (она, кстати, тоже была рождена от блуда монахини) (Сборник 2). В этом сказании табаку приписывались свойства достаточно тяжелого наркотика: «и те [люди] будут растлени умом, и обалдеют, и обмирати будут, и трястися имут», «инии вертящиеся безчинно ходящу, во уме пьяны сущи», людей описывают как «бесящихся» (Сборник 2, 3, 4, боб.). Реконструируются также пути проникновения табака в Россию. Язычники («еллини поганы») распространили табак «в немцы, в турки, и в татары, и в черкасы [украинские казаки], и оттуду, увы, и нам, христианом...» (Сборник 2, 8).

² Старообрядческие элиты можно условно разделить на две группы: духовных лидеров (священники, иноки, наставники и т.д.) и зажиточных купцов, которые составляли экономическую основу, были административными лидерами старообрядческих общин. Обе группы могли играть роль интеллектуальных элит. Они разрабатывали старообрядческие доктрины, пути сосуществования с внешним миром, официальной церковью и государством.

В сочинениях староверов описываются разные способы употребления табака: курение («мнози на огонь того былия полагаючи, и дым его цевницами вдыхаху во уста»), нюхание («обонявающ ноздрями своими»), жевание («за щеку класти»), питье. За употребление табака полагалось проклятие «от святых апостол и от святых отец» (Сборник 3, 32об.; Сборник 4, 9). В начале XX в. для доказательства вреда табака с духовной и медицинской точки зрения стали использоваться и научные данные того времени, взятые из периодических изданий, однако распространявшиеся в традиционной для староверов форме рукописи, написанной полууставом (Сборник 5).

Враждебно относились старообрядцы и к картофелю, который называли также «земляные горох» (Сборник 6, 100об.), «трава...от него [Антихриста] зовомае картов, антихристова похоть; нарицают то овощем» (Сборник 7, 42). Наиболее известные и распространенные «антикартофельные» сочинения: выписки из «Книги Барония», представленные в Древлехранилище ЛАИ УрФУ под разными названиями: «Книга Барония. 263 глава» (Сборник 12, 37об.–38; Сборник 13, 33–34; Сборник 14, 101об.–102об.; Сборник 15, 42–42об.); «Барония глава 60-я» (Сборник 11, 1); «Книга Бороня. Глава 9. Лист 263» (Сборник 12, 169–169об.), где запрещается употребление картофеля; выписки из «Книги Пандок. Глава 28. Л. 68» (Сборник 8, 38об.–40об.; Сборник 9, 1–1об.; Сборник 10, 169об.–170 об.; Сборник 7, 34–35об.; Сборник 6, 100–101; Сборник 16, 42об.–43об.), где говорится о том, что картофель вырос из трупа дочери древнего царя Мамера, совершившей прелюбодеяние со псом. Легенда эта имела ряд вариаций, в которых, помимо прочего, различались места происхождения: Персия (Сборник 10, 170; Сборник 7, 34об.), Америка (Сборник 17, 1), либо место не указывалось. Еще одна вариация содержится в выписках из «Книги Пандок. Глава 45», где сообщается, что картофель вырос из трупа идолопоклонника, а местом его происхождения опять же указывается «восточная страна» (Сборник 18, 45–46).

Картофелю приписываются довольно странные свойства: «и всяк возлюбит сласть велию. Помраченные человецы умом, яко пьяные, глаголет бо о нем святой Симеон Новый Богослов, яко скверно, яко от Рима начало имать, расплодишася повсуду и в том брашне человецы осквернятся, яко Древний Израель» (Сборник 16, 42–42об). Для усиления отвращения к картофелю его описывали следующим образом: «...то пошли былие [белые] жилы, а по жилам круглые яйца, и докопались до костей и вышло из тайных уд костей но и сплетеннии яйца» (Сборник 16, 43–43об.).

Такие сочинения, наряду с произведениями эсхатологического характера, играли значимую идеологическую роль в ходе крестьянских волнений, вызванных реформой государственной деревни, проводившейся под

руководством министра государственных имуществ графа П. Д. Киселева в 1837–1841 гг. Следует отметить, что подобные воззрения не ограничивались только старообрядческой средой, но и активно бытовали среди крестьян – членов официальной церкви, особенно в районах со смешанным населением (Байдин 1979, 95–96).

Однако картофель в уральских условиях рискованного земледелия получал постепенное распространение как культура неприхотливая и дающая относительно высокий урожай. Появилась необходимость оправдывать его употребление. Во второй половине XIX – начале XX в. появляются произведения в защиту картофеля, сперва оформленные в стиле традиционной старообрядческой четвѣй литературы – «Пандекты игумена Антиоха, книга 3, глава 13, лист 148 на обороте. О внутреннем содержании монастырей, во всей Палестине, и порядках братии, и содержание пищи», где сообщалось, что палестинские монахи на скудных почвах возделывают эту культуру, хотя само слово «картофель» в источнике не упоминается, вместо него употребляются термины «яблоко земляное», «яблоко бобонное». Выписки из «Книги Кирилла Скифопольского. Книга 8 Глава 2. Лист 52» также защищают картофель, сообщая, что он был принесен на Афон преподобным Григорием игуменом монастыря Успения Пресвятой Богородицы на горе Синайской, здесь этот овощ называется «яблоко овощное» (Сборник 19, 59–63). Здесь факты, известные староверам по житию преподобного Григория Синаита (ок. 1275–1346 (?)) (Григорий Синаит) – посещения им Афона – должны были служить дополнительным подтверждением истинности этой версии, хотя в указанное время картофеля в Старом Свете еще не было.

В начале XX в. используется уже не легендарная, а относительно научная аргументация, взятая из светской периодики (журнал «Сельский вестник») и из старообрядческого журнала «Церковь» (издавался в 1908–1914 гг. представителями белокриницкого согласия), где рассказывалась история появления картофеля в Европе и России, а также доказывалась польза данного продукта, особенно как средства спасения от голода в неурожайные годы (Сборник 17, 2–5).

Не признавали староверы и прочие продукты, пришедшие в Россию из других стран: чай, кофе, какао (Сборник 20, 36; Сборник 11, 1). Наиболее распространенные произведения по этому поводу: выписки из «Книги Феодора Валсамона, глава 30» и «Книги Назаря, глава 20, лист 70», в которых написано:

Аще кто от православных христиан дерзнет пити табак, той от святых отец, да будет проклят [...] Аще кто от православных дерзнет пити чай, той отчаеся сам самого Господа Бога, да будет трикратно анафема; Аще кто от

православных дерзнет пити кофию, в том человеке будет ков лукавый, и не будет в нем благодати Божией, но впадет таковой десятикратно анафимую (Сборник 21, 47; Сборник 22, 102об).

В другом сочинении чаю дается следующая характеристика: «несытное лакомство, несытное питие от травы листвие, чай, идоложертво кропленное зминым жиром, ишедшее от ельлин [язычников], которые змию поклоняются вместо Бога, то есть Китай» (Слово инока Захария ко ученику своему Ефимию, 87об.).

Не жаловали старOVERы и самовары (по разным версиям, пришедшие в Россию с востока или завезенные Петром I из Европы), о чем повествуют выписки из «Книги Голубицы»:

Изыдет на брань с христианы медный апокалипсический змий, рекомый адская утроба и вси его возлюбят и предадутся ему крепко по конечному ума помрачения и той окаянный змий имать вокруг себя воду, а внутри огонь горящий, якоже в жупеле геенском будут из него мнози человецы ту воду сладце пити, пушая оную чрез мерский проход змия, рекомый крант и усладят воду оную треокаянно травою, ей же имя чай. И мнози прельстятся из христиан и вдадут себя во осквернение поганой травы и медному змию... (Сборник 23, 47–47об.).

Впрочем, суровые запреты соблюдались отнюдь не всегда, жизнь постепенно брала свое. Чай употребляли довольно часто представители разных слоев старообрядчества, о чем сетуют, например, герои-старOVERы романа Д. Н. Мамина-Сибиряка «Три конца», действие которого происходит в 60-е гг. XIX в. (персонажи имели реальные прототипы): «Тошнехонько и глядеть-то на них, на мирских [старообрядцев, не принявших монашество] <...> Везде свара и неистовство. Знай себе чай хлебают да табачище палят», пили чай и представители старообрядческого монашества (Мамин-Сибиряк 1958, 221–222).

В старообрядческой среде был также распространен миф о зарубежном происхождении не только «травы табацей (табаки)», но и «хмельного пития», и «злой матерной брани». Считалось, что «хмельное питие» появилось в Палестине «и разнесся то питие в Цыцарию [Цесарию, т.е. Священную Римскую империю, либо Австрийскую империю] и в Литву, и по всем царствам и странам, потом на кончину века сего и к нам прииде в Русскую землю на погибель душам христианским и на муку вечную». Страны, откуда появилась брань и табак не указываются (Слово от старчества 1, 4об.-8; Слово от старчества 2, 382–382об.; Сборник 24, 17–20об.; Сборник 25, 46об.–51об.).

Европейские обычаи, внешний вид и одежда

Строжайше запрещалось брадобритие: «Аще кто браду бреет и преставится, яко недостойн над ним служити, ни сорокоуствие по нем пети, ни просвиры, ни свечи по нем в церковь приносить» (Сборник 26, 43об.); «Аще кто браду бреет от своего самохотения а от непринуждения, той не имать видети лица Божия и осудится со диаволом, яко творящей волю его» (выписки из «Книги Барония. 14») (Сборник 26, 44об.).

Даже старообрядцы, склонные к компромиссу с официальной церковью и принявшие единоверие³, не соглашались допускать к себе на моления лиц, бреющих бороды и носящих «немецкое» платье (Палкин 2013, 81); подобные требования выдвигали и приуральские единоверцы Омутницкого завода Вятской губернии (О требовании единоверцами Омутницкого завода, 1–1об.), надо полагать, что мало общего с «бритоусами» желали иметь и уральские староверы.

Распространение европейских обычаев воспринималось старообрядцами как признак наступления последних времен. В выписках из «Книги Старчество. Слово 7, лист 283» инок Захарий ссылается на пророка Даниила, который якобы предрекал появление огнестрельного оружия и что воинство будет называться «странным именем сатаны – салдаты». Также Даниил «пророчествовал» о внешнем виде и обычаях:

и брады брити имуще аки львовы с усами, изо уст дым исходящъ смердящий и тем честь деюще. А одеяния имуще короткое обтягнуто и хвост имущо, на главах имут носить орла, о нем же писа пророк Ездра. Сверху конская опама [...] И примут обычай сланския проклятых немец. Мужие имут носить одеяние короткое, выше колону, и штаны натягнуты чрез рамена⁴, не могуще им колону поклонение творити; жены же многия от Христиан не будут срамиться, будут бо иметь образ бесовский, и главы непокровены имуще, и уподобятся бесом, лица будут мазати вапами⁵; и одеяние будут носить необычное, блудническое, с перетяшками, и возлюбят конское ристание, и бесовския игры и плясания, и песни сатанинския» (Сборник 27, 85–87).

Подобное отношение к европейским заимствованиям было распространено практически среди всех слоев старообрядческого населения, однако в XIX в. произошли культурные изменения, коснувшиеся, прежде всего, торгово-промышленной верхушки.

³ Единоверие – форма присоединения старообрядцев к официальной церкви, при которой они сохраняли богослужение по старым книгам и обрядам, но подчинялись епархиальному началству господствующей церкви. Подробнее о единоверии см.: Палкин 2013; White 2014.

⁴ Рамена – плечи (Даль 1955b, 57).

⁵ Вапа – всякое красильное вещество (Даль 1955a, 164). Здесь, очевидно, имеется ввиду пудра.

Купцы-старообрядцы и европейское в повседневности

Уральское старообрядческое купечество, в большинстве своем, принадлежавшее к беглопоповскому согласию, а с 1830-х – 1840-х гг. к часовенному, и частью принявшее единоверие, на протяжении XIX в. претерпевало культурную эволюцию. Ее важной чертой было нарастание европейского влияния в повседневной жизни. Это было связано с рядом факторов:

Во-первых, с дерадикализацией старообрядческих торгово-промышленных элит, начавшейся еще в XVIII в. и имевшей экономические корни. Купцам было что терять, и умирать «за аз единый» они уже не желали.

Во-вторых, с более широким кругом общения купцов (по сравнению с большинством крестьян и мастеровых). В этот круг общения входили и европеизированные элиты: купцы и чиновники.

В-третьих, купцы имели более свободный доступ непосредственно к европейским бытовым и культурным новшествам, что позволяло их оценивать более объективно и в меньшей степени мифологизировать.

В-четвертых, определенную роль в этом процессе играл и переход в единоверие значительной части старообрядческой верхушки. Единоверие, хотя и принимало на Урале зачастую достаточно специфические формы, тем не менее способствовало дальнейшей вестернизации старообрядческих (впоследствии и единоверческих) элит.

Купцы-старообрядцы XIX в. строили каменные особняки в европейском стиле, что было обусловлено не только стремлением к роскоши, но и потребностью надежно вложить капиталы – нередко дома служили обеспечением торговых операций. Естественно, такие дома обставлялись также по-европейски, в них стали появляться портреты, в т. ч. и владельцев.

Постепенно изменялось отношение старообрядческих элит к светскому образованию и наукам. Здесь показателен пример екатеринбургской семьи купцов Казанцевых. Представитель первого в XIX в. поколения Фома Федотович (ок. 1786–1832) был настоящим «столпом» старообрядчества. Его сын Гаврила Фомич (1806–1874) обучался традиционно для старообрядцев – по Часовнику и Псалтыри, однако в последствии занимался самообразованием, читал много светской литературы, его находили интересным собеседником даже столичные интеллектуалы. Он принял единоверие в 1846 г., однако продолжал оставаться и носителем «древле-православной» культуры (Палкин 2012). Его сын Гаврила Гаврилович, получил уже светское образование, занимался наукой, был ассистентом Д. И. Менделеева (Микитюк 2008).

Примерно с середины XIX в. старообрядческие и единоверческие купцы перенимают европейский внешний вид: одеваются, как европейцы,

начинают подстригать бороды, а в ряде случаев и бриться. Излюбленным развлечением екатеринбургских купцов-старообрядцев и единоверцев с середины XIX в. становится театр, а позднее – кинематограф.

Однако вестернизация старообрядческих элит не означала ни полной утраты ими старообрядческой идентичности (изменение традиции со временем – процесс достаточно закономерный), ни тем более значительного усиления западного влияния на остальных староверов, которые сумели пронести свой жизненный уклад до сего дня.

Библиография

- White, J. (2014), *A Bridge to the Schism: Edinoverie, Russian Orthodoxy and the Ritual Formation of Confessions, 1800–1918*. PhD thesis. Firenze.
- Байдин, В. И. (1979), Новые источники по истории крестьянских волнений на Урале в 40-е гг. XIX в. В: Из истории духовной культуры дореволюционного Урала. Свердловск, 90–97.
- Григорий Синаит (2015), Григорий Синаит. В: Православная энциклопедия. URL: <http://www.pravenc.ru/text/168073.html> (дата обращения 10.09.2015).
- Даль, В. И. (1955a) Толковый словарь живого великорусского языка. Москва, т. 1: А-З.
- Даль, В. И. (1955b) Толковый словарь живого великорусского языка. Москва, т. 4: Р-В.
- Мамин-Сибиряк, Д. Н. (1958) Три конца. Уральская летопись В: Мамин-Сибиряк Д. Н. Собрание сочинений в десяти томах. Москва, т. 7, 7–350.
- Микитюк, В. П. (2008) Казанцев Гавриил Гаврилович В: Главы городского самоуправления Екатеринбурга: Исторические очерки. 2-е изд., дополненное. Екатеринбург, 138–141.
- О требовании единоверцами Омутницкого завода, чтобы не были допускаемы до общего моления с ними лица, знаменующиеся тремя перстами В: Государственный архив Кировской области. Ф. 237. Оп. 12а. 1007.
- Палкин, А. С. (2012) Купец-единоверец Г. Ф. Казанцев: между верой и государством В: Материалы конференции «Историческая динамика российских нравов: консерватизм vs модернизация». Екатеринбург, 46–52.
- Палкин, А. С. (2013) Единоверие в середине XVIII – начале XX вв.: общероссийский контекст и региональная специфика. Дис... канд. ист. наук. Екатеринбург.
- Сборник 1 В: ЛАИ УрФУ. XXVI. 10p/ 5367.
- Сборник 2 В: ЛАИ УрФУ. XV. 160p/ 938.
- Сборник 3 В: ЛАИ УрФУ. XII. 45p/ 1370. Л. 32–33.
- Сборник 4 В: ЛАИ УрФУ. XV. 193p/ 1258. Л. 9–9об.
- Сборник 5 В: ЛАИ УрФУ. VII. 77p/ 228.
- Сборник 6 В: ЛАИ УрФУ. XIV. 63p/ 685. Л. 100–101.
- Сборник 7 В: ЛАИ УрФУ. XII. 45p/ 1370. Л. 34–35об.
- Сборник 8 В: ЛАИ УрФУ. V. 27p/ 646. Л. 38об.–40об.
- Сборник 9 В: ЛАИ УрФУ. VIII. 21p/ 848. Л. 1–1об.
- Сборник 10 В: ЛАИ УрФУ. X. 1p/18. Л. 169об.–170 об.
- Сборник 11 В: ЛАИ УрФУ. VIII. 21p/ 848. Л. 1.
- Сборник 12 В: ЛАИ УрФУ. V. 27p/ 646. Л. 37об.–38.
- Сборник 12 В: ЛАИ УрФУ. X. 1p/18. Л. 169–169об.
- Сборник 13 В: ЛАИ УрФУ. XII. 45p/ 1370. Л. 33–34.
- Сборник 14 В: ЛАИ УрФУ. XIV. 63p/ 685. Л. 101об.–102об.

- Сборник 15 В: ЛАИ УрФУ. XV. 98р/ 876. Л. 42–42об.
Сборник 16 В: ЛАИ УрФУ. XV. 98р/ 876. Л. 42–43об.
Сборник 17 В: ЛАИ УрФУ. VIII. 21р/ 848. Л. 1–10об.
Сборник 18 В: ЛАИ УрФУ. X. 34р/ 1691. Л. 45–46.
Сборник 19 В: ЛАИ УрФУ. VII. 145р/ 1310. Л. 59–63.
Сборник 20 В: ЛАИ УрФУ. V. 27р/ 646.
Сборник 21 В: ЛАИ УрФУ. IX. 153р/ 1899. Л. 47–47об.
Сборник 22 В: ЛАИ УрФУ. XV. 90р/ 868. Л. 102об.
Сборник 23 В: ЛАИ УрФУ. IX. 153р/ 1899. Л. 47–47об.
Сборник 24 В: ЛАИ УрФУ. X. 34р/ 1691. Л. 17–20об.
Сборник 25 В: ЛАИ УрФУ. XV. 90р/ 868. Л. 46об.–51об.
Сборник 26 В: ЛАИ УрФУ. XV. 98р/876. Л. 43 об., 44об.
Сборник 27 В: ЛАИ УрФУ. X. 34р/ 1691. Л. 85–87.
Слово инока Захария ко ученику своему Ефимию В: ЛАИ УрФУ. X. 34р/ 1691. Л. 85–89.
Слово от старчества 1. Слово от старчества о сотворении злаго душепагубнаго хмельнаго пития В: ЛАИ УрФУ. X. 1р/18. Л. 4об.–8.
Слово от старчества 2. Слово от старчества о сотворении злаго душепагубнаго хмельнаго пития В: ЛАИ УрФУ XIV. 63р/ 685. Л. 382–385об.

NATALIA ANUFRIEVA
Ural Federal University

ИКОНОГРАФИЯ СТРАШНОГО СУДА ПО ДВУМ ПАМЯТНИКАМ КНИЖНЫХ СОБРАНИЙ УРАЛО-СИБИРСКОГО РЕГИОНА

Iconography of the Last Judgement on the Example of Two Book Monuments from Collections of the Regions of Urals and Siberia

Ключевые слова: иконография, Страшный суд, художественное оформление, Урал, Русский Север, книжно-рукописная традиция

KEYWORDS: iconography, the Last judgement, decoration, Urals, Russian North, books and manuscript tradition

ABSTRACT: The paper is devoted to analysis of iconography of the Last Judgement plot on the example of two book monuments from collections of Urals and Siberia – “Living of Basil the New” and “The word of Palladiy-monk”. These essays reflect the most important stages of the iconography plot development, which lasted for centuries. Analysis of iconographic details of manuscripts allowed for improving ideas about formation of symbols and images of the Last Judgement in Russian art. It showed variety of artistic facilities in accordance with stylistic specifics and iconographical editions. Analysis of the iconography of the manuscripts allowed to find a process of cultural interaction between the Old Believers workshops and the artists as an important factor for the development of the book decoration art.

Воскресни, Боже! Боже правых!

И их молению внемли:

Приди, суди, карай лукавых,

И будь един царем земли!

Гавриила Державин

Изображение величественных картин заключительного момента мировой истории в соответствии со Священным Писанием, когда явится Высший Судия чтобы «воздать каждому по делам его» (Откр. 22:12), когда свершится вселенский Страшный суд над живыми и мертвыми, складывалось в христианской иконографии на протяжении нескольких

веков, и нашло отражение в искусстве фресковых росписей храмов, барельефах, иконописи, книжной миниатюры, лубочной картинке, а также в современном искусстве различных стилевых направлений – от классики до модерна

Традиционная композиция Страшного суда включает в себя несколько сюжетных линий, следующих одна за другой в определенном порядке, охватывая все детали композиции. Единым гармоничным аккордом они воспроизводят грандиозную картину последнего Судного дня¹. Книжные миниатюры представляют отдельные изображения цикла, поскольку они ориентируются на текст определенной главы сочинения, где идет описание соответствующего события Страшного суда. В результате, книжный лицевой вариант раскрывает тему Страшного суда несколькими следующими друг за другом миниатюрами. Основными сюжетами картины Страшного суда, которые отражены, прежде всего, в книгах Ветхого и Нового Заветов являются: трубный глас ангелов, явление Иисуса Христа на престоле, воскрешение мертвых и суд над праведниками и грешниками, картины обновления мира, торжество праведников в небесном Иерусалиме и, по другую сторону, – низверженные в ад грешники и их вечные мучения. Тексты Священного Писания, которые касаются темы предсказаний Страшного суда и воздаяния «каждому по делам его» достаточно разрознены (отрывки из «Видения пророка Даниила», Евангелия от Иоанна, Евангелия от Матфея, Апокалипсиса и др.). Но наряду с текстами Священного Писания существовали сочинения, сводившие все «свидетельства» картины Страшного суда воедино. «Своей развернутой иконографической схемой, призванной назидать и наставлять, изображение Страшного суда было обязано сочинениям Святых Отцов – преподобного Ефрема Сирина и священномученика Ипполита Римского, святителей Кирилла Александрийского и Андрея Кессарийского, монахов Палладия и Григория, развивших и систематически изложивших христианское учение о Страшном суде» (Пивоварова 2014, 14).

В данной статье представлены исследования иконографических рядов двух памятников – «Житие Василия Нового» и «Слово Палладия мниха». В ходе работы была поставлена задача на примере отдельных списков сочинений выявить наиболее общие и часто встречающиеся художественные композиции, сюжеты на тему Страшного суда, их своеобразие в зависимости от характера сочинения, отметить стилистические особенности

¹ См.: икона «Страшный суд», кон. XIV – нач. XV в. Москва, Успенский собор Московского Кремля; икона «Страшный суд», XVI в. Киев, Музей Русского искусства (из собр. Б. И. и В. Н. Ханенко); фреска «Страшный суд», 1502–1503 гг. Феропонтов монастырь. Собор Рождества Богородицы; икона «Страшный суд», 1580-е гг. Сольвычегодск, Историко-художественный музей (из Благовещенского собора Сольвычегодска); и др.

рукописей и характерные структурные отличия изобразительного ряда. Кроме того, сделана попытка на материале поздних старообрядческих рукописей выявить отдельные иконографические черты ранних западноевропейских кодексов, проследить наиболее типичные черты византийско-русской иконографии и отметить включение западноевропейских художественных элементов ренессансного искусства в русскую книжную миниатюру.

Рассмотрены рукописи книжных собраний центрального уральского региона: Лаборатории археографических исследований Уральского федерального университета (Сборник 1, IV.23р; Сборник 2, XXVI.14р; Сборник 3, V.77р); Екатеринбургского частного музея «Невьянская икона» (Нравоучительный сборник, 2.5р), а также список собрания Государственной публичной научно-технической библиотеки Сибирского отделения Российской академии наук (Слово Палладия мниха, Тих. № 17).

«Житие Василия Нового»

Византийское агиографическое сочинение X в. «Житие Василия Нового и Григориево видение», приписываемое монаху Григорию, подробно освещает сюжет на тему Страшного суда, и является, по мнению многих исследователей, одним из первых сочинений, в котором сюжет Страшного суда нашел достаточно полное отражение (Вилинский 1913, 277; Буслаев 2001, 191–194; Братчикова 2001, 289–292; Дергачева 2004, 74; Пентковская 2004, 128; Пивоварова 2014, 27–28; и др.). В период рубежа тысячелетий христиане находились в ожидании конца «тысячелетнего царства», воцарения Антихриста и прихода «судных времен», поэтому совершенно логичным явлением для искусства этого периода было складывание иконографического канона Страшного суда.

Текст памятника на протяжении веков претерпевал определенные изменения. В настоящее время известно несколько славяно-русских текстовых редакций «Жития»: три Русских редакции (I, II, III) и так называемая Компилятивная, т. е. имеющая в своем составе части текста из двух различных редакций (Ануфриева 2010, 169–181).

Три списка из фондов ЛАИ УрФУ принадлежат к двум различным текстовым редакциям – II Русской редакции (Сборник 3, V.77р, кон. XVIII – нач. XIX в.) и Компилятивной (Сборник 1, IV.23р, кон. XVIII в.; Сборник 2, XXVI.14р, кон. XIX в.). Изобразительный ряд, соответственно, следует за текстом и трансформируется в зависимости от изменений содержания (Ануфриева 2009, 166–168; Ануфриева 2010, 182–232). Циклы

миниатюр к разным текстовым редакциям характеризуются определенным композиционным и образно-символическим своеобразием.

Список Жития в составе сборника IV.23р включает в себя 49 миниатюр, из них 30 – относятся ко второй части сочинения, т. е. к видению инок Григория сцены Страшного суда. Иконография списка имеет сходство с миниатюрами рукописей Русского Севера втор. пол. XVIII–XIX вв. Это выражено, прежде всего, в общности схем рисунков, в подаче отдельных смысловых элементов, в оформлении каждой миниатюры широкой рамкой, а также в цветовой гамме, характерной для северных рукописей, в особенности северодвинских (Амосов 1992, 131–137; Бубнов 2001, 314–319; Иткина, 1992, 21–22, 32–34, 84, 120–121). Это доминирование цветов – зеленого и красного, и как дополнение к ним – охристый, коричневый, синий и др., характерные орнаментальные цветочные и архитектурные включения (Ил. 1)². С определенной долей вероятности можно предположить, что эта рукопись создана на Русском Севере либо является достаточно точной копией одной из северодвинских рукописей, переписанной в другом регионе.

Следует отметить, что северорусские старообрядческие списки сочинения «Житие Василия Нового» отличаются стилистическим единством. Они опираются на, так называемый, стиль «северных писем» – сложившуюся к XVIII в. в различных районах Русского Севера (Сев. Двина, Пинега, Вологда и др.) общность оформительских традиций. И в то же время они представляют достаточное разнообразие в подаче композиционных построений, символики образов и количества миниатюр. Вероятно, яркие образы этого сочинения будили фантазию художников и вдохновляли на создание самых разных картин, помогающих «наглядно» показать путь христианина за пределами мира земного. К примеру, один из списков XVIII в. собрания РНБ содержит наиболее полное и подробное лицевое воплощение памятника: 25 миниатюр посвящены жизни и «чудесам» святителя Василия, 39 миниатюр – «мытарствам» Феодоры, 63 миниатюры – Страшному Суду (Сборник 4, ОЛДП. Q. 798). Миниатюры буквально через лист чередуются с текстом, детально показывая все этапы хождения души и ответа ее перед Богом на Страшном суде. Из многообразия просмотренных рукописей «Жития Василия Нового», созданных на Русском Севере, не удалось выявить совершенно одинаковых изображений списков, т. е. точных копий миниатюр. Тем не менее, некоторое сходство список IV. 23р обнаруживает со списком «Жития» XVIII в. из собрания

² См. аналогичное оформление в рукописях: Сборник, XVIII в. РНБ. ОЛДП. Q 798; Житие Василия Нового и Григориево видение, XVIII в. РНБ. ОЛДП. Q 717; Цветник, кон. XVIII в. ИРЛИ. Северодвинское, 152; Житие Василия Нового и Григориево видение, кон. XIX в. БАН. 1.1.37 (Бурц.); и др.

РНБ по схеме рисунка, формату, порядку следования миниатюр, сходству в передаче отдельных мотивов (Житие Василия Нового, ОЛДП. Q. 717). Кроме того, в обоих списках присутствует «выходная» миниатюра с изображением сидящего за столом и пишущего Григория (Ил. 2). В рукописи РНБ эта миниатюра расположена в середине рассказа о скитаниях святителя Василия (возможно, это ошибка при реставрации), она должна находиться либо в начале сочинения, либо перед «видением Григория», или, как в списке IV.23р, в конце повествования.

Другая рукопись собрания ЛАИ УрФУ – Сборник втор. пол. XIX в. XXVI.14р по признакам редакции полностью совпадает с рукописью IV.23р. Это, прежде всего, – формат, композиционные решения, схемы рисунков, порядок следования миниатюр и их количество. Рукопись включает в себя 27 миниатюр раздела о Страшном суде. Разница в количестве миниатюр объясняется неполным составом рукописи XXVI.14р. В ней отсутствуют три миниатюры: «выходная» с сидящим за столом и пишущим иноком Григорием и две миниатюры с изображением стоящих перед Судией «преподобных жен и мучениц» и «Адама и прочих святых». Стиль оформления в рукописи XXVI.14р совершенно иной, нежели в списке IV.23р. В нем превалируют достаточно неброские цвета или оттенки: синего, коричневого, темно-зеленого, красного и др. (Ил. 3). Сравнение данной рукописи с другим списком ЛАИ УрФУ – толковым Апокалипсисом VII.290р (Ануфриева 2014, 41–44, 153–171) показал удивительное сходство в оформительских деталях: способ прорисовки персонажей, очерковая манера рисования близкая к стилю примитива, прорисовка деталей архитектуры, колористика. Кроме того, совпадает почерк в обоих списках, т. е., вероятно, переписывал и оформлял эти рукописи один человек. Возможно, они имеют уральское происхождение. Отличает эти книги некоторая условность изображений. Художник за внешней «простотой» образов оставляет определенную недосказанность. Такой стиль в искусстве иногда обозначается как «народный примитив». Именно из этого стиля, а также из лубочной картинки впоследствии черпало вдохновение искусство авангарда, в частности, экспрессионизм (Дмитриев 1957, 350).

Таким образом, группируя рассмотренные рукописи по сходным признакам (Сборник 1, IV.23р, Сборник 2, XXVI.14р и рукопись Жития собрания РНБ – ОЛДП. Q. 717), можно выделить самостоятельную иконографическую редакцию памятника «Жития Василия Нового». Все эти три рукописи принадлежат к одной текстовой редакции – Компилятивной, в состав которой входит текст III Русской редакции (Дмитрия Ростовского) – рассказ о святителе Василии и повествование о мытарствах Феодоры, а также текст II Русской редакции – о Страшном суде. Изображения

объединяет общий для всех списков порядок следования миниатюр и их композиционные построения. Учитывая единую стилистику списков IV.23р и РНБ, а также сходство отдельных иконографических признаков с рукописями северодвинской традиции, с большой долей вероятности можно предположить, что данная иконография происходит из старообрядческих мастерских Русского Севера.

Список V.77р, текст которой мы соотнесли со II Русской редакцией содержит свой набор изобразительного ряда. Стилистика оформления списка V.77р имеет яркие отличительные черты. Это использование полутонов и переходов цвета, благодаря смешиванию красок, а также их тонкому наложению, в результате чего создается эффект полупрозрачного красочного слоя. Стилистику рукописи можно обозначить как *барочную рокайльную*, благодаря наличию в рукописи элементов декора, актуальных для искусства XVIII – нач. XIX в. (Починская 1994, 67–68; Борщ 1999, 246–249; Борщ 2004, 75–80). Это симметричные листовные мотивы, изгибы архитектурных линий, ассиметричные виньетки, композиции из деревьев, орнаментальные рамки. Некоторые изобразительные элементы рукописи выглядят условно. К примеру, гора, на которую поднялись ангел и Григорий изображена в виде рокайльной виньетки (Ил. 4). Миниатюры списка выполнены на достаточно высоком профессиональном уровне.

Изображение сюжета о Страшном суде во всех рассмотренных списках можно условно поделить на отдельные информационные блоки. Первый блок последовательно повествует о том, что произошло с иноком Григорием после его перемещения во сне в мир иной и явленной ему картины. Ангел вознес его на высокую гору и показал многие таинства, как предвосхищение или приурочивание к самому акту Страшного суда: свержение Сатаны, сошествие ангельских полков на землю с трубами, извещающими о наступлении Суда Божьего, от звуков труб встали из гробов мертвые, а также из морей, рек, озер, лесов, возвешение четырьмя ангелами о воскрешении мертвых; о том, что встали по всей земле «все роды», «...и всяк язык и всяко колено» (Сборник 1. IV.23р, 49) в ожидании своей участи пред Судом Бога; появление сияющего креста на престоле, схождение «огненной колесницы», возглашение звуков труб и, наконец, явление на облаке Иисуса Христа: «...и по сих облак светел и бел яко снег четырьмя животными носим, посреди же облака того Господь наш Исус Христос...» (Сборник 1, IV.23р, 54). Количество миниатюр данного блока в списке V.77р — 12, в северодвинской редакции (IV.23р, XXVI.14р) — 8. В списке V.77р более пространно отражена эта часть сюжета. Так, три миниатюры изображают видение инок Григория сразу после «перенесения» его в мир иной: вознесение на «высокую гору» и видение картины

– «ин мир странен и дивен» (Сборник 3, V.77р, 78); мира на небесах – Господа Саваофа в окружении ангельского чина, херувимов и «всевидящего ока» над ним; изображение града небесного Иерусалима. Содержание раздела сочинения, раскрывающееся в списке V.77р тремя изображениями, в северорусской редакции представлено только одной миниатюрой – условным изображением града небесного Иерусалима.

Список V.77р имеет ряд других своеобразных черт, которые позволяют отнести его к отдельной иконографической редакции со своим характерным набором признаков. По мере выявления других списков с аналогичным подбором миниатюр и большего накопления данных по кругу рукописей со схожими признаками можно будет дать определение данной иконографической редакции. Пока обозначим ее по номеру списка – V.77р.

Следующим большим циклом миниатюр сопровождается тема разделения праведников и грешников, перечисление добродетелей и грехов человеческих, воздаяние избранникам Божиим и наказание грешникам. Принцип противопоставления является здесь основным изобразительным приемом. Сначала взору инока Григория представляется большая череда праведников («мученицы», «исповедницы святых веры», «святители», «воздержницы и постницы», «пророцы», «милостивии и нищелюбцы», «супружницы чистые» и др.), которых «...призре Господь на десные страны ...» (Сборник 1, IV.23р, 58–70; Сборник 2, XXVI.14р, 53–72; Сборник 3, V.77р, 11–121), т. е. расположил их по правую сторону от себя. Затем картина резко меняется, и инок Григорий видит «...гнев Господен на грешники иже в ветсем и новем законе согрешиша ...» (Сборник 1, IV.23р, 71). Ярко и эмоционально показаны те, которых ангелы «вметати во огненное море...» (Сборник 1, IV.23р, 71). Это многочисленные толпы грешников – «прелюбодеи», «разбойницы», «блудницы», «скотоблудцы», «удавленницы», «гневливые и злопомнители» (Сборник 1, IV.23р, 71–75 об.; Сборник 2, XXVI.14р, 74–88; Сборник 3, V.77р, 124 об.–132 об.). В ожидании неминуемого наказания, грешники непрерывно восклицали, укоряя себя в сотворенных ими грехах, просили пощады. Но Господь не пожалел их. Здесь звучит главная мысль эсхатологического сочинения о необходимости своевременного покаяния: «...слезы ваши и покаяние и яше бысте принесли прежде умертвия вашего, то могли бысте очиститесь...» (Сборник 3, V.77р, 132 об.), но покаяния не было при жизни, и Господь гневно воскликнул, глядя на грешников: «...отыдите от мене, проклятии, во огонь вечный ...» (Сборник 3, V.77р, 132 об.). Различные виды грехов человеческих проходят чередой перед взором читателя, Страшный суд не щадит никого из грешников, но, пожалуй, апофеозом гнева Господнего являются картины суда над еретиками. Это – «нестории», «арии», «македонии», «иные еретици», «жидове», «иконоборцы» (Сборник 1,

IV.23р, 79–84 об.; Сборник 2, XXVI.14р, 89–101; Сборник 3, V.77р, 138–154). Отправляются в море огненное к Сатане все лжеучившие о Христе. Отдельная миниатюра отведена изображению суда над иудеями, предавшими Христа. Поскольку само видение Григория было изначально вызвано его сомнениями по поводу иудейской веры, этому эпизоду картины Страшного суда отведено особое место. Собравшиеся пред лицом Судии иудеи сокрушались и осуждали Моисея за то, что он проповедовал, что есть только один Бог: «...Моисей, ты дал еси закон нам, иже написа в нем ... Господь Бог твой един есть...» (Сборник 3, V.77р, 149). На что Моисей отвечает евреям: «... Не писах ли вам в законе сице гл[агол]я, пр[о]рока поставит вам Г[оспо]дь Б[о]г от братии вашей...» (Сборник 3, V.77р, 150). Моисей обличает иудеев в непомерной гордыне, злобе и зависти и, главное, в непонимании Божественной истины. И тут явился другой престол и «...на нем Ветхий Деньми отец почивая со едиnorodным Сыном и Словом... Бог Отец рече к ним, коего вы Бога законного призываете яко се есть едиnorodный Сын мой и Слово...» (Сборник 3, V.77р, 151. Ил. 5). Миниатюра списка V.77р красочно представляет описанный сюжет. В целом, она воплощает православную традицию изображения Святой Троицы, т. е. в старческом виде на престоле Бог-Отец, на другом престоле в царском одеянии Бог-Сын и между ними Святой Дух в виде голубя. Однако здесь есть некоторые «неточности» в подаче материала. В нижнем регистре изображена лежащая навзничь фигура с раскинутыми руками, как при распятии и внешне похожая на Бога-Сына, сидящего на престоле. В нижнем регистре под землей всегда изображаются грешники, и в данном случае должно быть изображение «мучителя Диоклетиана», о котором тоже речь идет в тексте. Видимо, переписчик достаточно вольно подошел к передаче этого сюжета, либо не совсем его понял и таким образом изобразил отвергнутого иудеями Христа.

В северорусской редакции есть отличие от трактовки образов Троицы, представленной в списке V.77р. Это изображение, которое следует из ранней западноевропейской традиции, где Иисус показан сидящим с крестом в руке (орудие Страстей), полуобнаженным и показывающим на груди кровавые раны.

Обе иконографические редакции, каждая по-своему, но последовательно и повествовательно отображают информацию этого блока. Количество миниатюр в списке V.77р – 14, в северорусской редакции: XXVI.14р – 15, IV.23р – 17. Текст рукописи данного раздела полностью представлен только в списке IV.23р. Два других имеют неполный состав³.

³ В списке V.77р отсутствуют разделы текста, нач.: «...В первых прииде пречистая Богородица...» и до раздела, нач.: «...А се иноцы трудившиеся ради Христа...». В списке XXVI.14р отсутствуют разделы с упоминанием «преподобных жен» и «судий ветхого завета».

В завершение цикла идет иллюстративный блок, повествующий о свершении Суда Божьего. Господь воссел на престоле славы своей и призвал к себе Пречистую Богородицу, двенадцать апостолов, семьдесят своих учеников. В лоне святой церкви собрались все святые и безгрешные люди. В обращении Господа к Григорию и ко всем людям звучит основное – право выбора человека: «...еже хотите изберите себе или жизнь вечную или муку бесконечную...» (Сборник 1, IV.23р, 95).

Количество миниатюр этого блока: в списке IV.23р – 5, XXVI.14р – 4, V.77р – 5. Во всех списках это похожие картины, изображающие праведников в лоне святой церкви и под сенью святого града Иерусалима. Только последние миниатюры трактуют сюжет по-разному. В списке V.77р на фоне цветущей земли и церкви изображены фигуры Богородицы, Иисуса Христа, беседующих со святителем Василием и с иноком Григорием.

Агиографическое сочинение «Житие Василия Нового и Григориево видение» как любой эсхатологический памятник христианской традиции пропитано идеями о призрачности мира сего и о необходимости каждому верующему вовремя покаяться, очистить душу, и тем самым помочь себе избежать «вечных мук». Фрагмент сочинения со сценами всеобщего воскресения и свершения Страшного суда выразительно и ярко, с некоторой долей торжественности обрисовывает человеку перспективу его дальнейшего пребывания в этом мире и за его пределами, ставя перед выбором между такими важными категориями бытия как добро и зло, нравственность и распущенность, вера в Бога и лжеучительство. Именно этот последний момент особенно актуально прозвучал в сочинении. «Житие Василия Нового» создавалось в эпоху, когда важно было показать успешную победу над еретическими течениями. К X в. христианское вероучение, победив разного рода ереси, в том числе длившуюся более ста лет иконоборческую, окончательно утвердило основные положения своей доктрины – о трининой Божественной сущности, о важности почитания икон. Появление памятника, своими идеями обличающего не просто пороки, а самый страшный грех – еретическое инакомыслие, т. е. отступление от понимания истинности Божественного, было особенно актуально в этот период времени. Поэтому главной особенностью сочинения является ярко выраженная политико-идеологическая направленность, имеющая, по словам Ф. И. Буслаева, «...чисто местный, византийский характер в изображении еретиков, как самых кромешных грешников...» (Буслаев 2001, 192).

Миниатюрные ряды списков «Жития Василия Нового», следуя основным правилам структурирования изобразительных деталей в соответствии с иконографической редакцией, демонстрируют разнообразные стилевые подходы в их подаче. Несомненно, это результат становления книжного

оформительского искусства, которое, во многом, развивалось благодаря привнесению элементов стилистик западноевропейского искусства (барокко, рококо). Включение элементов искусства западного не лишало русскую рукописную книгу собственной самобытности и своеобразия, что хорошо видно на примере списков ЛАИ УрФУ.

Слово Палладия мниха

Литературный памятник с полным названием «В неделю мясопустную слово преподобного отца нашего Палладия мниха о втором пришествии Христове, и о Страшном Суде, и о будущей муце, и о умилении души» был чрезвычайно популярен в древнерусской литературе. Это сочинение в 1647 г. было выпущено Московским печатным двором в составе «Сборника из 71 слова» (у старообрядцев он получил название «Большой сборник») (Зольникова 2006, 138). В свое время русским исследователем В. Сахаровым было установлено, что составлено сочинение на основе нескольких Слов св. Ефрема Сирина (Сахаров 1879, 148–166; Зольникова 2006, 138).

В «Слове Палладия мниха» также, как и в «Житии Василия Нового» красной нитью проходит и является основным рефреном сочинения идея своевременного покаяния. Чтобы не допустить страшных адовых мук, человек не должен впускать в свою жизнь безнравственность, подлость, зависть, гнев и т.д., но, если такое уже случилось в жизни, нужно открыть глаза на состояние своей души и обратиться к Богу с покаянной молитвой. С этого и начинается повествование Палладия мниха: «...Ныне исповеждься душе и ныне умилися, и ныне восплачися, слезы точащи непрестанно...» (Нравоучительный сборник 2.5р, 2).

Композиционно текст произведения выстроен примерно по той же условной схеме, что и в «Житии Василия Нового». Сначала разворачиваются монументальные картины, предвещающие наступление Страшного суда: явление миру трубящих ангелов, после чего «...море возмутится, земля потрясется и преисподняя вострепещет...» (Сборник 3, V.77р, 193), явится река огненная, которая пожжет землю, как знамение и предвестие Божественного пришествия появится на небе крест Господен, а затем пустой престол в окружении ангелов и херувимов. Следующим блоком идет явление Судии на престоле с грозной речью о том, что время пришло держать ответ за все совершенное в земной жизни: «...явите дела ваша и примите мзду по достоянию вашему...» (Сборник 3, V.77р, 203 об.), сами картины Страшного суда, когда открываются книги и в них «...явлена будет согрешение всех ч[e]л[о]в[е]к...» (Сборник 3, V.77р, 206), подробно

перечисляются грехи людские, отделяются праведники от грешников, ангелы ввергают грешников в реку огненную, а праведники получают воздаяние. Заключительным циклом идет описание небесного рая и святого города Иерусалима.

Особенностью композиционного построения текста является неоднократное использование принципа антитезы. Перед человеком всегда стоит альтернатива выбора, за который он несет ответственность. Сама идея произведения побуждает к изложению материала в виде христианской проповеди, т. е. в тексте непрерывно звучит назидание, нравоучение, поэтому изображение череды греховности здесь же сменяется описанием святости, как показательный пример достойной жизни верующего.

Три списка, взятые для анализа, в целом, имеют аналогичный состав текста. Небольшие текстовые отличия обусловлены неполным составом некоторых списков. Следует отметить, что данное сочинение отличается тем, что в нем нет строгого деления на главы. Переписчики выделяли киноварью инициалы, с которых начинались определенные значимые для понимания разделы текста. Изобразительные ряды списков имеют существенные расхождения, что позволяет говорить о различных иконографических редакциях памятника.

Список ЛАИ УрФУ V.77р – сборник, в котором кроме «Слова Палладия мниха», первым идет сочинение «Житие Василия Нового». Как уже отмечалось, список отличается своеобразием подачи иконографического материала, что выражается, прежде всего, в особенностях стиля, который мы определили как *барочно-рокайльный*. Изобразительные системы миниатюр этого списка, т. е. комплексы определенных мотивов и порядок их расположения в «Слове Палладия мниха» также имеют отличительные особенности. Список V.77р – это самостоятельная редакция с достаточно большим набором миниатюр (21), в которой каждая иллюстрация детально отображает текст соответствующей главы.

Новосибирский список (ГПНТБ СО РАН) содержит 18 миниатюр, также детально раскрывающих картины Страшного суда. Для этого списка характерно членение миниатюр на своеобразные тематические сектора или мини-рассказы, имеющие сходство с лубочной картинкой, что усиливается включением в миниатюру многочисленных письменных пояснений. Анализ иконографии списка путем сравнения со старообрядческими рукописями, созданными на Русском Севере, позволил сделать вывод об общности изобразительных систем и композиционных решений этого списка с северодвинской рукописной традицией⁴. Отдельные мотивы

⁴ См. также: Цветник духовный, 80–90-е гг. XVIII в. БАН. Калик., 187; Сборник, 50–60-е гг. XVIII в. РНБ. Калик., 44; Сборник, XVIII в. РНБ. ОЛДП. Q.25; и др.

и целые композиционные построения Новосибирского списка полностью совпадают с изобразительными решениями северодвинских рукописей. Например, характерный прием в изображении «реки огненной» – в виде большого лохматого потока, идущего по диагонали сверху и слева направо, и сжигающего на пути растения, животных и людей, а в правом верхнем регистре – ангелы поддерживают на облаке праведников (Ил. 6)⁵. Большое количество «совпадений» в отдельных изображениях и целых композиционных построений миниатюр позволяет нам отнести эти рукописи к одной редакции, назовем ее по месту происхождения с е в е р о д в и н с к о й. Однако, стилистика рассмотренных списков различна. Рукописи, имеющие северорусское происхождение отличаются, прежде всего, яркими сочными цветами – сочетаниями красного с зеленым и их оттенков. О господстве в русской живописи красного и зеленого, о их противоположности и одновременно гармонии алой киновари с зеленоватыми и бледно-оливковыми тонами хорошо сказал в своих заметках М. Волошин: «...Глядишь издали как на красочные пятна – видишь радость, полноту земной жизни, утверждение бытия. Рассматриваешь вблизи: все говорит о Смерти и Суде...» (Волошин 2014, 168). Он объясняет, что в такой расцветке «...сказывалась вся полнота жизни, радостный избыток юного славянства, который мы знаем по цветам вышивок и кустарных работ...» (Волошин 2014, 168). По-другому выглядят миниатюры новосибирского списка. Это тоже обилие красного и зеленого, но достаточно приглушенных оттенков, а также наличие синего, черного, темно-коричневого цветов. Кроме того, стилистической особенностью списка является смешение элементов поморского, ветковского и гуслицкого стилей, особенно часто просматривающегося в инициалах. Применение подобного декора можно проследить также в работах уральских мастеров шарташских скрипториев (Ануфриева 2005, 16–19; Белобородов 2005, 343–362). Список ГПНТБ СО РАН был привлечен к исследованию наряду с уральскими рукописями как показательный образец широкого распространения и использования иконографической редакции, сложившейся на Русском Севере, в других российских регионах, в частности, урало-сибирским старообрядчеством.

Список музея «Невьянская икона» 2.5р имеет свои яркие отличительные особенности. «Слово Палладия мниха» включено здесь в ряд других сочинений нравоучительного характера, в результате чего, вся рукопись представляет собой, своего рода, наглядное этико-воспитательное пособие, где в начале клеймятся людские грехи и заблуждения

⁵ См. аналогичное изображение: Сборник, XVIII в. РНБ. ОЛДП. Q.721, 10 об.; Сборник, XVIII в. РНБ. ОЛДП. Q.25, 63 об.; и др.

с неперменным описанием наказаний за них, а в конце сборника своеобразным гимном звучит восхваление добродетели, праведности и чистоты душевной. Необходимо отметить талант переписчика сборника, проявившего себя, в первую очередь, в качестве грамотного составителя, умело использующего различные тексты сочинений и, конечно же, незаурядного художника-декоратора, оформившего рукопись на высочайшем уровне мастерства (Ил. 7).

Иконография «Слова Палладия мниха» рукописи МНИ в основных чертах близка северным рукописям. Особенно показателен список «Цветника» нач. XX в., оформленного в мастерской художников Каликиных (Цветник 1.1.40 (Бурц.). Творчество художников Каликиных опиралось на стилистику «с е в е р н ы х п и с е м»⁶. Однако произведения, созданные в мастерской Каликиных не были слепым копированием более ранних образцов. Это было, своего рода, творческим продолжением традиции, развитием ее в условиях другого времени (кон. XIX – нач. XX в.). Сравнительный анализ иконографии рукописи Каликиных и МНИ (Нравоучительный сборник 2.5р) показал следующее их сходство: в начале каждого списка воспроизведена заставка-рамка и большой орнаментированный инициал поморской стилистики; миниатюры композиционно выстроены одинаково (т. е. схема расположения персонажей и мотивов), но подача изобразительного материала в каждом списке своя. К примеру, можно сравнить изображения рая с праведниками и грешников в адовом огне этих двух рукописей (Ил. 8, 9). В каждом списке по-своему представлен «характер» персонажей: более статичные фигуры в рукописи МНИ и более эмоциональные и «энергичные» у Каликиных. Количество миниатюр в списке МНИ значительно меньше (12), чем в списке БАН (27). Таким образом, можно предположить, что художник, оформлявший «Слово Палладия мниха», входящее в состав списка МНИ, ориентировался на композиционные схемы, выработанные Каликиными, но использовал их достаточно творчески, переосмысляя по-своему образ каждого персонажа, выделяя отдельные мотивы цветом и тонкой прорисовкой, акцентируя внимание на особенно значимых местах текста сочинения.

Таким образом, иконография «Слова Палладия мниха», представленная в списке МНИ несет в себе как черты традиции (искусство Русского Севера, развившееся и получившее новые характерные черты благодаря творчеству талантливых художников Каликиных), так и яркого своеобразия художественного почерка оформителя рукописи, которое выражено, прежде всего, в утонченной манере художественного выражения с использованием

⁶ См. более ранний аналог рукописи Каликиных: Слово Палладия мниха, кон. XVIII в. РНБ. ОЛДП. Q. 630.

светотеневой модулировки, в использовании необычной яркой палитры цветов от розово-лилового до темно-фиолетового, в характерной графике палатного письма с детальной прорисовкой и включением орнаментальных мотивов. Подобный художественный стиль близок к стилю оформления рукописей, предположительно, созданных в поволжском регионе⁷.

Завершая обзор иконографии списков двух сочинений, следует еще раз отметить, что это только одна из изобразительных граней всей целостной картины Страшного суда. «Житие Василия Нового и Григориево видение» и «Слово Палладия мниха» значительно обогатили представление о Страшном суде в рамках славяно-русской культуры, а иконография этих памятников восполнила лакуны в художественной интерпретации образов, вследствие чего вся эсхатологическая композиция превратилась в единую связную картину.

Перечислим основные образы и символы этих двух произведений, которые дополнили картины Страшного суда: изображение «огненной реки», идущей от престола вниз в преисподнюю («Слово Палладия мниха»), иногда вместо реки изображение «змея мытарств» (Житие Василия Нового), отделение праведников от грешников направо от престола и налево («одесную» и «ошуюю») и изображение праведников в раю, а грешников в аду (оба сочинения), изображение Антихриста в огненном озере, держащем в руках душу Иуды («Слово Палладия мниха»), муки грешников, разделенных по видам грехов по отдельным секторам («Слово Палладия мниха»). Кроме того, в иконографии обоих памятников присутствует общая символика, характерная для всех сочинений христианской эсхатологической направленности – видение Сидящего на престоле в ореоле славы и в окружении ангельского чина, образы Святой Троицы, раскрытые книги, апостолы и святые.

Проанализированные художественные композиции списков коллекций Урало-Сибирского региона дают возможность шире представить разнообразие подходов и методов подачи изобразительного материала. Это разнообразие говорит о богатстве творческого потенциала старообрядческих переписчиков и оформителей, о живучести художественных традиций книгописного мастерства и о плодотворном их развитии в соответствии с веянием времени. Оно свидетельствует о взаимодействии между старообрядческими общинами и отдельными людьми, о деятельности старообрядческих скрипториев и мастерских, и, конечно же, о талантах художников-декораторов и переписчиков книг.

⁷ См. рукописи аналогичного стиля оформления: Октоих, сер. XIX в. ЛАИ УрФУ I.9р; Апокалипсис, втор. пол. XIX в. РНБ. ОЛДП. F.10.

Библиография

- Амосов, А. А. (1992), Книгописная мастерская тарногских крестьян Каликиных. В: Традиционная духовная и материальная культура русских старообрядческих поселений в странах Европы, Азии и Америки. Новосибирск, 131–137.
- Ануфриева, Н. В. (2005), Иллюминированные рукописи Древлехранилища ЛАИ УрГУ (к вопросу о классификации). В: Уральский сборник. История. Культура. Религия. Екатеринбург, вып. 4, 3–27.
- Ануфриева, Н. В. (2009), О лицевых списках «Жития Василия Нового и Григориева видения»: к постановке проблемы. В: Уральский сборник. История. Культура. Религия. Екатеринбург, вып. 7, 154–168.
- Ануфриева, Н. В. (2010), Об особенностях бытования «Жития Василия Нового и Григориева видения» в средневековых книжных традициях. В: Вестник музея «Невьянская икона». Екатеринбург, вып. 3, 161–232.
- Ануфриева, Н. В / Починская, И. В. (2014), Лицевые апокалипсисы Урала. Екатеринбург.
- Белобородов, С. А. (2005), Шарташ – старообрядческий рай (из истории «шарташской веры» на Урале в XVIII – первой половине XX вв.). В: Общественная мысль и традиции русской духовной культуры в исторических и литературных памятниках XVI–XX вв. Новосибирск, 343–362.
- Борщ, Е. В. (1999), Французская рокайльная виньетка как декоративный элемент старообрядческой книги XVIII в. В: История церкви: изучение и преподавание. Екатеринбург, 246–249.
- Борщ, Е. В. (2004), Французская книжная иллюстрация XVIII века. Опыт описания и анализа. В: Графика из Ирбита. Сб. статей, Ирбит, 75–80.
- Братчикова, Е. К. (2001), Лицевое Житие Василия Нового как иконографический источник народной эсхатологии. В: Старообрядчество: История и современность. Местные традиции. Русские и зарубежные связи. Улан-Удэ, 289–292.
- Бубнов, Н. Ю. (2001), Лицевые рукописи старообрядческой книгописной мастерской вологодских крестьян Каликиных. В.: Старообрядчество: История и современность. Местные традиции. Русские и зарубежные связи. Улан-Удэ, 314–319.
- Буслаев, Ф. И. (2001), Изображение Страшного Суда по русским подлинникам. В: Древнерусская литература и православное искусство. Санкт-Петербург, 187–208.
- Волошин, М. (2014), Чему учат иконы. В: Искусство и иску. Санкт-Петербург, 164–170.
- Вилинский, С. (1913), Житие святого Василия Нового в русской литературе. Одесса.
- Дергачева, И. В. (2004). Посмертная судьба и «иной мир» в древнерусской книжности. Москва, 71–92.
- Дмитриев, Ю. (1957), Об истолковании древнерусского искусства. В: ТОДРЛ. Москва-Ленинград, т. XIII, 345–362.
- Житие Василия Нового и Григориево видение. ОЛДП. Q. 717, XVIII в. РНБ.
- Зольникова, Н. Д. (2006), Екатеринбургский нравоучительный сборник конца XIX – начала XX в. из собрания музея «Невьянская икона» (г. Екатеринбург). В: Общественное сознание населения России по отечественным нарративным источникам XVI–XX вв. Новосибирск, сб. науч. тр., 138–157.
- Иткина, Е. И. (1992), Русский рисованный лубок. Москва.
- Нравоучительный сборник 2.5р, кон. XIX – нач. XX в., МНИ.
- Откр. 22:12, Апокалипсис или Откровение Иоанна Богослова. В: Библия. Новый Завет.
- Пентковская, Т. В. (2004), Древнейший славянский перевод Жития Василия Нового и его греческий оригинал. В: Византийский Временник. Москва, т. 63, 114–128.
- Починская, И. В. (1994), Старообрядческое книгопечатание XVIII – первой четверти XIX века. Екатеринбург.

- Пивоварова, Н. В. (2014), Страшный суд. Санкт-Петербург.
Сахаров, В. (1879), Эсхатологические сочинения и сказания в древнерусской письменности и влияние их на народные духовные стихи. Тула.
Сборник 1. IV.23р, кон. XVIII в., ЛАИ УрФУ.
Сборник 2. XXVI.14р, кон. XIX в., ЛАИ УрФУ.
Сборник 3. V.77р, кон. XVIII – нач. XIX в., ЛАИ УрФУ.
Сборник 4. ОЛДП. Q. 798, XVIII в., РНБ.
Слово Палладия мниха Тих. № 17, нач. XIX в., ГПНТБ СО РАН.
Цветник духовный. 1.1.40 (Бурц.), нач. XX в., БАН.

Список сокращений

- РНБ – Российская Национальная библиотека
ОЛДП – Общество любителей древней письменности
БАН – Библиотека Академии наук
ИРЛИ – Институт Русской литературы и искусства
Откр. – Откровение
ТОДРЛ – Труды отдела древнерусской литературы
Калик. – Каликин (собр.)
Бурц. – Бурцов (собр.)
Тих. – Тихомиров (собр.)

EDUKACJA

KRYSTYNA GOMÓŁKA
Politechnika Gdańska

STUDENCI, DOKTORANCI I STAŻYŚCI Z UKRAINY NA POLSKICH UCZELNIACH

The Students, Doctoral Students and Interns from Ukraine at Polish Universities

SŁOWA KLUCZOWE: Ukraina, Polska, studenci, doktoranci, stażyści

KEYWORDS: Ukraine, Poland, students, doctoral students, interns

ABSTRACT: Students, doctoral students and interns from Ukraine have been the largest group of foreigners studying in Poland since the early 1990s – initially under agreements and programmes signed by the Polish and Ukrainian governments and after Poland's accession to the European Union, following the entry procedure applicable to non-EU foreign nationals. In 1997 Ukrainians accounted for 15.7% of foreigners studying in Poland and in 2013 this percentage increased to 39.9%. The number of scholarships awarded to rose until the year Poland joined the EU and then since 2013, which was associated with the Eastern Partnership initiative and the conflict between Russia and Ukraine. The number of students entering universities free of charge and without scholarships was increasing. The number of tuition fee payers rose just before Poland joined the EU and reached 76% of the overall number of Ukrainian students in 2013/2014. Until 2004/2005 there was an increase in the number of scholarship holders in doctoral studies and long-term internships. Since the mid-1990s doctoral students and interns studied for a charge. Offering the opportunity to obtain a diploma recognised in the EU, Poland has become an attractive country for Ukrainians to study and do research, often in better living conditions.

Wstęp

Studenci i doktoranci oraz stażyści z Ukrainy są od początku lat 90. XX w. najliczniejszą grupą cudzoziemców podejmujących kształcenie w Polsce. Polityka przyjmowania ich na studia licencjackie, magisterskie, doktoranckie, staże habilitacyjne, artystyczne, podyplomowe składała się z kilku etapów: od akceptacji przez szkołę wyższą, wjazd na teren państwa polskiego, legalizację pobytu – po zasady pozostawiania obcokrajowców w Polsce. Na mocy zawartych umów i porozumień między Polska i Ukrainą studenci, doktoranci oraz stażyści mogli

korzystać z oferty stypendialnej. Celem pracy jest analiza podstaw prawnych umożliwiających obywatelom Ukrainy kształcenie w Polsce, ukazanie ich liczebności, trybu podejmowania studiów, odbywania staży naukowych oraz zasad systemu przydziału stypendiów. Hipoteza badawcza pracy brzmi: oferta stypendialna przyczyniła się do wzrostu liczby studentów, doktorantów i stażystów z Ukrainy, podejmujących kształcenie w Polsce. Celem weryfikacji hipotezy autorka postawiła pytania badawcze: 1) W oparciu o które akty prawne studenci, doktoranci oraz stażyści z Ukrainy przebywali w Polsce i kształcili się na polskich uczelniach? 2) Które uczelnie najczęściej wybierali? 3) Z jakich stypendiów mogli skorzystać? 4) Jaki procent studentów, stażystów i doktorantów korzystał z oferty stypendialnej? 5) Czy liczba stypendiów przyczyniła się do wzrostu studentów, doktorantów i stażystów podejmujących kształcenie na polskich uczelniach? Artykuł powstał na bazie materiałów Biura Uznanalności Dyplomów i Wymiany Międzynarodowej oraz literatury przedmiotu.

1. Podstawy prawne podejmowania kształcenia przez studentów, doktorantów oraz stażystów

Po rozpadzie ZSRR i powstaniu niepodległej Ukrainy rząd polski podpisał stosowną umowę o współpracy w zakresie nauki i oświaty z tym państwem. Poprzedził ją traktat o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy Ukrainą. W artykule 14 traktatu podkreślono podjęcie współpracy uczelni i instytucji naukowych w dziedzinie wymiany studentów, doktorantów i stypendystów (Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Ukrainą o dobrym sąsiedztwie, przyjaznych stosunkach i współpracy 1992). Pogłębieniu kontaktów pomiędzy partnerami służyło zawarcie kolejnego aktu prawnego, który wszedł w życie 22 listopada 1999 r. (Umowa między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Ukrainy o współpracy w dziedzinie kultury, nauki i oświaty 1997). W artykule 8 umowy przewidziano pogłębienie bezpośredniej współpracy pomiędzy akademiami nauk, szkołami wyższymi oraz organizacjami naukowymi obu państw przez: prowadzenie wspólnych badań, kształcenie kadr w specjalnościach będących przedmiotem zainteresowania stron, wymianę publikacji i informacji naukowej, udostępnianie materiałów archiwalnych i bibliotecznych, organizowanie wspólnych imprez naukowych. Szczegółowe ustalenia dotyczące przyjmowania przez strony studentów i doktorantów zostały uregulowane w Porozumieniu między Ministrem Edukacji Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej a Ministrem Oświaty i Nauki Ukrainy. W artykule 2 Porozumienia strony zobowiązały się do przyjęcia co roku: 2 osób na studia magisterskie; 10 osób na studia częściowe, semestralne; 3 osób na studia doktoranckie, zapewniając im bezpłatną naukę, zakwaterowanie i ubezpieczenie zdrowotne. W dokumencie podkreślono, iż kierunki i liczba studentów będą uzgadniane corocznie w ter-

minie do końca marca (Porozumienie o współpracy między Ministrem Edukacji Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej a Ministrem Oświaty i Nauki Ukrainy 2001).

Od początku lat 90. XX w. obywatele Ukrainy mogli swobodnie przekraczać granice Polski – bez wizy, z prawem do nauki. W związku z przystąpieniem Polski do systemu Schengen i koniecznością starania się o wizę, w artykule 16 rozporządzenia z 2002 r. przewidziano możliwość zawieszenia stypendium cudzoziemcowi z powodu braku ważnej wizy lub karty pobytu (Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu 2002). Za wymianę studentów, stażystów i doktorantów odpowiadało Biuro Kształcenia Zagranicznego (w 1999 r. nastąpiła zmiana nazwy na Biuro Uznawalności Wykształcenia i Wymiany Międzynarodowej). Po wejściu Polski od struktur UE zmienił się status studentów przybyłych z Ukrainy. Kształcenie cudzoziemców w Polsce regulowały przepisy artykułu 43 Ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym. Na mocy ich zapisów cudzoziemcy mogą studiować na zasadach obowiązujących polskich obywateli oraz w innym trybie. Na zasadach obowiązujących obywateli polskich kształcić się mogą cudzoziemcy legitymujący się ważną Kartą Polaka oraz: posiadający zezwolenie na osiedlenie się na terenie Polski lub legitymujący się prawem stałego pobytu, posiadający status uchodźcy nadany przez Rzeczpospolitą Polską, korzystający z ochrony czasowej lub uzupełniającej, posiadający zezwolenie na zamieszkanie na czas określony. Osoby te mogą podejmować starania o stypendium socjalne, dla niepełnosprawnych; zapomogi; stypendium rektora dla najlepiej uczących się studentów lub stypendium właściwego ministra za osiągnięcia w nauce albo sporcie. Przyznawanie środków odbywa się na zasadzie *Rządowego programu współpracy z Polonią i Polakami za granicą*. Kandydaci do stypendiów są zgłaszani przez placówki dyplomatyczne lub instytucje danego kraju odpowiedzialne za wymianę akademicką. Szczegółowe uregulowania związane z podejmowaniem przez cudzoziemców nauki na warunkach innych niż obowiązujące polskich obywateli, określonych w artykule 43 ustęp 3 i 4, zawarte są w Rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 12 października 2006 r. w sprawie podejmowania i odbywania przez cudzoziemców studiów i szkoleń oraz ich uczestniczenia w badaniach naukowych i pracach rozwojowych, a także w Rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 9 września 2009 r.

Kształcenie bez odpłatności za studia i bez przyznanego stypendium odbywa się na podstawie programów pomocowych polskiego rządu oferowanych określonym krajom, w tym Ukrainie, za pośrednictwem właściwych instytucji lub polskich placówek dyplomatycznych. Pozostali obywatele Ukrainy mogą podejmować w Polsce studia na zasadach odpłatności. Wysokość minimalnej opłaty za studia wynosi 2000 euro za rok akademicki, może ona być zróżnicowana w poszczególnych uczelniach.

W Polsce nie wypracowano jednego dokumentu, który w sposób spójny i całościowy odnosiłby się do wszelkich zagadnień związanych z przyjmowaniem studentów zagranicznych. Wybrane kwestie dotyczące studentów cudzoziemców zostały zawarte w Strategii Rozwoju Kapitału Ludzkiego, określającej liczbę studentów podejmujących kształcenie do 2020 r. (Uchwała Rady Ministrów 2013 r.) oraz w dokumencie przyjętym przez Radę Ministrów w lipcu 2012 r. – *Polityka migracyjna Polski – stan obecny i postulowane działania*, w którym studentów z zagranicy określono mianem priorytetu. Założono również wsparcie dla procesu kształcenia studentów z krajów Partnerstwa Wschodniego i międzynarodową współpracę w zakresie migracji. Problematyce studentów – Polaków z pochodzenia poświęcone są strategiczne plany roczne współpracy z Polską i Polakami za granicą, w których odnotowano kształcenie młodzieży w specjalnościach poszukiwanych w kraju zamieszkania i w Polsce, wspieranie programów stypendialnych, promocję edukacji w Polsce (Plan współpracy z Polonią i Polakami za granicą 2013; Plan współpracy z Polonią i Polakami za granicą 2014). W kolejnym dokumencie – *Rządowym programie współpracy z Polonią i Polakami za granicą w latach 2015–2020* założono wsparcie edukacji osób polskiego pochodzenia, w szczególności z państw powstałych po rozpadzie ZSRR, przez rozwijanie polityki stypendialnej. Przewidziano również stworzenie bazy stypendystów rządu polskiego i portalu internetowego zawierającego porady dla studentów cudzoziemców (*Projekt Rządowego Programu Współpracy z Polską Diasporą w latach 2015–2020*).

Warunki pobytu zagranicznych studentów w Polsce znacznie polepszyła Ustawa z 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach, przedłużając okres zamieszkania na czas określony. Według jej zapisów dla studentów zagranicznych I roku zezwolenie jest przyznawane na okres 15 miesięcy, a cudzoziemcom przebywającym na stypendium poniżej 12 miesięcy – na okres roku akademickiego oraz 3 miesięcy. Studenci podejmujący naukę na drugim roku i w kolejnych latach otrzymują według ustawy zezwolenie na pobyt czasowy do 3 lat. Może to uchronić ich od skreślenia z listy słuchaczy w przypadku niezdania egzaminu i cofnięcia im karty pobytu. Ustawa daje również absolwentom polskich uczelni możliwość ubiegania się o zezwolenie na roczny pobyt czasowy w celu poszukiwania pracy.

2. Charakterystyka studentów, doktorantów i stypendystów

Studenci z Ukrainy przyjeżdżali do Polski od początku lat 90. XX w. Szczegółowa statystyka podejmujących kształcenie cudzoziemców z podziałem na kraj pochodzenia była prowadzona przez Biuro Uznawalności Wykształcenia i Wymiany Międzynarodowej (dalej BUWiWM) dopiero od 1993/1994 r. Odnotowano

wówczas, iż w roku akademickim 1993/1994 studia w Polsce podjęły 464 osoby z Ukrainy; w roku 1994/1995 – 505 osób; w 1995/1996 – 508; w 1996/1997 – 572 osoby (Małyszko 2005, 43–49). Ze względu na brak kompletności materiałów z okresu 1993–1997 ukazanie liczebności studentów, obywateli Ukrainy, z uwzględnieniem pochodzenia polskiego, możliwe jest od roku akademickiego 1997/1998. Liczbę studentów z Ukrainy, w tym pochodzenia polskiego w latach 1997–2013, przedstawia tabela 1.

Tabela 1

Liczba studentów, obywateli Ukrainy,
w tym pochodzenia polskiego w latach 1997–2013

Rok	Ogólna liczba studentów cudzoziemców	Liczba studentów z Ukrainy	W tym kobiety	Liczba studentów polskiego pochodzenia	W tym kobiety
1997/1998	5443	855	470	574	352
1998/1999	5541	868	478	563	341
1999/2000	6025	1073	594	694	423
2000/2001	6669	653	522	569	471
2001/2002	7380	824	797	674	568
2002/2003	7608	1828	1031	908	551
2003/2004	8160	1902	1159	910	561
2004/2005	8826	1371	1265	863	548
2005/2006	10 092	1846	1305	814	533
2006/2007	11 752	2041	1478	732	469
2007/2008	13 695	1550	1464	719	466
2008/2009	15 862	1758	1605	703	443
2009/2010	17 000	2042	1722	799	484
2010/2011	24 474	3570	3030	955	574
2011/2012	24 253	6116	3822	1185	727
2012/2013	29 172	8967	5861	1570	997
2013/2014	35 983	14374	9120	1993	1236

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Szkoły Wyższe ich finanse. Wydawnictwo GUS 1997–2014, Warszawa 1998–2015.

Z danych w tabeli 1 wynika, iż w 1997 r. studiujący obywatele Ukrainy stanowili 15,7% ogółu studentów cudzoziemców w Polsce, a w 2013 r. – 39,9% ogółu. Większość przyjezdnych to kobiety; w 1997 r. było ich 54,9%, w 2013 r. – 63,4% ogółu studentów. Zmieniał się procentowy udział studentów polskiego pochodzenia, podejmujących studia na zasadach obowiązujących polskich obywateli. W 1997 r. stanowili oni 67,1% ogółu studiujących obywateli Ukrainy, a w 2013 r. – tylko 13,8%. Wśród tej grupy studentów kobiety stanowiły 61,3%, a w 2013 r. – 62%. Prawie 100% studentów przyjeżdżających z Ukrainy podejmowało studia w trybie stacjonarnym (Wołkonowski 2011, 79). Najczęściej kształcili się w szkołach publicznych na studiach pierwszego stopnia. Do najbardziej popularnych, wśród tej grupy studentów, kierunków studiów należały: zarządzanie, ekonomia, stosunki międzynarodowe, administracja, dziennikarstwo, nauki polityczne, wschodnioznawstwo i prawo. Rzadziej wybierane były kierunki rolnicze i techniczne. Studia obywatele Ukrainy podejmowali w największych i najbardziej znanych uczelniach Polski: Uniwersytecie Warszawskim, Jagiellońskim, Wrocławskim, Uniwersytecie Adama Mickiewicza, Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej.

Od początku lat 90. XX w. obywatele Ukrainy rozpoczynali w Polsce studia doktoranckie oraz odbywali staże długoterminowe i krótkoterminowe, do 12 miesięcy. Liczbę doktorantów i stażystów długoterminowych w latach 1993–2014 przedstawia tabela 2.

Tabela 2

Liczba doktorantów i stażystów długoterminowych oraz krótkoterminowych (obywateli Ukrainy) w latach 1993–2014

Rok akademicki	Liczba doktorantów i stażystów długoterminowych	Liczba stażystów krótkoterminowych
1	2	3
1993/1994	25	0
1994/1995	31	0
1995/1996	29	0
1996/1997	34	0
1997/1998	50	0
1998/1999	67	0
1999/2000	58	0
2000/2001*	100	0
2001/2002	248	0

cd. tabeli 2

1	2	3
2002/2003	371	38
2003/2004	446	81
2004/2005	507	88
2005/2006	419	47
2006/2007	371	30
2007/2008	311	57
2008/2009	297	34
2009/2010	343	194
2010/2011	257	171
2011/2012	312	226
2012/2013	310	318
2013/2014	376	714

Źródło: opracowanie własne na podstawie materiałów BUWiWM.

Z tabeli wynika, iż na początku lat 90. XX w. do Polski przyjeżdżali głównie doktoranci i stażyści długoterminowi. Ich liczba z roku na rok zwiększała się. Pobyty stażystów krótkoterminowych w Polsce można odnotować dopiero od roku akademickiego 2002/2003. Ich liczba również wzrastała od roku 2008/2009, w związku z ogłoszeniem inicjatywy Partnerstwa Wschodniego. Studia doktoranckie i staże długoterminowe najczęściej podejmowano w głównych ośrodkach akademickich, w których studiowali obywatele Ukrainy. Do najliczniej wybieranych kierunków studiów doktoranckich należały: stosunki międzynarodowe, zarządzanie, dziennikarstwo, ekonomia, nauki polityczne, wschodnioznawstwo. Były to te same kierunki, na które decydowali się obywatele Ukrainy.

3. Programy stypendialne dla studentów doktorantów i stypendystów

Początki akcji stypendialnej wiążą się z pierwszą połową lat 90. XX w. (Małyszko 2005, 39–40). Liczba przyznawanych stypendiów rosła dynamicznie, ponieważ proces ten był postrzegany jako realizacja zadania polskiej polityki zagranicznej Polski – odradzania polskiej inteligencji na wschodzie (Wyszyński 2011, 124). Po ogłoszeniu Partnerstwa Wschodniego programy stypendialne zostały wzbogacone ofertą dla studentów specjalistycznych studiów wschodnich

i doktorantów. Liczbę stypendystów, studentów kształcących się bez odpłatności oraz studiujących na zasadzie odpłatności w latach 1993–2014 przedstawia tabela 3.

Tabela 3

Liczba obywateli Ukrainy, stypendystów, studiujących bez odpłatności i z odpłatnością w latach 1993–2014

Rok akademicki	Łączna liczba studentów	Stypendyści RP	Inne stypendia	Liczba studentów bez odpłatności	Liczba studentów z odpłatnością
1993/1994	464	368	0	96	0
1994/1995	505	452	0	53	0
1995/1996	508	443	0	64	1
1996/1997	572	468	0	101	3
1997/1998	583	465	0	115	3
1998/1999	540	397	0	133	10
1999/2000	717	432	0	249	36
2000/2001	653	436	0	199	18
2001/2002	824	497	0	282	45
2002/2003	1828	505	0	952	371
2003/2004	1902	468	0	1347	87
2004/2005	1371	476	15	671	209
2005/2006	1846	446	34	1152	212
2006/2007	2041	411	23	834	773
2007/2008	1550	385	15	540	610
2008/2009	1758	364	0	789	605
2009/2010	2042	368	122	903	649
2010/2011	3570	391	144	1022	2013
2011/2012	6116	452	173	1492	3999
2012/2013	8967	538	638	1563	6228
2013/2014	14 374	604	539	2258	10 973

Źródło: opracowanie własne na podstawie materiałów BUWiWM.

Z danych zamieszczonych w tabeli 3 wynika, iż studenci pobierający stypendia rządowe stanowili w 1993/1994 79,3%, zaś w roku akademickim 2013/2014 tylko 4,2% ogółu wszystkich studiujących obywateli Ukrainy. Liczba przyznanych stypendiów rządowych wzrastała systematycznie do roku akademickiego 2004//2005, tj. do wejścia Polski do struktur UE, po którym to roku zanotowano spadek liczby stypendystów. Ich ponowny wzrost wiązał się z nową ofertą – inicjatywą Partnerstwa Wschodniego oraz chęcią pomocy Ukraińcom dotkniętym konfliktem z Rosją. W 2013 r. na Uniwersytecie Warszawskim zainicjowano Program stypendialny im. Stefana Banacha, skierowany do osób podejmujących dwuletnie studia II stopnia na uczelniach publicznych, na kierunkach przyrodniczych, technicznych, ekonomicznych, europeistyce i prawie europejskim. Program ten przeznaczony był również dla doktorantów z zakresu nauk społecznych i humanistycznych. Liczbę stypendiów wzbogaciły ponadto środki z : Programu dla studentów specjalistycznych studiów wschodnich, Programu stypendialnego przeznaczonego dla doktorantów w zakresie nauk społecznych i humanistycznych, Programu stypendialnego dla młodych naukowców z krajów postsowieckich (Stypendia dla studentów z krajów Partnerstwa Wschodniego). Od 2013 r. przewidziano również możliwość udziału studentów z Ukrainy w programie Erasmus + w postaci staży odbywanych na polskich uczelniach. Ofertę dostępnych programów stypendialnych dla podejmujących studia w Polsce zaprezentowano na stronach polskich placówek dyplomatycznych na Ukrainie.

Oprócz stypendiów rządowych od początku XXI w. systematycznie rosła liczba stypendiów fundowanych przez inne instytucje. Dynamiczny wzrost liczby stypendiów z pozostałych źródeł wiąże się z datą przystąpienia Polski do UE, a później ogłoszenia Partnerstwa Wschodniego. W roku akademickim 2013//2014 stypendia tego typu otrzymało 3,7% wszystkich studentów – obywateli Ukrainy. Przyznawano je uczestnikom studiów jednolitych, licencjackich, uzupełniających oraz doktorantom. Do najbardziej znanych należy Program stypendialny im. Lane’a Kirklanda. W pilotażowym roku akademickim 2000/2001 skorzystało z niego tylko 12 Ukraińców. Przez cały okres, tj. w latach 2000–2014, przyznano stypendia 309 obywatelom tego kraju. Otrzymywali je najczęściej studenci kierunków: stosunki międzynarodowe, zarządzanie, ekonomia, administracja, dziennikarstwo, nauki polityczne. Rządziej studenci: prawa, rolnictwa, nauki o zdrowiu, ubezpieczeń. Stypendyści studiowali najliczniej w ośrodkach akademickich Warszawy, Krakowa, Poznania, Lublina, Wrocławia.

Przez cały badany okres 1993–2014 systematycznie rosła liczba studentów, którzy podejmowali naukę bez odpłatności i nie otrzymywali stypendium. W roku akademickim 1993/1994 naukę na takich warunkach podjęło 96 studentów, a w 2013/2014 było ich już ponad dwadzieścia razy więcej – 2258 osób. Do połowy lat 90. XX w. obywatele Ukrainy nie wykazywali większego zainteresowania

studiami odpłatnymi. Od roku akademickiego 2002/2003 liczba studentów podejmujących studia odpłatne sukcesywnie zwiększała się i w roku 2013/2014 wyniosła 10 973 osoby. W tym ostatnim roku płatne kształcenie na polskich uczelniach podjęło 76,3% studiujących obywateli Ukrainy. Oznaczało to, że Polska jest dla nich atrakcyjnym miejscem kształcenia.

Od początku lat 90. XX w. wzrastała liczba obywateli podejmujących na polskich uczelniach studia doktoranckie i staże długoterminowe. Liczbę stypendystów doktorantów i stażystów długoterminowych przedstawia tabela 4.

Tabela 4

Liczba doktorantów i stażystów długoterminowych z Ukrainy, stypendystów, studiujących bez odpłatności i z odpłatnością w latach 1993–2014

Rok	Stypendiści rządu RP	Inne stypendia	Bez odpłatności	Z odpłatnością
1993/1994	24	0	1	0
1994/1995	29	0	2	0
1995/1996	28	0	1	0
1996/1997	30	0	3	1
1997/1998	43	0	6	1
1998/1999	55	0	10	2
1999/2000	52	0	5	1
2000/2001	90	0	10	0
2001/2002	209	0	30	9
2002/2003	251	0	93	27
2003/2004	287	0	152	7
2004/2005	274	0	116	117
2005/2006	237	0	158	24
2006/2007	167	0	127	77
2007/2008	122	0	105	84
2008/2009	143	0	105	49
2009/2010	141	52	90	60
2010/2011	103	32	64	58
2011/2012	98	29	73	112
2012/2013	98	46	68	98
2013/2014	133	46	108	89

* Od 2000/2001 r. liczba doktorantów podawana jest łącznie z liczbą stażystów długoterminowych.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych BUWiWM.

Z danych tabeli 4 wynika, iż w roku akademickim 1993/1994, poza jedną osobą, wszyscy przybyli do Polski doktoranci i stażyści długoterminowi otrzymywali stypendium rządowe. Do roku akademickiego 2004/2005 liczba stypendystów rządowych rosła, potem wykazywała tendencję zniżkową. W roku akademickim 2013/2014 było to 113 osób – 35,3% ogółu. Odbiorcy innych stypendiów, pomimo uruchomienia specjalistycznych programów studiów wschodnich, stanowili zaledwie 12,4% społeczności doktorantów i stażystów długoterminowych przybyłych z Ukrainy.

Od roku akademickiego 1993/1994 obywatele Ukrainy podejmowali studia doktoranckie i staże długoterminowe bez odpłatności i stypendium. Ich liczba systematycznie wzrastała. Od połowy lat 90. XX w. kolejna grupa stażystów długoterminowych i doktorantów podjęła odpłatne kształcenie. W roku akademickim 2013/2014 była ona nieliczna i wyniosła 89 osób. Odpłatne studia doktoranckie i staże długoterminowe podjęło mniej osób niż stypendystów RP oraz nieponoszących odpłatności za kształcenie.

Stażyci krótkoterminowi przyjeżdżali na polskie uczelnie od początku XXI w. Ich liczbę w latach 2000–2014 przedstawia tabela 5.

Tabela 5

Liczba stażystów krótkoterminowych z Ukrainy, stypendystów, studiujących bez odpłatności i z odpłatnością w latach 2000–2014

Rok akademicki	Stypendyści RP	Inne stypendia	Bez odpłatności	Z odpłatnością
2000/2001	0	0	0	0
2001/2002	0	0	0	0
2002/2003	22	0	16	0
2003/2004	50	0	30	1
2004/2005	60	0	24	4
2005/2006	39	0	7	1
2006/2007	19	0	9	2
2007/2008	45	0	0	12
2008/2009	34	0	0	0
2009/2010	184	0	10	0
2010/2011	146	19	6	0
2011/2012	197	23	5	1
2012/2013	257	198	21	12
2013/2014	264	70	213	167

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych BUWiWM.

Dane zawarte w tabeli 5 ukazują, iż staże krótkoterminowe obywatele Ukrainy odbywali od roku akademickiego 2002/2003. Ta forma kształcenia została spopularyzowana przez stypendia przyznawane przez polski rząd. W roku 2002/2003 skorzystały z nich 22 osoby, a 16 osób przybyło na staż, nie ponosząc opłat. W roku akademickim 2013/2014 stypendyści RP stanowili 36,9%, a odbiorcy innych stypendiów – 9,8% grupy stażystów krótkoterminowych. Grupę tę wspomagały m.in.: Stypendium Krzysztofa Skubiszewskiego, Muzeum Historii Polski. W latach 2002–2013 niewielu obywateli Ukrainy odbyło staże krótkoterminowe bez odpłatności oraz odpłatnie. Sytuacja zmieniła się radykalnie w roku akademickim 2013/2014. Staże bez odpłatności odbyło 213, a odpłatnie – 167 obywateli Ukrainy.

Zakończenie

W latach 90. XX w. studenci, doktoranci i stażyści z Ukrainy podejmowali naukę w Polsce w oparciu o stosowne umowy oraz programy podpisane przez Polskę z rządem tego państwa. Po wejściu Polski do struktur UE i przyjęciu układu z Schengen obywatele Ukrainy przechodzili procedurę wjazdową stosowaną dla cudzoziemców spoza UE. Warunki ich przebywania w Polsce oraz podejmowania nauki uregulowały ustawy i rozporządzenia. Mimo trudności związanych z procesem emigracyjnym liczba studentów, doktorantów i stażystów systematycznie wzrastała i w 2013 r. obywatele Ukrainy stanowili 39,9% ogółu studentów cudzoziemców w Polsce. Większość przyjezdnych to kobiety: w 1997 r. stanowiły 54,9%, a w 2013 r. – 63,4% kształcących się obywateli Ukrainy. Polskim pochodzeniem wykazało się w 1997 r. 67,1% ogółu studiujących obywateli Ukrainy, a w 2013 r. – tylko 13,8%. Liczba stypendiów przyznanych studentom wzrastała do roku akademickiego 2004//2005, tj. wejścia Polski do struktur UE. Po tym okresie zanotowano spadek stypendystów. Ich kolejny wzrost wiązał się z nową ofertą rządu polskiego w 2013/2014 r., związaną z inicjatywą Partnerstwa Wschodniego. Podejmujący kształcenie w Polsce obywatele Ukrainy mogli korzystać również ze środków innych organizacji, np. stypendium Lane’a Kirklanda. Przez cały badany okres systematycznie rosła liczba studentów, którzy podejmowali naukę bez odpłatności i nie otrzymywali stypendium. W roku akademickim 1993/1994 naukę na warunkach bez odpłatności podjęło zaledwie 96 osób, lecz w 2013/2014 ponad dwadzieścia razy więcej – 2258 studentów. Zainteresowanie studiami odpłatnymi datować można od połowy lat 90. XX w. Jednakże dynamiczny wzrost liczby studiujących odpłatnie rozpoczął się od roku akademickiego 2002/2003, a w roku 2013/2014 osiągnął 76,3% ogółu obywateli Ukrainy podejmujących kształcenie w Polsce. Od początku lat 90. XX w. zwiększała się liczba osób rozpoczynających w Polsce studia doktoranckie i staże długoterminowe. W roku akademickim

1993/1994 prawie wszyscy przybyli do Polski doktoranci i stażyści długoterminowi otrzymywali stypendium rządowe. Do roku akademickiego 2004/2005 liczba stypendystów rządowych rosła, potem wykazywała tendencję zniżkową. Od początku lat 90. XX w. obywatele Ukrainy podejmowali studia doktoranckie bez odpłatności i stypendium, a od połowy lat 90. XX w. rozpoczęli kształcenie odpłatne. Ich liczebność zwiększała się jedynie do roku przystąpienia Polski do struktur UE. Postawiona w pracy hipoteza – oferta stypendialna przyczyniła się do wzrostu liczby studentów, doktorantów i stażystów z Ukrainy podejmujących kształcenie w Polsce – została pozytywnie zweryfikowana jedynie w stosunku do stażystów krótkoterminowych. Ich liczba wzrastała wraz z ilością stypendiów. W roku akademickim 2013/2014 liczba osób podejmujących studia bez odpłatności i odpłatnie stanowiła 76,9% ogółu studiujących w Polsce obywateli Ukrainy. Łączna liczba stypendystów wśród doktorantów i stażystów długoterminowych w roku akademickim 2013/2014 wyniosła 47,3%. Większą grupę stanowili doktoranci i stażyści długoterminowi, którzy podejmowali studia bez odpłatności lub odpłatnie. Możliwość uzyskania dyplomu polskiej uczelni uznanego w UE spowodowała, iż dla tej grupy Polska stała się atrakcyjnym krajem, w którym – w lepszych warunkach socjalnych – warto studiować i podejmować badania.

Bibliografia

Akty prawne

- Porozumienie (2003), Porozumienie o współpracy między Ministrem Edukacji Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej a Ministrem Oświaty i Nauki Ukrainy z dnia 2 lipca 2001 r., M.P. 2003 r. Nr 6, poz. 127.
- Rozporządzenie (2006), Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 12 października 2006 r. w sprawie podejmowania i odbywania przez cudzoziemców studiów i szkoleń oraz ich uczestniczenia w badaniach naukowych i pracach rozwojowych, Dz.U. z 2006 r. Nr 190, poz. 1406.
- Rozporządzenie (2009), Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 9 września 2009 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie podejmowania i odbywania przez cudzoziemców studiów i szkoleń oraz ich uczestniczenia w badaniach naukowych i pracach rozwojowych, Dz.U. z 2009 r. Nr 176, poz. 1365.
- Traktat (1993), Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Ukrainą o dobrym sąsiedztwie, przyjaznych stosunkach i współpracy, sporządzony w Warszawie dnia 18 maja 1992 r., Dz.U. z 1993 r. Nr 125, poz. 573.
- Uchwała (2013), Uchwała nr 61 Rady Ministrów z 26 marca 2013 r. w sprawie przyjęcia „Rozwoju Strategii Kapitału Społecznego 2020”, M.P. z 2013 r., poz. 376.
- Umowa (2000), Umowa między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Ukrainy o współpracy w dziedzinie kultury, nauki i oświaty, Dz.U. z 2000 r. Nr 3, poz. 29.
- Ustawa (2013), Ustawa z 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach, Dz.U. z 2013 r., poz. 1650.
- Ustawa (2005), Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym, Dz.U. Nr 164, poz. 1365, z późn. zm.

Książki i artykuły

- MAŁYSZKO, J. (2005), Początki kształcenia w Polsce młodzieży polskiej ze Wschodu. Studenci absolwenci uczelni polskich pochodzący z Litwy, Białorusi i Ukrainy. W: Wyszyński, R. (red.), *Mniejszość polska na rozdrożu*. Warszawa, 22–41.
- Szkoły Wyższe i ich finanse 1997–2013 (1998–2014). Warszawa.
- WOŁKONOWSKI, J. (2011), Polska inteligencja na Wschodzie – stan i nowe szanse. W: Głowacka-Grajter, M. (red.), *Polska Inteligencja na Wschodzie. Teraźniejszość i perspektywy*. Warszawa, 77–95.
- WYSZYŃSKI, R. (2011), Koncepcje kształcenia elity polskiej na wschodzie: system stypendialny dla studentów polskich z krajów b. ZSRR. W: Głowacka-Grajter, M. (red.), *Polska Inteligencja na Wschodzie. Teraźniejszość i perspektywy*. Warszawa, 121–140.

Strony internetowe

- Plan współpracy z Polonią i Polakami za granicą w 2013 r. (2012). W: <<http://www.msz.gov.pl/resource/7dc8cbce-9364-4a96-8c38-f56e71796c2d:JCR>> [dostęp 16.04.2015].
- Plan współpracy z Polonią i Polakami za granicą w 2014 r. (2013). W: <<http://www.tvp.pl/polonია/aktualnosci/polacy-na-swiecie/aktualnosci/msz-projekt-planu-wspolpracy-z-polonია-i-polakami-za-granica-w-2014-r/12496055>> [dostęp 16.04.2015].
- Polityka migracyjna Polski – stan obecny i postulowane działania (2015). W: <<http://bip.msw.gov.pl>> [dostęp 14.04.2015].
- Projekt Rządowego Programu Współpracy z Polską Diasporą w latach 2015–2020 (2015). W: <http://www.msz.gov.pl/pl/polityka_zagraniczna/polonია/rzadowy_program_wspolpracy_z_polonია> [dostęp 14.04.2015].
- Program stypendialny im. Lane’a Kirklanda. Statystyka (2015). W: <<http://www.kirkland.edu.pl/pl>> [dostęp 12.04.2015].
- Stypendia dla obywateli krajów należących do Partnerstwa Wschodniego (2015). W: <http://studenci.amu.edu.pl/content-s/stypendia-dla-obywateli-krajow-nalecych-do-partnerstwa-wschodniego-ue-podejmujcych-w-polsce-studia-doktoranckie?SQ_PAINT_LAYOUT_NAME=blad> [dostęp 18.04.2015].

KOMUNIKACJA I JĘZYK

Людмила Фёдорова

Российский государственный гуманитарный университет (Москва)

ДИСКУРС МАССОВЫХ ДЕМОНСТРАЦИЙ

Discourse of Mass Demonstrations

Ключевые слова: массовые демонстрации, речевая интеракция, полилог, полифония, унисон

KEYWORDS: mass demonstration, speech interaction, polylogue, polyphony, unison

ABSTRACT: The paper proposes an analysis of a phenomenon of mass demonstration in terms of a theory of communication and the dialogue grammar. The semiotic difference between “communication” and “demonstration” is taken into account. The operational concept of polylogue provides models of unilateral and multilateral interaction that can be estimated in their functional parameters. Mass demonstrations in Russia in 2011–2015 were examined as examples. The scheme of analysis is based on the Voloshinov-Bachtin’s model, issuing from the social event of speech interaction. Each mass demonstration reveals different social positioning of its participants. Polyphony and unison representing the united force in the general social position can be effective forms of action in mass demonstrations.

Введение

В настоящее время термин *дискурс* применяют к различным сферам речевой деятельности, языкового и невербального взаимодействия, уточняя границы общей функционально-тематической направленности текстов (ср. *публичный, философский, политический, национальный, официальный, массовый, интеллигентский* и проч. *дискурс*), или отмечая круг его создателей и участников (ср. *дискурс власти, политиков, профессоров, интеллектуалов* и проч.), или акцентируя ценности и цели (ср. *дискурс свободы, стабильности, рекламы, войны, либеральных ценностей, массовой культуры* и проч.); дискурс здесь может пониматься как способ рассуждения и как «общий язык». Само понятие дискурса предполагает связанное, структурно организованное речевое произведение в отношении к условиям его производства; в более широком смысле – совокупность речевых произведений, сформированную обобщением по функциональным, тематическим, стилистическим, социокультурным или иным параметрам. Диалогический дискурс, таким образом, – это, прежде всего, определенный

условиями производства способ структурной связности текста, «интерактивный способ речевого взаимодействия», как определяет его М. Л. Макаров (Макаров 2003, 88) в понятиях дискурс-анализа (ср. обзор пониманий дискурса в: Серию 2001, 549–562). Таким образом, термин *дискурс* остается достаточно размытым понятием, удобным для определения общего контекста и материала исследования. Но для спецификации объекта описания, его структурных и функциональных характеристик, представляются более приемлемыми термины диалог, монолог и полилог в аспекте теории коммуникации.

Полилог как многостороннее взаимодействие

Понятие *polylogue* в работах зарубежных авторов связывается прежде всего с литературоведческим, семиотическим и философским содержанием в кругу понятий интертекстуальности и взаимодействия культур и в целом опирается на идеи полифонии текста по М. Бахтину как воплощения разноречия, разных голосов эпохи (Бахтин 1965, 286; ср. перевод разноречия как „heteroglossia”). Книга Ю. Кристевой 1977 г. так и называется – *Polylogue* (Kristeva 1977). Кристева соотносит полилог с интертекстуальностью, переключкой разных мнений, процессов означивания в разных практиках (язык, речь, литература, живопись). Здесь очевидна связь с диалогичностью, понимаемой, по Бахтину, как постоянный процесс коммуникации многих голосов, но уже не в ткани одного текста, а скорее вокруг него или в кругу родственных текстов. По этому принципу организован электронный журнал «Полилог», посвященный теории и практике современной литературы (<http://polylogue.polutona.ru/>), в каждом выпуске которого обсуждается творчество одного автора. В целом, подобный принцип лежит и в основе научных конференций, многие участники которых развивают общую тему с разных позиций и в разных аспектах. Вообще в современной языковой практике именно полилог приобретает все большее распространение – и в организованных формах многостороннего устного взаимодействия (дебаты, ток-шоу, круглые столы, всевозможные дискуссии), и в спонтанной сетевой коммуникации (форумы, блоги, просто комментарии к постам). Вместе с этим все более остро встают проблемы теоретического осмысления полилога как формы речи (см.: Балаян 1981; Яковлева 2007; Абиева 2010 и др.).

В философском ключе использует термин «полилог» Ф. М. Виммер (Wimmer 2004), охватывая универалистскую и межкультурную перспективы коммуникации. Х. Чен (Chen 2010), вслед Виммеру, рассуждает

о возможности достижения равенства в межкультурном взаимодействии в условиях культурного центризма, навязываемого более влиятельными культурами. Чен приходит к выводу, что полилог, основанный на равноправии культур, на их взаимовлиянии, но не монологическом навязывании, представляется идеальной моделью взаимодействия, предпосылкой успешности, эффективности взаимодействия. Он обращается к внутренней форме латинского *com-municare*, восстанавливая смысл 'приобщения', а не *trans-mission*, т.е. передачи информации, которая просто должна быть выслушана и понята/принята к сведению. Этот смысл соучастия очевиден для русского *общение*, но уже в значительной степени стерт для английского аналога *communication*, особенно в русском употреблении, где «коммуникация» часто противостоит «общению» именно как простая передача информации. Обосновывая полезность для теории коммуникации модели полилога как многостороннего общения, Чен тем не менее подчеркивает, что эта модель не является дескриптивной, не описывает реальную структуру общения, скорее она представляет идеальные условия, в которых должна разворачиваться многосторонняя коммуникация, – равноправие голосов, их вовлеченность в общий процесс.

В отечественной лингвистике термин *полилог* используется в значении «речевое взаимодействие многих участников». По признаку «число участников речевого события» принято различать монолог как речь одного говорящего, диалог как разговор двоих и полилог как взаимодействие многих участников. Заметим сразу, что такое разделение противоречит внутренней форме греческого *dia-logos* – «через-словие», которое вовсе не ограничивает число участников общения, но предполагает лишь *чередование* их высказываний. Полилог может рассматриваться как частный случай диалога в широком смысле – т.е. как упорядоченное взаимодействие многих участников; но может пониматься как нечто хаотичное – неорганизованное звучание множества голосов, разноречие; такое понимание также принято в зарубежной традиции, наряду с более широкой философской его трактовкой (см. Wimmer 2004; Chen 2010). Очевидно, это крайние случаи многостороннего взаимодействия, и они могут быть описаны в границах общего понятия.

Полилог как многостороннее взаимодействие в отличие от двустороннего обнаруживает ряд собственных существенных свойств, в частности структурных.

Пара реплик с простой диалогической связью «акция – реакция» образует интеракцию (акт речевого взаимодействия), простейший диалог. Интеракция в полилоге может включать столько же реплик, сколько и участников.

Реплики в полилоге могут формировать различные структуры, как замкнутые, так и открытые. Вот некоторые примеры простейшей комбинарики для трех участников (с учетом возможного увеличения их числа).

1) «Цепочка»: акция А порождает реакцию В, которая в свою очередь порождает реакцию С, и т.д. Цепочки представляют собой транзитивные незамкнутые структуры.

2) «Веер»: акция А связана с пучком реакций остальных участников (В, С, и т.д.), образующих совместную многоголосную реакцию. Эта реакция может быть несогласованным разноречием или складываться в полифоническое звучание.

«Веер» (пучок) представляет собой незамкнутую структуру (отсутствуют связи вида $B \iff C$). Это может быть и пучок реплик, вызванных одним неречевым событием. Во многом согласованность действий определяется общей социальной позицией участников. Если она подкрепляется диалогическими взаимодействиями между реагирующими участниками, это уже будет осложненная структура, вплоть до замкнутой (см. 4).

3) «Стена» – одновременные и единодушные реакции на А сливаются в унисон, т.е. множество реагирующих участников выступают сплоченно, как стена, как один коллективный участник. Фактически это двустороннее взаимодействие «лидер – стена».

4) Возможна и полная, замкнутая, структура, в которой каждый вступает в диалогический контакт с каждым из участников; однако, если для троих это возможный вариант, то для большого числа участников это скорее крайний случай, чем типический. Коммуникативное пространство оказывается перенасыщенным диалогическими связями, и говорящим может быть трудно услышать друг друга. Это пересекающееся многостороннее взаимодействие типа «тусовки».

5) Более обычен упорядоченный вариант – «круглый стол»: каждый из участников своей репликой отвечает всем, выступая в условленном заранее или регулируемом порядке. Этот случай отличается от «веера», где каждый отвечает одному, еще и тем, что действия участников регламентированы.

6) Типичен вариант, при котором не всякий участник полилога может производить свою реплику, сохраняя пассивное участие: «услышал / понял / принял к сведению», при том что часть участников активны. Это смешанный случай типа «урок» – сочетание одностороннего (монологического) и многостороннего участия в неполной структуре взаимодействия.

7) Еще один крайний случай – одностороннее взаимодействие, при котором акция А направлена ко всем, но не получает ответных реакций.

Это монологическое воздействие. Авторитарность монолога может опираться на высокую социальную позицию говорящего, ведь «слушают того, кто имеет власть или пользуется особым авторитетом», как отмечал еще в 1923 г. Л. П. Якубинский (1986, 72). Такой тип взаимодействия условно назовем «инструктаж».

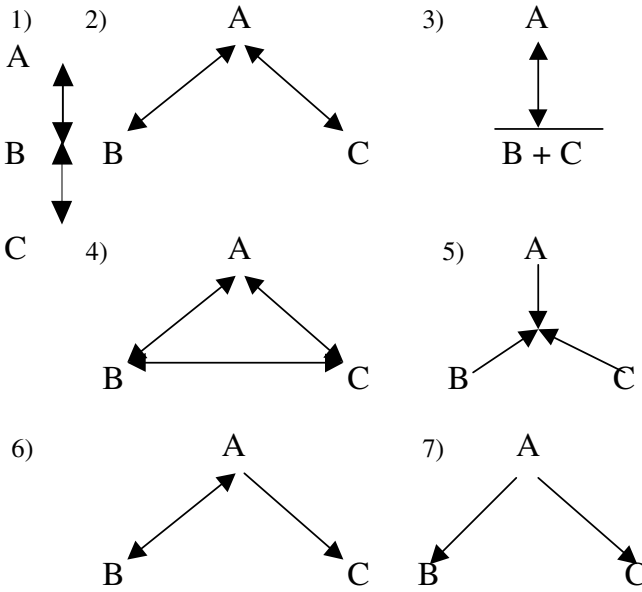
Это основные (но не исчерпывающие) возможности структурной организации диалога, однако на практике они осложняются рядом факторов.

Сложность многостороннего взаимодействия еще и в том, что диалогические отношения могут связывать каждую реплику-реакцию со всеми предшествующими как с текстом коллективного адресата; такой случай представлен в модели «круглый стол», но в реальности ситуации подобного рода могут складываться и в других случаях, причем такие отношения не всегда однозначно определимы.

Другая сложность – в наложении разных реплик, которые ломают нормальный порядок чередования «правильного» диалога и создают тот самый «хаос», который с трудом поддается структурному описанию; этот случай в его крайнем выражении предусмотрен моделью «тусовки», но в практике неформального общения наложения встречается постоянно, необязательно создавая замкнутые структуры.

Рассмотренные возможности легко представимы как структуры на плоскости (планиметрические). Однако характер взаимодействия зависит от соотношения коммуникативных позиций: иерархического – инициатор или ведущий производит акцию, – либо равноправного, где акции могут производить разные участники.

Коммуникативные позиции обычно подкрепляются социальными, определяемыми собеседниками относительно друг друга – «Выше-Ниже», «Свой-Чужой». Таким образом, структура социально-коммуникативного пространства может быть уже стереометрической, формируемой этими осями. Описанию речевого взаимодействия в этих координатах на примере драматических текстов полилога посвящены работы автора (Федорова 2010; 2011). Далее, характер взаимодействия определяется возможными в заданных позициях стратегиями участников – формальными или неформальными, солидарными или конфликтными, стратегиями содействия или противодействия (Федорова 2012).



1) «Цепочка»; 2) «Веер»; 3) «Стена»; 4) «Тусовка»; 5) «Круглый стол»; 6) «Урок»;
7) «Инструктаж»

Параметрические характеристики полилога

В некоторых случаях важными могут быть функциональные параметры полилога.

- Плотность – определяется числом голосов, в нем участвующих (абсолютная – в речевом событии, относительная – к числу реплик). Для элементарного диалога («акция – реакция») относительная плотность – $2/2=1$.
- Емкость – определяется числом диалогических связей, осуществляемых в репликах между каждым говорящим и его адресатом – индивидуальным или коллективным. Диалогическая связь – отношение между акцией и реакцией на нее, хотя бы и невербальной, т.е. подтвержденная двусторонняя связь, или канал. Относительная емкость элементарного диалога определяется как отношение числа таких связей (каналов) к числу реплик – $1/2$.
- Степень сложности – отношение числа диалогических связей к числу голосов, или емкости к плотности. Для элементарного диалога – $1/2$.
- Степень публичности – определяется отношением числа реплик, обращенных к коллективному адресату, к общему числу реплик.

- Степень приватности – определяется отношением числа реплик, обращенных к индивидуальному адресату, к общему числу реплик. Публичность и приватность – взаимодополняющие характеристики полилога.
- Степень экспрессивности – отношение числа экспрессивно отмеченных реплик к общему числу реплик.

Эти параметры поддаются оценке в примерах документированного полилога. Ранее они были введены и использованы автором при сравнении драматического полилога (Чехов) и спонтанного взаимодействия в сетях (чат) (см. Федорова 2003).

Примеры анализа массовых демонстраций

Обращаясь к анализу массовых демонстраций, мы исходим из социальных условий их протекания, которые создают определенную социо-коммуникативную конфигурацию взаимодействия, проявляющуюся на лингвистическом уровне в выборе стратегий и регистров, речевых тактик и языковых форм. При этом мы опираемся на теоретическую предпосылку, высказанную в работе «Марксизм и философия языка» в 1929 г. (Волошинов 1929) и определяющую реальный объект исследования языка как «социальное событие речевого взаимодействия, осуществляемое высказыванием и высказываниями». Здесь же нашли воплощение методологические установки М. Бахтина, намечающие порядок исследования:

- 1) формы и типы речевого взаимодействия в связи с конкретными условиями его; затем – 2) формы отдельных высказываний, отдельных речевых выступлений в тесной связи со взаимодействием, элементами которого они являются, т.е. определяемые речевым взаимодействием, жанры речевых выступлений в жизни и в идеологическом творчестве; и наконец – 3) исходя отсюда, пересмотр форм языка в их обычной лингвистической трактовке. (Волошинов 1929: 104).

При анализе дискурса массовых демонстраций мы исходим из того, что демонстрация не является собственно коммуникативным событием. Коммуникация предполагает передачу и получение информации; одним из ее условий является наличие контакта между коммуникантами. Контакт выделяется и Р. Jakobsonом в схеме речевого акта в числе шести основных компонентов, определяющих его как коммуникацию (адресант, адресат, сообщение, контекст, контакт, код). Контакт может быть непосредственным

или опосредованным, но гарантированным. В средствах массовой коммуникации – печати, телевидении, интернете – предусматривается востребованность предъявляемой пользователю информации, как бы гарантируется наличие налаженного контакта с адресатом. В случае демонстрации (будь то политическое выступление или демонстративное поведение ребенка), хотя она и направлена целевому адресату, не предполагается контакт с ним; ее можно расценивать лишь как попытку коммуникации, *пред-коммуникацию*, или же как сознательный акт самовыражения. Нет никакой гарантии, что выступление демонстрантов будет услышано, и тем более, что будет получен ответ от целевого адресата. В этом состоит драматизм ситуации демонстрации и в то же время заложены основания ее успешности: чтобы быть услышанными, замеченными, эффективными, подобные выступления должны быть массовыми. Сила воздействия малых величин может эффективно противостоять силе власти только при достаточном их количестве. Однако и одиночные или малочисленные пикеты также могут иметь широкий резонанс и тем самым стать значимыми.

Итак, кто же является участниками демонстрации? Во-первых, сами демонстранты, во-вторых, возможные медиаторы, посредники; полиция представляет собой властного медиатора («суррогатную власть»), имея полномочия наведения порядка; другие посредники – журналисты, наблюдатели, просто свидетели – создают необходимый резонанс для того, чтобы сообщение достигло целевого адресата.

Организованное речевое событие с несколькими участниками, согласно принципу кооперации Грайса, подчинено условиям общения: диалог – правилу чередования реплик, правилам установления, поддержания, завершения контакта; многостороннее общение также основано на очередности и базируется на условиях, необязательно этикетных, принятых в конкретном коллективе. Организация противостоит спонтанности; позиция модератора, председателя в дискуссии, ведущего собрание, как бы создает барьер между взаимодействующими сторонами, в его задачи входит снимать напряженность. Это относится и к речевым событиям устных жанров, и к общению в сетях, и к массовой демонстрации как жанру полилога.

Пример 1. Митинг как противостояние власти

Поводом для массовых выступлений зимой 2011–2012 гг. послужили, в частности, выборы верховной власти, которые проходили с большими нарушениями, что и вызвало сильное протестное движение в разных формах – марши, митинги, пикеты. Их участники объединялись в солидар-

ных действиях, выражая свою позицию «несогласных». Практика митингов и демонстраций показывает сложную структуру взаимодействия: здесь возможны несколько ситуаций, развивающихся в различных контекстах социального позиционирования. Рассмотрим их подробнее.

1) Между толпой (коллективный адресант) и властью (целевой адресат) – это не ситуация коммуникации: нет установленного контакта, не ожидается непосредственная реакция, это ситуация демонстрации. Поскольку это инициативное выступление демонстрантов, оно является акцией. В то же время это реакция на некоторое событие А, инициированное целевым адресатом. Даже при отсутствии вербального действия само коллективное выступление может уже рассматриваться как акция протеста («Мы вышли отстоять наши интересы, даже ногами» – объяснение участника). Его выражением может стать любой символ объединения участников. Стратегия демонстрантов – противостояние, причем солидарное, сплоченное как «стена», если применить структурные схемы полилога.

Символом протестного движения в 2011 г. становится белая ленточка. В дальнейшем разные ленточки начинают служить символической меткой, формой приобщенности к какому-либо движению: так, позднее наполняется новым содержанием георгиевская ленточка, в последнее время появляются голубые и желтые ленты в косах девушек – участниц антивоенных акций. Подобные предметные символы обозначают выбор позиции их носителем (ср. семиотически эквивалентную раскраску на лицах в цвета национального флага на спортивных матчах); они разделяют «своих» и «чужих».

2) Обычно демонстрация предполагает митинг, выступления лидеров или других участников, обращенные к толпе. Между оратором и толпой происходит собственно коммуникация в речевой форме. Оратор – обычно лидер на трибуне, т.е. занимает вышестоящую позицию и по своему статусу и ситуативно. Толпа – внизу, это коллективный адресат, но с ограниченным набором возможных реакций; это может быть:

- поддержка лидера – скандирование лозунгов, прямые ответы на прямые вопросы: *Да, Нет*;
- реакция неподдержки и осуждения: освистание, скандирование *УХОДИ!*
- молчание как отказ от коммуникации в позиции «нижестоящих» или несогласие.

Структура полилога – «лидер – стена», т.е. толпа выступает как коллективный адресат, когда она действует в один голос – в унисон. Сила унисона – в создании стереоэффекта и резонанса; он может производить устрашающее действие, это глубоко экспрессивное воздействие. Молчание тоже может быть унисонным действием значительной силы – по пушкинской формуле «народ безмолвствует». Емкость взаимодействия определяется

в паре «лидер – стена», ее величина незначительна и зависит от числа выступающих. Зато надежность контакта укрепляется – она обеспечивается, с одной стороны, микрофоном, с другой – унисоном, скандированием множеством голосов. Возможны и одиночные реакции – выкрики из толпы, усложняющие структуру коммуникации («веер», пучок): они могут создавать полифоническое звучание или несогласованное разноречие. Таким образом, разноречие, полифония и унисон рассматриваются как три разные формы совместных речевых действий в полилоге, в отличие от понимания унисона как диалогической стратегии, противопоставленной полемике (Соловьева 1965; Балаян 1971).

3) Между каждой личностью с плакатом в толпе и на трибуне (адресанты) и властью (целевой адресат) – ситуация демонстрации; каждый несет свое сообщение – речь или лозунг, обращенные к власти. Лозунги могут быть ответами на высказывания власти или инициальными акциями. Эта ситуация создает полифонию голосов, развивающих общую тему (отчасти это напоминает подхваченный унисон в диалоге в понимании А. Балаяна (Балаян 1971), но здесь нет диалога как двустороннего взаимодействия). Здесь формируется односторонний полилог как ответ на стимул – действие власти. Структура полилога напоминает «веер» (пучок). Но этот однонаправленный полилог не создает еще коммуникацию в собственном смысле слова, оставаясь демонстрацией, т.е. в значительной мере монологическим способом самовыражения, ломающим иерархию и применяющим игровые маски.

В митинге на проспекте Сахарова 24 декабря 2011 г. демонстранты несли лозунги, нередко обращенные конкретным адресатам:

*Мы знаем, что ты хочешь третий раз, но у нас голова болит.
Чуров, твои 146% не лезут в твит!
Гарант Конституции? Или тогда и читай Конституцию.
Мы протестанты! Папа, уходи!*

Подобные высказывания недопустимы в иерархическом общении, но в ситуации демонстрации нарушаются границы и снимаются этические условности.

4) Между личностями в толпе – солидарное взаимодействие Равных: взаимная поддержка, эмоциональная оценка лозунгов, приобщение, соревновательность. Это ситуация коммуникации, активный спонтанный полилог; здесь возникают множественные диалогические связи, которые трудно учесть при анализе, – они составляют общий фон взаимной поддержки; насыщенность коммуникативными связями создает объемную структуру взаимодействия. В этой среде проявляется активный и игровой

настрой демонстрантов, сродни карнавальной стихии народного праздника, по Бахтину. Некоторые лозунги прямо обращены к «своим», используются классические цитаты, слоганы, утверждающие позитивный настрой:

*Люди! Улыбайтесь, Обнимайтесь, Любите друг друга!
Товарищ, верь, взойдет она, звезда пленительного счастья...
Россия может быть лучше!*

На плакатах изображаются и «солидарные» виртуальные персонажи – Чебурашка, инопланетянин, Белый медведь, Ктулху и др.

Степень сложности взаимодействия (отношение числа каналов к числу голосов) внутри представленных ситуаций позиционирования можно оценить лишь приблизительно. С учетом того, что однонаправленные акции не образуют диалогических связей (ситуации 1 и 3), основным полем коммуникативного взаимодействия остается публичный диалог между лидером и толпой как коллективным адресатом (ситуация 2). Для него степень сложности колеблется в пределах от $\frac{1}{2}$ до 1 в зависимости от числа выступающих. Но коммуникативная структура осложнена спонтанными взаимодействиями между участниками внутри толпы (ситуация 4), которые добавляют приватные связи. С другой стороны, структура полилога включает множество однонаправленных монологических акций (ситуация 3), которые и составляют полифоническую суть демонстрации и должны быть учтены в описании. Эти характеристики проявляются в параметрах плотности и емкости взаимодействия. Плотность, или насыщенность голосами, в демонстрации тем выше, чем больше участников, имеющих «голос». Если считать «голосом» наличие хотя бы минимального выражения позиции – в виде ленточки или иного символа солидарности, – то эта величина значительно превосходит число участников с плакатами (условно соответствующее числу реплик). Емкость коммуникации для события в целом трудно оценить количественно из-за спонтанности коммуникативных взаимодействий (хотя возможно обозначить ее нижнюю границу числом участников для ситуации 2). Степень экспрессивности может условно определяться отношением числа плакатов к числу «голосов»; для акций зимы 2011–2012 она очень высока.

Для характеристики демонстрации как одностороннего полилога можно использовать также степень монологичности – величину, условно определяемую отношением монологических акций к числу всех акций в процессе демонстрации. Поскольку все акции, особенно внутри солидарного взаимодействия ситуации 4, учесть трудно, можно использовать оперативную рабочую оценку степени монологичности как отношения числа плакатов к числу «голосов». Эта величина будет обратна

относительной плотности полилога, которая в принципе характеризует степень его полифоничности.

Данный расклад отражает взаимодействие в массовой протестной демонстрации; его примеры (митинги в декабре 2011 и январе 2012 гг.) были проанализированы в ряде работ, в частности в коллективной монографии «Мы не немые» (2014).

Пример 2: противостояние митингов (30.12.2014)

Возможен иной расклад геополитических позиций, в котором противостоят друг другу две активные силы; таким примером может служить противостояние двух митингов на Манежной площади в Москве 30 декабря 2014 г.

Особенностью данного события являлась минимальная его организация; с одной стороны это была ответная реакция на приговор суда Алексею и Олегу Навальным, оглашенный утром в предновогодний день вопреки объявленной дате 15 января, с другой – организованная поддержка решения властей ее сторонниками. Причем времени на подготовку акций было совсем немного: митинги состоялись в тот же вечер в центре Москвы на общей территории. Взаимодействие было в значительной мере спонтанным.

Участниками этого события выступают три стороны: сторонники Навального, противники и полиция («суррогатная власть») как посредник. Однако структура взаимодействия достаточно сложная, поскольку она включает односторонние действия по отношению к целевому адресату – власти – с противоположных позиций, а также спонтанное взаимодействие сторонников и противников между собой и с посредником-полицией. И этим не исчерпываются структурные связи.

Другие особенности связаны с реальной обстановкой проведения акций.

Поскольку на площади столкнулись два митинга, к тому же в полутемной обстановке с предновогодней иллюминацией, участникам важно было иметь символы принадлежности к определенной партии. У сторонников Навального очень мало плакатов, но есть опознавательные знаки – красные круги с надписью «Навальный», выглядящие на фотографиях как новогодние шары. У противников – георгиевские ленты и их цвета на одежде, папахи и костюмы «казаков».

Все речевые действия – устные; две стороны используют унисонные повторы слоганов, полиция – микрофон.

Рассмотрим все составляющие этой сложной ситуации общения.

Со стороны сторонников Навального акции имеют две основные направленности:

1) односторонние акции протеста по отношению к власти:

*НЕТ Беспределу!
Хватит врать!
Свободу братьям Навальным!
Свободу политзаключенным!
Мы не уйдем.
Путин, уходи!
Россия будет свободной.
Свободу Олегу Навальному!
Хватит врать и воевать!
Россия – это Европа!*

2) призывы по отношению к «своим», к потенциальным сторонникам и ко всему обществу в целом:

*Один за всех и все за одного!
Россия будет свободной.
Герои в тюрьме, фашисты в Кремле.
Хватит смотреть в стол!
Новый год без Путина.
Я брат Навального.
Украина, мы с тобой!
Слава Украине!*

Но можно выделить и третьего целевого адресата:

3) «сторонники» – Навальному.

Один за всех и все за одного! – слоган, девиз мушкетеров, который произносил А. Навальный 24.12.11 на площади Сахарова, подхвачен сторонниками и направлен не только ко всем, но уже и к нему как акция поддержки, солидарности.

Все эти акции имеют одностороннюю направленность, характерную для демонстрации; поскольку это прежде всего способы выражения собственной позиции, порой трудно разграничить их конкретную адресованность; но как таковые эти акции являются способом потенциального воздействия на всех целевых адресатов – власть, все общество, конкретно А. Навального.

Со стороны противников Навального также производятся акции, направленные целевому адресату – власти; это акции-призывы поддержки власти и против сторонников Навального:

*Отдать зачинщиков под суд / Не бывать майдану тут!
Путин, родина, свобода!*

Каждый слоган скандируется по десятки раз, пока его не перекрывает лозунг противоположной группы.

В результате столкновения складываются спонтанные диалогически-переклички «противников» и «сторонников»:

- *Путин, родина, свобода!* vs. – *Путин вор.*
- *Майдан – Магадан!* vs. – *Путин, лыжи, Магадан.*
- *Нет Майдану!* vs. – *Русские и украинцы – братья навек!*
- *Россия – это мы! Мы здесь власть!* vs. – *Россия – это Европа! Россия будет свободной!*
- *Навальный должен сидеть в тюрьме!* vs. – *Навальный должен сидеть в Кремле!*

Перекличка противников и сторонников приобретает соревновательный характер: чья реплика окажется более удачной. Партия сторонников обнаруживает креативность в создании удачных завершающих реплик. Эти слоганы, каждый из которых направлен всем, вступают в борьбу и по силовому принципу: кто кого перекричит (чей лозунг звучит дольше и громче). Однако в дальнейшем лозунги меняют адресатов. «Противники» – к «сторонникам»:

*Янки go home!
Валите отсюда – это наша страна!
Не нравится Россия, вали в США!
Майдан в России не пройдет.*

«Сторонники» – к «противникам», в ответ на появление людей в костюмах казаков:

*Ряженые!
Клоуны!*

Это уже прямая коммуникация, которая в противостоянии сил чревата столкновениями. Если в первом случае взаимодействие осуществлялось опосредованно, как высказывания по общей теме, направленные к общему целевому адресату, то теперь акции участников направлены друг на друга.

В перекличку сторонников и противников вмешивается третья сторона – полиция: «Уважаемые граждане, ваши действия незаконны! Эта акция не санкционирована правительством Москвы. Расходитесь!». Полиция начинает

теснить народ к барьеру. Завязываются диалоги со сторонниками Навального: «Мы вышли отстаивать наши интересы, даже ногами. Площадь большая!». В ответ продолжается активное вытеснение с площади, начинается давка, что порождает выкрики в толпе: «Позор!», «Пресса!», «Свободу!», «С новым годом!»

Возникает ситуация стихийного разноречия, когда участвуют много голосов, выступающих с разных позиций.

Итак, полилог на Манежке характеризуется:

- участием трех сторон и множеством разнонаправленных акций: сторонники – власть (однаправленная), сторонники – «толпа», сторонники – Навальный, противники – власть, противники – сторонники, полиция – толпа. Первые четыре пары связаны одна направленной связью, две последние – собственно двусторонняя коммуникация;
- спонтанностью, минимальной подготовленностью, устным характером акций;
- высокой степенью плотности – участвуют множество активных голосов;
- большей сложностью взаимодействия (>2);
- открытым противостоянием «стена» к «стене» сторонников и противников, полиции и толпы («сторонники+противники»);
- высокой степенью публичности, приватные реплики к полиции единичны;
- высокой экспрессивностью, выражающейся в приеме унисона и многократных повторах слоганов, в использовании оценочных номинаций: *ряженые, клоуны, янки*;
- преобладанием унисона над полифоничностью, что говорит о большей сплоченности партий.

Однако и в подобной острой ситуации сохраняется креативность и игра – в остроумных репликах-реакциях в спонтанных диалогах, которые противостоят организованной «костюмированной театральности».

Пример 3: траурный митинг в память Бориса Немцова

Третий пример массовой акции – это траурный митинг в память Бориса Немцова, прошедший в Москве 1 марта 2015 г., через день после убийства, вместо намечавшегося ранее марша «Весна». На этот митинг пришли многие, даже и те, кто не собирался участвовать в марше «Весна». Само трагическое событие сплотило участников – среди них были представители разных политических взглядов и люди вне политики. Они собрались, чтобы почтить память известного политика и человека.

Этот митинг был самым тихим, как отмечают многие наблюдатели. Молчание было знаком траура и скорби, одним из проявлений солидарного унисона. Лозунги не скандировались, они были на плакатах:

Борис – борись!

Нет слов.

Пропаганда убивает.

Я не боюсь!

Беспредел.

Они боялись тебя, Борис.

Идеи не умирают, это пули в каждого из нас.

Я – Борис» (по примеру слогана *Я – Шарли!* в Париже после расстрела редакции «Шарли Эбдо»).

Были лозунги в поддержку Надежды Савченко (они предполагались и на митинге «Весна»):

Надя, живи!

Освободите Надежду Савченко!

Формально можно отметить нескольких целевых адресатов этих лозунгов: власть, «мы все», Борис Немцов, Надежда Савченко, хотя, конечно, основная их направленность – «всем нам», обществу, реакция на событие, выражение потрясения, скорби и соболезнования. Основной символический знак этой демонстрации – цветы, которые складывали на месте убийства. Фоновая обстановка – тишина, периодически прерываемая интервью журналистов с вопросами: «Зачем вы пришли на митинг?» Среди ответов были такие:

Потому что нам не все равно.

Мы встречаемся, чтобы видеть, что мы есть.

Два дня кряду плачет небо.

Нам надо оставаться самими собой и верить в будущее России.

Были элементы креативности – картинки мишени на спине некоторых участников и надписи:

Я не боюсь.

Нас всех не перебьешь.

В целом, митинг характеризовался массовостью, единодушием, унисоном, он не нуждался в особых средствах усиления экспрессивности, это была демонстрация сплоченности перед лицом опасности, ответ на угрозу

терроризма – демонстрация, аналогичная антитеррористическим выступлениям в Париже после событий с «Шарли Эбдо», но еще более спонтанно организованная.

Такие демонстрации тоже можно рассматривать как примеры полилога: в них практически нет публичной коммуникации «лидер – толпа», но присутствуют солидарные акции противостояния насилию, одиночные плакаты выражают общие настроения, растяжки с лозунгами сплачивают участников в движущуюся стену, журналисты как посредники делают доступными частные диалоги-интервью, в которых высказываются мнения и настроения участников.

Некоторые предварительные выводы

Проанализированные примеры позволяют наметить некоторые выводы. Дискурс массовых демонстраций можно исследовать в терминах коммуникации и демонстрации. В то время как коммуникация основана на интеракциях, взаимодействии сторон, демонстрация не предполагает обратной связи, что должно обеспечивать ее бесконфликтный, мирный характер.

Рабочим понятием для описания дискурса массовых демонстраций может быть полилог, который представляет собой сложную структуру многостороннего общения, допускающую и двусторонние взаимодействия, и односторонние (монологические) акции при разном распределении ролей между участниками (коллективный адресант и/или адресат, одиночный адресант, целевой адресат). Реплики полилога могут также иметь множественных потенциальных адресатов.

Диалогические связи в полилоге могут выстраивать реплики в цепочку, образовывать пучки («веер»), объединять коллективных участников диалога в группы. Монологические, односторонние акции могут быть адресованы многим участникам как коллективному адресату или же целевому адресату вне рамок коммуникации.

Полилоги могут быть охарактеризованы плотностью, емкостью, степенью сложности, степенью публичности или приватности, степенью экспрессивности, степенью монологичности. В ситуациях массовых демонстраций они отличаются невысокой степенью сложности, обусловленной солидарными позициями участников, публичностью, экспрессивностью. Конкретные количественные сопоставления не входили в задачи настоящей работы, однако данный аппарат, по-видимому, позволяет получить более определенные результаты.

К описанию массовых акций в демонстрации применимы понятия полифонии (согласованных реплик с общей позиции) и разноречия (несогласованных, конфликтующих реплик с разных позиций). Для полифонии предполагается развитие общей темы в разных голосах, которые как бы идут параллельно друг другу; при этом каждый новый голос встраивается в заданную структуру, добавляясь к пучку реплик. Подобная согласованность может быть проявлением стратегии солидарности и поддержки, но здесь возможно и соперничество, когда один стремится превзойти другого. Борьба мнений в отсутствие посредника может порождать неорганизованное разноречие, хаос.

Суть солидарных действий демонстрантов как способов самовыражения воплощается в формах многоголосия и унисона, которые предназначены произвести воздействие на целевого адресата. В живом противостоянии митингов («стена к стене») большой эффективностью обладает унисон как форма усиления воздействия.

Столкновение взаимонаправленных реплик акционального характера может приводить к ситуации конфликта между двумя сторонами.

Эффект демонстрации заключается в ее воздействии на потенциальных адресатов – пассивные массы, в привлечении сторонников, создании резонанса и в опосредованном воздействии на целевого адресата; сила демонстрации – в многоголосии и унисоне.

Библиография

- АБИЕВА, Н. А. (2010), Онтологические характеристики коммуникативного взаимодействия. В: Логический анализ языка: моно-, диа-, полилог в разных языках и культурах. Москва, 17–27.
- БАЛАЯН, А. Р. (1971), К проблеме функционально-лингвистического изучения диалога. В: Известия АН СССР. Серия языка и литературы. 4/XXX, 325–331.
- БАЛАЯН, А. Р. (1981), Еще один монолог о диалоге (полилоге). В: Русский язык за рубежом. 4, 62–65.
- БАХТИН, М. М. (1965), Творчество Франсуа Рабле и народная культура Средневековья и Ренессанса. Москва.
- ВОЛОШИНОВ, В. Н. (1929), Марксизм и философия языка: Основные проблемы социологического метода в науке о языке. Ленинград.
- ВОЛОШИНОВ, В. Н. (1929), Марксизм и философия языка: Основные проблемы социологического метода в науке о языке. Ленинград.
- МАКАРОВ, М. Л. (2003), Основы теории дискурса. Москва.
- МЫ НЕ НЕМЫ (2014) – МЫ НЕ НЕМЫ: Антропология протеста: 2011–2012. Тарту.
- СЕРИО, П. (2001), Анализ дискурса во Французской школе [Дискурс и интердискурс]. В: Степанов, Ю. С. (ред.), Семиотика. Москва, 549–562
- СОЛОВЬЕВА, А. К. (1965), Проблемы теории диалога. В: Вопросы языкознания, 6, 173–187.
- ФЕДОРОВА, Л. Л. (2003), Чат и драматический полилог: точки схождения. В: Московский лингвистический журнал. 7/1, 77–94.

- ФЕДОРОВА, Л. Л. (2010), Диалог воль и мнений (по тексту пьесы Г.Горина «Тот самый Мюнхгаузен»). В: Логический анализ языка: моно-, диа-, полилог в разных языках и культурах. Москва, 409–423.
- ФЕДОРОВА, Л. Л. (2011), Модели конфликтного общения. В: Федорова, Л. Л. (ред.), Конфликт в языке и коммуникации. Москва, 107–128.
- ФЕДОРОВА, Л. Л. (2012), Формальное и неформальное общение: структура и границы. В: Русский язык сегодня. 5: Проблемы речевого общения. Москва, 395–405.
- ФЕДОРОВА, Л. Л. (2014), Языковой ландшафт: город и толпа. В: Вестник НГУ. Серия: История, филология. 13/6, 70–80.
- ЯКОВЛЕВА, Э. Б. (2007), Полилог – третья форма речи? В: Известия высших учебных заведений. Поволжский район. Гуманитарные науки. Филология. 1, 82–89.
- ЯКУБИНСКИЙ Л. П. (1986), Избранные работы. Москва.
- СНЕН, HSUEN-i (2010), The Concept of the “Polylogue” and the Question of “Intercultural” Identity. In: National Taiwan Normal University). Intercultural Communication Studies. XIX/3, 54–64.
- KRISTEVA, J. (1977), Polylogue. Paris.
- WIMMER, F. M. (2004), Interkulturelle Philosophie: eine Einführung. Wien.

BOŻENA REJAKOWA

Maria Curie-Skłodowska University in Lublin

THE IMAGE OF A POLISH, CZECH AND SLOVAK BOOKWORM IN THE INTERNET DISCOURSE ON BOOKS AND READING

SŁOWA KLUCZOWE: internetowy dyskurs o książkach i czytaniu, interakcja, konwencja, stereotyp, standaryzacja zachowań, obraz mola książkowego.

KEYWORDS: Internet discourse on books and reading, interaction, convention, stereotype, behavioural standards, bookworm.

ABSTRACT: The study is concerned with the construal of a linguo-cultural image of a bookworm in the Internet discourse on books and reading: this is the Polish *mól książkowy*, the Czech *knihomol*, and the Slovak *knihomol*. The respective stereotypes are shaped through linguistic signs and structures, interpreted against the practices used in blogs and memes. In the messages projected by Internet bookstores the mental images are entrenched and modified in such a way as to respond to marketing needs, without the readers realizing they are being influenced. In interaction, an important role is played by interpretations of the behaviour of a typical bookworm, as well as the process of accommodating the behaviours of individuals to a specific set of “bookworm mental features”. One’s own features and preferences are compared with those of: the bookworm as a collector and a book owner, the bookworm as a compulsive buyer, the bookworm as a planner, and the bookworm as a loner. The users of Polish, Czech, and Slovak online bookstores identify themselves with these types, frequently without realizing how much they are influenced in their perception of the world by the bookstores’ marketing strategies, which attribute specific features to their customers. These features are to propagate, through imitation, to wider readership.

Popularity of websites and online forums is examined with reference to their quality and usability as well as the rhetoric accepted in electronic communication, which is characterised by the fact that it takes place in a reality detached from traditional geographical and cultural boundaries. Linguists note the tendency to brevity and economy of expression, expansion of colloquial Polish, use of English vocabulary, hybrids of speech, writing and visual messages, visualization implemented by using symbols of emotional states. Linguistic descriptions of stylistic and pragmalinguistic properties indicate dialogue, spontaneity, colloquialism, situational context, multimedia etc. (different aspects of Internet

communication, including references to the relevant literature can be found in such works as Krauz 2007, 111–125 or Żydek-Bednarczuk 2013, 439–463). If in a given website spontaneity and objectivity of expression are preferred, official conventions are changed for unofficial varieties of the language, entering the role and social position of interlocutors is accepted while using the verbal expression, users take the meaning of word “convention” intuitively, as a kind of an “agreement” (a custom, standard) regulating social relations that should be followed.¹

1. The rules for interaction in the Internet discourse on books and reading

The unit designation and arbitrariness of the name, its content and conceptual characteristics show that the Polish site *www.lubimyczytać.pl* (literally: we like reading) and Slovak *www.radicitame* (literally: we read eagerly) are characterized by a topic-oriented discourse where users express their positive attitude towards books and reading, they participate in the popularization of the reading culture. Part of Polish, Czech and Slovak community logs in the network to access the information about new publications, notifications of cultural institutions and advertisements. According to the custom, activity of others is about providing posts that are supposed to be considered their own. Comments are evaluated with points (based on a scale between 1 and 10). In Polish site *Lubimyczytać.pl* contact and user visibility is ensured by a nickname (the use of a so-called nick), e-mail address, signature, an added photo, a created profile, blog, a page “About me”, the “Like” function and so on.² Activity is also encouraged by graphically highlighted features, such as:

dodała na półkę
dodał cytaty z książki
22 osoby to polubiły
red bull ma nowego znajomego
chcę przeczytać
21 lat, kobieta, status: Czytelniczka, dodała 2 książki, ostatnio widziana 4 minuty temu itd.

¹ *Convention* perceived as an “agreement” is discussed in detail by (Sawicka 1999, 167–176). The author considers linguistic convention a type of an agreement including socially acceptable behaviours, used in descriptions and interpretations of phenomena discussed in relation to the language of the press.

² An issue of selective presentation of oneself, building one’s own identity, Internet acts of self-presentation in websites, blogs, forums and social media related to books, literature and reading are discussed, for example, by (Hojka 2014, 71–80).

Similar forms of communication can be found in Czech and Slovak sites. Selected verbal and non-verbal messages, collected between 2010 and 2015, are going to be discussed in detail in the following sections of the considerations below.³

In the linguistic discourse studies, the object of research are signs and their relations referring to the metalinguistic reality, the outside world (for interpersonal communication as an area of linguistic description see Labocha 2008; Kiklewicz 2012 etc.). In the topic-oriented discourse about books and reading the standardization of behaviour plays an important role as it makes communication transparent and predictable. This promotes closer ties and strengthens the values accepted by the community. The users demonstrate skills for selecting and decoding the information provided in the form of allusions, general conclusions, elaborated words etc. Some of them use such polite expressions as greeting, farewell or wish. Questions tend to be predictable, in particular due to their recurrence, e.g.:

*Dlaczego zaczęłaś czytać?
Ile książek masz w swoim domu?
Co aktualnie czytacie?
Czy czytasz kilka książek na raz?
Czy jesteś zwolennikiem nocnego czytania?*

Bookstore Martinus.sk asked Slovak users what a “fascinating” series they are going to spend the upcoming two weeks with and they implied the expected answer: we are going to spend these days with your fascinating series, see in Slovak:

Čo si myslíte, s akou úžasnou sériou strávime najbližšie 2 týždne?

Bookstore Martinus.cz asks Czech users what book they are reading at the moment:

Tak co, jakou knížku máte zrovna rozečtenou?

The answer is presupposed: the community always reads something; however, the next book should come from our offer. Internet publishers take into account

³ Apart from the considerations mentioned in the introduction and further parts, the following sources were helpful as well: www.swiatksiazki.pl; www.literatura.pl; www.biblionetka.pl; www.wachamksiazki.pl; www.parkliteracki.pl; www.blogabcknihy.sk/knizna-prehliadka-mesiaca-f; www.knihomol.sk; www.knihy.abz.cz; Knizne_forum_sk-diskuze/cz-sk; <http://www.facebook.com/knihozavislostnacelyzivot>; <http://cz.facebook.com/svetknihypraha>; <http://blog.martinus.cz>; www.biblioaaty.sk/forum-Knihy.html; E-book forum-knihy na internetu.

the type of reader: a bookworm, and identify themselves with them using the collective form “us”. It makes their messages sound familiar, e.g.:

*My, mole książkowe nie mamy najmniejszego problemu z odpowiedzią na pytanie:
co kupić?
Wiadomo, książki!*

The term interaction is generally understood as a system of two adjacent processes: the process of giving meanings to human behaviour in specific situations and the process of adapting own behaviour of members of a particular social group (see Ziółkowski 1981, 21; Grabias 1997, 248 ff.). In shaping and organizing social relations, verbal messages, which are often supported with emoticons standing for emotions, play an important role. Language texts include images of the world which reflect individual and social experiences of the reading culture advocates. Standards and norms of behaviour are strengthened and modified depending on the needs. In order to be recognised and popular some users add to their nickname (a nick) a photo of their face, silhouette, favourite pet or any other object of their choice. The value system is assimilated and exposed through photos and pictures contained in memes and Internet advertising. In memes the visual image (a photo or picture) is generally combined with one- two-sentence explanatory text “adding” content which would be difficult to conclude on the basis of a visual image. The text is usually a generalized conclusion, punch line, comment, crafted text which refers to current events interesting to the Internet community. Memes are often anonymous, stereotyped, often irreverent. They present mental features of a bookworm, their closest living space and situational context of reading. The following statement can be considered a semi-definition:

Szczęście to [...] czytanie kolejny raz Harrego Pottera

introduced to the menu at Wąchamksiążki.pl. The statement is a reference to a picture of a girl at the top of a mountain who is holding an open book in her hands. We can be sure she chose the place deliberately to be able to indulge peacefully in pleasures resulting from reading the work recommended. The meme, and the like, interact with the statements of Polish, Czech and Slovak users who write in their blogs that they have read Harry Potter several times.

2. Explication of mental features of a bookworm in the press and Internet discourse

The expression *bookworm*, Slovak *knihomol'* and Czech *knihomol* are equivalents used both in the press and Internet discourse about books and reading. Observations of Polish press discourse that I made based on the material collected within the last ten years (from popular magazines and reviews, bookstore catalogs and leaflets) revealed that in press statements a *bookworm* refers to someone who owns and reads more books than a “regular, average” reader. Bookworms are attributed a good reader’s taste and this is why the reviews in specialised magazines and opinions as well as book advertising texts have to emphasize that the editor knows the needs of a demanding reader and the books selected would be found enjoyable. Someone who made himself/herself dependent on reading and buying books, reads them wherever it is possible. Such a person is not just a *lover of books* but *mol książkowy*, *książkoholik*, *książkożerca*, *pożeracz książek*, *nałogowy czytający* (e.g. *crime stories*). Each of the terms mentioned here used in the journalistic text takes on positive connotations, urges the community to get more books recommended by the editors (see also Rejakowa 2013, 181–190).

The designations used in the Internet discourse, in comparative terms, are considered to be equivalent units, see:

Polish: *miłośnik książek*

Slovak: *milovník kníh; knihomil*

Czech: *milovník knih, knihomil*

Usually, every participant of the discourse can be referred to as a book lover, but not every *book lover* can be a *bookworm*. The mentality of the individual is revealed in self presentations, which also reflect the trend popular in media to confide, “sell” one’s own privacy and peep into someone’s else life⁴. We are going look at this phenomenon in detail in the following sections.

A stereotype of a bookworm has become established as a collector, owner of many books who declares devotion to the books owned. Even when the bookworm realizes that he/she has too many books at home, he/she acquires more works he/she desires to own. He/she is not going to resign from the books he/she already owns as they constitute his/her being. They are stored in bookcases, on shelves, in places where they are at hand (near bed, on the bedside

⁴ The expansiveness of privacy in public texts related not only to comments by public figures but also to comments by “ordinary people”, revealing the body and soul, and other phenomena included in the modern mass culture is discussed by (Kida 2006, 47–60).

table, in the kitchen, on the floor etc.). In his/her statements the mentality of a collector is revealed and it perpetuates the stereotype included in the Internet discourse about books and reading, for example:

Mam zbyt wiele książek w jednym miejscu; jeśli zaczynam tracić kontrolę przy 2 tysiącach tytułów w realnym księgozbiorniku, to czy ktokolwiek potrafi zapanować (nie posegregować a faktycznie zapanować :) nad wirtualnym księgozbiorem jeszcze oczekującym lektury 3–4 tysięcy? Mam ogromny problem... regał wypchany do granic możliwości, plus półki... a część na podłodze już leży :) lub: Nie mieszczą się na półkach... etc.

Interaction standards are built up based on sources being a result of automated reactions of persons declaring thinking, feeling and desiring the same as other users, enthusiasts of books and reading. Typical problems of bookworms can be listed. From the comments of Internet users it results that

Książek bywa więcej niż można zmieścić na półkach; więcej, niż można kupić; więcej, niż można przeczytać; nawet najsolidniejszy stos „zawsze się kiedyś przewróci”.

It happens that they buy the same book twice by mistake. Photos of rooms where they keep their collections make the others compare and assess their own collections. According to the custom, the discourse among the users of Lubimyczytać.pl/Facebook runs in a friendly and kind atmosphere. Here are a few statements:

Wow, ale tego masz!! Jestem pod wrażeniem i chyba już wiem, na kogo napadnę niedługo :) Uwielbiam oglądać cudze biblioteczki. Podkraślę ci chętnie jakąś książkę – tak szczerze to nie jedną:>) masz w domu „tunele” – ale przecież masz prawdziwe skarby; Kiedyś mieściło się wszystko, ale przez pączkowanie rozniosło się po całym domu, ale książki nie skolonizowały jeszcze szaf ubraniowych; Prezentuję swoją składnicę papieru – zawiera tzw. mydło i powidło. To co stoi na półkach, ze względu na brak miejsca, to głównie książki nieprzeczytane; Mam ogromny problem... regał wypchany do granic możliwości, plus półki... a część na podłodze już leży:) Nie mieszczą się na półkach... U mnie w sumie książki leżą gdzie popadnie, bo na półkach już miejsca brak, choć nie zamawiam ich w ilościach hurtowych... spływają, doskakują, pojawiają się znikąd.

In memes directed to Polish, Czech and Slovak community the problem associated with excess books is deliberately exaggerated and mocked, especially in order to entertain Internet users. For example, Czech bookworm was said not to have a mess on the bedside table as it is impossible due to the fact that his/her table is covered with books, see the statement:

Knihomol nemá na nočním stolku nikdy nepořádek. Nemá na něj totiž místo.

An image of a Czech *bookworm* living among books and with books is consistent with Internet posts in Polish and Slovak. It can be noted that photos of family bookcases, “reaching the ceiling” (Czech *stropu*) may give information about home where the paper book was and still is appreciated, it showed the taste of the members of the household, their need to commune with higher culture, see a statement in Czech:

V naší rodině se nachází knihomolové s knihovnou až ke stropu.

Admitting to *bookaholism* does not deprecate a user as the addiction is not treated. The user is rather included in the group of avowed *książkoholicy*, *czytolicy*, *literaturoholicy*, *nałogowi czytelnicy*, who express similar commitment when they write about their passion, e.g.:

Czytam książki zawsze i wszędzie, a do tego wszystkiego jestem mocno uzależniona od ich kolekcjonowania – moja biblioteczka obecnie liczy ponad 2000 egzemplarzy. A co najważniejsze, i co piszę z niekłamaną przyjemnością, świadcząc o książkoholizmie – stale się powiększa, książka uzależnia i to mocno.

A Czech user of an e-book forum – *knihy na internetu* – referred to himself as *a gopher* (cf. Polish *chomik chomikujący książki*). His opinion was justified with the fact that there was not enough space for his new books, see the statement:

V oblasti knih jsem takovej sysel a nemám už je kam dávat.

The context which includes the attitude of the communication partners, sharing similar passions, requires completion – a bookworm will be understood by the community but not necessarily by the family, see the statement:

Mój mąż kategorycznie zabronił mi dokupowanie czegokolwiek, bo podobno półka może się zerwać, więc poza kolekcję kulinariów przerzuciłam się na wypożyczanie:))”.

Internet bookshops which wish to acquire as many readers as possible, perpetuate the stereotype which they use in order to ensure a return on sales. In the Internet discourse the reader is perceived as characterized by: *mania czytania*, Slovak: *knihománia*, Czech: (*sběratelská*) *knižní mánie*. The situational context of reading is presented with reference to the place of reading – bookworms read at home (in bed, in the kitchen, in the bathtub, in the toilet),

in a bookstore, on a tram, bus, plane, in a park, in the open (similar forms of distinguishing situational contexts of reading are included in the press announcements about new books, see Rejakowa 2012, 435–444). Belonging to the group of *bookworms* gives one a reason to be proud, see the statement:

Mole książkowe mogłyby używać słów, które są zbędne osobom nieczytającym książek.

Czech *knihomol* is proud to be one thanks to his/her parents, grandma, librarian or a teacher, see

Můžu děkovat pěti osobám za to, že se ze mne stal knihomol.

In the Internet discourse the community builds up their self-esteem:

W powszechnym wyobrażeniu ludzie książki kojarzeni są ze swobodnym sposobem bycia, z chaosem, improwizacją, artystycznym nieładem i spontanicznością – to artyści.

The companies producing gadgets want to “label” a bookworm, make him/her a “walking advertisement” of online bookstores and campaigns promoting reading. For example, a Slovak *knihomol* is urged to purchase a phone cover by asking him/her if he/she has already got a *knihomolský obal*, see

Už máte knihomolský obal na telefón?

Inscriptions on charms, key rings, bookmarks, stickers (cf. Czech *knihomolské jmenovky*), packagings for books are supposed to inform about the owner – who and why bought them. Printed designs on pillows, bed linen with inscriptions like I LOVE READING BOOKS are expected to decorate the home, but also provide information about the owner, who is distinguished by the specified passion.

The Internet services fixed an image of a bookworm – a shopaholic who cannot resist buying more new releases. A bookworm buys books often and in large numbers. He/she is well versed in reading trends and he/she knows which book to buy for himself/herself or recommend to close relatives. Usually, he/she has already read the books others learn about or plan to buy and read. A bookworm convinces the community he/she likes to hang out in bookstores, spend long hours there, enjoy the aesthetic values of the works collected, derive pleasure from the smell of new releases. He/she buys single books, whole series, books of the favourite genre, he/she is interested in electronic books,

audiobooks. Books are gifts for himself/herself and family members not only when there is a special occasion. Some users see in him/her characteristics close to their own nature, whilst bookstores see him/her as a prospective customer. In ironic memes *shopaholics* are warned of temptations and traps set by nearby bookstores which could lead them to bankruptcy, see in Czech:

Víme, jak se dá při čekání na metro zbankrotovat.

A photo of a beggar sitting on a street and holding a plate saying: NEED MONEY FOR BOOK is a caricature of a *bookaholic* or even a *shopaholic* who in order to get money for books is ready to do anything, even beg on the street. Memes which usually have a ludic character are used to relieve the tension and tighten relations in a community. They also induce the users who create and publish them online to show creativity. Slogans in English can apparently enhance globally intelligible communication.

Statements of the Internet users as well as messages by online bookstores prove that a *bookworm* is comfortable in places where he/she can spend much time with an interesting read. Highlighting the needs and preferences is shaping the image of a bookworm: a loner for whom both a weekday and the weekend are associated with a pleasant time spent with a book. Engaging the community to be active is in bookstores' best interest. They provide advice which book is worth reading at the weekend or how to prevent friends from interrupting the reading, see a statement in Czech:

Dejte vědět svým přátelům, co budete dělat v pátek! Tento pátek mě nevyrušujte. Čtu knihy! (Martinus.cz/ Facebook).

Reading at night is one of the favourite activities of Polish, Czech and Slovak communities. It is a peaceful and quiet time that can be spent just in the company of an interesting book, see statements:

Skoro noc za pasem, czas wybrać lekturę...; Jestem nocnym markiem, molem książkowym i człowiekiem słabej woli :); jako mol książkowy nieraz spędzam całe noce z nosem w książce i czytam, czytam, czytam. Aż nagle rozlega się znajomy dźwięk budzika mówiący mi, że jest 5:30 rano i pora wstawać na zajęcia.

Time spent in bed with a book and tea is supposed to be a pleasure worth describing, see statements in Czech:

Knihy, teplý čaj a postel, to je idylka každého knihomola; Peřinám a čaji zdar, podzimní počasí milují přece všichni knihomolové!

The action scenario, shaped mainly by Internet bookstores, also anticipates a bookworm – planner. He/she is presented as an organized person who can skillfully combine houseworks and job with time for reading. If he/she fails to realize the reading plan, he/she suffers. While reading one or even two books at the same time, he/she is planning to read another one and usually knows which one. Internet bookstores perpetuate the stereotype, help to plan readings, they convince customers of the need to keep an uninterrupted period of reading, they encourage to plan and provide a list of readings: for weekends, workdays and holidays, specific seasons or time of day (the same reasons to read are provided by newspaper reviewers and in advertisements, see examples of ways of expression in Rejakowa 2012, 434–444). An advert at Lubimyczytać.pl is suggestive in this regard:

My zdejmujemy ciepłe kurtki i szaliki, a książki i ebooki pozbywają się wysokich, okładkowych cen! Dlatego, jak przystało na książkowe mole, wiosnę witamy z książką w ręku!

Czech bookstore Martinus.cz/Facebook reminds about the obligation of planning books to read in autumn, telling its bookworms no one else is going to do it for them. In fact, it provides them with with a list of books to choose from, see Czech:

Výzva pro všechny knihomoly. Je třeba připravit se na podzim! Nikdo iný to za nás neudělá!

When a Czech online bookstore asked what *bookworms* are going to do on Wednesday, in fact they asked about reading. In their offer was a recipe for a successful holiday relaxation, see Czech:

Co děláte ve středu dopoledne vy, naši drazí knihomolové? Vyberte si pro sebe spranou knihu na dovolenou a odpočíte si u dobrého čtení.

The users of website Lubimyczytać.pl are reminded about the custom of reading during holidays, see

W tym świątecznym okresie dobrze jest spędzać jak najwięcej czasu na rozmowach z bliskimi. Mole książkowe z pewnością znajdą trochę czasu na lekturę...

To sum up, in the Internet discourse on books and reading an important role is played by imaging the real world and the expected, postulated one. In each of these worlds there is a fixed linguistic and cultural image of a reader with specific mental characteristics who on Polish websites is referred to as *mol*

książkowy, whilst on Czech ones it becomes *knihomol*, and *knihomol'* on Slovak ones. The stereotype is formed through language and interpreted on the basis of practices of blog users as well as in memes. In messages of online bookstores a mental image is fixed and modified in a way that matches marketing objectives and the user is not able to notice he/she is being influenced. In *i n t e r a c t i o n* an important role is played by the process of giving specific meanings to behaviours of a typical *bookworm*, *as well* as a process of adopting behaviours of members of a given community to the specific characteristics. It is possible to compare one's own characteristics and preferences to the features of a bookworm – a collector, gatherer, owner of many books; bookworm – a shopaholic; bookworm – a planner and bookworm – a loner. The users of Polish, Czech and Slovak websites identify themselves with each of the types mentioned above. However, they are often unaware of how much pressure is put on their worldview by messages from online bookstores which propagate bookworms features to be shared by the community through imitation.

References

- GRABIAS, S. (1997), *Język w zachowaniach społecznych*. Lublin.
- HOJKA, B. (2014), *Książka i czytanie jako elementy tożsamości kulturowej – na przykładzie wirtualnych społeczności czytelniczych*. In: Has-Tokarz A. i Malesa R. (eds.), *Homo legens czy homo consumens? Czytelnik i książka w XXI wieku*. Lublin, 71–80.
- KITA, M. (2006), *Sprzedawanie” prywatności w mediach*. In: Ożóg, K./Oronowicz-Kida E. (eds.), *Przemiany języka na tle przemian współczesnej kultury*. Rzeszów, 47–60.
- KIKLEWICZ, A. (2012), *Czwarte królestwo. Język a kontekst w dyskursach współczesności*. Warszawa.
- KRAUZ, M. (2007), *Potoczność w recenzjach czytelniczych*. In: Boniecka, B./Grabias, S. (eds.), *Potoczność a zachowania językowe Polaków*. Lublin, 111–125.
- LABOCHA, J. (2008), *Tekst, wypowiedź, dyskurs w procesie komunikacji językowej*. Kraków.
- REJAKOWA, B. (2012), *Czasoprzestrzeń w prasowych komunikatach o nowych książkach*. In: Dymel, A./Rejakowa, B. (eds.), *Kultura. Historia. Książka. Zbiór studiów*. Lublin, 435–444.
- REJAKOWA, B. (2013), *O zagospodarowaniu przestrzeni dla człowieka i książki w prasowych omówieniach nowości wydawniczych*. In: Karwatowska, M./Siwiec, A. (eds.), *Tradycja i innowacja*. Chełm, 181–190.
- SAWICKA, G. (1999), *Konwencja a skuteczność słowa*. In: Lasocka, E. (eds.), *Skuteczność słowa w działaniach politycznych i społecznych*. Bydgoszcz, 167–176.
- ZIÓLKOWSKI, M. (1981), *Znaczenie, interakcja, rozumienie*. Warszawa.
- ŻYDEK-Bednarczuk, U. (2013), *Komunikacja internetowa*. In: Dubisz-Dukowska, A./Małyska, A. (eds.), *70 lat współczesnej polszczyzny. Zjawiska. Procesy. Tendencje*. Lublin, 439–462.

ALEKSANDER KIKLEWICZ
Instytut Slawistyki PAN

РУССКИЙ ЯЗЫК В МОДЕЛИ ЭКСПЛИКАТИВНОГО СИНТАКСИСА¹

The Russian Language in the Model of an Explicative Syntax

Ключевые слова: семантический синтаксис, экспликативный синтаксис, польская школа семантического синтаксиса, семантика, лексикография, функциональная лингвистика, славянские языки

KEYWORDS: semantic syntax, explicative syntax, Polish school of semantic syntax, semantics, lexicography, functional linguistics, Slavonic languages

ABSTRACT: The author presents a linguistic model of an explicative syntax, which is being developed by the Polish syntactic school (it is based on the syntactic works of a famous Polish linguist Stanisław Karolak). The article describes the theoretical principles of this scientific direction and shows its application in practice (and namely by description of the basic syntactic structures of Slavic languages). The author examines this model in comparison with other models, in particular the Moscow semantic school.

Польская школа семантического синтаксиса

В лингвистической литературе можно встретить упоминания о «польской школе семантического синтаксиса»: Николовска 2012; Szumska 2013, 12сл.; Przepiorkowski 2015. Это направление исследований сформировалось в 80-е и 90-е годы прошлого столетия и связывается, главным образом, с именем Станислава Кроляка – выдающегося польского лингвиста, автора оригинальной теории семантического синтаксиса (на базе логической семантики и логики предикатов) (1972; 1984; 2001; 2002 и др.). Синтаксическая концепция Кароляка сформировалась, с одной стороны, под влиянием предшественников, особенно работ Е. Куриловича и З. Клеменевича,

¹ Статья выполнена в рамках реализации научно-исследовательского проекта «Właściwości składniowe czasowników jako baza ich zintegrowanego opisu leksykograficznego (w perspektywie konfrontatywnej polsko-bułgarsko-rosyjskiej)», реализуемого при поддержке польского Национального центра наук (Narodowe Centrum Nauki); грант № 2013/11/B/HS2/03116.

которым, как и всей польской лингвистической традиции, были присущи характерные элементы функционализма². Другим конструктивным фактором была традиция польской (львовско-варшавской) школы логического позитивизма, в рамках которой (в работах К. Твардовского, Я. Лукаевича, К. Айдукевича, А. Тарского, С. Лесневского и др.) была создана оригинальная система логической семантики. Семантический синтаксис Кароляка, опираясь на европейскую грамматическую традицию, преимущественно сформулирован в терминах логической семантики и математической логики. Это, в частности, отличает польские исследования данного направления от чехо-словацких или восточноевропейских (в частности, московской семантической школы).

Формированию данного направления способствовала также научная деятельность Кароляка и связанной с ним исследовательской группы. В 80-е и 90-е годы прошлого века и в первой декаде XXI века он был одной из ключевых фигур в реализации проекта болгарско-польской сопоставительной грамматики. В течение 1988–2010 годов коллективом исследователей из Болгарии и Польши было опубликовано (в Софии и Варшаве) девять томов, включающих 12 монографических описаний отдельных семантических категорий – таких, как определенность/неопределенность, количество, степень, аспект, время, модальность, темпоральность, предикативность и др. (Косеска-Тошева 2015). Грамматика получила высокую оценку таких авторитетных лингвистов, как Л. Беднарчук, Р. Лясковский и др.

В 2000–2004 годах под руководством Кароляка был реализован международный проект «Składnia porównawcza języków słowiańskich drugiej połowy XX wieku». Проект финансировался польским Комитетом научных исследований (Komitet Badań Naukowych; грант № 1-N01D-03219), а в его реализации приняли участие исследователи из 12 славянских стран. К сожалению, в связи с болезнью Кароляка проект не был завершен, хотя проведенные коллективные исследования легли в основу нескольких монографических и журнальных публикаций: Kiklewicz/Korytkowska 2010; 2012; Киклевич/Корытковская 2012; Korytkowska/Kiklewicz 2015; Papierz 2013; Zatorska 2013 и др., в которых объектом описания стали белорусский, болгарский, польский, словацкий и словенский языки (в описательном или сопоставительном аспекте).

К данному направлению исследований примыкают также работы лингвистов варшавско-торуньской группы: А. Богуславского, М. Гроховского, В. Малджиевой, М. Данелевичевой и др., хотя в этих работах

² Напомним, что в 1970 г. Кароляк (в соавторстве с А. Богуславским) опубликовал одну из первых в славистике монографий по функциональной грамматике (1970).

главное внимание уделяется семантической структуре лексических единиц (структуре лексического значения), тогда как модель Кароляка, преимущественно, концентрируется на реализационном, а именно – синтагматическом аспекте лексической семантики: ее задача сводится к исчерпывающему описанию синтаксических форм реализации предикативных значений.

Что касается лежащей в основе данного направления концепции, наиболее полно она была представлена в первом (синтаксическом) томе «Грамматики современного польского языка» (Topolińska 1984). В написанном З. Тополинской, редактором тома, введении можно прочитать:

Zdecydowaliśmy się na opis bezpośrednio podporządkowany podstawowej funkcji społecznej języka, jaką jest utrwalenie i przenoszenie informacji, tj. na opis, dla którego punktem wyjścia jest struktura semantyczna tekstu językowego. Nasza *Składnia* wychodzi z podstaw semantycznych, a morfologia ma podstawy semantyczno-składniowe. Taka hierarchia pozwala, jak nam się wydaje, w sposób możliwie adekwatny opisać mechanizmy funkcjonowania języka. Postępując tak odchodzimy świadomie od tradycyjnego modelu gramatyki dydaktycznej, w przekonaniu, że nowe ujęcie jest doskonalsze: umożliwi poprawniejszy opis języka jako narzędzia przekazywania informacji. [...] Tradycyjna nauka o języku proponowała nam na wstępie gotową abstrakcję – opis najdrobniejszych elementów (fonemów), które składają się na strukturę dźwiękową tekstu. W dalszym nauczaniu mowa była o zasadach łączenia tych elementów w znaczące odcinki tekstu, od morfemów poprzez wyrazy po zdania. W *Gramatyce* postępujemy odmiennie. Zaczynamy od zdania jako minimalnego komunikatu, staramy się pokazać środki, jakimi rozporządza polszczyzna, aby zapewnić zdaniu organizację adekwatną w stosunku do komunikatywnej intencji nadawcy tekstu, utrwaloną w odpowiednim wyrażeniu zdaniowym (Topolińska 1984, 6).

Как видим, данная модель построена по принципу «от функций к средствам», который широко культивируется в современных исследованиях по функциональной грамматике и, преимущественно, отражает позицию говорящего. Это, в частности, говорит в пользу того, что такая лингвистическая модель пригодна для исследования речевой деятельности.

Другой, помимо функционализма, отличительной чертой лингвистической теории Кароляка является интегративный подход, что сближает ее с теорией «смысл – текст» (разрабатываемой – начиная с 60-х годов XX века – исследователями московской лингвистической школы). Описание номинативной семантики, по убеждению Кароляка, должно быть неизбежно связано с описанием структурализации лексических единиц в предложении как функционального следствия, своего рода рефлекса регулярных, закодированных в системе языка соответствий между перви-

чными элементами, отношениями единства и законами композиции (если воспользоваться терминологией теории систем А. И. Уемова). В монографии 2002 года Кароляк писал:

[...] Semantyka, tak jak ją rozumiemy współcześnie, nie ogranicza się do opisu treści przyporządkowanej formalnym symbolom (wyrażeniom) języka. Opis ich treści jest nieodłączny od opisu ich zdolności do wstępowania we wzajemne związki składniowe stanowiące refleks potencji pojęć do współtworzenia złożonych struktur pojęciowych. Ta dwuzielność semantyki wynika z obiektywnych własności znacznej liczby symboli języków naturalnych, które są symbolami synkategorematicznymi, tzn. semantycznie niezpełnymi. Ich treść pojęciowa składa się z dwóch komponentów, szczegółowego i ogólnego, reprezentowanych w formach logicznych (funkcjach zdaniowych) przez stałe predykatowe. Komponent ogólny dla swego uszczegółowienia wymaga współobecności pewnej liczby pojęć tworzących jego naturalne otoczenie, którego składniki pojęciowe są reprezentowane w tychże formach logicznych przez zmienne argumentowe (Karolak 2002, 9).

Модель Кароляка предусматривает анализ четырех категорий структуризации синтаксических элементов, к которым относятся: 1) предикатно-аргументная (пропозициональная) структура; 2) модальность; 3) темпоральность; 4) тема-рематическая структура. При этом базовый характер имеет синтаксис предикативных выражений – описание синтаксических структур как репрезентаций семантического содержания предикативных лексических единиц, т.е. конститутивных, ядерных компонентов предложения.

Модель экспликативного синтаксиса

Понятие «экспликативного синтаксиса», начиная с 2012 года, употребляется нами для обозначения лингвистической концепции, которая предусматривает интегральное описание закодированных в содержании глагольных лексем пропозиционально-семантических структур в соответствии с формами их синтаксической (поверхностной) репрезентации (Kiklewicz/Korytkowska 2012). Необходимо сделать оговорку (которая содержится и во введении к «Грамматике современного польского языка», см. Topolińska 1984, 4) о том, что предлагаемая модель имеет описательный, а не нормативный характер. Это значит, что в качестве форм синтаксической репрезентации предикатно-аргументных структур мы рассматриваем факты разных функциональных стилей, причем не только наиболее типичные с точки зрения языковой интуиции, но и такие, которые можно считать потенциальными (например, в силу того, что они не представлены в словарях или интернет-корпусах). Парадоксально, но это

в первую очередь касается синтаксических структур, которые отражают семантические свойства глагольных предикатов наиболее репрезентативным (в терминологии Г. А. Золотовой – изосемическим) способом. Например, ментальный предикат *интерпретировать* имплицитно пропозициональную трехаргументную структуру $P(x, q, r)$, в которой субъект мыслительного действия (x) ставит в соответствие некоторому положению дел (q) иное положение дел (r). Наиболее регулярно это содержание реализуется в синтаксических конструкциях, где позиции пропозициональных аргументов q, r выражены абстрактными существительными (символически – NV), ср.:

$P(x, q, r)$

$V N_x, NV_q NV_r \rightarrow V N_{nom} N_{acc} Prep N_{acc}$

Он интерпретирует его замысел как попытку проникновения в историю вопроса.

В интернет-корпусах русского языка, однако, не представлены полные, изосемические формы репрезентации пропозициональных аргументов. Правда, в поисковых системах (типа google или Rambler) можно найти примеры, когда один из пропозициональных аргументов выражен в форме придаточного предложения (т.е. с формальными признаками предикативности), например:

То, что они услышали, можно было интерпретировать как слово «Привет». Данные слова можно интерпретировать как то, что Европа дает наказ правительству «настроить» греческий народ «за» европейских союзников.

Несмотря на то, что конструкции с изосемической реализацией двух пропозициональных аргументов являются неотмеченными, нельзя считать, что они заблокированы системой языка – факт их неотмеченности вытекает из чисто узуальных, речедетельностных соображений. Поскольку система допускает реализацию отдельных пропозициональных аргументов в форме предикативных выражений, нет препятствий для того, чтобы конструкция одновременно включала несколько предикативных выражений.

$P(x, q, r)$

$V N_x, V_q V_r \rightarrow V N_{nom} Pron Con V... Prep Pron Con V...$

То, что они услышали, он интерпретирует как то, что Европа дает наказ правительству...

То, что нарисовано на картинке, можно интерпретировать как то, что „тирамису побеждает пончик с желе“.

То, как ведет себя ЕС, можно интерпретировать как то, что Запад начал некое «тактическое отступление» по украинскому вопросу.

Разумеется, предложения такого типа кажутся довольно экзотичными и искусственными, но, во-первых, такая оценка, скорее, отражает позицию субъекта разговорной речи, хотя, например, в научно-техническом или юридическом дискурсе подобные конструкции выглядели бы как вполне приемлемые. Во-вторых, для нас принципиально, что независимо от типичности или нетипичности, отмеченности или неотмеченности в текстах определенного стиля или жанра приведенные изосемические конструкции компативильны с системой языка, т. е. с закодированными в языке возможностями формальной реализации аргументных позиций.

Несмотря на существующую традицию лингвистических исследований мы отдаем себе отчет в том, что в данной области приходится начинать практически с нуля: многие изосемические репрезентации не отражены ни в языковой («усредненной») интуиции, ни в языковых корпусах, ни в толковых словарях, ни в лингвистических описаниях.

Толковые словари обычно не отмечают изосемических репрезентаций пропозициональных аргументов, ориентируясь на узкую сферу языкового функционирования – разговорную речь. Речевые иллюстрации (в том числе заимствованные из художественных текстов) употреблений слов часто или прямо имитируют разговорную речь, или подбираются по принципу «так говорят». Поэтому нет ничего удивительного, что в «Толковом словаре русского языка» С. И. Ожегова (далее: ТСРЯ) глагол *заблуждаться* сопровождается примером употребления:

Глубоко заблуждаться насчет кого-нибудь.

Эта иллюстрация не раскрывает, однако, пропозиционального содержания данного ментального глагола, а именно – его предикатно-аргументной структуры $P(x, q)$, которая в полном виде реализуется в предложениях типа:

Многие заблуждаются в том, что счастье человека в том, чтобы ничего не делать.

Вы глубоко заблуждаетесь, что после всего, что вы хотите сделать, вам станет легче.

Греки заблуждались, что они смешивали теоретические задания с практическими.

Пропозициональные аргументы не отмечаются даже в наиболее тривиальных случаях. Так, в ТСРЯ приводятся восемь значений глагола *видеть*, при этом основное значение ‘воспринимать зрением’ сопровождается иллюстрацией:

Видал вдали горы.

Словарная дефиниция и ее экзemplификация склоняют к суждению о том, что мы имеем дело с двуместным предикатом первого порядка: *КТО-ТО ВИДИТ ЧТО-ТО/КОГО-ТО*, ср. в символической форме: $P(x, y)$. Такую трактовку мы находим и в лингвистических работах. Например, в «Экспериментальном синтаксическом словаре» уральских авторов (Бабенко 2002, 165) глаголы восприятия интерпретируются так: ‘человек воспринимает кого-л. или что-л. каким-л. образом с помощью внешних органов чувств (зрения, слуха, обоняния, осязания)’. Авторы «Словаря» приводят соответствующие общие (грамматические) коллокации: *видеть кого, что; наблюдать кого, что; воззриться на кого, на что* и т.д.

Такая интерпретация, однако, не согласуется с содержанием понятия, отражающего перцептивное состояние: его объектом всегда является положение дел. С этой точки зрения языковые выражения

Иван видит на столе книгу.

Иван видит Машу.

Иван видит, что на столе лежит книга.

Иван видит, что у дома стоит Маша.

отражают одно и то же перцептивное состояние и реализуют глагол *видеть* в одном и том же значении, имплицитующем пропозициональную структуру с предикатом высшего порядка: $P(x, q)$. Подобную интерпретацию мы находим у А. Добачевского, который специально исследовал семантику глаголов зрительного восприятия (2002). Так, выражению *Кто-то видит что-то где-то* Добачевский дает следующее семантическое представление (*ibidem*, 55):

(a) в глазах кого-то происходит что-то такое,

(a') что может происходить в глазах по той причине, что такие вещи, как что-то, находятся перед глазами кого-то,

(a'') неправда, что что-то может происходить в другой части тела и

(b) что-то приводит к тому, что кто-то может знать что-то о чем-то'

Ключевым здесь, с нашей точки зрения, является пункт (a'), указывающий на то, что объектом зрительного восприятия является не отдельный материальный предмет, а ситуация: ‘такие вещи находятся перед глазами кого-то’. Данная интерпретация корреспондирует с психологическим пониманием перцептивного действия, которое, согласно определению,

обеспечивает сознательное выделение того или иного аспекта чувственно заданной ситуации, а также преобразование сенсорной информации, приводящее к построению образа, адекватного предметному миру и задачам деятельности (Петровский/Ярошевский 1985, 241; разрядка моя. – А. К.).

Различия между вариантами синтаксических структур с ядерным предикатом *видеть* касаются только степени репрезентации пропозиционального аргумента:

$V N_x, V_q \dots \rightarrow V N_{nom} \text{ (Pron) Con } V$

Я вижу, как она шла по крыльцу.

Он видел, что Модест разговаривает с Софьей.

$V N_x, NV_q \dots \rightarrow V N_{nom} N_{acc}$

Он видел репетицию Ефремова.

Мне довелось в эту ночь в течении какого-нибудь часа видеть северное сияние.

$V N_x, N_{aq} \emptyset_q \rightarrow V N_{nom} N_{acc}$

Я видел Аню.

Коля видел только лица прохожих.

$V N_x, \emptyset_q \dots \rightarrow V N_{nom}$

Я хорошо вижу.

У меня все в порядке: живу, чувствую, вижу.

Я продолжаю видеть, слышать и понимать.

Экспликативный синтаксис различает три уровня представления информации о дистрибутивных свойствах глагольных лексем. Первый уровень представлен предикатно-аргументными структурами, отражающими ситуативную семантику предложений с ядерным глагольным предикатом. Общее число таких структур определяется посредством формального исчисления, а именно – с учетом 1) количественной валентности предиката и 2) предметного или пропозиционального статуса аргументов.

Предложения с одноместным предикатом		Предложения с одноместным предикатом		Предложения с трехместным предикатом	
Предложения с предикатом 1-го порядка	Предложения с предикатом 2-го порядка	Предложения с предикатом 1-го порядка	Предложения с предикатом 2-го порядка	Предложения с предикатом 1-го порядка	Предложения с предикатом 2-го порядка
P (x)	P (p)	P (x, y)	P (x, q) P (p, y) P (p, q)	P (x, y, z)	P (x, y, r) P (x, q, z) P (x, q, r) P (p, y, z) P (p, y, r) P (p, q, z) P (p, q, r)

На втором уровне представлена грамматическая категоризация аргументов. Здесь вводится понятие *экспликативной схемы*, которая определяется в терминах грамматических классов: *V* – глагол (в личной форме), *NV* – абстрактное существительное, *N* – конкретное существительное, *VI* – инфинитив, *Adj* – прилагательное и т.д. С учетом того, что каждый глагольный предикат получает альтернативные формы синтаксической реализации, характеризующиеся большей или меньшей степенью дискретности (при этом отдельные позиции аргументов могут быть нереализованными), вводится понятие *валентного класса* как множества экспликативных схем, соответствующих одному и тому же предикативному значению. Например, ментальный глагол *учитывать/учесть*, которому соответствует пропозициональная структура $P(x, q)$, реализуется в синтаксических формах, образующих валентный класс:

$V N_x, V_q \dots$

Он учитывает то, что ущерб охотничьим хозяйствам наносит браконьерство.

$V N_x, NV_q \dots$

Он учитывает реальные потребности компании.

$V N_x, N_{aq} \emptyset_q$

Он учитывает слушателя.

Как видим, все синтаксические реализации пропозициональной структуры представлены в данном случае тремя типами: 1) наиболее дискретными – с выражением пропозиционального аргумента в форме придаточного предложения; 2) компрессированными, включающими показатель предикативной семантики (абстрактное существительное); 3) компрессированными адискретными – с нереализованной позицией предиката (\emptyset_q).

На третьем уровне представления дистрибутивных свойств глагольного предиката рассматриваются структурные схемы предложений.

Наиболее полно результаты применения модели экспликативного синтаксиса к описанию славянских языков отражены в монографии: Kiklewicz/Korytkowska 2010. В данной работе представлены базы данных, содержащих упорядоченную (в соответствии с тремя упомянутыми выше уровнями) информацию о базовых синтаксических структурах белорусского, болгарского и польского языков. На следующем этапе исследования данная информация была подвергнута анализу, из которого, в частности, вытекает, что большинство, а именно – почти 70% глаголов представляют двухместные предикаты. Трехместные предикаты охватывают более 20%

всех единиц, а одноместные составляют меньшинство – на них приходится немногим более 8%.

Что касается отношения предикатов первого и второго порядка, то здесь наблюдается относительное равновесие: около 46% глаголов репрезентируют предикаты первого порядка и почти 54% – предикаты второго порядка. Это, в частности, ставит под сомнение один из фундаментальных тезисов когнитивной лингвистики – о феноменологической природе концептуализации действительности в семантике языка. 54% конструкций с ядерным предикатом второго порядка – это слишком большая цифра, чтобы согласиться с мнением когнитивистов о том, что окружающий нас мир представляется в языке, преимущественно, как отношения предметов.

Что касается наиболее часто встречаемых пропозициональных структур, то к ним относятся следующие:

Пропозициональная структура	Частота (%)
$P(x, y)$	34,5
$P(x, q)$	27,0
$P(x, y, r)$	11,3
$P(x, y, z)$	8,7
$P(p, q)$	7,2

Из анализа вытекает, что существуют некоторые факторы, способствующие высокой частоте употребления пропозициональной структуры. Во-первых, это – наличие предметного аргумента в первой позиции (x). Во-вторых, это – наличие предметного аргумента во второй позиции (y), при условии, что далее следует третий аргумент (предметный или пропозициональный), или наличие пропозиционального аргумента во второй позиции (q), при условии, что предикат имеет двухместную структуру.

Кроме того в монографии были сделаны выводы сопоставительного характера.

Синтаксические свойства глаголов как элемент их лексикографического описания

Ценность подхода, в основе которого лежит семантический критерий синтаксического моделирования языковых единиц, состоит в том, что благодаря опоре на пропозициональные структуры синтаксис предстает не как хаотическое нагромождение грамматических форм, а как упорядоченное множество экспликативных и структурных схем, единство которых обусловлено (и одновременно объясняется) общностью закодированной в них семантической (пропозициональной) информации. Поскольку каждый (семантический) предикат реализуется в синтагматических окружениях с разным составом форм репрезентации его аргументов (в том числе в предложениях, в которых отдельные аргументные позиции являются нереализованными), пропозициональная модель предложения (и пропозициональная модель семантики предиката) рассматривается как своего рода *и н в а р и а н т*, который вносит единство в множество синтаксических явлений.

Исходная пропозициональная структура позволяет не только программировать, исчислять формы ее репрезентации (как это было показано выше), но и позволяет упорядочить их. Именно это и стало главной задачей научного проекта «*Właściwości składniowe czasowników jako baza ich zintegrowanego opisu leksykograficznego (w perspektywie konfrontatywnej polsko-bułgarsko-rosyjskiej)*», который, начиная с 2014 года, реализуется группой исследователей из Варшавы, Ольштына и Лодзи при финансовой поддержке польского Национального центра науки (Narodowe Centrum Nauki; грант № 2013/11/B/HS2/03116).

Важным элементом каждой словарной статьи являются *э к з е м п л и ф и к а ц и и*, представляющие возможности синтагматической реализации лексической единицы в соответствии с правилами языка. Выше указывалось, что существующая лексикографическая практика не опирается на какие-либо научные критерии представления данной информации – авторы словарей действуют, скорее, по наитию и опираются на собственную языковую интуицию, прежде всего – позицию субъекта разговорной речи.

В модели экспликативного синтаксиса, как указывалось, отдельные поверхностные реализации лексических значений различаются степенью дискретности, изосемичности. Этот факт, по нашему убеждению, должен учитываться при сегментации словарной статьи, а именно – представления синтаксических (фразовых) реализаций семантического потенциала глагольного слова в упорядоченной, иерархической форме. В основе такой сегментации лежит принцип *п р и н ц и п а п е р в е н с т в а а н а л о г о в ы х*

и дискретных реализаций: аналоговые синтаксические структуры, в которых каждая аргументная позиция манифестирована грамматическими формами с соответствующим (предметным или предикативным) содержанием, предшествуют неаналоговым структурам, которые – в свою очередь – дифференцируются в зависимости от наличия или отсутствия формальной реализации аргументных позиций. Например, так может выглядеть модель представления иллюстративного материала в словарной статье, посвященной ментальному глаголу *придумывать/придумать*.

ПРОПОЗИЦИОНАЛЬНАЯ СТРУКТУРА: $P(x, q)$
ПРОПОЗИЦИОНАЛЬНЫЙ АРГУМЕНТ В ФОРМЕ ПРЕДИКАТИВНОГО
ВЫРАЖЕНИЯ

ШАГ 1-Й: ДА	НЕТ
$V N_x, V_q \dots \rightarrow V N_{nom} Con V$	ПРОПОЗИЦИОНАЛЬНЫЙ АРГУМЕНТ В ФОРМЕ ВЫРАЖЕНИЯ С ПРЕДИКАТОРОМ
<i>Они придумали, чем и как их кормить.</i>	
ШАГ 2-Й: ДА	ШАГ 3-Й: НЕТ
$V N_x, NV_q \dots \rightarrow V N_{nom} N_{acc}$	$V N_x, N_{aq} \emptyset_q \rightarrow V N_{nom} N_{acc}$
<i>Она придумала несколько виртуозных движений.</i>	<i>Я придумала героев.</i>
	<i>Если я тебя придумала, будь таким, как я хочу.</i>
$V N_x, VI_q \dots \rightarrow V N_{nom} VI$	$V N_x, \emptyset_q \rightarrow V N_{nom}$
<i>Они придумали назвать в честь 850-летия Москвы.</i>	<i>hab. Она всё время придумывает.</i>
<i>Хоробров придумал покурить.</i>	
<i>Придумали давать её вместо крупы.</i>	

Правильно построенная словарная статья должна содержать все компактные с системой языка синтаксические реализации описываемой лексемы, и именно в том порядке, который отражает характер формальной репрезентации закодированной в значении глагола базовой семантической структуры. Это требование, к сожалению, не всегда выполняется не только в лексикографической практике, но и в более серьезных лингвистических описаниях. Так, «Толково-комбинаторный словарь» (ТКС) И. А. Мельчука и А. К. Жолковского (1984) предусматривает, что информация о лексическом значении слова дополняется информацией о его типовой синтаксической сочетаемости. Мельчук ввел в связи с этим понятие *open-mentrattern* (1984, 49) – прототип нашего валентного класса. Однако

ни информация о пропозициональных структурах, ни информация о синтаксических формах, ни экземпляфикации не являются в этом случае безупречными, примером чего может послужить глагол *бороться* (в значении ‘X прилагает много усилий с целью ликвидировать ситуацию Y’). Данному глаголу в ТКС соответствует следующее представление:

1 = X (кто прилагает усилия)	2 = Y (что каузируется)
1. S _{ИМ}	1. с S _{ТВ} 2. против S _{РОД} обязательно

Указанные дистрибутивные правила иллюстрируются в словаре примерами:

бороться с сорняками
бороться с пьянством
бороться против опозданий
бороться против нарушения графика

Такой тип описания не дает, однако, ясного представления о структуре ситуации, описываемой глаголом *бороться*. Из приведенных иллюстраций, скорее, следует, что объектами данного действия являются предметы (*сорняки*) или положения дел (*пьянство, опоздания, нарушения*). Возникает некоторая двузначность, хотя в действительности мы имеем дело с двуместным предикатом второго порядка, первый аргумент при котором имеет предметный характер (субъект действия), а второй – пропозициональный характер (положение дел). Борьба означает преодоление некоторой действующей силы, некоторой ситуации с участием живых или неживых предметов. Поэтому некто не борется – в прямом смысле – с сорняками, а с тем фактом, что сорняки растут там, где им расти (с точки зрения субъекта) не положено. Другими словами, глагол *бороться* (в рассматриваемом значении) репрезентирует пропозициональную структуру $P(x, q)$, которая может быть реализована в полной, аналоговой форме (отметим, что данная форма репрезентации второго аргумента в ТКС не указана):

Никитин [...] боролся с тем, что стало бесповоротной явью (Ю. Бондарев).
Нужно как-то бороться с тем, что меня прозвали «Уступчивым» (Г. Полонский).
Как бороться с тем, что я очень впечатлительный? (интернет).

Предложения, в которых приглагольную позицию занимает (конкретное или абстрактное) существительное в вин. падеже, интерпретируются как результат структурного преобразования (в процессе речевой деятельности) полной, изосемической структуры, т.е. как результат синтаксической компрессии:

бороться с сорняками < бороться с тем (фактом), что сорняки растут
бороться с пьянством < бороться с тем (фактом), что некто пьянствует
бороться против опозданий < бороться с тем (фактом), что некто опаздывает
бороться против нарушения графика < бороться с тем (фактом), что некто нарушает график

Другим важным аспектом лексикографического применения экспликативного синтаксиса является решение проблемы многозначности. Неоднократно отмечалось, что традиционные толковые словари грешат необоснованным нагромождением семантических вариантов и семантических оттенков значений, хотя встречаются и такие случаи, когда разные семантические употребления слова трактуются как одно значение. В этом отношении наша модель предусматривает два критерия. Первый критерий можно определить как единство пропозициональной структуры: тождество лексического значения исключает возможность альтернативной интерпретации соответствующей ему пропозициональной структуры. В качестве примера рассмотрим толкование глагола *сушить* в ТСРЯ. Значение глагола описывается как ‘делать сухим’, при этом приводятся следующие примеры его употребления:

сушить белье
сушить траву
Табак сушит горло (создает ощущение сухости).
В горле сушит.

Словарь игнорирует факт довольно заметной семантической неоднородности иллюстраций: с одной стороны, мы имеем дело с активной деятельностью субъекта (человека), с другой стороны – с неинтенциональным физическим процессом, когда некоторое состояние или положение дел воздействует на объект. Это обстоятельство, казалось бы, учтено в «Большом толковом словаре русского языка» (далее: БТСРЯ) под ред. С. А. Кузнецова, где основное значение слова ‘делать сухим что-л. сырое, влажное, мокрое, держа на воздухе или в теплом, жарком месте’

сопровождается семантическим оттенком: ‘делать чрезмерно сухим, лишая необходимой влаги, влажности’, который иллюстрируется примерами:

Ветер сушит губы.

Жара сушит почву.

Табак сушит горло.

Авторы БТСРЯ не посчитали необходимым выделить этот тип семантического употребления слова как отдельное значение, хотя такое решение с очевидностью напрашивается с учетом предикатно-аргументной структуры, закодированной в содержании глагола. С одной стороны, мы имеем дело с двместным предикатом первого порядка: $P(x, y)$, представляющем физическое действие субъекта по отношению к материальному объекту. В этом случае возможен, например, комплетивный вариант глагольного действия (с негацией):

Иван недосушил краску.

Жена недосушила голову.

**Ветер недосушил губы.*

**Жара недосушила почву.*

С другой стороны, глагол *сушить* функционирует в каузативном значении и репрезентирует предикатно-аргументную структуру иного типа: $P(p, y)$. Здесь, как видим, первый аргумент имеет пропозициональный характер, а глагол выражает значение: ‘положение дел, воздействуя на предмет, способствует тому, что он становится сухим’:

Горячая вода сушит кожу головы.

Спирт сушит.

Бриз Северного моря обдирает щеки, сушит губы.

Если вернуться к рассмотренному выше глаголу *бороться*, то следует уточнить, что в качестве предиката второго порядка он функционирует в значении (согласно БТСРЯ) ‘активно действовать против кого-, чего-л., стремясь преодолеть или уничтожить; сопротивляться кому-, чему-л.’. Однако данный глагол употребляется и в другом значении: ‘схватившись друг с другом, стараться повалить, положить на лопатки’. Различие значений отражается на уровне пропозициональных структур: в первом случае реализуется структура $P(x, q)$, во втором случае – структура $P(x, y)$.

Разумеется, полисемия может быть реализована и в рамках одной и той же пропозициональной структуры, как в случае *думать*₁ ‘размышлять, предаваться раздумью’ и *думать*₂ ‘полагать, считать, предполагать’, когда

разным лексическим значениям соответствует одна и та же пропозициональная структура $P(x, q)$.

При решении проблемы многозначности и проблемы тождества лексического значения наблюдается расхождение модели экспликативного синтаксиса с методом представления лексических значений, применяемым исследователями московской семантической школы (МСШ). Наша модель опирается на пропозициональные структуры (которым ставятся в соответствие синтаксические формы выражения), тогда как в исследованиях МСШ интерпретация значения во многом зависит от сочетаемостных характеристик лексической единицы, в частности, от так называемой модели управления. В принципе, это – два варианта реализации одной и той же интегративной методологии, хотя они приводят к разным результатам. Модель управления, как кажется, приобретает в исследованиях самодовлеющий статус (можно говорить о ее специфической порождающей функции): в определенной степени она ставит интерпретацию значения глагола в зависимость от грамматического класса, к которому принадлежит существительное-коллокат. Например, глаголы зрительного восприятия получают у Ю. Д. Апресяна (Апресян и др. 1997, 92) следующее толкование: ‘воспринимать глазами физический объект или ситуацию’. При этом приводимый данным автором иллюстративный материал отражает, преимущественно, первую часть толкования, т.е. зрительное восприятие предметов:

*увидел заметил несколько лиц
не видал таких арбузов
лицезреть главного конструктора*

Только приводимый в качестве примера фрагмент из «Евгения Онегина» отражает восприятие ситуации:

Узрю ли русской Терпсихоры // Душой исполненный полет?

Но главная проблема – не в этом. Дефиниция ‘воспринимать глазами физический объект или ситуацию’ является внутренне противоречивой: за ней кроются две различные по содержанию пропозициональные интерпретации глагола. «Восприятие объекта» означает, что мы имеем дело с предикатно-аргументной структурой $P(x, y)$, а «восприятие ситуации» указывает на другую предикатно-аргументную структуру – $P(x, q)$. Структура первого типа реализуется в предложениях с глаголами, описывающими физические действия и отношения (такие, как *держать*, *нести*, *бросать*, *гулять*, *лежать* и др.), тогда как структуры другого типа – главным образом, в предло-

жениях с сенсорными, ментальными и сентиментальными глаголами (*видеть, слышать, думать, замечать, радоваться, тосковать* и др.). Поскольку совмещение этих значений не представляется возможным, мы имеем дело или с разными семантическими вариантами глагола, или – в действительности – с одним значением, но разными по степени дискретности представлениями его пропозициональной структуры синтаксическими формами: синтаксические конструкции, представляющие ‘восприятие предметов’, являются результатом структурного преобразования, а именно – компрессии выражений, представляющих ‘восприятие ситуаций’, ср.:

Я не вижу, где ты находишься > Я не вижу тебя.

Я не слышу, что ты говоришь/произносишь > Я не слышу тебя.

Понятно, что толкование по принципу дизъюнкции (‘восприятие предмета ИЛИ ситуации’) не соответствует данным преобразованиям (отражающим объективные факты языка).

В статье Л. Л. Йомдина «пропозициональное понимание» рассматривается только как одно из подзначений глагола *понимать/понять*. Хотя данный автор пишет, что употребления глагола *понимать* в сочетании с пропозициональным объектом «являются центральными для современного русского языка» (2003/2015, 5), это не меняет сути дела: ментальный глагол трактуется то как предикат первого порядка, то как предикат второго порядка, что не соответствует самой природе ментальных состояний, объектом которых всегда являются положения дел, а значит, пропозициональная структура соответствующих предикаторов с неизбежностью включает *q*.

Модель управления (как ведущий критерий семантической интерпретации слова) небезопасна в том смысле, что именная группа в прилагательной позиции (в косвенном падеже) обязательно отражает семантическую валентность глагола – она, как было показано, может быть результатом синтаксической компрессии более полной структуры с придаточным предложением, которая с точки зрения системы языка имеет базовый, т.е. исходный статус.

При определении тождества лексического значения мы используем также второй критерий – репрезентативный характер полных (аналоговых) синтаксических форм. Он заключается в следующем: из множества синтаксических форм реализации пропозициональной структуры и лексического значения глагола репрезентативной с точки зрения отражения позиций аргументов считается наиболее полная, дискретная форма, при условии, что более краткие формы

интерпретируются как результат ее структурного сокращения (компрессии); состав пропозициональной структуры (и в какой-то степени лексического значения глагола) определяется таким образом, что количество аргументных позиций в пропозициональной структуре соответствует количеству заполненных позиций (синтаксем) при глагольном предикате в структуре полного/дискретного предложения. В связи с этим можно сделать замечание по поводу знаменитого высказывания Л. Витгенштейна: «Границы моего языка определяют границы моего мира» (2010, пункт 5.61). Можно считать, что это высказывание имеет смысл прежде всего по отношению к определенной части языковой системы, а именно – множеству дискретных языковых форм, которые аналоговым образом (по принципу симметрии) отражают категории ментальной репрезентации действительности в человеческом сознании.

Рассмотрим применение этого принципа к конкретному материалу. Глагол *понимать/понять* реализуется в нескольких типах употреблений, например:

Он понимает любовь как стремление к превосходству.

Он понимает важность реформ.

Различие структурных схем здесь очевидно: в первом предложении – $V N_{\text{nom}} N_{\text{acc}} \text{Prer} N_{\text{acc}}$; во втором предложении – $V N_{\text{nom}} N_{\text{acc}}$. Между данными синтаксическими формами отсутствует отношение структурной производности, т.е. одна, более краткая, не является результатом структурного сокращения второй, более полной. Если мы попытаемся устранить часть первого предложения:

Он понимает любовь.

то оказывается, что это приводит к изменению значения глагола. Значит, мы имеем дело с разными пропозициональными структурами и разными лексическими значениями.

И в первом, и во втором случае возможно развертывание синтаксической формы, а именно – заполнение позиций именных групп придаточными предложениями:

То, что я сказал, не следует понимать как то, что это – единственный способ получения стипендии.

То, что в документах указано место предыдущего проживания временно перемещенного лица, террористы понимают как то, что у этой квартиры уже нет хозяина.

Он понимает, что реформы важны.

Он понимает, как важны реформы.

Представление пропозициональных структур и конструирование лексических значений должно базироваться в первую очередь на этих, дискретных синтаксических формах:

<i>ПОНИМАТЬ</i> ₁	$P(x, q)$
	$V N_x, V_q \dots \rightarrow V N_{nom} Con V$
	$V N_x, NV_q \dots \rightarrow V N_{nom} N_{acc}$
	$V N_x, N_{aq} \emptyset_q \rightarrow V N_{nom} N_{acc}$
	$V N_x, \emptyset_q \rightarrow V N_{nom}$
<i>ПОНИМАТЬ</i> ₂	$P(x, q, r)$
	$V N_x, V_q \dots V_r \dots \rightarrow V N_{nom} Pron Con V \dots Prep Pron Con V$
	$V N_x, V_q \dots NV_r \rightarrow V N_{nom} Pron Con V \dots Prep N_{acc}$
	$V N_x, NV_q \dots V_r \dots \rightarrow V N_{nom} N_{acc} \dots Prep Pron Con V$
	$V N_x, NV_q NV_r \rightarrow V N_{nom} N_{acc} \dots Prep N_{acc}$
	$V N_x, NV_q Adv_r \rightarrow V N_{nom} N_{acc} \dots Adv$
	$V N_x, NV_q \dot{C}_r \rightarrow V N_{nom} N_{acc} \dots [N_{instr} // Adv]$

Предлагаемая нами модель лексикографического описания глаголов предполагает несколько этапов. Первоначально для каждой описываемой единицы определяется множество диагностических контекстов, т.е. фраз, образованных на базе глагольного предиката в позиции сказуемого. Источником фактического материала, в первую очередь, служат доступные в интернете языковые корпуса и поисковые системы, а кроме того – письменные и устные тексты разных стилей и жанров, словари, языковая интуиция авторов и наших респондентов. На следующем этапе создаются базы данных – для максимально полных списков ментальных и эмотивных глаголов современного болгарского, польского и русского языков. Исследовательская часть проекта (запланированная на 2016–2017 годы) предполагает анализ экспликативных и структурных схем, сопоставительный анализ, анализ семантических классов (в первую очередь, с учетом внутренней темпоральности глаголов), а также анализ явления полисемии – с точки зрения отражения процессов семантической деривации глаголов в плане их синтаксической сочетаемости.

Библиография

- Апресян, Ю. Д. и др. (1997), Новый объяснительный словарь синонимов русского языка. Первый выпуск. Москва.
 Бабенко, Л. Г. (ред.) (2002), Русские глагольные предложения. Экспериментальный синтаксический словарь. Москва.

- ВИТЕНШТЕЙН, Л. (2010). Логико-философский трактат. Москва.
- КИКЛЕВИЧ, А. / КОРЫТКОВСКАЯ, М. (2012), Экспликативный синтаксис как информационная база лексикографического описания глаголов (на материале польского и русского языков). W: *Acta Linguistica Petropolitana*. VIII/3, 279–297.
- КОСЕСКА-ТОШЕВА, В. (2015), Многотомна българско-полска съпоставителна граматика. В: http://www.balgarskiezik.org/1-2009/V_KOSESKA.pdf
- МЕЛЬЧУК, И. А. / ЖОЛКОВСКИЙ, А. К. (1984), Толково-комбинаторный словарь современного русского языка. Опыт семантико-синтаксического описания русской лексики. Вена.
- НИКОЛОВСКА, В. (2012), Полска семантичка синтакса. В: *Прилози (Contributions)*. XXXVI (1–2), 235–254.
- ПЕТРОВСКИЙ, А. В. / ЯРОШЕВСКИЙ, М. Г. (ред.) (1985), Краткий психологический словарь. Москва.
- BOGUSŁAWSKI, A. / KAROLAK, S. (1970), *Gramatyka rosyjska w ujęciu funkcjonalnym*. Warszawa.
- DOBACZEWSKI, A. (2002), *Zjawiska percepcji wzrokowej. Studium semantyczne*. Warszawa.
- KAROLAK, S. (1972), *Zagadnienia składni ogólnej*. Warszawa.
- KAROLAK, S. (1984), *Składnia wyrażen predykatywnych*. W: Topolińska, Z. (red.), *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Składnia*. Warszawa, 11–212.
- KAROLAK, S. (2001), *Od semantyki do gramatyki*. Warszawa.
- KAROLAK, S. (2002), *Podstawowe struktury składniowe języka polskiego*. Warszawa.
- KIKLEWICZ, A. / KORYTKOWSKA, M. (red.) (2010), *Podstawowe struktury zdaniowe języków słowiańskich: białoruski, bułgarski, polski*. Olsztyn.
- KIKLEWICZ, A. / KORYTKOWSKA, M. (2012), *Modelowanie płaszczyzny syntaktycznej a segmentacja hasła słownikowego (na przykładzie języków słowiańskich)*. W: *Biuletyn PTJ*. LXVIII, 49–68.
- KORYTKOWSKA, M. / KIKLEWICZ, A. (2016), *Opis właściwości walencyjnych czasowników na podstawie teorii składni eksplikacyjnej – problemy konfrontatywne i leksykograficzne (na przykładzie języka bułgarskiego, polskiego i rosyjskiego)* [w druku].
- MELCHUK, I. (1984), Introduction. In: *Толково-комбинаторный словарь современного русского языка. Опыт семантико-синтаксического описания русской лексики*. Вена, 39–68.
- PAPIERZ, M. (2013), *Podstawowe struktury zdaniowe współczesnego języka słowackiego*. Kraków.
- PRZEPIÓRKOWSKI, A. (2015), *Towards a linguistically-oriented textual entailment test-suite for Polish based on the semantic syntax approach* [в печати].
- SZUMSKA, D. (2013), *The Adjective as an Adjunctive Predicative Expression*. Frankfurt am Main.
- ТОПОЛИНСКА, З. (1984), Wstęp. W: Topolińska, Z. (red.), *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Składnia*. Warszawa, 5–9.
- ZATORSKA, A. (2013), *Polskie i słoweńskie predykatory kauzatywne z parafrazą przymiotnikową*. Łódź.

Юлія Голоцукова
Маріупольський державний університет

РЕЗУЛЬТАТИВ ЯК ОБ'ЄКТ ЛОГІЧНОЇ СЕМАНТИКИ ТА ФУНКЦІЙНОЇ ГРАМАТИКИ (НА МАТЕРІАЛІ УКРАЇНСЬКОЇ МОВИ)

A Resultative as an Object of Logical Semantics and Functional Grammar (on the Material in the Ukrainian Language)

Ключові слова: граничність, результат, результатив, рубіж дії, статив, стан / дія, пасив, перфект

KEYWORDS: limitiveness, result, resultative, the measure of the action, stative, state / action, passive, perfect

ABSTRACT: The article deals with the research of the resultatives of the Ukrainian language: of the formal-grammatical types, of the peculiarities of functioning. The paper presents an interpretation of the notion “resultative” in the modern linguistic literature, it distinguishes types of the forms of the resultatives. Further, a definition of the term “resultative” is offered. Resultative constructions are described in connection with the extralinguistic phenomena by means of reception of external interpretation. The reception of interlevel interpretation allowed to trace connections of resultatives with other language units. Resultative constructions are investigated on the basis of other units in their proximity in a context: influence of context on resultative / stative / passive / perfect value of lexeme on the basis of the methodology of a distributive analysis of a structural method. The reception of substitution is applied for authentication of language units.

У всіх мовах світу відбиваються певні логічні категорії, існування яких зумовлено позамовною реальністю. Наявність подібних категорій пояснюється тим, що основу будь-якої мови становить єдність людського мислення, оскільки розумова діяльність людини, її найзагальніші вияви впливають на структуру мов у напрямі формування в них спільних рис. Тому існують поняття, властиві людському мисленню взагалі, адже поняттєвий зміст є універсальним, єдиним для всіх мов. З цього приводу Ж. Вандриєс пише:

Якими несхожими не були б розумові навички різних народів, існування деяких основних рис не можна заперечувати. Існує загальнолюдська логіка, і головні логічні категорії ми спостерігаємо у всіх людей, здатних мислити: вони, ясна річ, лежать в основі граматичних категорій (1937, 112).

Серед використовуваних мовою логічних категорій вирізняється особливий їхній різновид – «поняттєві категорії». Основи теорії поняттєвих категорій розроблені О. Есперсеном та І. І. Мещаніновим. Універсальність подібних категорій підкреслював Есперсен у роботі «Філософія граматики», де розкривається також співвідношення поняттєвих і синтаксичних категорій:

Поряд з синтаксичними категоріями, або крім них, або за цими категоріями, що залежать від структури кожної мови, у тому вигляді, в якому вона існує, наявні й позамовні категорії, не залежні від більш або менш випадкових фактів мов, що існують. Ці категорії є універсальними, оскільки вони застосовні до всіх мов, хоча вони рідко виражаються в цих мовах ясно і недвозначно (2002, 57).

Мещанінов наголошував на мовній природі поняттєвих категорій. Поняттєві категорії «є відображенням у мові дійсних норм свідомості» (Мещанінов 1949, 196), водночас,

виявляючись у семантичному ладі лексики, у синтаксичному ладі речення та морфологічному оформленні слова, поняттєві категорії залишаються таким чином серед мовних категорій (1949, 196).

Наразі теорія поняттєвих категорій розвивається у працях О. В. Бондарка, М. М. Гухман, С. Д. Кацнельсона, В. М. Ярцевої та інших. Як ключові універсальні поняттєві виступають такі категорії, як вплив / фактитивність, об'єкт впливу, інструментальність, об'єкт володіння, категорія переміщення у просторі (Кацнельсон), поняття посесивності, часу, просторових відношень, категорія числа (Ярцева), можливість, необхідність, імперативність, одночасність, послідовність, каузативність, плюральність (Бондарко) і подібне.

До поняттєвих категорій зараховують також і категорію результативності (О. В. Бондарко, Т. С. Глушак, С. К. Семенова), оскільки репрезентація результату дії знаходить відображення у всіх мовах світу. Наявність цієї категорії в мові зумовлена необхідністю, перед якою поставлені учасники комунікації об'єктивної дійсності.

Універсальні поняттєві категорії відображають загальні явища позамовної дійсності у свідомості людей, але способи мовної інтерпретації

універсальних поняттєвих категорій у різних мовах не універсальні й у кожному конкретному випадку утворюють свою специфічну систему.

Термін «результатив» на сьогодні не має однозначного тлумачення, хоча вивченню цього поняття присвячено багато наукових праць. Дослідження результатива здійснювалися на матеріалі китайської, нивхської, монгольської, ескімоської, чукотської, арчинської, узбецької, евенкійської, грузинської, давньогрецької, російської, литовської, арабської, індонезійської, німецької, норвезької, вірменської, фінської, фула мов і подібне. Незважаючи на велику кількість праць, проблема результативності все ще залишається нерозв'язаною, оскільки на кожному новому етапі наукового пізнання постають нові питання, пов'язані з актуалізацією результативної семантики.

Наразі в українському мовознавстві відсутня цілісна характеристика мовних засобів на позначення відношень результативності / нерезультативності. У рамках категорії виду результативність розглядали Н. С. Авілова, О. В. Бондарко, В. В. Виноградов, М. Я. Гловінська, О. В. Ісаченко, Ю. С. Маслов, І. П. Мучник, М. О. Шелякін та інші. І. Р. Вихованець, А. П. Загнітко, О. О. Потебня вважають, що результатив належить до категорії стану дієслова і подібне. Попри складність і значущість, результативність на ґрунті української мови фундаментально не вивчалася і розглядалася лише спорадично. Необхідність аналізу й класифікації мовних засобів вираження результативних відношень в українській мові зумовлюють а к т у а л ь н і с т ь нашого дослідження.

М е т а дослідження – встановлення функційно-семантичної типології результативних конструкцій. Реалізація поставленої мети передбачає розв'язання таких з а в д а н ь: розглянути еволюцію лінгвістичних поглядів кінця ХХ – початку ХХІ століття на статус і семантику результативів; проаналізувати структурно-лінійні особливості результативних конструкцій; виявити парадигматику результативів.

Аспектологія, що динамічно розвивається у славистиці, на жаль, мало заторкує проблеми результатива загалом, українського ж зокрема. Та й загальнотипологічна проблематика результатива недостатньо охоплює український матеріал. Водночас українські результативні конструкції постають надзвичайно розмаїтими, їхні структурні й семантико-функційні особливості не є рівнорядними, тому їхнє вивчення дозволить по-іншому розглянути систему дієслівних категорій, їхню внутрішньореченнєву значущість, виявити рівні взаємодії / взаємозумовленості дієслівних та іменних категорій, навантаження результатів у трансформаційних процесах одно- та різноярусного типів.

У сучасному мовознавстві питання, пов'язані з результативами, ще не отримали свого остаточного розв'язання. Серед мовознавців немає одно-

стайності щодо визначення статусу категорії результатива в системі дієслівних категорій, навантаження у внутрішньореченнєвій структурі.

Авілова, Бондарко, Виноградов, Гловінська, Ісаченко, Маслов, Мучник, Шелякін розглядали категорію результативності в рамках категорії виду. Результативність разом із граничністю й цілісністю розглядалися як основні категоріальні семантичні ознаки. Опозиція видів трактувалася як привативна, тобто маркованим членом видової опозиції вважався доконаний вид, а недоконаний розглядався як такий, що є основою, нейтральною базою видового співвідношення. У працях інших лінгвістів опозиція видів тлумачилася як еківолентна: перфектив позначає результативну, нетривалу дію, а імперфектив – тривалу, нерезультативну.

Результативність і граничність як основні категорійні семантичні ознаки розглядалися як такі, що чітко не можуть бути розмежовані. Зокрема, Мучник писав про те, що поняття «граничність» і «результативність» можна вважати в деякому сенсі тотожними, тобто ці ознаки «в найбільш істотному подібні між собою» (1971, 97). Мучник розглядав результативність як інваріант перфектива. Поняття «граничність» використовувалося в роботах таких лінгвістів, як Виноградов, Авілова, Шелякін, а також у роботах Маслова і Бондарка разом з ознакою цілісності.

Безсумнівно, що поставити знак рівності між граничністю і результативністю не можна. Граничність і результативність – це два аспекти напряму, за яким можна розглядати конкретну ситуацію. Як зазначає Гловінська, теорія результативності «розглядає конкретний момент з погляду наслідку дії», а теорія граничності – «з погляду фази, що передує виникненню результату» (2001, 270).

Вихованець, Жовтобрюх, Загнітко, Потєбня вважають, що результатив належить до категорії стану дієслова. Водночас саму категорію стану кваліфікують також по-різному. Так, наприклад, Потєбня вважав її синтаксичною категорією; Жовтобрюх кваліфікував категорію стану як морфологічну категорію. Наразі заперечено суто морфологічний чи синтаксичний характер цієї дієслівної категорії. Наголошується на її міжрівневості (Бондарко, Вихованець, Загнітко та інші).

Бондарко зауважує, що стан дієслова – це морфолого-синтаксична категорія. Вихованець, Загнітко, вважають, що всі питання, що стосуються дієслівних форм стану, зосереджуються в лексичній сфері та синтаксисі.

На думку Вихованця і Загнітка, із морфологічними категорією стану пов'язує лише те, що дієслова є категорійними одиницями з відповідним морфологічним виявом. Трансформація речень із дієсловами активного стану охоплює суттєві зміни ролі актантів, що і зумовлює вихід проблематики дієслівного стану за межі морфології та зосередження в словотвірній системі мови та синтаксисі. Похідне дієслово виступає

іншою лексичною одиницею, у його структурі наявні значні видозміни, що заторкують глибинні й поверхневі напрями ліво- та правобічної семантико-синтаксичної валентності. Відношення до словотвору має пасивне значення дієслова, бо воно пов'язане із творенням нової лексеми, оскільки суть трансформації актив / пасив полягає в семантичному перетворенні дієслівного предиката дії на предикат результативного стану, що є наслідком виконання дії. Вихованець це перетворення відносить до явищ лексичної деривації в її модифікаціо-транспозиційному різновиді, оскільки

лексичне значення дії вихідного дієслова модифікується в напрямі завершення перебігу дії, набуття результативного стану, тобто її ступеневої модифікації, з одного боку, а особові форми такого вихідного дієслова звичайно транспонуються в дієприкметникові форми пасивного стану, з іншого боку (1993, 15).

Нечіткість формальної фіксованості значення активності / пасивності зумовила різнобій у визначенні та встановленні їхнього статусу в системі дієслівних значень.

Найпоширенішими в сучасній лінгвістиці є два підходи до кваліфікації значення активності / пасивності, при цьому акцентується, що семантична специфіка пасива – відхід суб'єкта з позиції підмета. Результатом такого тлумачення є необхідність зарахування до пасива безособових і неозначено-особових форм дієслова.

Поширеним є функційно-семантичний підхід до вивчення категорії стану, у якому відомі два різновиди: тематичний та інтенційний. Тематична концепція передбачає, що пасив, на відміну від актива, обирається тоді, коли не-агєнс виступає темою повідомлення, оскільки тематичність – це конститутивна властивість підмета.

Іntenційний підхід ґрунтується на наявності у предиката вибіркової спрямованості на одного з учасників ситуації (інтенції). Цей підхід тлумачиться як фокусування: один з учасників ситуації (аргументів) обирається як точка відліку, або фокусу, щодо якої (якого) визначаються ролі інших учасників ситуації. Передбачається, що якраз першому актантові (традиційно, підметові) семантично відповідає фокус. Хоча «фокусування» – аспект комунікативного членування, або комунікативної організації складних реченневих структур, і специфічний для речення, що протиставляє один член речення (підмет) іншим його членам, фокус не тотожний темі.

Хоча функційно-семантичний погляд має багато переваг, поза увагою залишається встановлення «морфологічності» стану дієслова. Загнітко акцентує, що нефіксованість формального вираження значення перебуває

поза межами морфологічних проблем і не вкладається у визначення морфологічних категорій як системи протиставлених один одному рядів морфологічних форм з однорідним значенням і свідчить про приналежність актива – пасива до структури категорії валентності дієслова (Загнітко 1996).

У результативних конструкціях репрезентується відмінна семантична валентність дієслівної лексеми. На денотативному рівні «первинна» ситуація якісно трансформується, перетворюючись на іншу, що виникає лише як результат попередньої, не існуючи поза нею: *Ліс схожий на масу колон, з а б и т и х в землю по крутій горі* (І. Нечуй-Левицький) – *забивати* → *забити* → *забитий* (*забито*); *На Лукині була тонка біла сорочка, голова з а в 'я з а н а новою картоюю хусткою* (І. Нечуй-Левицький) – *зав'язувати* → *зав'язати* → *зав'язаний* (*зав'язано*); *Хлоп'ята стояли без шапок, з низенько п о с т р и ж е н и м и головами* (Панас Мирний) – *стригти* → *постригти* → *пострижений* (*пострижено*) тощо.

Загнітко, вважає, що з результативністю корелює така дія, що у процесі свого перебігу може певним чином якісно видозмінюватися, досягаючи своєї природної межі, і потім перетворюватися із дії у стан або властивість одного з учасників (Загнітко 1996). Відношення між первинною і похідною результативними конструкціями є надзвичайно складними, для них властива загальна концептуальна площина, яка тлумачиться по-різному з погляду значення імпліцитної аспектуальності, обсягу ситуації, перетину ситуацій. За значенням імпліцитної аспектуальності первинна конструкція виражає дію, а похідна – результат дії або стан.

З погляду обсягу ситуації у первинній конструкції дією охоплений об'єкт і суб'єкт, у похідній результативній конструкції – лише результат первинної дії і презентована одна особа. За перетином ситуацій – первинна і похідна результативні конструкції не накладаються одна на одну, а йдуть одна за одною. Загнітко наголошує, що це – два різні етапи одного макропроцесу. Без здійснення попередньої первинної дії неможлива результативна ситуація (Загнітко 1996).

Для диференціації результативних конструкцій автори Типології результативних конструкцій наголошують на необхідності відрізнити поняття «стан» від поняття «дія» та «ознака» (Недялков 1983, 5).

Незалежно від способу вираження в мові В. П. Недялков, С. Є. Яхонтов розрізняють первинний (*сидіти, розуміти, лежати* і подібне) і вторинний стан (*бути написаним, бути пофарбованим, бути розбитим, бути побудованим* і таке інше). Первинний стан може виникнути самостійно, вторинний завжди є результатом чиєсь свідомої дії чи діяльності.

Крім того, мовознавці виділяють стан тимчасовий, стійкий, незворотний. Тимчасового стану предмет може набувати неодноразово. Це

фізичний стан, що легко може бути перерваний дією суб'єкта чи чийось втручанням: *той, хто лежить, може встати сам, або його можуть підняти* і подібне. Стійкий стан також не завжди залишається незмінним, однак зміна тут викликана перебігом часу, а не активним втручанням якоїсь сили: *знати – через деякий час – забути* і таке інше. Межі між тимчасовим та стійким станом є нечіткими, часто досить важко розрізнити ці стани. Незворотний стан не буває властивим предметові з самого початку, а завжди є результатом якоїсь дії чи процесу, але, виникнувши, не може бути зміненим, тобто предмет не може набути первинного стану: *розбитий ніяк не може стати цілим; варений не може стати сирым* і подібне. Зазвичай, незворотний стан виражається похідними формами – дієприкметниками або віддієслівними прикметниками (Недялков 1983, 6).

Цікавими в напрямі виявлення можливості утворення результативів, на наш погляд, є дослідження Загнітка, який наголошує, що диференціація лексем на дієслова дії і дієслова стану має вирішальне значення, оскільки інвентар дієслівних граматичних значень залежить від належності дієслова до першого чи другого розряду слів.

Опозиція дієслів дії і дієслів стану пронизує всю граматичну систему мови. Похідністю дієслів стану зумовлюється, зокрема, їхня своєрідність щодо видового протиставлення (непарність переважно властива дієсловам стану; результативність – дієсловам дії).

За класифікацією дієслів дії Загнітка, виділяємо типи результативів на позначення: 1) фізичної дії: *пристібати* → *пристебнути* → *пристебнутий (пристебнуто)* – *Він не відривав руки від кишені, в якій були пристебнуті шпилькою гроші* (Г. Тютюнник); *причіпляти* → *причепити* → *причеплений (причеплено)* – *Коли ж дивиться – віршовка; потягнув тую віршовку – аж і тут гарбуз сирий причеплений!* (І. Квітка-Основ'яненко); *шити* → *пришити* → *пришитий (пришито)* – *Теліпались довгі кінці пояска, пришитого ззаду до шлафрока* (І. Нечуй-Левицький); *випрядати* → *випрядити* → *випряжений (випряжено)* – *Випряжені воли паслись у пшениці; наймити спали під возом* (І. Нечуй-Левицький); *сіяти* → *висіяти* → *висіяний (висіяно)* – *Земля не завжди і насіння висіяне повертала, вовки ночами завивали, голод і злидні не виводились* (І. Кучер) і таке інше; 2) інтелектуальної дії: *міркувати* → *виміркувати* → *виміркуваний (виміркувано)* – *Вона була убрана побуденному, але в тому недбайному убранні було знать добре виміркуване кокетство* (І. Нечуй-Левицький); *пересвідчуватись* → *пересвідчитись* → *пересвідчений (пересвідчено)* – *Добре пересвідчена у справі сваха, Солоха завжди знала, з чого треба починать* (Ю. Яновський) тощо; 3) мовлення: *вимовляти* → *вимовити* → *вимовлений (вимовлено)* – *Йому аж подобалось питання, так прямо вимовлене*

жіночими устами (Панас Мирний); оголошувати → оголосити → оголошений (оголошено) – Сумною звісткою, вмиль оголошеною, Нам на горі прийшлося тут з'явитися (М. Кропивницький); проголошувати → проголосити → проголошений (проголошено) – За спинами чоловіків знову сперечалися жінки. Особливо одна, страшенно обурювалась, що Річинського по смерті проголошено банкрутом (Ірина Вільде) і подібне; 4) давання: забирати → позабирати → позабираний (позабирано) – Покої були пустісінькі, всі коштовні оздоби були позабирані (І. Франко); подавати → подати → подаваний (подавано) – Вона попивала жадібно подаваний їй розігріваний напиток (О. Кобилянська); красти → покрасти → покрадений (покрадено), забирати → забрати → забраний (забрано) – Кури покрадено! Усі троє, ще й півня в додачу забрано (О. Донченко); виплачувати → виплатити → виплачений (виплачено) – Бачура перегортав сторінки, і перед його очима котилися кругленькі суми, виплачені дояркам, свинаркам, ланковим за перевиконання планів (М. Чабанівський) і таке інше; 5) простору: стелити → вистелити → вистелений (вистелено) – Долівка вистелена килимами, кругом невеличкі гарні крісечка (Панас Мирний); вішати → перевісити → перевішений (перевішено) – Відхилилися двері і впустили Андрія з пальтом, перевішеним через руку (І. Франко) тощо.

У роботі Холодовича та його послідовників (Холодович 1979) наголошується, що здебільшого лише граничні дієслова можуть утворювати результативи. До граничних лінгвісти відносять передусім дієслова, що позначають перехід з одного стану до іншого (*сісти, лягти, упасти, забути* і подібне) або набуття якості (*дозріти, побіліти, порозумнішати, почервоніти* тощо) – такі дієслова зазвичай кваліфікують як процесуальні. Граничними постають також дієслова, що позначають цілеспрямовані дії, які не можуть тривати довго після того, коли мета досягнута (*смажити, будувати, варити* та інше). Неграничними лінгвісти вважають дієслова, що необов'язково передбачають одну певну мету (*дивитись, бігти, співати, працювати* тощо), а також ті, що позначають стан (*лежати, знати* і таке інше).

На думку В. О. Плуногяна, граничність імпліфікує не властивість ситуації мати результат узагалі, а дещо іншу властивість – «передбачуваність, єдиність, природність результату» (1989, 58). Він наголошує, що більш адекватним є такий опис результативних похідних, що не передбачає обмеження на граничність як універсально обов'язкове. Ознака граничності імпліфікує властивість ситуації мати саме передбачуваний результат. Дієсловами з реалізованою граничністю є всі перфективи, бо ознака граничності є їхньою категорійною ознакою. Також граничність притаманна й частині імперфективів, точніше лексико-семантичним варіантам дієслів, оскільки в кожному конкретному значенні дієслово може

виявляти різне відношення до граничності. Граничність імперфективів має інший характер, ніж перфективів, там вона потенційна, поки що не реалізована і може бути реалізована лише за певних умов.

Таким чином, виділяємо два типи форм результативних конструкцій. До першого відносимо форми, утворені від дієслів, що описують ситуації з природним результатом, тобто таким, який виходить із семантики основи мотиватора: *Кузьма неквапною ходою дістається до своєї кособокої, дрючками підпертої хати* (М. Стельмах); *Там-то його й скалічено. Ремінні паси, нагайки, ланцюжки, кліщі, шворні, гумові палиці, шила. Все висіло на вбитих охайно до щита зірках, в гвинчених гаках* (І. Чендей); *До шатра зайшла стара Земфіра. Принесла від коровану пляшку, склянку і у великій череп'яній мисці смажену картоплю* (Д. Ткач); *Щасливе життя, відвоюване цими руками, В наші очі погляне негаснучим сяйвом своїм* (В. Забашта); *Вже випито першу чарку, і молодий, відварений по-чабанському способом валашок, парує в мисках* (О. Гончар) і таке інше. Результативність цих лексем зумовлена граничністю їхніх мотиваторів. Результативність цієї групи можна проілюструвати схемою: процес / дія → завершення процесу / дії → результат процесу / дії.

До другого – решту форм – це результати, утворені від дієслів, що описують ситуації без природного результату. Особливістю результативних похідних, що описують ситуації без природного результату, є те, що вони описують такий стан, точну природу якого не можна передбачити, виходячи із семантики відповідного предиката. До цього типу форм ми відносимо лексико-семантичні варіанти імперфективів, що повністю позбавлені таких семантичних ознак, як спрямування на логічне завершення дії, мета дії, напрям дії тощо та дієслова спрямованого руху: *Вже були переспівані всі пісні* (А. Хорунжий), *співати* → *переспівати* – *переспіваний* – *заспівати* – *заспіваний* – *проспівати* – *проспіваний* тощо; *Вона лежала і сподівалася, що воно прийде знов, те чисте, зазнане в дитинстві почуття* (М. Коцюбинський), *знати* → *зазнати* – *зазнаний* – *визнати* – *визнаний* – *пізнати* – *пізнаний* тощо.

Отже, трактуємо результатив як предикативну форму, виражену пасивними дієприкметниками та акціональними предикативними формами на *-но*, *-то* від граничних і неграничних перфективів та імперфективів, яка виражає вторинний незворотний стан предмета, що передбачає попередню дію.

Вирішення теоретичних та практичних проблем категорії результатива є важливим не тільки для всебічного з'ясування характеристики дієслова, але й для опису загальної структури мови, лексичного складу мови, з'ясування динаміки розвитку мови, створення капітальних граматик.

Бібліографія

- Бондарко, О. В. [Бондарко, А. В.] (1971), Грамматическая категория и контекст. Ленинград.
- Бондарко, О. В. [Бондарко, А. В.] (1978), Грамматическое значение и смысл. Ленинград.
- Вандриес, Ж. [Вандриес, Ж.] (1937), Лингвистическое введение в историю. Москва.
- Виноградов, В. В. [Виноградов, В. В.] (1975), Исследования по русской грамматике. Москва.
- Вихованець, І. Р. (1993), Граматика української мови. Синтаксис: Підручник. Київ.
- Гловинська, М. Я. [Гловинська, М. Я.] (2001), Многозначность и синонимия в видо-временной системе русского глагола. Москва.
- ЕСПЕРСЕН, О. [ЕСПЕРСЕН, О.] (2002), Философия грамматики. Москва.
- Загнїтко, А. П. (1996), Теоретична граматики української мови: Морфологія. Донецьк.
- Маслов, Ю. С. [Маслов, Ю. С.] (1984), Очерки по аспектологии. Ленинград.
- Мещанинов, І. І. [Мещанинов, И. И.] (1949), Глагол. Ленинград.
- Мучник, І. П. [Мучник, И. П.] (1971), Грамматические категории глагола и имени в современном русском литературном языке. Москва.
- Недялков, В. П., Яхонтов, С. Є. [Недялков, В. П., Яхонтов, С. Е.] (1983), Типология результативных конструкций: результатов, стив, пассив, перфект. Ленинград.
- Плунгян, В. О. [Плунгян, В. А.] (1989), К определению результата (универсальна ли связь результата и предельности?) В: «Вопросы языкознания». 6, 55–63.
- Холодович, О. О. [Холодович, А. А.] (1979), Проблемы грамматической теории. Ленинград.

NATALIA WIŚNIEWSKA

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

EUROPEANNESS AS AN AXIOLOGICAL COMPONENT OF THE WORD *STATE*

KEYWORDS: the concept of state, media discourse, socio-political vocabulary, historical semantics

ABSTRACT: This paper is an attempt to describe the functioning of the term ‘state’ (Polish: ‘państwo’) in the European context in Polish media discourse. The analysis is based on the linguistic data excerpted from Polish weekly news magazines „Polityka” and „Wprost”. The results of the analysis reveal that Poland is described either as a European state or as a country aiming to be European.

The concept of the state is widely used in Polish media discourse. The study of the semantic structure of the lexeme and its evolution throughout history makes it possible to specify the socio-political information coded in the word. Separating it enables a pragmatic analysis, which is an analysis of forms and means of using this sign in communication. The aim of the paper presented is to describe the impact of a frequent collocate – the adjective *europejski* (European) – on the meaning scope of the word *państwo* (state). The analysis was based on selected articles by Magdalena Środa, Janina Paradowska and Jacek Żakowski – authors who have clear liberal and democratic views.

The starting point for the description of the historical volatility of the content creating the concept of the state in Polish is a presentation of the etymology of the concept of the state (Polish *państwo*). A separate lexical unit excluded from the analysis is the word *państwo* referring to “ladies and gentlemen” or “a man and his wife”. Analysis of the etymology of the word was performed based on *Słownik etymologiczny języka polskiego* by A. Bańkowski. In the old Polish literature the word state was a translation for Latin “dominium” and “imperium”, whilst in *Psalterz Floriański* it substitutes Latin “dominatio”. The word “państwo” (state) has been used in a political sense since the second half of the 15th century. Its equivalents in European languages are such words as *state* in English and *Staat* in German. In the 15th and 16th centuries the word state was used in reference to domination. Bańkowski notes that the word was also used in the 16th and 17th centuries referring to manors or wealth (2000, 494-495).

Investigating volatility of the historical semantic structure of the concept of the state seems necessary to analyze this concept in Polish media discourse. It allows to determine the relationship between the historically established semantic sphere of the concept and its functioning in the media.

Słownik języka polskiego released at the beginning of the 19th century by S. B. Linde includes the following definition of the state: „2/ Państwo, panowanie, rządzenie, rząd, władza rządząca 3/ państwo nad którym kto ma państwo albo panuje, kraj, kraina, włość, majątność”. According to this entry the contents included in the scope of the concept of the state are rulership and area. However, it should be noted that the state as rulership and the state as a territory are considered separately. To exemplify the first meaning mentioned Linde gives the following sentences: „Skromne państwo nad niemi bez krwi rozpościerał”, „Kto nieludzko na państwie sobie postępuje, Boi się swoich poddanych, Strach nad nim panuje”, “Od pokory Ś. Dominika przenośmy się do państwa, którego używał przeciw diabłom samym”, „Wszystko sprawował, jakby się mógł na państwo postawić”, „Państwo z przyrodzenia należy się ludziom baczny i mądrym”. The state conceived in this way can be referred to any type of reign – reign of a king as well as rule of a lord of the manor. The examples given by Linde point to the way of wielding power. It seems that the selection of examples reflects an essential problem of abusing power by a privileged layer of society. The state is a force that can be used against enemies but you can also use it to hurt the subject.

The other meaning mentioned is illustrated with the following linguistic examples: “Wielkie państwo, wielki kłopot”, „Nieszczęśliwe to państwo, w którym zbytek stolicę swą obrał”, „Kleopatra w państwach Nilu królowała”, „Król Szydłowieckiemu państwo Krakowskie, a Tarnowskiemu województwo Ruskie dał”. The examples above prove that the concept of the state included any administrative unit. According to this definition, the state is not a completely independent unit subject to international politics. It can be a component of a bigger body („Kleopatra w państwach Nilu królowała”).

Słownik języka polskiego released in Vilnius in 1861 describes the state as follows: „1/ kraj jakikolwiek w całości wzięty, szczególnie kraj będący pod zarządem monarchicznym 3/ panowanie, rządzenie, rząd, władza rządząca”.

The second meaning coincides with the meaning described by Linde, whilst the first one broadens the scope of the concept of the state significantly. It is illustrated with the following examples: „Państwa północne i państwa zachodnie”, „Państwo rosyjskie, francuskie, tureckie”, „Państwo papieskie”, „Rozszerzyć granice państwa”, „Minister, kanclerz państwa”, „Sprawy państwa, „Interesa, dobro państwa”. The definitions and examples given show the state conceived as a territory having clear boundaries and governed by a single ruler – the monarch. This is the first definition which, through the examples referring to public

servants, includes administration as the content contained in the concept of the state. *Słownik języka polskiego* edited by J. Karłowicz/A. Kryński/W. Niedźwiedzki and published in 1900–1927 gives the following definition of the state:

- 1) panowanie, rządy, berło, rząd, władza najwyższa, władza rządząca, królestwo, stolica, tron
- 2) posiadanie, władanie, rozporządzanie się na prawach właściciela
- 3) kraj, ziemia, królestwo, cesarstwo a. księstwo udzielne, monarchja, mocarstwo
- 4) prowincja, kraina, obwód, okrąg
- 5/majątek, dobra, prow. dominjum, klucz, dobra ziemskie, posiadłość ziemska, majątek ziemski
- 6/ kasztelanja, kasztelaństwo.

The meanings above lead to the conclusion that in accordance with the definition the content included in the concept of the state is as follows: wielding power (in the kingdom or specified territory), territory subject to governance, administratively separated areas which are part of a larger body and property.

Socialist rhetoric is manifested in the definition of the state published in *Słownik języka polskiego* edited by W. Doroszewski in 1958–1969: „trwały związek ludzi osiadłych na pewnym terytorium, podlegających jednej władzy zwierzchniej, stanowiącej organ klasowego panowania”.

According to the definition above, the concept of the state includes citizens (this content is not present in the definitions discussed before), territory and the only power in hands of a specific group, social class.

Słownik języka polskiego PWN released in 1995 and edited by M. Szymczak includes the following definition of the state: „zorganizowana politycznie społeczność zamieszkująca określone granicami terytorium, mająca niepodległą formę rządów; forma organizacji politycznej tego społeczeństwa” (cf. Dubisz 2008).

This definition highlights the following content included in the concept of the state: citizens, territory, independent authority. Significant differences between the said definition and the one published in Doroszewski's *Słownik* need to be noted. „Trwały związek ludzi” in the newer dictionary is equivalent to „zorganizowana politycznie społeczność”. According to the older definition, citizens share only the fact they settled in a specific territory. The new definition specifies that the foundation of the organization of citizens in a society is a political organization of the state. According to *Słownik* edited by Mieczysław Szymczak, the state „ma niepodległą formę rządów”. This element was not included in Doroszewski's *Słownik*. The concept of independence may be subject to the same analysis as the concept of the state. If independence should be understood as total political independence from other states, many countries would not fit in such a definition of the state.

A dictionary-based analysis leads to the conclusion that the way Poles understood the concept of the state was subject to significant changes over the centuries. The oldest dictionaries depicted a state as a territory or rulership.

Then the concept of the state included such content as administration, system, citizens, culture and the content that was present before was extended: territory requires defined boundaries and it has to be inhabited by citizens who share a community founded on the basis of political relations. The evolution of the concept is connected with social and historical events. Evidence to support this thesis can be the difference we note between the definitions in the dictionaries issued before 1989, and those published after the transformation. However, it should be noted that a dictionary definition is not possible to include the whole content of a concept. A concept, as it has been said, is more than a word. Ambiguity makes it impossible to formulate a complete definition. Broader knowledge of a concept and its content can be obtained by analyzing linguistic pragmatics. In this case, the area of interest is presence of the concept of the state in a European context in Polish media discourse. The object of the analysis presented in this paper are texts from Polish opinion-forming weekly magazines. For this purpose, selected articles of three authors were analyzed: Magdalena Środa in „Wprost” and Janina Paradowska and Jacek Żakowski in „Polityka”. In the material analyzed the collocation *państwo europejskie* (*an European state*) appeared only once. For this reason, the analysis also involved the use of the adjective *europejski* (*European*) and noun *europejskość* (*Europeanness*) in relation to the content specified on the basis of dictionary definitions and included in the concept of the state.

The investigated articles by Magdalena Środa were published in “Wprost” over the past two years. The collocation *państwo europejskie* (*an European state*) appeared in her article in relation to the Polish state.

Znakiem nowoczesności i przetasowania elit politycznych jest los posła Węgrzyna. „Temu panu już dziękujemy”. Parlament w państwie europejskim nie jest miejscem dla ksenofobów i seksistów. (1)

A European state is here a state where citizens, especially politicians, follow specified cultural norms that result from tolerance for distinctness. A member of parliament in a European state cannot make comments that might be considered xenophobic or sexist, even if the statement is supposed to be a joke. The example discussed is the only case where the collocation *państwo europejskie* (*an European state*) was used in the context of Poland.

The adjective European appears in Środa’s articles most often in the context of the European Union (EU institutions and people employed there as well as the Community legislation). For the purpose of this paper the examples that correspond to the content included in the concept of the state and relate to the Polish state were selected.

Europeanness or anti-Europeanness is mostly considered a feature of a particular group of Polish citizens (according to the dictionary definitions given, citizens are part of the state): „Trzeba pamiętać, że silnie antyeuropejska Liga Polskich Rodzin zajęła drugie miejsce w pierwszych wyborach do Parlamentu Europejskiego.” (2)

In the context of the whole article “Zadyma na wykładzie” which the passage comes from, it can be concluded that the author treated anti-Europeanness as disapproval of values widely accepted in the so-called *western world*, namely tolerance and equality. Anti-Europeanness refers to the party organization which can be considered content which is another component of the concept of the state.

In another article the adjective European also refers to the citizens of our country:

Coraz bardziej nowocześni, europejscy i „zachodni”. Tak w każdym razie wynika z badań zamieszczonych w książce o przemianach postaw Polaków pod red. Aleksandry Jasińskiej-Kani. Światopogląd nam się liberalizuje, kobiety się emancypują, dzieci upodmiotowiają, pojawiają się postawy otwartości na obcych. Polacy i Polki idą – nieuchronnie, choć nie jednoliniowo i nie w takim samym tempie (zwolennicy PiS stanowią w tyle) – w kierunku sekularyzacji, indywidualizacji i modernizacji. Konserwatystów to nie ucieszy, obrońców tradycji sfrustruje, postępowców uspokoi. (3)

Europeanness of citizens is treated as openness, equality and progressiveness. It should be noted that in this text the adjective *europejski* (*European*) is synonymous with the words modern and western. These concepts are linked to the liberal worldview, which involves emancipation of women and respecting the child's subjectivity. Europeanness in this sense is also associated with the concepts of “secularization, individualization and modernization”. Thus, it can be said that another feature of European societies is moving away from the traditional perception of the place of religion in the state and emphasis on individualization of citizens who create a society.

In the analyzed articles Europeanness of Polish cities is also discussed. Środa criticizes an advertising newsletter for the city of Poznań:

O gejach można mieć różne prywatne opinie, można holdować rozmaitym stereotypom i przesądom, ale z pewnością nie powinno się ich wyrażać na łamach biuletynu urzędu miasta, które jawi się jako „europejskie” i „open”. (4)

In Środa's texts the adjective *europejski* (*European*) is positive and it is related to such concepts as tolerance and equality. It is considered a synonym for the

words modern, progressive and western. Europeanness is a value Polish society aims at. However, this journey is not the same for all social groups.

Another group of analyzed texts are articles by Janina Paradowska published in „Polityka” between June 2012 and April 2013.

In Paradowska’s articles most instances of the adjective *europejski* (*European*) refer to the EU institutions (in relation to European budget, European elections and European negotiations). In other cases the adjective European is used in a way similar to the articles by Środa. Europeanness is of a positive nature and it is associated with openness, tolerance and equality.

Europeanness of the state is understood as tolerance of the citizens, readiness to respect diversity:

Będzie test z tolerancji, z europejskości, poszanowania dla odmienności i praw człowieka – tak Palikot i Grodzka ustawiają poprzeczkę. (5)

Paradowska also draws attention to different understanding of Europeanness by extreme conservatives:

Nie jest pewne, czy wzburzenie w sprawie Radia Maryja i zagrożonej rzekomo Telewizji Trwam da się długo utrzymać, bo KRRiT ogłosiła właśnie, że są cztery miejsca na drugim multipleksie, w tym miejsce dla nadawcy religijnego i społecznego zarazem, w której to kategorii zmieści się Telewizja Trwam. Jeśli wreszcie pokaże źródła finansowania. Jednak wsłuchując się w świąteczne homilie, można uznać, że trzeba będzie bronić bardzo wielu sponiewieranych wartości przed „wielkim europejskim kłamstwem”, a więc jakiś ważny czynnik mobilizacyjny zawsze się znajdzie. (6)

Wielkie europejskie kłamstwo (*a great European lie*) is treated here as a factor undermining the traditional value system associated with Polish society by conservatives. Europeanness in this context is axiologically negative, it is a menace to Polish society, tradition and culture.

Further, the articles by Jacek Żakowski published in „Polityka” between June 2012 and April 2013 were analyzed. Most uses of the adjective *europejski* (*European*), as in previous cases, referred to the European Community.

The example below contrasts Europeanness of our state in the context of geographical location to Europeanness of the citizens:

Różnica jest tak duża, że próbując usystematyzować postawy społeczne w różnych krajach, hiszpańscy badacze stworzyli cztery kategorie – bardzo aktywnych Nordyków (Szwecja, Dania, Holandia), dość aktywne europejskie jądro (Francja, Niemcy), niezbyt aktywny obwarzanek (Hiszpania, Włochy, Wielka Brytania, Czechy) i czwartą kategorię, do której należy Polska. Tylko Polska. Politycznie i geogra-

ficznie niewątpliwie jesteśmy częścią Europy. Ale społecznie i kulturowo raczej tylko z nią sąsiadujemy. I to przez gruby mur albo – jak kto woli – przez głęboki rów. (7)

Europeanness of the Polish state is challenged here, it remains only a designation of a geographical location and not mentality of Polish society. Lack of Europeanness in the attitudes of Poles is manifested by a certain degree of passivity, insufficient level of interest in political affairs, aversion to joining different types of organizations. In this case, as in the articles by Środa and Paradowska, Europeanness of the state is considered positive.

Żakowski sees Europeanness in a similar way in another article:

PO wciąż mówi o europeizacji i modernizacji, ale na myśli ma tylko europejskie pieniądze i zalewanie Polski europejskim betonem, a nie modernizację kultury, europejski model społeczny i europejską ideę zrównoważonego rozwoju, które od dziesiątek lat są motorami rozwoju Europy. (8)

The columnist distinguishes Europeanness in the context of economic cooperation of European countries within the community structures and Europeanness or Europeanisation of society and culture. According to him, a real challenge is a change in the mindset of Poles, which would allow for real Europeanisation of the country. Europeanisation understood as use of the EU funds for renovation or construction of different facilities is only a superficial action.

The semantic content included in the concept of the state in a liberal and democratic discourse are characterized by similar axiological nature when it comes to the European context. The examples selected for analysis allow to conclude that Magdalena Środa, Janina Paradowska and Jacek Żakowski give the adjective *europejski* (*European*) a positive value. In any of the articles the adjective was not used in a negative context. After analyzing the texts it appears that Europeanness of the Polish state is what should be aimed at. Europeanness is a value with the surface layer of the infrastructure of the country and it is determined by specific social attitudes. The value is inextricably linked to respect for democracy, equality, tolerance for distinctness and civic engagement. In any of the analyzed articles Polish Europeanness was not negated, however, it was often stressed that Poland is moving towards Europe. In the texts investigated a number of contents included in the concept of the state and distinguished on the basis of dictionary definitions were identified. Therefore, they refer to Europeanness of the citizens of our country, Europeanness of politicians and public administration representatives. On the basis of the articles selected for the purpose of this analysis it can be concluded that Poland is "at the periphery of Europeanness" – our country is not denied to belong to Europe but factors and attitudes which make Poland drift away from Europe are indicated. We conclude

that Polish society strives for Europeaness or it is tested in Europeaness. Nonetheless, some political organizations epitomize anti-European tendencies. The presumption is that publicists' understanding of Europeaness is partially conditioned by their world-view (or world-view widely expressed in the magazines they represent). A similar study could be carried out using right-wing or radically right-wing journalism. It can be assumed that the results of such an analysis would be in opposition to the results obtained on the basis of an analysis of texts published in „Wprost” or „Polityka”.

References

- BAŃKOWSKI, A. (2000), *Etymologiczny słownik języka polskiego*. Warszawa.
- DUK, T. A. van (1998), *Ideology: A Multidisciplinary Approach*. Londyn.
- DOROSZEWSKI, W. (red.) *Słownik języka polskiego*. Dostępny w World Wide Web: <<http://doroszewski.pwn.pl/>> [dostęp: 01.07.2015].
- DUBISZ, S. (red.) (2008), *Uniwersalny słownik języka polskiego PWN*, Warszawa.
- Edycja elektroniczna *Słownika wileńskiego*. Dostępny w World Wide Web: <<http://eswil.ijp-pan.krakow.pl/>> [dostęp: 01.07.2015].
- KARŁOWICZ, J./KRYŃSKI, A./ NIEDŹWIEDZKI, W. (red.) *Słownik języka polskiego*. Dostępny w World Wide Web: <<http://ebuw.uw.edu.pl/dlibra/docmetadata?id=236&dirids=1&tab=3>> [dostęp: 01.07.2015].
- KOSSELEK, R. (2012), *Semantyka historyczna*. Poznań.
- LINDE, B. S. (2015), *Słownik języka polskiego*. Dostępny w World Wide Web: <<http://kpb.umk.pl/dlibra/publication?id=8173>> [dostęp: 01.07.2015].
- SZYMCZAK, M. (red.) (1995), *Słownik języka polskiego*. Warszawa.

Sources of linguistic examples

- (1) <http://www.wprost.pl/ar/238432/Partia-seksistow/?pg=1> [dostęp: 01.07.2015]
- (2) <http://www.wprost.pl/ar/389461/Zadyma-na-wykladzie/?pg=2> [dostęp: 01.07.2015]
- (3) <http://www.wprost.pl/ar/333762/Jacy-jestesmy/> [dostęp: 01.07.2015]
- (4) <http://www.wprost.pl/ar/237539/Nie-do-Poznania/?pg=0> [dostęp: 01.07.2015]
- (5) <http://www.polityka.pl/kraj/opinie/1535379,1,o-co-chodzilo-w-sporze-o-nowicka.read> [dostęp: 01.07.2015]
- (6) <http://www.polityka.pl/kraj/opinie/1534075,1,duchowe-przeslanie-kosciola.read> [dostęp: 01.07.2015]
- (7) <http://www.polityka.pl/kraj/analizy/1541391,1,czym-sie-roznimy-od-innych-narodow.read> [dostęp: 01.07.2015]
- (8) <http://www.polityka.pl/kraj/analizy/1539657,1,skad-sie-biora-poglady-polakow.read> [dostęp: 01.07.2015]

KULTURA I LITERATURA

PIOTR KOPROWSKI
Uniwersytet Gdański

PRZESTRZEŃ CYWILIZACYJNA EUROPY WSCHODNIEJ I JEJ DETERMINANTY W OKRESIE OD ŚREDNIOWIECZA DO XIX WIEKU

The Civilizational Space of Eastern Europe and its Determinants in the Period from the Middle Ages to the 19th Century

SŁOWA KLUCZOWE: Europa Wschodnia, Zachód, cywilizacja, Polska, Rosja

KEYWORDS: Eastern Europe, Western, the civilizational space, Poland, Russia

ABSTRACT: The question whether Eastern Europe is possible and necessary rarely arises among historians of idea. This problem does not play any significant role in various diagnoses related to the future of the world, either. Nevertheless, it seems that posing this question seems well-grounded. This article is an attempt to consider what created and determined the civilizational space of Eastern Europe in the period from the Middle Ages to the 19th century and what actions and ideas influenced the nature of this part of the Old Continent. Selected “polonica” have also been placed in the context of “easterness”.

W kręgu historyków idei dosyć rzadko pojawia się pytanie: „czy Europa Wschodnia jest możliwa i potrzebna?”. W różnych diagnozach dotyczących przyszłości świata problem ten również nie odgrywa zbyt dużej roli. Mimo to wydaje się, że postawienie powyższego pytania jest zasadne. Celem piszącego te słowa jest próba namysłu nad tym, co współtworzyło i determinowało przestrzeń cywilizacyjną Europy Wschodniej w okresie od średniowiecza do XIX w., jakie działania i idee wywarły wpływ na oblicze tej części starego kontynentu. W kontekście „wschodniości” usytuowane zostaną również wybrane polonica. J. Kuczyński podkreśla:

Europy nie można definiować geograficznie jako kontynentu. Jest historycznym podmiotem, na który składa się ogół jej mieszkańców, identyfikujących swą europejskość jako wspólną cywilizację, podległą szczególnemu ruchowi w przestrzeni i w czasie. Hezjod, który prawdopodobnie pierwszy pisał o Europie, określał ją w *Teogonii* jako boginię, która karmiła i podtrzymywała miłość ludzi. Mit porwania Europy miał być odzwierciedleniem ruchu historii ze Wschodu na Zachód.

Jakby powtarzając to Hegel pisał: „Dzieje powszechne przesuwają się ze Wschodu na Zachód; Europa jest niewątpliwie ich końcem, Azja ich początkiem” (Kuczyński 1999, 11).

Historia Europy rozpoczęła się na wschodnich wybrzeżach Morza Śródziemnego. Emigranci z Azji Mniejszej prawdopodobnie ok. 3000 r. p.n.e. założyli pierwsze trwałe ognisko cywilizacji na Krecie, która była wówczas odległą prowincją świata azjatyckiego¹. Nie sposób nie przywołać w tym kontekście mitu o Europie – córce fenickiego króla Agenora, uprowadzonej przez zakochanego w niej Zeusa z wybrzeży Fenicji (dzisiejszego południowego Libanu) przez Morze Śródziemne na Kretę (zob. Kubiak 1998, 369–372; Owidiusz 1995, 866–875).

Mit o porwaniu Europy jest, jak się wydaje, plastyczną alegorią faktu przeniesienia przez Zeusa owoców starszej, azjatyckiej cywilizacji Wschodu na tereny młodszych ośrodków usytuowanych na wyspach Morza Egejskiego. Fenicja znajdowała się w sferze wpływów egipskich. Początków kultury europejskiej można by przeto poszukiwać m.in. w Fenicji i w Egipcie². Przyjęcie takiej opcji nie oznacza jednak w żadnym wypadku umniejszenia znaczenia, wagi idei i wartości kulturowo-cywilizacyjnych wyrosłych w obrębie wielkich, monolitycznych systemów: Grecji i Rzymu oraz w odpowiedzi na uniwersalistyczne koncepcje Kościoła. Mimo iż na skutek działania różnych sił historycznych i określonych procesów kultura helleńska, rozprzestrzeniając się w basenie Morza Śródziemnego, utraciła swą jedność i spójność, a rzymska koncepcja państwa upadła, zachowały się najistotniejsze elementy współtworzące istotę cywilizacji europejskiej: grecki kanon piękna fizycznego i moralno-etycznego oraz rzymski kanon ładu prawnego w relacjach pomiędzy jednostkami, a także między większymi zbiorowościami ludzkimi. W zgodzie z tymi kanonami rozwijała się znaczna część ludności zamieszkującej powstałe na gruzach cesarstwa zachodniorzymskiego organizacje państwowe (Hertz 1997; Słowik 2007, 199–203).

Warto również podkreślić, że już w V w. p.n.e. historyk Herodot uznał „Europę i świat grecki” za oddzielny region, odróżniający się zdecydowanie od, zamieszkaną przez ludy barbarzyńskie i uważanej przez Persów za swoją własność, Azji. Autor *Dziejów* wskazał, że jedną z najbardziej charakterystycznych cech mieszkańców Europy jest ciekawość, zainteresowanie innymi kulturami (Herodot 1959). Poczucie przynależności do świata europejskiego tworzyło się, jak można przypuszczać, począwszy od okresu między wojnami grecko-perskimi

¹ Od czasu powstania cywilizacji kreteńskiej do XVI w. miała miejsce ciągła rywalizacja ludów na linii Azja – Europa. Zmiana charakteru owej rywalizacji wiązała się z odkryciem Ameryki i następstwami tego faktu (Chołaj 1995).

² Faraonowi Echnatonowi Europa prawdopodobnie zawdzięcza pierwsze idee monoteistyczne. Władca Egiptu swoją koncepcję Boga stworzył bowiem przed zapisami starotestamentowymi – ok. 1350 r. p.n.e.

a epoką Aleksandra Wielkiego. Europejczycy zaczęli wówczas przeciwstawiać własne wartości, idee – z ideą wolności na czele – azjatyckiemu despotyzmowi, zniewoleniu. Skutkowało to wykrystalizowaniem się, a następnie ugruntowaniem określonych terminów geograficzno-politycznych, uzasadniających tego rodzaju kategoryzację (Baczkowski 1995, 11–12).

Pytanie o tożsamość europejską, zwłaszcza kulturową, jest – biorąc chociażby pod uwagę korzenie społeczeństw europejskich – ze wszech miar zasadne. „Tożsamość europejska” to bowiem kategoria pojawiająca się w różnorodnych dyskusjach, w kontekście procesów integracji starego kontynentu, a także w związku z następstwami kontaktów, relacji Europejczyków z tymi, którzy Europejczykami nie są – a może raczej nie są przez niektórych za takich uważani. Tradycyjne identyfikowanie europejskości z wartościami, ideami chrześcijańskimi, i nadawanie miana „prawdziwych” Europejczyków jedynie osobom wywodzącym się z tego kręgu kulturowego jawi się obecnie jako nie do końca satysfakcjonujące, nieco dyskusyjne. Zgodzić się trzeba raczej z opinią A. Wolff-Powęskiej (1990, 7), iż od momentu, kiedy kontynent europejski „stał się przedmiotem ludzkiej refleksji, istnieje ogromna różnorodność Europy” i – dodajmy – wielość wzorów kulturowych. Owa „różnorodność Europy” i – co się z tym wiąże – sposobów myślenia oraz odnoszenia się do rzeczywistości stała się faktem dopiero w wieku XVI, a więc na początku okresu nowożytnego.

W średniowieczu łacińska część starego kontynentu stanowiła jedność, mimo iż samo pojęcie „Europa” nie było wówczas znane szerszym kręgom społeczeństw i pojawiało się głównie w rozważaniach, systemach myślowych intelektualistów (Mazurkiewicz, Sowiński 2005, 84). Ośrodkiem jedności, integrującym liczne zespoły etniczne i poszczególne jednostki, był w wiekach średnich Kościół rzymski. Średniowieczni Europejczycy, nie podlegając jednej władzy politycznej i jednolitym normom prawnym, wyznawali chrześcijańską hierarchię wartości, pogląd na świat, system wierzeń. Ci spośród nich, którzy byli ludźmi wykształconymi, posługiwali się jednym pismem i językiem. Cały łaciński obszar europejski, mimo toczących się na nim permanentnie wojen, jawił się jako zjednoczony kulturowo i religijnie. Ujęty był w sieć diecezjalną z miastami biskupimi jako dużymi ośrodkami kultu religijnego, nauki i szkolnictwa oraz w znacznie od niej gęstsza sieć parafialną, warunkującą organizację elementarnego nauczania. *Respublica Christiana* miała swoje centrum duchowe – Rzym, będący siedzibą papieża, stolice intelektualne – m.in. Paryż, Bolonię, a także ośrodki uniwersyteckie, takie jak chociażby Oxford, Montpellier, Padwa, Praga, Kraków. Uniwersytety, zorganizowane według tych samych zasad, skupiające profesorów i studentów różnych narodowości, kształtowały elitę europejską, czerpiącą ze skarbcza kultury scholastycznej.

Kultura scholastyczna, do powstania której przyczynił się w głównej mierze św. Tomasz z Akwinu, stawiała, w przeciwieństwie do uwypuklającej partykularyzmy

regionalne kultury rycerskiej, na jedność i spójność świata chrześcijańskiego (Pomian 1992; Le Goff 1997; Dylus 1998; Le Goff 1994; Ossowska 1974). Obydwie, charakterystyczne dla średniowiecza, kultury, porządkujące życie codzienne ówczesnych Europejczyków, wprowadzające doń określony ład i harmonię³, współistniały ze sobą, przenikając się nawzajem i nie wchodząc na drogę konfrontacji. Owa koegzystencja trwała do początku XVI w., kiedy to kultura uniwersalna załamała się pod naporem kultur regionalnych. Nie zniknęły jednak niektóre formy wyrazu charakterystyczne dla wieków średnich – m.in. łacina jako język nauki⁴.

W średniowieczu przestrzeń europejska była zorganizowana w głównej mierze przez idee i wartości o proveniencji chrześcijańskiej. Stworzona została dzięki temu perspektywa dla powstania Europy Wschodniej. Określone ówczesne terytorium może być nazwane „Europą Wschodnią”, ponieważ odróżniało się od obszaru nazywanego „Europą Zachodnią”, ale – co trzeba wyraźnie podkreślić – w sensie równorzędnej odrębności struktur tej samej, „naznaczonej” chrześcijaństwem, cywilizacji. Średniowieczna Europa składała się z dwóch równych co do wartości połówek. Pierwsza z nich – część zachodnia – miała za swego patrona m.in. św. Benedykta – prekursora „pobożnej pracowitości”. Drugiej natomiast połowie europejskiej przestrzeni, czyli Europie Wschodniej, patronowali zwłaszcza bracia sołunscy: Cyryl i Metody. Tym ostatnim wiele narodów: Bułgarzy, Morawianie, Białorusini, Rosjanie, Ukraińcy zawdzięczało wejście – jeszcze przed końcem pierwszego tysiąclecia – w świat chrześcijański. Ich działalność misyjna, bez wątpienia udana, wpłynęła w znaczącym stopniu na dzieje i świadomość Słowian. „Apostołowie Słowiańszczyzny”, nie narzucając chrystianizowanym ludom „wyższości” języka greckiego i kultury bizantyńskiej, działając w zgodzie z przeświadczeniem, iż każdy kościół lokalny wnosi swój wkład do „chrześcijańskiej pełni”, umiejętnie zespolili jedność z różnorodnością. Stanowią oni swoisty duchowy pomost pomiędzy nurtem tradycji zachodniej i wschodniej, współtworzących jedną wielką Tradycję Kościoła powszechnego⁵.

Średniowieczna Europa była w swym przestrzennym całokształcie swoistym rezultatem oddziaływania dwóch form kulturowo-religijnych. Można, przykładowo, wspomnieć, iż w rozwoju Słowian południowych i wschodnich język

³ Ludzie średniowiecza byli zwolennikami „racjonalnego” uporządkowania, określenia wszystkich dziedzin swego życia i działalności. W ich przekonaniu powinno być miejsce na wszystko i wszystko powinno znajdować się na właściwym miejscu. Ta idea przyświecała im jako organizatorem, kodyfikatorem, twórcą systemów filozoficznych itd. (Lewis 1986).

⁴ Szerzej o związkach między kulturą średniowieczną a ideami renesansu zob. Huizinga 1974; Burchardt 1961.

⁵ 31 grudnia 1980 r. Jan Paweł II w liście apostolskim *Egrediae virtutis* ogłosił Cyryla i Metodego współpatronami Europy. Głównym patronem tej ostatniej został 24 października 1964 r., ustanowiony przez Pawła VI, Benedykt z Nursji.

staro-cerkiewno-słowiański odegrał taką samą rolę, jaką w Europie Zachodniej spełniła łacina⁶. Wyodrębnienie się w wiekach średnich Europy Wschodniej jako określonej struktury nie wiązało się z kwestiami natury społeczno-gospodarczej. Poszczególne elementy struktury społecznej, które w Europie Zachodniej rozwijały się etapami przez kilkaset lat (od IX do XIII w.) – we wschodniej części kontynentu europejskiego pojawiły się w formie skondensowanej w ciągu niespełna stu kilkudziesięciu lat. W niektórych przypadkach były to struktury „okrojone”, szczątkowe, o charakterze hybrydalnym, a więc rzutujące na „całość” w ten sposób, że różniła się ona mocno od modelu oryginalnego. Tym ostatnim z pewnością był Zachód, ale najważniejszych przemian społecznych w krajach Młodszej Europy nie sposób postrzegać w kategoriach zwykłego naśladownictwa. Nie można zapominać o wewnętrznych impulsach tychże przemian, warunkujących – obok czynnika zewnętrznego – wspinały, wielostronny rozwój wschodniej części kontynentu europejskiego. Niezwykle charakterystyczne jest to, że bardzo szybko dokonał się zwrot społeczno-gospodarczy, w wyniku którego zachodni (geograficznie) kraniec Europy Wschodniej stał się – strukturalnie – wschodnim krańcem Europy Zachodniej (Kłoczowski 1998; Szücs 1995).

W wymiarze przestrzennym Polska, od początków istnienia jako państwo, była „konstruowana” nierozłącznie z Europą. Nie można zapominać jednak o tym, że państwo stworzone przez Mieszka I nie było jeszcze Polską, lecz własnością Piastów, realizujących swoje rodowe cele z pomocą zmilitaryzowanych możnych, którzy odnosili korzyści z każdego sukcesu swojego przywódcy. Dopiero potrzeba utrwalenia zdobyczy terytorialnych i ściśle z tym związane pragnienie uzyskania swoistej legitymizacji geopolitycznej zmusiły Bolesława Chrobrego do wprowadzenia atrybutów samodzielnego państwa (arcybiskupstwo, własna moneta i nazwa terytorialna, korona królewska), akceptowanych w chrześcijańskiej Europie (Samsonowicz 2000). Państwo to zostało wpisane w chrześcijaństwo łacińskie. Związało się w głównej mierze z ideami i rozwiązaniami przynoszonymi przez ludzi z Europy Zachodniej, w znikomym jedynie stopniu partycypując we wzorcach kulturowych bizantyńskiej Rusi (Dowiat 1985). Polski „projekt istnienia” jawił się, mimo to, jako oryginalny. W ramach szerszych – tzn. chrześcijańskich i łacińskich – nasz kraj poszedł drogą rozwoju, w którym znaczenie możnych opierało się – w znacznym stopniu – na rodzimym obyczaju, odrębnych tradycjach, własnym prawie, a społeczeństwo poczuwało się do wspólnoty ogólnonarodowej (Kłoczowski 2000).

⁶ Warto zauważyć, że znaczna część badaczy stoi na stanowisku zaprezentowanym w XIX w. przez rosyjskiego myśliciela Piotra Czaadajewa, zgodnie z którym Wschód (Ruś Kijowska) poprzez przyjęcie chrześcijaństwa z Bizancjum w języku cerkiewno-słowiańskim został pozbawiony możliwości głębszej partycypacji w sferze kulturalno-intelektualnej Zachodu „zamkniętej” w łacinie. Szerzej na temat tego wątku myśli autora *Listów filozoficznych* zob. Przebinda 1998, 83–103.

Jednocześnie Polska pod rządami reprezentantów dynastii Piastów, a następnie Jagiellonów, ściśle związana z zachodnimi ośrodkami kultury, sukcesywnie przesuwała swoje oddziaływanie na wschód. Granice tegoż oddziaływania wyznaczyła – co prawda – na ziemiach ruskich ekspansja litewska, niemniej jednak to państwo polskie oferowało swoim wschodnio-południowym sąsiadom określone standardy cywilizacyjne. Polska zaczęła, jak się wydaje, stawać się zwierciadłem i modelem starego kontynentu. Na terytorium kraju realizującego się między Bałtykiem a Morzem Czarnym – z jednej strony – przenikały się dwie kultury: wschodnio- i zachodnioeuropejska, z drugiej zaś – jawił się ów kraj jako ucieleśnienie idei Zachodu na Wschodzie. Miejscem spotkania i dialogu kultury łacińskiej i ruskiej był m.in. Kraków. To właśnie w tym ośrodku miejskim, w kościele św. Krzyża, przy którym osiedlili się w 1390 r. słowiańscy benedyktyni, używano języka staro-cerkiewno-słowiańskiego. W 1490 r. Niemiec Szwajpolt Fiol wydał w Krakowie pierwsze w świecie drukowane księgi cyryliczne (Jakowenko 2000, 115). W kontekście Krakowa i dialogu kultur wspomnieć warto również Francyska Skarynę, pioniera drukarstwa białoruskiego, w latach 1504–1506 studiującego w Akademii Krakowskiej. W 1517 r. rozpoczął on w Pradze edycję *Starego Testamentu* i *Psałterza* w przekładach na język cerkiewno-słowiański w wersji białoruskiej. Następnie założył w Wilnie pierwszą w Europie Wschodniej drukarnię (Sahanowicz 2001, 182). Podobnych przykładów podać można znacznie więcej. Są one wymownym dowodem na to, że przestrzeń wschodnioeuropejska, niezdeterminowana przez wielkie wydarzenia historyczne (może z wyjątkiem tzw. niewoli mongolskiej), była otwarta na propozycje Polski, pozostającej od schyłku XIV w. w związku politycznym z Litwą. Mimo iż „ruski” fragment tej przestrzeni postrzegano w Krakowie i w Wilnie jako dziedzictwo podbojów litewskich, nie głoszono programu likwidacji bądź też ograniczenia samodzielności Cerkwi prawosławnej i nawracania jej członków na katolicyzm przy użyciu siły.

Warto w tym miejscu podkreślić, że to właśnie w Europie Wschodniej, do której geograficznie należało również Królestwo Polskie i Wielkie Księstwo Litewskie, a od 1569 r. – Rzeczpospolita Obojga Narodów, już u schyłku średniowiecza działały osoby, które opowiadały się za wolnością religijną, a w chrześcijaństwie poszukiwały ekumenicznej jedności w różnorodności. W 1414 r. na soborze w Konstancji wystąpił Paweł Włodkowiec, ówczesny rektor Akademii Krakowskiej, przeciwstawiając się nawracaniu pogan na wiarę chrześcijańską przy pomocy miecza. Na tym samym soborze, cztery lata później, w 1418 r. wygłosił natomiast mowę Grzegorz Cambłak, pełniący funkcję przewodnika delegacji polsko-litewskiej, mowę, która mogłaby – również w czasach współczesnych – stać się częścią składową każdego traktatu ekumenicznego:

Jak długo możecie, o najmilsi ojcowie, znosić widok członków Chrystusa nie połączonych i nie powiązanych ze sobą? Jak długo Chrystus, który jest głową Kościoła, będzie dręczony przez swe własne członki, które powinny być przecież jego radością i ozdobą?! Bo czyż nie są walką wypowiedzianą Głowie, którą jest Chrystus, te wszystkie spory i utarczki, wymysły i niezwykle wybiegi, i to pragnienie każdej ze stron, by pokonać drugą?! [...] Jak długo jedyny Kościół chrześcijański podzielony będzie na dwie chwały i jak może nazywać się Kościołem chrześcijańskim, skoro nie ma w sobie jedności Chrystusowej? Chrystus bowiem zjednoczył nas Chrztłem świętym i Dobrą Nowiną, a idąc na dobrowolną mękę modlił się za nas do Ojca, mówiąc: Ojcze, uczyni ich, aby byli jedno, tak jak i my jedno jesteśmy [...]; a my teraz nie jesteśmy jedno. I chociaż imię Chrystusa wspólne, to chwały i nauczanie odmienne; wiara w Tróję wspólna, wyznanie zaś niezgodne. Jak długo wschodni będą czynić zarzuty zachodnim, a zachodni to samo wschodnim, zupełnie jak niegdyś Żydzi z Samarytanami? (cyt. za: Naumow 1996, 75–76).

Na początku XV w., w dobie rzymskiego ekskluzywizmu soteriologicznego, poglądy Cambłaka nie mogły znaleźć – i nie znalazły – uznania w Konstancji. Musiały one jednak być znane przynajmniej niektórym polskim hierarchom Kościoła rzymskokatolickiego oraz królowi Władysławowi Jagielle. To Jagiełło wysłał bowiem Cambłaka do Konstancji, a z woli jego stryjecznego brata – księcia Witolda – duchowny ten został mianowany metropolitą kijowskim. Wiele wskazuje na to, że Jagiellonowie identyfikowali cywilizację europejską z chrześcijaństwem rozumianym jako zwarta, spoista religia, niezróżnicowanym na odłamy wschodni i zachodni (por. Ulewicz 1950), natomiast Europę Wschodnią starali się kreować jako przestrzeń syntezy kultur. U progu XVI w. reprezentanci tej dynastii władali już znaczną częścią terytorium wschodnioeuropejskiego (Królestwo Czeskie, Królestwo Węgierskie, Królestwo Polskie, Wielkie Księstwo Litewskie), lecz ich dominacja polityczna okazała się nietrwała. O losie lokalnego mocarstwa przesądziły m.in. sprzeczne interesy dzielące państwa jagiellońskie, pogłębiające się konflikty między potomkami Jagiełły, a także ich śmierć (Kolankowski 1991; Łowmiański 1999). W Czechach i na Węgrzech panowanie Jagiellonów trwało do 1526 r., później obydwaj kraje znalazły się pod władzą Habsburgów. W 1572 r. wygasła dynastia jagiellońska w Polsce i na Litwie.

Wydaje się, że rok 1526 to początek końca koncepcji Jagiellonów w odniesieniu do przestrzeni Europy Wschodniej. Rzeczpospolita Obojga Narodów nie zdołała ostatecznie „zbudować” tej ostatniej według własnego pomysłu – jako struktury, w obrębie której różnorodność kulturowa i wyznaniowa nie zagrażałaby wolności, wolności przekraczającej uprzedzenia polityczne i stanowe. Nie zdała egzaminu m.in. unia brzeska (1596 r.), zawarta między biskupami prawosławnymi z terenów Rzeczpospolitej a Kościołem katolickim; biskupi

przystępujący do unii mieli uznawać zwierzchnictwo papieża, zachowując jednakże liturgię wschodnią, język cerkiewnosłowiański i kalendarz juliański⁷.

Polski projekt Europy Wschodniej nie został w okresie nowożytnym urzeczywistniony. Zamiast realizacji wielkiej, potężnej Rzeczypospolitej wiek XVII przyniósł wojny kozackie. Nie weszła w życie, niewątpliwie spóźniona, tzw. ugoda hadziacka (1658 r.), ugoda między Rzeczypospolitą a propolskimi przywódcami kozackimi⁸. Podczas rokowań prowadzonych w Hadziaczu delegat polski, Stanisław Kazimierz Bieniewski, zwracając się do Kozaków, stwierdził m.in.:

A jeśli wam wolność miła, idźcież do jedności, a pospołu brońmy [tj. Rzeczpospolita i Kozacy – P. K.] praw, swobód i wolności, ratujmy ojczyznę; wnet się powróci do domów naszych i waszych pokój i swoboda (Tyszkowski 1923).

Szansa dla realizacji idei wolności została jednak utopiona w morzu krwi. Czy w tym kontekście chwalić można bohaterstwo i heroiczne zmagania Polaków w obronie swej ojczyzny? Raczej nie, bo czy – przykładowo – piękna karta dziejów żołnierza polskiego, jaką była obrona Zbaraża, może – podkreśla Z. Wójcik – zmienić fakt, że to nie Polska, lecz Kozacy i chłopci ukraińscy walczyli od 1648 r. o wolność... przeciwko Polsce? (Wójcik 1961). Odpowiedzialność za klęskę projektu Europy Wschodniej zdaje się spadać na tę ostatnią. Wiele wskazuje na to, że od schyłku XVII stulecia sternikom polskiej nawy państwowej i ludziom pióra – pisarzom, publicystom, twórcom – określenie „Europa Wschodnia” nie podobało się. Od tamtej pory było ono raczej niepopularne, nie godzono się, by Rzeczypospolitą doń „przypisywano” i z nim kojarzono.

Kolejną ważną kwestią stało się ustępowanie, począwszy od wieku XVII, cywilizacji europejskiej, sukcesywna eliminacja na wschodzie idei o proveniencji zachodniej. Powiększał się dystans nie tylko między Europą Wschodnią i Zachodnią, lecz również między tą ostatnią a Polską. Z doktryną kreuującą Rzeczypospolitą na tarczę kontynentu europejskiego (*antemurale christianitatis*) zbiegło się odejście od zachodniego nurtu kultury i wytworzenie nowych form cywilizacyjnych, uznanych później za arcy-polskie i ze wszech miar narodowe. Powstaje swoista polska „odmiana” baroku – sarmatyzm. Oprócz konserwatywnej

⁷ Kościół unicki, od XVIII w. zwany grekokatolickim, stał się w XIX–XX w. przedmiotem prześladowań rosyjskich władz: najpierw carskich, a później komunistycznych. Obecnie większość grekokatolików stanowią chrześcijanie ukraińscy.

⁸ Ugoda hadziacka przewidywała m.in. poszerzenie unii polsko-litewskiej o Księstwo Ruskie, utworzone z województw: kijowskiego, braclawskiego i czernihowskiego; nadanie praw szlacheckich tysiącowi Kozaków; ustanowienie odrębnych urzędów dla Rusi; dopuszczenie posłów kozackich do sejmu, a biskupów prawosławnych do senatu; przyjęcie do rejestru 30 tys. Kozaków oraz powrót szlachty polskiej do swych majątków na Ukrainie. Opór wobec tego ostatniego punktu oraz przeciwdziałanie Rosji sprawiły, że ugoda nie weszła w życie.

ideologii politycznej, zasadniczo republikańskiej, skierowanej swym ostrzem przeciwko jakimkolwiek próbom ograniczenia „złotej wolności” szlacheckiej i wzmocnienia władzy królewskiej, mianem tym określa się również gusty ideowo-artystyczne oraz styl życia szlachty, jaki obowiązywał w XVII i w pierwszej połowie XVIII w. (Tazbir 1987). Sarmatyzm uzasadniał (przynajmniej częściowo) odwrót od Europy Zachodniej, negację tamtejszego systemu społeczno-politycznego i niektórych rozwiązań w sferze kultury. Jego zwolennicy i reprezentanci, zwani Sarmatami, nie podawali jednak w wątpliwość europejskości Polski – kraju o chrześcijańsko-łacińskich podstawach. Te ostatnie nie zostały – co prawda – naruszone, ale Europa Zachodnia zaczęła „wyrzedzać” Polskę na wielu płaszczyznach. Fakt ten w naszym kraju uświadomiono sobie dopiero w drugiej połowie XVIII w.

Nie z zazdrości – pisał Stanisław Staszic w dziele *O skutecznym rad sposobie* – cudzego dobra, ale z przyrównania innych państw i rzeczypospolitich wolnych z naszą ojczyzną, jako Wenecji, Anglii, Szwajcarów, Holandii, serce się kraje na nieskończoną różność między nami a nimi (cyt. za: Michalski 1973, 136).

Zaś w *Przestrojach dla Polski* Stanisława Staszica, zaniepokojonego losem Rzeczypospolitej, czytamy m.in.: „Jakże to opodal stoi Polska! Gdzież to już zabiegły insze kraje! Polska dopiero w wieku piętnastym. Cała Europa już wiek osiemnasty kończy!” (ibidem, 158). Wypowiedzi Konarskiego i Staszica świadczą o tym, że wśród polskiej elity intelektualnej niezwykle silne było poczucie przynależności do europejskiej kultury i cywilizacji. Warto w tym miejscu dodać, iż w XVIII w. faktem staje się ponadpaństwowa współpraca uczonych, myślicieli, która – jak powszechnie sądzono – w znaczącym stopniu przyczyniła się do powstania nowego, lepszego i wygodniejszego świata. Ich działania sukcesywnie nabierają, podobnie jak rządy monarchów europejskich, „oświeconego” charakteru. Przeprowadzono określone reformy społeczno-ekonomiczne, zniesiono niektóre anachroniczne przywileje, zaczęto przywiązywać dużą wagę do starannego wykształcenia, opartego na dorobku naukowym i ideologicznym wieku świateł. Czy w rezultacie tych działań Europejczycy osiągnęli dostatek, szczęście i spokój ducha? Wiele wskazuje na to, że nie do końca tak się stało (zob. Hazard 1974, 388). Optymizm oświeceniowców, opierający się na przekonaniu, że na drodze racjonalizmu można poznać wszystkie aspekty rzeczywistości i zarazem ją zmienić, a dokonana w tym duchu interpretacja świata jest najlepsza z możliwych, okazał się – wbrew składanym deklaracjom – nietrwały i iluzoryczny. Dyskusji zdaje się natomiast nie podlegać to, że w XVIII w. doszło do kolejnego kulturowego zjednoczenia znacznej części kontynentu europejskiego. Powstała wtedy swoista *Respublica Litteraria*, stojąca ponad podziałami religijnymi i politycznymi. Można mówić o ujednoczeniu kultury ówczesnych

elit europejskich. Reprezentanci tych ostatnich, mimo dzielącego ich pochodzenia społecznego i przynależności narodowej, przejawiali zainteresowanie takimi samymi lub niewiele się od siebie różniącymi problemami, zagadnieniami, a proponowane przez nich rozwiązania twórcze mieściły się w ramach wyznaczonych przez epokę, w której żyli. Uważali, że należy przede wszystkim walczyć z taką wiedzą, z takimi ideami i przekonaniem, które – w ich mniemaniu – są fałszywe, przebrzmiałe, bezpodstawne, sprzeczne z „religią rozumu”, i podejmowali szereg działań zmierzających do realizacji tego celu⁹.

W ścisłym związku z rozważaniami dotyczącymi kulturowego zjednoczenia europejskiego pozostaje problem wschodnich granic tejże konsolidacji, czyli problem Rosji. Po upadku Cesarstwa Bizantyjskiego, różniącego się od łacińskiej Europy Zachodniej m.in. odmienną liturgią, strukturą kościelną, alfabetem, głównym europejskim spadkobiercą kultury bizantyjskiej stało się Wielkie Księstwo Moskiewskie. Moskwa ogłosiła się „Trzecim Rzymem”, podkreślając, że upadek Konstantynopola był karą za odstępstwo od prawowierności. Założyła własny patriarchat, zaprezentowała się jako centrum prawosławnej Europy, pozostając zarazem związana w pewien sposób z Zachodem. Od schyłku XVII w. władcy Rosji zaczęli myśleć kategoriami ogólnoeuropejskimi, pragnąc upodobnić rządony przez nich kraj w większym stopniu do państw zachodnioeuropejskich. Chcieli wziąć udział w zjednoczeniu europejskim, dokonującym się na płaszczyźnie kulturowej. Mimo iż niektórzy panujący – zwłaszcza Piotr I i Katarzyna II – przyczynili się do zmiany oblicza państwa rosyjskiego, do jego pewnej europeizacji (Koprowski 2008, 24–30), to jednak wydaje się, że Rosja w XVIII w. jedynie w niewielkim, ograniczonym zakresie uczestniczyła w kulturowym zjednoczeniu Europy. Rosjanie przyswajali sobie wówczas z kultury duchowej i materialnej Zachodu przede wszystkim to, co wydawało im się najbardziej atrakcyjne i ponętne (modne ubiory, wyszukane trunki, „złote myśli”, których znajomość była niezbędna w czasie konwersacji towarzyskich). Zazwyczaj nie były to jednak jej najbardziej wartościowe elementy, elementy współtworzące istotę formacji oświeceniowej, związane ze sferą działalności publiczno-obywatelskiej (ibidem, 27–28; Pipes 1990, 133). Nie bez znaczenia jest również fakt, że mimo istnienia rosyjskiej elity intelektualnej, rozwoju rodzimej kultury i sztuki, politycznego i militarnego zaangażowania Rosji w sprawy europejskie, władza carów miała nie tylko w XVIII, lecz również w XIX w. charakter autokratyczny, podczas gdy na Zachodzie sukcesywnie upowszechniały się diametralnie odmienne formy rządów: republika demokratyczna, monarchia konstytucyjna (w Anglii już od schyłku XVII w.). Gdyby zatem za kolejny – obok stopnia identyfikacji Rosjan z duchem kultury zachodniej – wyznacznik granic osiemnastowiecznego zjednoczenia europejskiego przyjąć system polityczny danego państwa, to okaże się, że Rosja znajduje się poza limes.

⁹ Szerzej o oświeceniowej „religii rozumu” zob. Becker 1995; Im Hof 1995; Postman 2001.

Wielkie Księstwo Moskiewskie, a później Rosja jawiły się polskiej szlachcie jako twory ze wszech miar obce, nieeuropejskie ze względu na brak w ich obrębie wolności i dominację carskiej wszechmocy. Specyfika i charakter tego państwa budziły niepokój Polaków, ale nie zniechęcały doń Europy Zachodniej. Co więcej, kiedy Rosja weszła w drugiej połowie XVIII w. „po trupie” Rzeczpospolitej do „koncertu europejskiego”, Zachód był przeświadczony, że z tego tytułu nie płynie dlań żadne zagrożenie. Absolutyzm oświecony powitał carski despotyzm z otwartymi ramionami, w podziwie dla jego siły i z nadzieją na współpracę. Jednym z przejawów tej ostatniej było współdziałanie Austrii i Prus w „dziele” rozbiorów Polski.

Państwo rosyjskie w drugiej połowie XVIII i w XIX w. uosabiało wobec Zachodu Europę Wschodnią. Polacy do tej ostatniej nie chcieli należeć, z uporem i konsekwencją domagając się uznania ich za reprezentantów kultury zachodniej. J. Jedlicki podkreśla:

W polskim życiu umysłowym okresu niewoli [...] wyczuwa się stale niespokojne nasłuchiwanie głosu Europy: co o nas mówią? co o nas piszą? czy nas aby nie szkalują? Europa na nas patrzy. Musimy dowieść Europie, że jesteśmy godni być narodem (Jedlicki 1971, 98).

Przyjęcie takiej optyki pociągało za sobą konieczność przekonania Zachodu o wyjątkowości Polaków i wielkości potencjału rozwojowego ich kraju. W tym celu posługiwali się oni zarówno argumentami o charakterze historyczno-moralnym, jak i utylitarno-pozytywistycznym. Adam Mickiewicz w *Księgach narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego* przedstawił w plastyczny sposób dzieje martyrologii Polaków, wyrażając zarazem głęboką wiarę w to, że owi, będący ucieleśnieniem wolności, ludzie zmartwychwstaną i uwolnią wszystkie ludy z niewoli despotyzmu (Mickiewicz 1982). Naród polski zasługiwał na miano wielkiego również w przeświadczeniu przebywającego po 1831 r. na emigracji w Paryżu Józefa Bolesława Ostrowskiego, gdyż „zasadami i instytucjami liberalnymi uprzedziliśmy wszystkie narody Europy”. Należy przeto owe instytucje „wskrzesić, upowszechnić, rozprzestrzenić na wszystkich obywateli” (cyt. za: Szacki 1962, 244). Zadanie to postrzegano jako niezwykle ważne, szczególnie w kontekście narodowej identyfikacji i solidaryzmu, niezbędnych w realiach niewoli i uwarunkowań międzynarodowych. W tekście Zygmunta Krasińskiego *Polska wobec Europy* czytamy:

O tyle tylko świat potrzebuje Polski, o ile Polska jest i pozostaje rzeczywistą potęgą czyli narodem. Jedność zatem narodowa Polski jest miarą, według której świat sądzi o niej. Jeśli pod tym względem dopatruje w niej śladów rozchwiania, od jej sprawy się odstrzycha. Jeśli przeciwnie widzi w niej całość nienaruszoną, szanuje

ją, bo się od niej wiele spodziewa. Ta prawda powinna służyć za kamień węgielny wszelkiej rozprawie, z którą Polacy występują przed cudzoziemcami w Polsce. Polak żaden, do jakiego bądź stronnictwa należy, nie ma prawa z duchem wyłącznym i ograniczonym tego stronnictwa stawać przed światem, bo ten duch nie siłę, ale słabość Polski w nim stanowi. Jego obowiązkiem nie rozwiązać, ale spójnię narodową objawiać Europie (Kraśiński 1912, 373).

Kraśiński stał na stanowisku, że Zachodowi grozi ze strony rosnącej w siłę Rosji wielkie niebezpieczeństwo – niebezpieczeństwo utraty suwerennego bytu. Przeciwdziałać temu można, przywracając Polsce niepodległość i czyniąc ją swoistym przedmurzem, chroniącym Europę przed wschodnim barbarzyństwem, despotyzmem i dominacją:

Siłę Polski [...] wobec świata stanowi [...] dziwnie przejednawcze i rozjemcze stanowisko dziejowe, polityczne i duchowe Polski, naznaczone jej od wieków Opatrznością, wciąż przez nią zajmowane na pograniczu pomiędzy wschodem i zachodem, a dziś najokazalej widome tym, co wzroku nie zatracili, zupełnie zaś niewidzialne zachodowi zdjętemu ślepotą, a które na tem szczególnie w niniejszej chwili zależy, iż ona jedna może, skoro odbudowana, ocalić świat [...] od podboju moskiewskiego (ibidem, 373–374).

Powrót Polski na mapę Europy jest warunkiem harmonijnego, nieskrępowanego rozwoju starego kontynentu.

Arcyzynem sprawiedliwości jest wskrzeszenie Polski, [...] a wtedy budowa Europy z wolna i po chrześcijańsku się przekształci, ale się nie roztrząśnie, nie rozleci się w proch pod stopy barbarzyńcom. Polacy, doświadczeni brakiem wolności i ogromnym cierpieniem, zasłużyli na miano przewodnika narodów Europy. Nieokończoność krzywdy, Polszcze zadanej, czyni ją [...] pierwowzorem wszystkich pokrzywdzonych narodów, pozbawionych już, czy dopiero zagrożonych niepodległości pozbawieniem. Polska jest starszą siostrą w boleści wszystkich ojczyzn bolejących. [...] Jej [...] miejsce przewodniczki należy i w cierpieniu i zwycięstwie (ibidem, 373–376).

Funkcję Polski jako tarczy kontynentu europejskiego przeciw Rosji uwypuklił niezwykle plastycznie również Henryk Kamiński (1999). Tego rodzaju sposób widzenia rzeczywistości Europy był, jak się wydaje, przedmiotem znacznego zainteresowania samych Polaków, lecz nie mógł znaleźć raczej akceptacji i uznania wśród mieszkańców Europy Zachodniej, w drugiej połowie XIX w. zafascynowanych ideą cywilizacji przemysłowej oraz poprawą i stabilizacją warunków życia codziennego. Romantyczna koncepcja samostanowienia ludów i przypisywania im określonej misji została zastąpiona przez postulat modernizowania struktur społecznych i propagowania dążeń o charakterze materialnym.

W związku z powyższym również w myśli polskiej XIX w. zaczęły pojawiać się utrzymane w tym duchu rozważania, będące niekiedy swoistymi apelami do Polaków.

Gdzie [czytamy w jednym z tego typu tekstów – P. K.] są wasze faktorie, gdzie statki, okręta i z banderą, i płodami narodowymi? Czemu na bursie paryskiej i londyńskiej [...] nie słychać o przemyśle polskim, o płodach nadwiślańskich? [...] Gdzie znaki waszego europejskiego życia, waszej zamożności, waszej potęgi? (Jedlicki 1973, 207).

Myśliciele, pisarze, publicyści, mając świadomość, iż społeczeństwo polskie nie jest jeszcze jako całość mentalnie przygotowane na takie apele, podejmowali – zwłaszcza w epoce pozytywizmu – próbę jego przebudowy, propagowali europeizację na drodze rozłożonej w czasie modernizacji, wskazywali na idee i rozwiązania zachodnie jako godne naśladowania. Aleksander Świętochowski podkreślał w 1882 r.:

Dotychczas ufamy zwykle atmosferze zużytej, odżywczych pierwiastków pozbawionej – dlatego serce nasze drga zbyt wolno, a umysł porusza się zbyt ciężko. Trzeba przebić więcej okien do Europy i dozwolnić jej prądom, ażeby przewiały naszą duszną chatę (cyt. za: Kulczycka-Saloni 1971, 239).

Wiele wskazuje na to, że „idea Zachodu” przez cały wiek XIX nie przestała być dla polskich środowisk opiniotwórczych siłą wiążącą, spajającą zależności pomiędzy tradycją i postępem, rozwojem cywilizacyjnym i troską o rodzime interesy narodowe.

Zadaniem naszym [czytamy w artykule Adolfa Dygasińskiego *My i nasze sztandary* z 1882 r. – P. K.] najgłówniejszą cechą i wyzwaniem wiary chorągwi postępowej w Polsce jest nie negowanie tradycji, ale dążenie do zasilania ducha narodowego ideami cywilizacji zachodniej (Wojeński 1953, 31).

Obrona interesów ziemiańskich na Kresach w XIX w. była przeto – zgodnie z utrzymanymi w takim duchu „wytycznymi” – obroną polskości identyfikowanej z wzorcową europejskością – europejskością w wydaniu zachodnim. Nawet jeśli w okresie zaborów pojawiały się elementy krytyki pod adresem Polaków bezkrytycznie zapatrzonych w model, którym był Zachód, nieumiejących samodzielnie przetworzyć tamtejszych idei i tym samym ulegających duchowemu zniewoleniu (zob. Szczepanowski 1987), nie oznaczało to chęci zerwania więzi łączących nas z Europą Zachodnią. Więzi te Polacy zachowali również w dwudziestym stuleciu, choć w nowych, złożonych realiach miały one inny kształt i specyfikę.

Bibliografia

- BACZKOWSKI, K. (1995), *Idea jedności europejskiej w średniowieczu*. W: Pułaski, M. (red.), *Z dziejów prób integracji europejskiej. Od średniowiecza do współczesności*. Kraków.
- BECKER, C.L. (1995), *Państwo Boże osiemnastowiecznych filozofów*. Poznań.
- BURCHARDT, J. (1961), *Kultura Odrodzenia we Włoszech*. Warszawa.
- CHOŁAJ, H. (1995), *Kolumb, Europa i świat*. Warszawa.
- DOWIAT, J. (red.) (1985), *Kultura Polski średniowiecznej X–XIII w.* Warszawa.
- DYLUS, A. (red.) (1998), *Europa. Fundamenty jedności*. Warszawa.
- HAZARD, P. (1974), *Kryzys świadomości europejskiej 1680–1715*. Warszawa.
- HERODOT, (1959), *Dzieje*. Warszawa.
- HERTZ, P. (1997), *Gra tego świata*. Warszawa.
- HUIZINGA, J. (1974), *Jesień średniowiecza*. Warszawa.
- IM HOF, U. (1995), *Europa oświecenia*. Warszawa.
- JAKOWENKO, N. (2000), *Historia Ukrainy od czasów najdawniejszych do końca XVIII wieku*. Lublin.
- JEDLICKI, J. (1971), *Kłopoty z Europą i kłopoty z historią*. W: *Więź*, z. 2.
- JEDLICKI, J. (1973), *Polskie nurty ideowe lat 1790–1863 wobec cywilizacji Zachodu*, W: Stefanowska, Z. (red.), *Swojskość i cudzoziemszczyzna w dziejach kultury polskiej*. Warszawa.
- KAMIĘŃSKI, H. (1999), *Rosja i Europa. Polska. Wstęp do badań nad Rosją i Moskalami*. Warszawa.
- KŁOCZOWSKI, J. (red.) (2000), *Historia Europy Środkowo-Wschodniej*, t. 1. Lublin.
- KŁOCZOWSKI, J. (1998), *Młodsza Europa*. Warszawa.
- KOLANKOWSKI, L. (1991), *Polska Jagiellonów. Dzieje polityczne*. Olsztyn.
- KOPROWSKI, P. (2008), *W kręgu romantyzmu. Kształtowanie się struktur światopoglądowych Iwana Turgieniewa*. Gdańsk.
- KRAŚIŃSKI, Z. (1912), *Pisma*, t. 7: *Pisma filozoficzne i polityczne*. Kraków – Warszawa.
- KUBIAK, Z. (1998), *Mitologia Greków i Rzymian*. Warszawa.
- KUCZYŃSKI, J. (1999), *Młodość Europy i wieczność Polski*. Warszawa.
- KULCZYCKA-SALONI, J. (1971), *Pozytywizm*. Warszawa.
- LE GOFF, J. (1997), *Inteligencja w wiekach średnich*. Warszawa.
- LE GOFF, J. (1994), *Kultura średniowiecznej Europy*. Warszawa.
- LEWIS, C.S. (1986), *Odrzucony obraz: wprowadzenie do literatury średniowiecznej i renesansowej*. Warszawa.
- ŁOWMIANŃSKI, H. (1999), *Polityka Jagiellonów*. Poznań.
- MAZURKIEWICZ, P./SOWIŃSKI, S. (red.) (2005), *Religia – tożsamość – Europa*. Wrocław – Warszawa – Kraków.
- MICHALSKI, J. (1973), *Sarmatyzm a europeizacja Polski w XVIII wieku*, W: Stefanowska, Z. (red.), *Swojskość i cudzoziemszczyzna w dziejach kultury polskiej*. Warszawa.
- MICKIEWICZ, A. (1982), *Księgi narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego*. Rzym.
- NAUMOW, A. (1996), *Wiara i historia. Z dziejów literatury cerkiewnosłowiańskiej*. Kraków.
- OSSOWSKA, M. (1974), *Etos rycerski i jego odmiany*. Warszawa.
- OWIDIUSZ, (1995), *Metamorfozy*, ks. II. Wrocław.
- PIPES, R. (1990), *Rosja carów*. Warszawa.
- POMIAN, K. (1992), *Europa i jej narody*. Warszawa.
- POSTMAN, N. (2001), *W stronę XVIII stulecia. Jak przeszłość może doskonalić naszą przyszłość*. Warszawa.
- PRZEBINDA, G. (1998), *Od Czaadajewa do Bierdiajewa. Spór o Boga i człowieka w myśli rosyjskiej (1832–1922)*. Kraków.

- SAHANOWICZ, H. (2001), *Historia Białorusi od czasów najdawniejszych do końca XVIII wieku*. Lublin.
- SAMSONOWICZ, H. (red.) (2000), *Ziemie polskie w X wieku i ich znaczenie w kształtowaniu się nowej mapy Europy*. Kraków.
- SŁOWIK, Z. (red.) (2007), *Człowiek i świat. Współczesne dylematy*. Warszawa.
- SZACKI, J. (1962), *Ojczyzna, naród, rewolucja. Problematyka narodowa w polskiej myśli szlachecko-rewolucyjnej*. Warszawa.
- SZCZEPANOWSKI, S. (1987), *Idea polska. Wybór pism*. Warszawa.
- SZÜCS, J. (1995), *Trzy Europy*. Lublin.
- TAZBIR, J. (1987), *Polskie przedmurze chrześcijańskiej Europy. Mity a rzeczywistość historyczna*. Warszawa.
- TYSZKOWSKI, K. (oprac.) (1923), *Teksty źródłowe do nauki historii w szkole średniej, z. 36: Od rokoshu Zebrzydowskiego do wojen kozackich*. Kraków.
- ULEWICZ, T. (1950), *Sarmacja. Studium z problematyki słowiańskiej XV i XVI wieku*. Kraków.
- WOJEŃSKI, T. (oprac.) (1953), *Publicystyka okresu pozytywizmu. Wybór tekstów*. Wrocław.
- WOLFF-POWĘSKA, A. (1990), *Wprowadzenie*. W: eadem (red.), *Wspólna Europa mit – czy rzeczywistość?*. Poznań.
- WÓJCIK, Z. (1961), *Dziki Pola w ogniu. O Kozaczyźnie w dawnej Rzeczypospolitej*. Warszawa.

ARNOLD McMILLIN
London

POLITICS AND CRITICISM IN THE WORK OF YOUNG BELARUSIAN POETS

KEYWORDS: politics, criticism, Belarusian poetry, humour, laments, lies, national consciousness

ABSTRACT: Young poets at the beginning of the 21st century are often critical of their Leader and the physical and spiritual state of the country. The state of the language, a central part of the national heritage, features widely, sometimes with pathos at others with mordant humour, in this respect similarly to references to the leadership. Also important are official distortions of history, false media reporting and regrets at the present state of both the city and the country as a whole. As most of their books come out in small editions, they are probably considered harmless by the authorities, unlike the regular street demonstrations. Moreover, they provide something of a safety valve to release the widespread dismay felt by many of the nationally conscious intelligentsia.

Belarusian poets born in or after 1980 all began writing when the present regime had already established itself. Although they would not thank anyone for calling them ‘Lukashenka’s Children’, the two score poets from which those on which this article is based, represent some of the most inventive as well as angry writers in Belarus of the twenty-first century. Although it seems a quiet, relatively stable country, it is also widely known as the last dictatorship in Europe, and there is much to protest about: from the repression and neglect of the language to mendacious propaganda, restrictions on freedom of speech and, at one extreme, political demonstrations and prisoners, with many other topics in between. This aspect of young Belarusian poetry may be regarded as a safety valve in the absence of other means of debate and dissent.

After brief discussion of such topics as language and attitudes to the leadership, this review will turn to the falsity of the media, the struggle for democracy, official distortion of history, embarrassing relics of Soviet mentality and behaviour, and, finally, to laments on the state of the city (usually Miensk) and, indeed, the country as a whole.

Anguished comments on the state of the language date from the middle of the last century and earlier, but in a separate category is an enterprising poet, Ihar Kulikoŭ (b. 1988), whose linguistic interests extend to attempts to create his own language, especially in his second book, *Svamova*, where, for example, he

writes in the title poem: ‘зноём сваёмным таёмнай Свамовы’ (with its own sultriness of mystery) (Kulikoŭ 2013, 27). His debut book, *Pavarot na mora* (A turn to the sea, 2011), contains another bizarre, apparently anarchic piece, ‘Halosnych dni padličany. Ich šviet čakaja zhniba...’ (The days of vowels are numbered. Decay awaits their world) (Kulikoŭ 2011, 44). Many syntactical and orthographic errors are committed (at times deliberately) by several young writers, not to mention the work of an older poet and bard, Jaryla Pščaničny (b. 1973), who consciously uses *trasianka* (a mixture of Belarusian and Russian) in his verse (Pšaničny 2011). For more detail on various aspects of the Belarusian language see McMillin 2015.

Many mordantly humorous lines have been written about the Belarusian Leader, and particularly scornful lines on his inadequacy to lead a proud people belong to an interesting and bold poet, Siarhiej Koŭhan (b. 1984), who begins with passion and wit a poem of national assertion and lament, ‘Nie lajdak ty i nie trus. Ty svabodny Belarus...’ (You are not a lazybones and not a liar. You are a free Belarusian...):

Не лайдак ты і не хлус. Ты свабодны беларус.
Каб далей жылося нам лепей, намагай сябе на вус:
Не растуць грыбы на плоце, хлеб не сеяць на балоце
А дзяржавай кіраваць, не даярак прыціскаць.

(You are not a lazybones and not a liar. You are a free Belarusian. / For us to have a better life in future, bear this in mind: / Mushrooms do not grow on a fence, you do not sow corn on a marsh / And ruling a state is not the same as giving milkmaids a squeeze.) (Koŭhan 2002, 16)

Vitaŭ Ryžkoŭ (b. 1986) in ‘Rospač na prodadž’ (Despair for sale) writes:

Выспела роспач.
У краіне адчаю,
пераважна населенай беларусамі,
Чалавек з вусамі шлёпае вуснамі,
і слова яго –
не дапамагае...

(Despair has matured. / In a land without hope, / mostly inhabited by Belarusians, / The moustached man talks and talks, / and what he says – does not help...) (Ryžkoŭ 2010, 45)

It may be noted that in Belarusian poetry moustaches can be associated with Stalin and Hitler, but it is clear here who the poet has in mind. Viktor Siamaška also implies a different kind of impotence in his heavily assonantal ludic poem with an untranslatable title, ‘Dyk’, of which this is the beginning:

дыктатар –
 хакею аматар,
 азадкаў лапар
 дыктатар-кастрат –
 дыктуе трактат
 пра трактар

(dictator – / lover of ice hockey, / fondler of bums / the eunuch dictator / dictates a tract / about a tractor) (Simaška 2013, 14).

Anatol' Ivaščanka in 'Kim być' (Who to be) offers one of his alternatives in the second of three stanzas:

Хто скажа, што лепей цяперашным часам,
 Дыктатарам быць або мёртвым паэтам.
 Кім быць – дыктатарам ці падарасам.
 Лепей, вядома ж, ня тым і ня гэтым.

(Who can say what is better at the present time, / To be a dictator or a dead poet / Who to be – dictator or pederast. / Of course it is better not to be either of them.) (Ivaščanka 2013, 80)

His strong and imaginative poem of alienation 'Jany' (They) has extensive epigraphs from two bold and important prose works of 2011, Natalka Babina's *Rybin horad* (Down among the Fishes) and Viktor Marcinovič's *Ściudziony vyraj*. (Freezing emigration). Ivaščyna's poem, which will be mentioned again, begins with bitter humour:

Пакуль мы пісалі дапаможнікі
 Па выжываньні ва ўмовах дыктатуры
 І абаранялі дысертацыі
 Па барацьбе з крывавым рэжымам,
 Марылі нарадзіць прэзідэнта
 (альбо — наадварот),
 яны
 проста
 жылі.

(While we were writing guides / on surviving under the conditions of a dictatorship / And were defending dissertations / On the struggle with a blood-stained regime, / We dreamed of giving birth to a president (or vice versa), / they / simply / lived on.) (Ivaščanka 2013, 20)

Two years earlier Maryja Martysievič had expressed comparable ideas in a more whimsical poem, 'Naradzi prezidenta' (Give birth to a president), where she

advises Belarusian women to free themselves by giving birth to a new president who would change everything. The opening seems to be a clear reference to the boldly dramatic protest by poet Slavimir Adamovič (b. 1962) when he sewed up his own lips at a public meeting in 1997. Here is the first stanza:

Ты кажаш, голкай цэнзуры зашыты твой рот
і ванітоўней, чым сёння, ужо не будзе.
А па мне, усё ў тваіх руках, пакладзеных на живот:
Нарадзі прэзідэнта, якога хочаш, сабе і людзям.

(You say your mouth has been sewn up by the needle of censorship / and that it cannot be more sickening than it is today. / But in my opinion, everything is in your hands, placed on your stomach. / Give birth to a president, whatever kind you like, for yourself and the people.) (Martysievič 2011, 55)

Political repression, including the description of Belarus as a prison state, is the topic of several poems, and, perhaps, implied in many more. It may seem surprising to start with Та́ццяна Сівіец, who is mainly a romantic poet fond of classical forms: although she did appeal for a national saviour in ‘Dzie ty, Kastuś Kalinoŭski?’ (Where are you, Kastuś Kalinoŭski). Her poem ‘U palonie’ (In captivity), of which this is the first stanza, is very outspoken:

Мы жывём, бы схаваныя ценьмі кратаў,
Вечна ў цемрадзі згубаў і лютасці катаў.
Да бясконцай хлусні і пакутаў
Мы здаўна кайданамі прыкуты.

(We live, as if hidden in the shadows of prison bars, / Always in the darkness of deaths and the wild cruelty of executioners. / To the endless lies and torments / We have long since being fastened with chains.) (Siviec 2003, 52)

Hanna Novik in ‘Atlantida’ (Atlantis) writes:

Тут кожны жыве апрыёры
І ў сечіве тоне павольна
Тут трызняць спакоем балотным,
Тут кожны – і кат і ахвяра.

(Here everyone live a priori / And slowly drowns in the internet // Here they rave about the peace of bogs, / Here everyone is both executioner and victim.) (Novik 2010, 29)

Ўмітрок Ку́зміенка, in his poem ‘Skoż i zauždy belarus vinavaty...’ (The Belarusian is always thoroughly to blame...), writes of all the places where Belarusians have been imprisoned: in Poland, by the Russian NKVD, and under

Stalin, concluding simply yet memorably by wondering how one can be sent to a Belarusian prison for the sake of Belarus:

Толькі хто мог бы такое прадбачыць,
Што давядзецца сядзець яму хутка
За Беларусь у турме беларускай.

(But who could possibly foresee such a thing, / That he would himself soon end up / in a Belarusian prison for the sake of Belarus.) (Kuźmienka 2012, 91)

In another poem, ‘Nas dzialili zdaŭna...’ (We have long been divided...) this poet takes up the theme of nationally conscious Belarusians being regarded as *adščapiency* (renegades):

Адшчапенцы... Ну, так.
Бо змаглі “адшчапіцца” адкрыта
Ад дрымучага здзеку,
Нахабнай казённай хлусні.
Лепей быць адшчапенцам,
Чым спаць халуём пры карыце
І ніколі ў жыцці
Нават сноў аб свабодзе не сніць.

(Renegades... Well, so be it. / For people could break off openly / From the ancient mockery, / Of brazen official lies. / It is better to be a renegade / Than to sleep like a lackey by the trough / And never in your life / Even dream of freedom.) (Kuźmienka 2012, 42)

Alienation and rejection is also the theme of Ivaščanka’s poem ‘Adrynuty(-ja)’ (The rejected) where he says that you, I and we are all rejected, observing that, ‘Цэлы народ замкнёны’ (The whole people is locked up) (Ivaščanka, 2013, 37).

The reference to lies by Siviec and Kuźmienka is clearly linked to the question of state propaganda. Ivaščanka in ‘Žančyna z šklianymi vačyma’ (The woman with glass eyes) personifies in such presenters the flow of misinformation from state television, as the following four lines show clearly:

Жанчынаў з шкляннімі вачыма
становіцца болей штодня.
Іх памнажае з айчынних
тэлэканалаў хлусьня.

(Every day there are more and more / women with glass eyes. / They are increased by the lies / of the state TV channels.) (Ivaščanka 2013, 86–87)

Ryžkoŭ in his ‘čorna-biely vierš’ (a black and white poem) of 2009 emphasizes the power of propaganda, comparing it to any other weapon; the image of protest as war will be mentioned later. Here are the first four lines of Ryžkoŭ’s poem:

...тых, хто замахваўся на тыранаў ці аўтарытарных лідараў,
далёка не ўсе – і справядліва – лічылі героямі,
бо прапаганда зла не пакідае выбару,
як і любая зброя.

(...those who struck out against tyrants or authoritarian leaders, / were not considered heroes by everyone – and quite right – / for the propaganda of evil leaves no choice, / like any other weapon.) (Ryžkoŭ 2010, 6)

The open struggle, to which Ryžkoŭ refers, may have had nothing to do with heroics as such, but it did produce a powerful little anthology of verse and prose reactions to a particularly crucial time in the ongoing political revolt, late April 2006, ‘Repartaž z miesta padziejau: Vieršy j pieśni’ (Report from the place of action: Poems and songs, 2006); young contributors to this work included Siarhiej Prylucki, Ciemryk Vieliet and Dar’ja Lis (b. 1981). Before considering their poems, however, it is worth mentioning one or two verses outside the anthology, beginning with one by Ivaščanka with the title ‘Plošča’ (The square), in which he recalls peasant uprisings by suggesting taking pitchforks to the regime:

<Хлопцы, сьвяткуйма,
Хутка рэжыму вілы!>

(‘Boys, let us celebrate, / Quickly take pitchforks to the regime!’) (Ivaščanka 2013, 34)

In Hanna Aučyńnikava’s poem ‘Aby nie bylo vajny’ (Only let there be no war), using as her title very familiar words in Belarus, so often fought over in the twentieth century, she suggests struggling slowly, despite the ‘crazy leaders on the throne’, inheritors of a trampled language. She ends her poem thus:

А будзь тыран, не будзе –
Абы не было вайны...

(Whether there is a tyrant or not / Only let there be no war...) (Aučyńnikava 2011, 28).

The chorus of Siarhiej Kouhan’s ‘Himn paustancau’ (Hymn of the insurgents) is completely unambiguous:

Белая Русь, чырвоная кроў.
 Мы ўздывем над галовамі палотнішчы сцягоў.
 Стары і малы ў адзінай чарадзе.
 Старажытная пагоня наперад вядзе.

(White Ruś, red blood. / We shall raise above our heads the canvases of banners. /
 Old and young in one procession. / The ancient Pahonia leads us from the front.)
 (Koŭhan 2002, 20)

Returning to the 2006 anthology, Prylucki's passionate and vividly credible poem, 'Repartaž ź miesca padziejau' (Report from the place of action), consistently refers to the protests as a war, whose reporting by *them* is as distorted as the other media reports already mentioned (Prylucki 2006, 8–10). It seems to be one of the most impressive accounts of a recurrent national tragedy. Far more whimsically, Ciemryk Vieliet, a poet whose work often seems to reflect world-weariness and low self-esteem, in 'A praz turmy zimy prarastaje viasna...' (And spring will grow through the prisons of winter...) writes of a white flag bursting out with blood; he seems also to hope for a re-writing of the Belarusian borders to allow a return to the Lithuania of old (2006, 15). Dar'ja Lis, in her verse in the anthology, 'Kraina mankurtau' (Land of the mankurts), raises the familiar topic of the intelligentsia, surrounded by people who have lost their memory and historical awareness:

Мы быццам чужынцы
 У краіне сваёй.

(We are like aliens / In our own country.) (Lis 2006, 33–34)

She also refers to her country's Leader as a curse that they have suffered for twelve years. Her title resonates with Kuźmienka in his 'Evaluicyja mankurctva, abo Čatiry razmovy z pramiežkami u hady' (The evolution of mankurtism, or Four conversations with gaps in the years), a bitter commentary on how Belarusians when told by their 'benefactor' to abandon their heritage – their land, fellow countrymen and forefathers – submissively agree to do so without question. At the end of the first three stanzas the 'chorus' is '– Добра, мой дабрадзею, я згодны' (Vey well, my benefactor, I agree), and the poem ends with a final command and utter submission:

Стань бяздумным рабом, бездакорным!
 А ў адказ – безуважнае <Так>
 І ківок галавою пакорны...

(Become an unthinking, irreproachable slave! // And in reply comes a silent "Yes" /
 and a submissive nod of the head...) (Kuźmienka 2012, 76–77)

The image of *mankurty* also features in a short poem by Ivaščanka, of which the ending is only slightly ambiguous:

паўсюдна манкурты
 твой розум прыкуты
 трохкутнік пакуты
 ў радок увапхнуты
 ды келіх з атрутай
 дасюль не крануты
 вуснамі Юды.

(mankurts are everywhere / your mind has been chained / a triangle of suffering squeezed into a line // and the poisoned chalice has not yet been touched by Judas's lips.) (Ivaščanka 2006, 80)

Far from unrelated to the above poems is Aleś Baranoŭski's verse, 'Rodnaja mova', that begins with a weary comment on the re-writing of history, surely a part of the general oppression of 'nationalism' and those who try to retain their heritage. Here are the first two lines:

Пустазеллем парасла зямля.
 Пішуць зноў гісторыю нанова...

(The ground is overgrown with weeds. / They are writing history over again...)
 (Baranoŭski 2012, 34)

Distaste at the shaming and annoying still Sovietized behaviour of fellow-countrymen, brilliantly described in a story by Uladzimir Niaklajeu (Niakliajeu 2009, 190–246), as well as being found in the work of several young poets, is at one level obviously less crucial than the objects of protest mentioned above. It is also highlighted in the already mentioned poem by Ivaščanka 'Jany'. The opening lines of this poem were quoted earlier, as was the image of a war, though this time there is no winner, as the enemy does not know that there is a war on:

Не, яны не перамаглі,
 і мы не прайгралі.
 Нельга перамагчы,
 ня ведаючы пра тое, што ідзе вайна.

(No, they did not win, / and we did not lose. / It is impossible to win, / not knowing that a war is in progress.) (Ivaščanka 2013, 21)

The excerpts quoted above from the work of the youngest generation of Belarusian poets evince a strong sense of despair, disillusion and, at the very least, dyspepsia. Laments at the state of the capital city should, however, be treated with caution, since poets around the world reject features of city life, and write primarily about the natural world. Ivaščanka calls Miensk a city of ‘cardboard cops’ (*kartonnnych mientau*) (Ivaščanka 2008, 44). In ‘Saniety da Frančeski’ (Sonnets to Francesca) Prylucki is, in this respect at least, typical, describing his capital as disgusting in comparison with bucolic heaven:

Глядзі, Франчэска, што за брыдкая сталіца:
У параўнаньні араўнани з букалічным нашым раем,
Дзе лес. Лілеі ў сажалках, прыгожы сад.

(Look, Francesca, what a revolting city it is: / Compared with our bucolic heaven, / Where there is a forest. Lilies in ponds, a beautiful garden.) (Prylucki 2008, 76)

Ryžkoŭ generally appears to be very critical of the West and its values, but he is equally bitter about the place where he lives, as we read, for instance, in ‘Bielaruś siamivokaja’ (Seven-eyed Belarus), the last stanza of which combines irony with a very striking image:

тут у горадзе *M* мне таксама радасна радасна
але лёгка адчуць без любога сігналу трывогу
у нас усё добра – мы ў атачэнні патрэбнага радыуса
у самым смярдзючым цэнтры чагосьці жывога

(here in the city of *M* I am also so so joyful / but it is easy to hear alarm without any signal / here everything is fine – we are enclosed by a necessary radius / in the most stinking centre of something living) (Ryžkoŭ 2011, 54).

Laments about the state of the country are far more widespread, and a feeling of malaise and despair is found in the work of several poets, especially Ryžkoŭ, Vieliet, Ivaščanka, Kuźmienka and Prylucki. In one ludic poem ‘kraina sekand-chendu’ (a country of second hand) Ivaščanka describes Belarus as, amongst other things, a country of the security services (*зэбэшная краіна*) (Ivaščanka 2013, 28); the second-hand image was also used by russophone Svetlana Aleksievich in the same year (Aleksievich 2013), and her book was almost immediately translated into Belarusian (Alieksijevič, 2013). Vieliet declares that without the clever movement of his Bethlehem star he is like his accursed country, uninteresting and unable to see the path ahead (Vieliet 2007, 35), whilst Baranouski, asking where tears begin, suggests that his country is swaying in lament like a rowan tree (Baranoŭski 2012, 45). Finally, Prylucki, always forthright in his paeon to the 1990s, describes the place where he lives as

a borderland province of a country of the absurd (Prylucki 2008, 134), a land that evokes irony and fear (Prylucki 2008, 28), he considers the blind Belarusian Republic of the 1990s as suffering from an amnesia of nerves (Prylucki, 2008, 16), with, perhaps, the worst defect of all, loneliness:

Тут самота – паўсюдны галімы рэфрэн:
ён гучыць у размовах, ліецца са сцен
непаўторным айчынным дэфектам.

(Here loneliness is the ubiquitous miserable refrain: / it is heard in conversations and pours from the stage / as a unique defect of our native land.) (Prylucki 2008, 30)

Clearly in a country where free speech is discouraged and even dangerous, the work of young poets is important, and because their works are published in small print-runs (some as few as a hundred copies), they appear to be of little interest to the country's Leader, providing a channel for expressing criticism and political commentary unavailable elsewhere. In democratic countries, criticism of what goes on is expressed mainly through the theatre and cinema as well as the free press, although, of course, dismal pictures can also be presented in even the greatest poetry, such as T.S. Eliot's *The Wasteland* (1922), for instance.

Returning to Belarus, two books published in England in 2011 both end on notes of qualified optimism: Andrew Wilson suggests that 'the status quo is no longer an option' (Wilson 2011, 260), and Brian Bennett 'They [the Belarusians] deserve better' (Bennett 2011, ix). Whilst nobody could disagree with such sentiments, it must be hoped that the most talented young poets will continue to write and, apart from anything else, provide a safety valve for their long-suffering contemporaries.

References

- ALEKSIEVICH, S. (2013), *Vremia sekond khand*. Moscow
 ALIEKSIJEVIČ, S. (2013), *Čas second-hand: Kaniec čyrvonaha čalavieka*. Miensk
 AŭCYŃNIKAVA, H. (2011), *Ad začynienaj bramy*. Harodnia
 BARANOŪSKI, A. (2012), *Dyjamentavy nimb dlia anioła*. Miensk
 BENNETT, B. (2011), *The Last Dictatorship in Europe: Belarus under Lukashenko*. London
 IVAŠČANKA, A. (2013), *Chaj tak*. Miensk
 KOŪHAN, S. (2002), *Pieršyja kroki*. Miensk
 KULIKOŪ, I. (2011), *Pavarot da mora*. Miensk
 KULIKOŪ, I. (2013), *Svamova*. Miensk
 KUŽMIENKA, Ž. (2012), *Pakul' žóvu, spadziajusia...* Miensk
 LIS, D. (2006), *Kraina mankurtaŭ*. In: *Repartaž z miešca padziejaŭ*. Vieršy j pieśni Ploščy. Miensk, 33–35
 McMILLIN, A. (2015). *The Belarusian Language in the Twenty-First Century as Reflected in the Verse of Young Poets*. In: *Studia Białorutenistyczne*. 9, forthcoming.

- MARTYSIEVIČ, M. (2011), *Ambasada*. Miensk
- NIAKLIAJEŭ, U. (2009), *Niachaj żyvie 1 Maja*. In: *Centr Europy. Apaviadaŭni, apowieści*. Miensk, 190–246.
- NOVIK, H. (2010), *Sumioty ahniu*. Miensk
- PRYLUCKI, S. (2006), *Repartaž ź miešca padziejau*. In: *Repartaž ź miešca padziejau. Vieršy j pieśni Ploščy*. Miensk, 8-10.
- PRYLUCKI, S. (2008), *Dziewianostyja forever*. Miensk
- PŠANIČNY, Ja. (2011), *Piščavyja liški*. Miensk
- Repartaž (2006), *Repartaž ź miešca padziejau: Vieršy j pieśni Ploščy*. Miensk.
- RYZKOŭ, V. (2011), *Dźviery, zamknionyja na klučy*. Miensk
- SIAMAŠKA, V. (2013), *Habitacyja*. Miensk
- SIVIEC, T. (2003), *Lipieŭskaja navalnica*. Miensk
- VIELIET, C. (2006), *A praz turmy zimy prarastaje viasna*. In: *Repartaž ź miešca padziejau. Vieršy j pieśni Ploščy*. Miensk, 15.
- VIELIET, C. (2007), *Most*. Miensk
- WILSON, A. (2011), *Belarus: The Last European Dictatorship*. New Haven – London.

Дзмітрый Клябанаў
Ягелонскі ўніверсітэт

ВОБРАЗ ВАЎКА І МАСТАЦКАЯ РЭАЛІЗАЦЫЯ КАНЦЭПТУ РАЮ Ў РАМАНЕ АЛЕСЯ НАВАРЫЧА „ЛІТОЎСКИ ВОЎК”

The image of the wolf and the artistic realization of the concept of paradise in the Aleś Navaryč’s novel „The Lithuanian Wolf”

КЛЮЧАВЫЯ СЛОВЫ: сучасная беларуская літаратура, гістарычны раман, вобразы ваўка і ваўкалака, інтэрпрэтацыя вобразу раю

KEYWORDS: modern Belarusian literature, historical novel, the image of the wolf and werewolf, interpretation of the image of paradise.

ABSTRACT: Aleś Navaryč’s historical novel “The Lithuanian Wolf” continued to pursue the traditions established by Uladzimir Karatkievič. The main subject of the story is the picture of the Belarusian society in the second half of the XIX century on the eve of the Kastus Kalinouski’s uprising. “The Lithuanian wolf” is characterized by a specific hypertext and allusiveness. The title of the novel contains a clear allusion to the historical and cultural tradition of the use of the name “Lithuania” in relation to the Belarusian territory which was the core of the Grand Duchy of Lithuania, as well as a reference to the image of the wolf and werewolf, well-known since pagan times. The image of the wolf in the Navaryč’s novel is ambivalent, and the reason of this ambivalence is a parallel existence of two systems of the perception of the world in the Belarusian culture, resulting in the blend of a special folk sacralization of nature and culture as a divine creation. The image of paradise has an interesting and specific interpretation in the novel. The appearance of forest robbers-werewolves becomes the introduction to the paradisiacal motif. In the context of the conceptualization of paradise in this novel, on one hand, the influence of the apocryphal tradition and an allusion to the biblical texts should be noted. On the other hand, there is a clear correlation with the concept of the homeland as a lost paradise and the necessity of sacrifice for its future and independence.

Алесь Наварыч прыйшоў у беларускую літаратуру ў пачатку 1980-х гадоў і належыць да пакалення пісьменнікаў, чыя актыўная дзейнасць прыйшлася на перыяд значных сацыяльна-эканамічных, палітычных і культурных пераўтварэнняў, што, вядома, не магло не адбіцца на рэалізацыі

творчага патэнцыялу літаратара і на змесце ягоных твораў. Пасля выдання збораў апавяданняў „Рабкова ноч” (1988) і „Ноч пацалункаў незалежнасці” (1989), у якіх у якасці галоўнай тэмы можна вызначыць пошукі ўнутранай гармоніі і ўсталявання адпаведных адносінаў чалавека з навакольным светам, Наварыч досыць доўга назапашваў сілы і збіраў матэрыял, прымерваўся да буйное праявінае формы. Плёнам стаў гістарычны раман „Літоўскі воўк”, апублікаваны ў 2003 годзе¹. Падзеі ў творы развіваюцца ярка і імкліва. У сюжэтнай лініі не бракуе таямнічасці і авантур, а героям уласцівыя харызматычнасць, яркасць характараў і эмацыйнасць – асабліва калі аўтар выводзіць чытача – трэба падкрэсліць гэта асобна – даволі пакручастымі дарогамі ад прыгодніцка-дэтэктыўнага з элементамі фантастыкі пачатку да таго, што з’яўляецца цэнтрам апаведу, – працэсаў у беларускім грамадстве 2-ой паловы XIX стагоддзя, напярэдадні паўстання пад кіраўніцтвам Кастуся Каліноўскага. Твору Наварыча ўласцівыя адмысловая гіпертэкставасць і алюзіўнасць, што не толькі дае большую творчую прастору і свабоду аўтару, але таксама істотна ўплывае на чытацкую перцепцыю дзякуючы вертыкальнаму кантэксту – фонавым ведам, сітуацыйнай і гісторыка-філалагічнай інфармацыі – як схаванай, абумоўленай структураю і выкарыстанымі лексічнымі адзінкамі мовы, так і адмыслова экспанаванай аўтарам з мэтай стварэння алюзіўных сувязяў з іншымі – ужо знымымі чытачу – тэкстамі культуры. У канву рамана ўплецення алюзіі да беларускай міфалогіі і фальклору, а таксама да творчасці Яна Баршчэўскага, Кастуся Каліноўскага, Максіма Багдановіча, Янкі Купалы, Уладзіміра Караткевіча, Уладзіміра Арлова і інш.. „Літоўскі воўк” не толькі стаў прыкметнаю з’яваю ў найноўшай беларускай літаратуры гістарычнае тэматыкі, прыцягнуўшы ўвагу і шырокага кола чытачоў, і літаратурнаразнаўцаў, але і быў – даволі нечакана, улічваючы пэўны дысананс паміж ідэйным зместам твора і агульнапалітычным і культурным кантэкстам сучаснае беларускае рэчаіснасці – адзначаны на дзяржаўным узроўні². Не выклікае сумненняў, што Наварыч – у кантэксте гаворкі пра сучасны беларускі гістарычны раман – працягвае ў сваёй творчасці традыцыі, закладзеныя Уладзімірам Караткевічам. Як калісьці Караткевіч (які, у сваю чаргу, намагаўся ўкараніць на беларускім літаратурным грунце рамантычную традыцыю гістарычнага рамана, запачаткаваную Вальтэрам Скотам) прапанаваў увазе чытача зусім новае бачанне беларускае мінуўшчыны, дзякуючы творчаму спалучэнню жанравых адметнасцяў

¹ Упершыню раман А. Наварыча быў надрукаваны ў №№ 4–6 часопіса „Малодосць”, а асобным выданнем твор выйшаў у 2005 годзе ў Мінску ў выдавецтве „Мастацкая літаратура”.

² У 2003 годзе А. Наварыч стаў лаўрэатам Спецыяльнае прэміі Прэзідэнта Рэспублікі Беларусь у галіне літаратуры.

гістарычнага рамана і дэтэктыўна-прыгодніцкае аповесці (гаворка ідзе, перш за ўсё, пра „Дзікае паляванне караля Стаха”, „Хрыстос прыязміўся ў Гародні”, „Чорны замак Альшанскі” і т.д.), так і Алеся Наварыч у сваіх творах гістарычнае тэматыкі – рамане „Літоўскі воўк”, фантастычнае аповесці „Памалюся Перуну, пакланюся Вялесу...” – стварае насычаны незвычайнымі прыгодамі і хітраспльценнямі сюжэт, што дазваляе казаць пра яго не толькі як пра спадкаберцу караткевічаўскае традыцыі, але і як пра пісьменніка-эксперыментатара (Драздова 2008, 205). Знакавым для зразумення сутнасці творчасці Алеся Наварыча з’яўляецца таксама факт, што ён не імкнецца здабываць чытача рэгулярным публікаваннем – ці на старонках перыядычнага друку, ці выпускам асобных кніг. Сам пісьменнік тлумачыць такі падыход наступным чынам: „Нічога не страціцца ў творы, калі ён і паляжыць. Я б свае творы дасканаліў да бясконцасці. Я належу да катэгорыі тых пісьменнікаў, для якіх працэс самога пісання больш значны, чым працэс яго надрукавання” (Скобла 2002).

Назва рамана – „Літоўскі воўк” – вызначаецца ўзмоцненаю семантычнаю нагрукваю, асабліва ў кантэксце жанравай спецыфікі твора і ў наяўнасці ў ім міфалагічных і агульнакультурных канатацый, звязаных з вобразам ваўка/ваўкалака ў беларускай культуры і літаратуры. Перш за ўсё, адносна першага элементу назвы – „літоўскі” – варта адзначыць даволі выразную алюзію да гістарычнае і культурнае традыцыі, звязанай з актыўным выкарыстаннем акрэслення „Літва” ў адносінах да тэрыторый колішняга Вялікага княства Літоўскага³. У XIX стагоддзі гэтая традыцыя знайшла сваё магутнае выяўленне, шмат у чым дзякуючы пакаленню польска-беларускіх літаратараў, і ў першую чаргу – Адаму Міцкевічу, пра творчасць і нацыянальную прыналежнасць якога, дарэчы, вядуць гаворку і часам палка спрачаюцца героі рамана – у падраздзеле „На паштовым тракце” раздзела III, падраздзеле „У Аксаны” раздзела VI, а таксама ў падраздзеле «Новы народ – новая мова» раздзела IX. Сцвярджэнне ліцвінска-беларускага паходжання выдатнага паэта – „Мы – ліцвіны. Як Міцкевіч” у раздзеле VI рамана – з’яўляецца надзвычай важнаю часткаю свядомасна-незалежніцкае духоўнае архітэктурны герояў, што, праходзячы складаны шлях да ўсведамлення сваёй нацыянальнай прыналежнасці, даспяваюць да неабходнасці змагання за яе, за права „мець пашпарт уласнага краю”, робяць культурна-цывілізацыйны выбар, будуючы нацыянальную ідэнтычнасць на старадаўняй ліцвінскай традыцыі (Клябанаў 2015, 378–379).

³ „Літва” – палітонім, што ўказвае на сувязь з ВКЛ. Прыклады ўжывання ў літаратуры – „Дзённік літоўскіх паслоў” С. Збаражскага (2 пал. XVI ст.), верш “Да палякаў і да ліцвінаў” А. Волана (2-ая пал. XVI ст.), верш К. Пашкевіча „Польска квітнет латиною” (1621), „Пан Тадэвуш, альбо Апошні заезд на Літве: Шляхоцкая гісторыя з 1811 і 1822 г. у дванаццаці быліцах вершам” А. Міцкевіча (1834) і інш.

Другі кампанент назвы рамана – „воўк” – характарызуецца напластаннем сэнсавых значэнняў. Так, яго можна разумець як своеасаблівую даніну беларускай гісторыка-літаратурнай традыцыі. Гэты кампанент сігналізуе сувязь са спрадвечу зным у беларускай культуры вобразам-сімвалам ваўка/ваўкалака (напрыклад, менавіта з ваўком параўноўвае полацкага ўладара Усяслава Чарадзея невядомы аўтар „Слова пра паход Ігаравы”: „Усяслаў-князь ... уночы ваўком рыскаў, // з Кіева паспяваў да пеўняў да Тмутараканя, // Хорсу вялікаму шлях перацінаў”; паводле аўтара „Хронікі Літоўскай і Жамойцкай”, убачаны ў сне Гедымінам вялікі жалезны воўк, які стаяў на Туравай гары і выў, як сотня ваўкоў, натхніў гаспадара ВКЛ пабудаваць новы горад – Вільню і т.д.). У спалучэнні „літоўскі воўк” можна таксама ўбачыць і алюзію да занага лацінскага выслоўя *homo homini lupus est*, і да ўжывальнай у гутарковай мове іранічнай ідыёмы *тамбоўскі воўк*, якая, у сваю чаргу, этымалагічна звязаная з больш старажытнаю, паўсталаю ў рэгіёне, геаграфічна і культурна звязаным з Беларуссю, ідыёмаю *бранскі воўк*, семантыка якое, паводле мовазнаўцаў, можа быць звязаная менавіта з татэмнасцю і паганскім культам ваўка. Такім чынам, заключаная ў назве рамана шараднасць адыгрывае адмысловую ролю ў падрыхтоўцы чытацкае перцэпцыі. Дадаткова, ужо сама назва першага раздзела – „У краі русалак і пярэваратняў” – выразна адсылае чытача да традыцыйных вераванняў беларусаў, а таксама да фальклорнае традыцыі карнавалізацыі.

Структура апаведу ў „Літоўскім ваўку” мае рэтраспектыўна-рэверсныя адметнасці: ролю інтрадукцыі адыгрывае вырашаная ў гратэска-карнавальнай стылістыцы сцэна падраздзела „Пагрызеная лапа, або Ўсё наадварот” раздзела I, у якой два ваўкі – маладзейшы і старэйшы – пакусаныя панам, замкнёным у клетцы. Абсурднасць сітуацыі ўзмацняецца запрапанаваным Наварычам імавернымі прычынамі такога здарэння:

Адразу пасля здарэння сярод курортнай публікі склаліся дзве партыі [...]. Прыхільнікі першай партыі, польскай, казалі, што клетачны пан пачуў у звыклым тут, у Друскеніках, асяродку ваўкоў сродак зносін тамбоўскіх ваўкоў, а таму і насмеліўся праявіць свой патрыятычны польскі нораў. [...] Ваўкі другой партыі, тутэйшай, мясцовай, яе называлі ліцвінскай, сцвярджалі, што, наадварот, пацярпелы ад драпежнага пана звяры паскавыгтвалі паміж сабой па-свойску, па-тутэйшаму, і менавіта гэта іх і выракла. Згадзіцеся, гэта ж верх непрыстойнасці – выць, пяць, скуголіць, гаварыць па-свойму. (Наварыч 2005)

Рэтраспектыўнасць апаведу дэкларуецца ў падраздзеле 2 раздзела I: прычын дзіўнага і абсурднага здарэння, апісанага на першых старонках твору, належыць шукаць у падзеях 2-гадовай даўніны – з чэрвеня 1862 года.

Гэта дапамагае дакладна вызначыць катэгорыю часу ў рамане. А ўжо ў падраздзеле „А цяпер усё правільна” раздзела II Наварыч, абвяргаючы ранейшую версію прычын здарэння ў звярынцы, фактычна ўпершыню сігналізуе важнасць для аповеду ваўка, з горла якога „выходзілі зыкі амаль чалавечага кшталту”. Аналізуючы нададзеную Наварычам семантычную нагрузку вобразу ваўка, можна заўважыць своеасаблівае сціранне мяжы паміж светам людзей і светам жывёл. Абраная пісьменнікам мадэль канструявання аповеду і будавання адносінаў з чытачом дазваляе надаць матыву ваўка ў рамане адмысловае ўвасабленне. Праз выкарыстанне ў якасці асноўнага сродку аўтарскага выражэння ў першых сцэнах твору эстэтыкі абсурду пісьменнік выказвае надзвычай важную з пункту гледжання каштоўнасных арыенціраў і цывілізацыйна-культурных кодаў думку: людзі, для якіх уласная свабода і незалежнасць Айчыны не з’яўляюцца каштоўнасцямі першага парадку, страчваюць чалавечае аблічча, бо перавага матэрыяльнага над духоўным вядзе да рэверснага руху ў агульным развіцці, падкрэслівае ў чалавеку біялагічны пачатак, які аўтар выяўляе праз прыём карнавалізацыі – своеасаблівае пераапраананне-„ператварэнне” людзей ў ваўкоў. Адштурхоўваючыся ад міфалагемы ваўка/ваўкалака ў традыцыйных уяўленнях беларусаў⁴, Наварыч, надаючы аповеду элементы іранічнае краязнаўчасці (што, у сваю чаргу, можа ўспрымацца як чарговая спасылка на культурную традыцыю XIX стагоддзя, у прыватнасці, на „Даследаванне пра ваўкалакаў” П. Шпілеўскага), адмыслова расстаўляе акцэнт і ўводзіць метафарычна-сімвалічнае „ваўчынае” аблічча жыхароў Паўночна-Заходняга краю Расійскай імперыі:

Ваўкоў у звярынцы сядзела цэлая рознакаліберная дэлегацыя з лясоў «Северо-Западного края»... Быў здаравезны баравы ваўчуга з Налібокаў, меліся галаватыя пушчанскія ваўкі, знаходзіліся драбнацельны інфлянцкія ваўкі, цэлая сям’я: воўк, ваўчыца і ваўчаняты. Быў яшчэ адзін воўк, які, як казалі, з’явіўся ў звярынцы нядаўна. Невялікі, сухарэбры, адно званне, што воўк. Казалі, што то быў ручны звер, але шмат рабіў шкоды, таму запрапорылі ў клетку (Наварыч 2005).

Адухаўленне ваўка, наданне яму чалавечых характарыстык – не проста адсылка да метафарычнасці і іншасказальнасці байкі, але хутчэй мастацкі прыём, што, як і ў „Сярэбранай табакерцы” Зм. Бядулі, дазваляе выйсці на іншы ўзровень перцэпцыі. Адпаведна, у свеце звяроў людзі – носьбіты духоўнага, увасобленага ў „патрыятычным нораве”, – чужаніцы, якіх неаб-

⁴ Пра культ ваўка ў неўраў – старажытных насельнікаў беларуска-літоўскага абшару – а таксама пра здольнасць ператварацца ў ваўка (адлюстраванне павер’яў пра ваўкалака), паведамляе ў сваёй „Гісторыі” Герарот.

ходна ізаляваць, бо чужы – заўсёдная крыніца небяспекі. Такім чынам, ужо з першых старонак чытач сутыкаецца з выразнаю метафарычнасцю аповеду і аўтарскаю інспірацыяю традыцыйнаю культураю. Зварот да карнавальнай традыцыі і цікавасць да знанага ў фальклору архетыпу ваўка выяўляецца і ў адмысловым выбары галоўнага героя: у цэнтры аповеду – зусім не кіраўнік паўстання 1863 года Кастусь Каліноўскі, чый вобраз вырашаны Наварычам хутчэй як другапланавы, хаця таксама не пазбаўлены налёту містыцызму і з элементамі карнавальнага пераапраанання (Каліноўскі змяняе выгляд і падаецца за англічаніна), а воўк па мянушцы Інсургент. Больш за тое, паўнаватаснае ўвядзенне персанажа ў якасці менавіта галоўнага героя адбываецца толькі ў падраздзеле 5 – „А вось урэшце і герой” – раздзелу XI:

Куды падзелася зброя са старога млына, Артур Буевіч так і не даведаўся. Увогуле пасля арышту і допыту Стасіка і Артура больш не бачылі. [...] Зніклі ангелец, пані Валеўская паехала па сваім маршруце ў Кіеў. Жыццё зноў зрабілася бяспарным, звыклым, аднастайным, як бег воблакаў, як узыход і заход сонца. І тут самы момант успомніць пра нашага галоўнага героя, дзеля чаго і пачыналася пісаніна. Менавіта ён сапраўдны герой рамана – воўк, а на той час – ваўчаня (Наварыч 2005).

У выбары галоўнага героя, а таксама ва ўплыценні ў канву твора вобразаў паўстанцаў-ваўкалакаў, што ўвасабляюць барацьбу за свабоду і незалежнасць, прасочваецца сувязь з базаванымі на анімізме і татэмізме традыцыйнымі народнымі ўяўленнямі, адлюстраванымі перш за ўсё ў вуснай народнай творчасці. Вобраз ваўка ў беларускім фальклору – шматузроўневы, што звязана з яго прысутнасцю і ў паганскай, і ў хрысціянскай сістэме светаўяўленняў. Так, у паганстве існаваў звычай сакралізацыі ваўка як звера, звязанага з богам багацця і ўраджайнасці Вялеса. Воўк выконваў ахоўную функцыю, засцерагаючы ад зла, а таксама функцыю пасрэдніка – паміж богамі і людзьмі, паміж светам жывых і светам памерлых. Варта згадаць і павер’і пра нябеснага ваўка, што праглынае сонца (Казакова 2007, 10–25). У хрысціянскую ж эпоху ў выніку напластавання розных элементаў традыцыйных і ўспрынятых культур распаўсюдзілася ўяўленне пра ваўка – звера, створанага чортам, абараніцца ад якога можна пры дапамозе магічных рытуалаў, напрыклад, праз трыманне пастухом у кішэні замкнёнага замка, каб ваўчыная пашча была замкнёная ад Вялікадня да Дзядоў, ці ўтыкання нажа лязом у зямлю, каб ваўкі не чапалі авечак (Катовіч, Крук 2005, 280–281). Фалькларыстамі занатаваны таксама звычай здзяйснення рытуальнага забойства ваўка ў першы дзень выгану свойскае жывёлы ў поле (Катовіч, Крук 2005, 281). Амбівалентнасць ваўка – звера і варажага, звязанага з нячыстаю сілаю, і сакральнага, падпарадкаванага і паганскаму

Вялесу, і хрысціянскаму Юр'ю (Катовіч, Крук 2005, 292–300) – не ў апошняю чаргу вынікае менавіта з пасрэдніцкай функцыі звера, які мае дачыненне з Божаю моцаю і нават можа браць на сябе функцыю кáта (Катовіч, Крук 2005, 293–295). У калядных працэсіях амбівалентны характар ваўка знайшоў увасабленне ў супрацьстаянні ваўка з казою – сімвалам новага сонечнага года; у той жа час, у тых жа калядных песнях прысутнічае воўк – істота, звязаная з Нябесным царствам, носьбіт навіны пра нараджэнне Збаўцы. Згаданая амбівалентнасць – яскравы прыклад укшталтавання і паралельнага існавання ў беларускай культуры, што развівалася на грунце старадаўніх міфалагічных архетыпаў, знаўшы моцны ўплыў хрысціянскай цывілізацыі, дзвюх сістэм светаўяўлення і светаўспрымання, вынікам чаго стала адмысловая кантамінацыя народнай сакралізацыі прыроды і культуры як Боскага стварэння (Конан 2005, 103). Такі паралелізм выдатна адлюстраваны ў настоенай на фальклоры літаратурнай традыцыі – напрыклад, у творчасці Я. Баршчэўскага, Я. Купалы, Я. Коласа, М. Багдановіча, Зм. Бядулі, Ул. Караткевіча, Л. Дайнекі, Ул. Арлова і інш.. Можна меркаваць, што выведзены на старонках рамана Наварыча воўк/ваўкалак (з акцэнтам на змагарнасці і сімвалізаванні адвечнага – натуральнага – імкнення да волі) – алюзія да верша Паўлюка Багрыма „Зайграй, зайграй, хлопча малы...”, лірычны герой якога гаворыць пра ператварэнне ў ваўкалака як форму пратэсту супраць прыгнёту (Казбярук 2007), а таксама да байкі-прыпавесці „Ваўкалака” Альгерда Абуховіча, у якой галоўны герой акрэслівае свабоду як найвышэйшую каштоўнасць (Кісялёў 2007, 409). У сувязі з вышэйзгаданым, варта адзначыць адмысловы сімвалізм літаратурных уплываў у рамане пра ваўка Інсургента і падзеі часу паўстання Кастуся Каліноўскага: і Баграм, і Абуховіч моцна звязаныя з пратэстным рухам на беларускіх землях у XIX стагоддзі – зусім невыпадковае супадзенне і паводле ідэйнасці, і паводле хранатопу. У звароце да культурна-літаратурнае традыцыі XIX стагоддзя можна ўбачыць і імаверную падставу да зменлівасці ў падыходзе Наварыча да мастацкага ўвасаблення „ваўчынае тэматыкі”. Апрача згаданай карнавалізацыі і своеасаблівае трактоўкі матыву „азвярэння” з прычыны дамінацыі матэрыяльнага над духоўным, у рамане выразна бачнае і традыцыйнае для глыбінных пластоў беларускае культуры стаўленне да ваўка/ваўкалака, увасобленае, напрыклад, у творчасці Баршчэўскага, Багрыма, Абуховіча. Можна, у прыватнасці, сцвярджаць, што ў пэўным сэнсе размежаванне людзей, ваўкоў і ваўкалакаў на старонках рамана адбываецца на падставе ментальна-свядомасных катэгорый і ступені заангажаванасці ў палітычныя падзеі:

Вядома, на календары 1864 год, у краі неспакойна, усё яшчэ пастрэльваюць, ды і на шыбеніцы вешаюць, не важна, хто каго: ваўкі з расейскіх абшараў ці

польскія ваўчугі сваіх жа, за здраду там ці адступніцтва. [...] як вядома, па неспакойным часе хто толькі ні коціць бочак на ваўкоў Польшчы, Літвы, іх мову і дурную звычку да волі. (Наварыч 2005)

На гэтай жа падставе функцыянуе ў рамане і бінарная апазіцыя „воўк-сабака”. Наварыч мэтанакіравана звяртаецца да факту біялагічнага сваяцтва гэтых прадстаўнікоў жывёльнага свету, адмысловым чынам расстаўляючы акцэнт:

- А па мне, – раптам азваўся Кавалец, – ці розніца, які сабака кусае, – масковец ці поляк?!
- Ты, Ясю, на людзей так не кажы, – ускінуў руку Людовік. – Людзі, палякі ці расейцы, – не сабакі.
- Дык і праўда, – павярнуўся да Людовіка Кавалец. – Увогуле, у царкве вучаць, што любая ўлада ад Бога. Будуць маскоўцы – добра, палякі – таксама файна. Якая розніца, хто панавацьме над намі? Няма розніцы! (Наварыч 2005)

У вуснах герояў Наварыча сабака – адзін з першых звяроў, асвоеных і прывязаных да сябе чалавекам, звычайная і нават – у пэўным сэнсе – неабходная частка чалавечага свету – парадаксальным чынам становіцца метафарычным акрэсленнем подласці і нікчэмнасці, сістэмнага ціску на асобу. Можна меркаваць, што ў аснову такое эмацыйнае афарброўкі першапачаткова нейтральнага слова „сабака” пакладзеныя менавіта катэгорыі залежнасці, службовасці і падпаракаванасці чужое волі – рысы, што ў кантэксце рамана дыяметральна супярэчаць каштоўнасцям, якія вызнаюць паплечнікі Каліноўскага – „літоўскія ваўкі”. У падраздзеле I раздзелу XV „Мары і ява” адбываецца размова паміж Артурам Буевічам – ужо ідэйна сталым – і Ясем Кавальцом – маладзёнам, чыё ідэалагічнае выпяванне ўсё яшчэ ў працэсе. У размове, падчас якога Ясь прымае рашэнне пра супрацоўніцтва з паўстанцамі, паўстае пытанне і наконт „ідэйнае” прыналежнасці Інсургента:

- [...] У нас, у краёвай арганізацыі, ёсць друкарня, але адна. Пад Беластокам. Будзе і тут. Абсталяванне ёсць. [...] Ну, згода?
- Ясь у нерашучасці пацёр лоб. Нейкі светлы праменьчык бліснуў у ягоных вачах.
- Я... згодзен, – усё яшчэ нерашуча, але ўжо з надзеяй, з бадзёрасцю прамовіў хлопец.
- Тады давай руку.
- Яны абмяняліся поціскамі рук. Інсургент пачаў аблізвацца і замахаў хвостом.
- Ён воўк ці сабака? – спытаўся з недаверам Артур.
- Ён – мой сябра. Цяпер – і ваш. Ён добрых любіць.
- Добрых? Я не добрых... Нельга цяпер быць добрым. (Наварыч 2005)

Варта звярнуць увагу на недавер Буевіча і жаданне ўцяміць, ці бачыць ён у таварыстве Кавальца ваўка ці, аднак, сабаку. Гэтая сцэна – чарговы маркер, што дазваляе казаць пра сэнсавую напоўненасць вобразу ваўка і апазіцыйнага характару параджымы „воўк-сабака” ў кантэксце галоўнай тэмы твора – ідэйна-свядомаснага сталення і выспявання нацыянальна-вызваленчага руху. Заяўленая на самым пачатку твору сімвалічнасць вобразу ваўка падкрэсліваецца пасагам пра плач народа па незалежнасці (сцэна ў звырынцы, раздзел I рамана), а таксама падтрымліваецца знітанасцю чалавечага і ваўчынага як сведчаннем высакароднасці, нежадання мірыцца з падпарадкаваннем чужое волі, чужое культуры (сцэна сустрэчы маладзёнаў з царскімі жандарамі, раздзел III, падраздзел „Бажэсценны інструмант”):

– Я не чый чалавек, – запырэчыў Ясь, – я – Іян Кавалец.

У голасе юнака прагучэлі і гонар, і крыўда. Жандар ажывіўся, угледзеўся ў хлопца.

– О-го! Якая фанабэрыя! Іян?! Ці не сыноч таго Кавальца, што ў казённай пушчы гаспадарыць... – Міна добразычлівасці сышла з твару капітана Фогеля.

– Знайду я на вас управу...

– Чым васпана ўгневаў? – коса зіркнуў Ясь.

– Паглядзіце на яго. Зіркае, як воўк. Думаеш, калі маці твая шляхцянка, то маеш права так зіркаць? (Наварыч 2005)

Належыць звярнуць увагу на істотны момант: Наварыч выразна канцэнтруецца на ўласцівым для літаратурнае традыцыі XIX стагоддзя (Г. Жавускі, Ул. Сыракомля, Ф. Багушэвіч), падыходзе да катэгорыі шляхетнасці і яе сувязі з ідэйнаю і духоўнаю высакароднасцю (такую традыцыю ў літаратуры XX стагоддзя працягвае, у першую чаргу, Ул. Караткевіч): перш за ўсё, шляхетнасць – імкненне да волі, гатоўнасць бараніць свае ідэалы, аддаць усе сілы і нават жыццё ў імя свабоды і незалежнасці Бацькаўшчыны. Таму невыпадкова царскі жандар праводзіць паралель паміж „ваўчыным” позіткам і напаўшляхетным паходжаннем Яся Кавальца – дарэчы, менавіта дзякуючы яму ў Манкевіцкай эканоміі – асноўным месцы разгортвання падзей – з’яўляецца Інсургент. Сімвалічным можна лічыць таксама ўпісанне сцэны дыялогу жандара з Ясем Кавальцом у раздзел „Даю вам волю”. Не без значэння для інтэпрэтацыі „ваўчынага” матыву як увасаблення адпаведнае ідэалагічнае ўстаноўкі – на барацьбу не толькі з унутраным разладам у душах жыхароў колішняга Вялікага Княства, але і барацьбу нацыянальна-вызваленчую – з’яўляецца і тая акалічнасць, што з’яўленне Інсургента па часе супадае з прыбыццём Алеся Буевіча, аднаго з галоўных ідэйных лідараў паўстанчага руху.

Будучы істотаю надзвычайнаю, звязанаю адначасова з нябёсамі і замагільным светам, воўк у народных павер'ях надзяляецца здольнасцю прадбачання, што, у сваю чаргу, паўплывала на фармаванне павер'яў, звязаных з ваўкалакамі – істотамі, што, як і ваўкі, характарызуюцца амбівалентнасцю. Так, яны могуць весці ў пекле барацьбу з дэманамі і вядзьмарамі, каб абараніць людзей і плён іх працы (Burns 2003, 322), а могуць паўставаць у выніку чарадзеяства і быць ворагамі чалавека (Роббинс 1996, 245–249). Гэтая амбівалентнасць звязаная з тым, што ваўкалакам можа стаць чараўнік ці знахар, маючы ліхія мэты і хочучы нашкодзіць людзям (Васілевіч 2002, 161); у ваўкалака можа быць ператвораны чалавек ці група людзей – зазвычай, удзельнікаў вясельнага поезда – у выніку помсты ці накладання чараў злымі чараўнікамі (Васілевіч 2002, 166–169). У дадзеным кантэксце належыць згадаць таксама пра хрысціянскага святога Хрыстафора⁵, які, паводле агіяграфічных сведчанняў, меў сабачую галаву⁶, што і адлюстравана не толькі ў рэлігійнай літаратуры, але і ў выяўленчым мастацтве – фрэсках і абразях.

Менавіта вобраз ваўкалака адыгрывае ў творы Алеся Наварыча ролю своеасаблівага злучальнага ланцуга паміж архетыпам ваўка і канцэптам раю. Гэты канцэпт, з'яўляючыся хутчэй дугапланавым у канве рамана, тым не менш, атрымлівае ў „Літоўскім ваўку” цікавую і адмысловую трактоўку, дапамагаючы ў больш поўным раскрыцці ідэйнага зместу твора.

Паводле традыцыйных – паганскіх – уяўленняў беларусаў, душы памерлых, абраных багамі Неба – верхняга свету, накіроўваюцца ў бок сонца – у Вырай, краіну вечных святла і цеплыні, поўную чарадзейных садоў і жывёл. Трапіць туды могуць, па загадзе Белабога, толькі добрыя птушкі, як і добрыя душы. У монатэістычных рэлігіях, пачаўшы з іўдаізму і заканчваючы ісламам, рай – месца вечнага спачыну бязгрэшных душаў. Што да культуралагічных аспектаў, пад раем маецца на ўвазе яскравае, вобразнае, перавернутае і шматкроць узмацненае ўвасабленне надзей чалавецтва, якое прайшло легітымізацыю з боку адпаведных грамадскіх і культурных структур на розных узроўнях функцыянавання грамадства, пачаўшы яшчэ ад старажытнага этапу яго існавання. І ў фальклорна-бытавым, і ў рэлігійна-культурным кантэкстах рай з пэўнага пункту гледжання (гаворка ідзе пра некаторыя семантычныя коды) з'яўляецца

⁵ Святы пакутнік, жыву ў III ст.н.э., ушаноўваецца і каталіцкаю (24 ліпеня), і праваслаўнаю (22 мая па юліянскім календары) царквою.

⁶ Некаторыя агіёграфы сцвярджаюць, што сабачы голаў быў Божым дарам, бо св. Хрыстафор меў надта прывабную знешнасць, якая спакушала жанчын; на думку іншых, сабачы голаў быў увасабленнем жорсткасці і агіды, бо Хрыстафор паходзіў з племені сабакагаловых людажэрцаў (належыць таксама зазначыць, што сабака і воўк – сваякі паводле паходжання).

своеасаблівым спосабам супрацьстаяння злу, формай яго адмаўлення і дэлегітэмізацыі. Гэта ўкаранёны ў неўсвядомленым своеасаблівы архетып, які знаходзіць сваю рэалізацыю ў рэлігійна-духоўнай сферы і трывала звязаны з пэўнымі аспектамі сацыяльнае свядомасці, а ягоная канцэпцыя непасрэдна залежыць ад грамадскіх, сацыяльных, кліматычных і геаграфічных умоў існавання паасобных сацыяльных груп. Яму прыпісваюцца розныя функцыі: ад намінацыйнай да ацэнна-узнагароднай. Адна з такіх функцый – гарманізацыя адносінаў паміж людзьмі ў межах соцыўму, паміж чалавекам і прыродаю, кампенсацыя няўпэўненасці чалавека ў неасвоенай прасторы – у лесе, на балоце, ля ракі, возера і т.д., з якога вынікае імкненне ўсталяваць панаванне над «дзікім светам», перамагчы першабытныя лясныя нетры⁷.

Паводле хрысціянскае кананічнае традыцыі, існуюць дзве іпастасі раю. Па-першае, гэта Эдэм – райскія засені, сад, у якім знаходзяцца прабацькі чалавецтва Адам і Ева ад моманту акту Стварэння да выгнання пасля грэхападзення. Кніга Апакаліпсісу ўтрымлівае наступнае апісанне раю:

І ўгледзеў я новае неба і новую зямлю; бо ранейшае неба і ранейшая зямля мінулі, і мора ўжо няма. І я, Ян, угледзеў сьвяты горад Ерусалім, новы, які сыходзіў ад Бога зь неба, падрыхтаваны як нявеста, убраная для мужа свайго. І пачуў я гучны голас зь неба, які казаў: вось, скінія Бога зь людзьмі, і Ён будзе жыць зь імі; яны будуць Ягоным народам, і Сам Бог зь імі будзе Богам іхнім, і ўтрэ Бог кожную сьлязіну з вачэй іхніх, і сьмерці ня будзе ўжо; ні плачу, ні энку, ні хваробы ўжо ня будзе; бо ранейшае прайшло [...] І ўзьнёс мяне ў духу на вялікую і высокую гару і паказаў мне вялікі горад, сьвяты Ерусалім, які сыходзіў зь неба ад Бога [...] ён мае вялікую і высокую сьцяну, мае дванаццаць брамаў і на іх дванаццаць анёлаў, на брамах напісаны імёны дванаццаці каленаў сыноў Ізраілевых [...] мур горада мае дванаццаць падмуркаў, [...] Мур ягоны складзены зь ясьпісу, а горад быў чыстае золата, падобны чыстаму шклу. Падмуркі гарадскога мура ўпрыгожаны ўсялякімі каштоўнымі камянямі [...] А дванаццаць брамаў — дванаццаць перлаў: кожная брама была з адной пярыны. Вуліцы горада — чыстае золата, як празрыстае шкло. (Адкр 21: 1-4, 10, 12, 14, 16, 18-19, 21).

Як відаць, выразны акцэнт у апісанні зроблены на незлічоных скарбах, што ўпрыгожваюць нябесны Ерусалім – рай, паказаны з ласкі Божае Яну. Шчырае золата, каштоўныя камяні, жамчужыны – усё гэта з’яўляецца ў райскім апісанні невыпадкова, бо галоўная функцыя, якая ўскладаецца на гэтыя, здавалася б, абсалютна адчувальныя на дотык сімвалы

⁷ Пра сутыкненне асвоенай і неасвоенай прасторы піша ў кнізе “La civilisation de l’Occident Médiéval” („Цывілізацыя сярэднявечнага Захаду”, 1997) французскі гісторык, спецыяліст у галіне еўрапейскага сярэднявечча Ж. Ле Гоф.

матэрыяльнага свету, – сведчанне бясконцае шчодрасці і дабрыні Створцы, а адначасова імкненне стварыць адпаведнае бачанне ў адрасата пры дапамозе зразумелых яму вербальных сродкаў. Як вядома, карысныя выкапні – золата, срэбра, каштоўныя камяні – спрадвеку ўспрымаліся як неад’емная частка прыроды, дадзеная чалавеку ў дар, а таксама атаясамліваліся з уладаю – уладара над народамі, Бога над чалавекам. У такім разуменні і належыць бачыць карані традыцыі багатага аздаблення абразоў, прадметаў рэлігійнага культу і т.д., што можна назіраць на працягу ўсяго існавання хрысціянства (зрэшты, традыцыя гэтая прысутнічае і ў іншых рэлігіях свету).

Другая іпастась раю – Царства Божае, куды трапяць абранцы – цнатлівыя і справядлівыя, што будуць узнагароджаныя жыццём у вечным святле. (Адкр 21: 24–27)

У апакрыфічнай хрысціянскай літаратуры – хаджэннях, адкрыццях і т.д. – вобраз раю мае даволі адмысловую, у параўнанні з дагматычна-кананічнаю літаратураю, рэалізацыю: гэта і рай на зямлі, і духоўны стан чалавека, і, нарэшце, рай нябесны. Гэтым абумоўленыя як гарызантальныя перамяшчэнні (вандроўкі, пілігрымаванне) з мэтай знайсці месца, дзе неба сыходзіцца з зямлёю, альбо трапіць на зямлю абяцаную, так і вертыкальныя перамяшчэнні, звязаныя з медытатывнымі практыкамі, уваходжаннем у трансцэндэнтны стан, візіянерствам. У якасці прыкладу можна прывесці бачанне раю святым Андрэем Юродзівым⁸:

Я увидел себя в раю прекрасном и удивительном, и, восхищаясь духом, размышлял: «что это?.. как я очутился здесь?..» Я видел себя облеченным в самое светлое одеяние, как бы истканное из молний; венец был на главе моей, сплетенный из великих цветов, и я был опоясан поясом царским. Радуюсь этой красоте, дивясь умом и сердцем несказанному боголепию Божия рая, я ходил по нему и веселился. Там были многие сады с высокими деревьями: они колебались вершинами своими и увеселяли зрение, от ветвей их исходило великое благоухание... Невозможно те деревья уподобить ни одному земному дереву: Божия рука, а не человеческая посадила их. Птиц в этих садах было бесчисленное множество... Увидел я реку великую, текущую посреди (садов) и их наполняющую. На другом берегу реки был виноградник... Дышали там с четырех сторон ветры тихие и благоухающие; от их дыхания колебались сады и производили дивный шум листьями своими... (Брянчанинов)

⁸ Св. Андрэй Канстантынопальскі (Царградскі, пам. 936) – вядомы хрысціянскі святы і юродзівы, з імем якога звязана адно з вялікіх свят ва ўсходнеславянскім праваслаўі – Пакроў Прасвятой Багародзіцы.

У рамане «Літоўскі воўк» фрагмент, у адносінах да якога можна казаць пра пэўную сугучнасць аўтарскага канцэпту раю з яго апакрыфічным бачаннем, – падраздзел „Прощча” раздзела „У краі русалак і пярэваратняў”. Структура назвы раздзела – алюзія да раздзелаў зборніка паэзіі „Вянок” Максіма Багдановіча, у прыватнасці, да раздзелу „У зачарованым царстве”. У кантэксте аналізу ўвасаблення канцэпту раю ў рамане гэтая алюзія мае досыць істотнае значэнне: у стаўленні Багдановіча да Беларусі, яе гісторыі і культуры відавочнае спалучэнне высокай настальгіі і сакралізацыі духоўнага свету і традыцый свайго народа. Як зазначае І. Навуменка, „свет лесуноў, вадзянікоў, русалак, досыць адчувальны ў багдановічаўскіх творах. Гэта, вядома, не рэалістычны свет. Але ён не выдуманы, ён існуе ў народнай свядомасці, беручы пачатак у нацыянальнай міфалогіі”. (Навуменка 1999, 270)

Узіранне ў нябёсы, пошукі творчага натхнення і адказаў на адвечныя пытанні, у тым ліку выніклія з пастаяннага роздуму над бінарнасцю апазіцыі „жыццё, чыстая краса, каханне – смерць”, вертыкальная скіраванасць, усведамленне палёту да зор⁹, захопленасць характвам прыроды, далікатная нюанснасць перажыванняў, філасофскі роздум, уласцівыя Багдановічавай паэзіі ў яе пошуку адвечных, абсалютных ісцін, спробах спасціжэння неабсяжнага і неспасцігальнага (Навуменка 1999, 272), а таксама вялікая ўвага да паганскай культурнай традыцыі беларускага народа і яе знітанасць з хрысціянскім светапоглядам у поўнай меры праяўляецца і на старонках „Літоўскага ваўка”:

Нечакана недалёка ад настаўніка матлянулася лазовая галіна і на прастрань выйшаў цёмна-шэры, высокі, з казулю, звер. Што гэта не казуля, настаўнік адразу пазнаў – нізкая лабатая галава, вушы тырчком. Воўк! У настаўніка і духі сцяло, імгненна перасохла ў роце [...]

Але момант першага страху прайшоў [...] Настаўнік ведаў: крыкні ён, свісні – звер уцячэ, знікне, а настаўніку ой як цікава паглядзець на драпежніка.

З месяца спаўзла хмарка, і срабрыстае святло заліло паляну. Месяц стаяў у настаўніка за спінай, адбіваўся промнямі ў кожнай расінцы, струменіўся святлом з кожнай лужынкi, з кожнага мокрага слядка. Воўк іскрыўся ў промнях цыганскага сонца – месяца, быў белы, быццам сівы...

І раптам, глядзячы на ваўка, звяругу, настаўнік убачыў зусім не ваўка, а чалавека... Самога сябе ўбачыў... [...] Сівы воўк знік, а чалавек застаўся. (Наварыч 2005)

⁹ Матывы неба, зорак, падарожжа сустракаюцца ў шмат якіх вершах Багдановіча, напрыклад, у творах „Цёплы вечар, ціхі вецер...”, „Змяіны цар”, „Добрай ночы, зараніца”, „Самнамбул”, „Я хацеў бы спаткацца з Вамі на вуліцы” і інш..

У прыведзеным фрагменце відочнае наследаванне наратыўнае структуры з верша М. Багдановіча „Самнамбул”: трывога, адчуванне жаху спакутанага лірычнага героя знікае пад зьяннем месяца, чые промні – струмені срэбра (і ў Багдановіча, і ў Наварыча) – асвятляюць шлях у нязведанае – у краіну вечнае вясны (Вырай). Параўнаем:

Месяц выплыў над змрочнай, заснуўшай зямлёй
 І павёў яго ў цёмную даль за сабой [...]
 Але месяц правёў праз ракі светлы шлях.
 І развёўся з сэрца дрыжачага жах.
 Зіхацела яна – серабра пуціна,
 Увадзіла ў той край, дзе пануе весна.
 Доўга, доўга цябе ён чакаў і шукаў,
 Але вось час жаданы нарэшце настаў... (Багдановіч 2001, 66)

У Наварыча, як і ў Багдановіча, святло месяца дае герою магчымасць ўбачыць рэчаіснасць у іншым святле і вымярэнні. У шматлікіх культурах, у тым ліку і беларускай, Месяц – увасабленне аднаўлення і несмяротнасці, што ў кантэксце праблематыкі рамана „Літоўскі воўк” мае сімвалічнае значэнне. Варта таксама дадаць, што першае з’яўленне райскага матыву на старонках твору звязана з начною парою: месяц, сімвалізуючы цыклічнасць жыцця, адначасова звязаны з замагільным светам – менавіта зварот і да паганскае, і да хрысціянскае традыцыі дазваляе Наварычу ажыццявіць пераход ад іманентнасці і стварыць атмасферу трансэндэнтнасці, выводзячы на старонкі твору кантамінаваны архетып ваўкалака. Упляценне яго ў канву твора ў кантэксце „райскага матыву” невыпадковае. Як ужо адзначалася, паводле беларускай народнай дэманалогіі, ваўкалакі належаць да нячыстае сілы, што злучае культурную і прыродную прастору, і падзяляюцца на тых, што зрабіліся ваўкалакамі свядома (чарадзеі, чарнакніжнікі, вядзьмары і т.д.) і пад прымусам – былі праклятыя і зачараваныя злымі чараўнікамі. Асаблівую папулярнасць у беларускім фальклоры маюць менавіта ваўкалакі-ахвяры (Васілевіч 2002, 161–171). Менавіта з’яўленне лясных рабаўнікоў-ваўкалакаў і папярэднічае ўвядзенню ў канву апавядання райскага матыву:

– Развяжу, – казаў фурман, – як пойдуць. Падслухаў, – хацелі цябе зарэзаць.
 [...] А так мо абернуцца і пойдуць... Далібог – абернуцца.
 – Што значыць – абернуцца?
 – Не ведаю, паночку, хто іх ведае, што ў іх на вуме і хто яны такія. [...] А вось і ўсё – пайшлі, пабеглі... Слава табе, Госпадзі Ісусе Хрысце...
 [...] Настаўнік выразна бачыў, што ад вогнішча, якое ўжо не зыркала языкамі полымя, але слаба курэла, беглі два... ваўкі. [...]

На роспыты, што ж здарылася, Цімох паціскаў плячамі і мармытаў:

– Вовкулакі, паночку, а шо ж... Богородзіца Дзево, радуйся, Дабрадатная Марыя, Гасподзь з табою...

Настаўнік прыпомніў учарашняе відмо сівога ваўка, які таксама знік... Яму зрабілася вусцішна. (Наварыч 2005)

З’яўленне на шляху настаўніка Дастоеўскага (насамрэч Артура Буевіча, паплечніка Кастуся Каліноўскага) ваўкалакаў і ўваходжанне іх у непасрэдны кантакт з героем можна растлумачыць наступным чынам: з аднаго боку, можна весці гаворку пра матыў сімвалічнага зачаравання былых паўстанцаў – жыхароў беларускага Палесся ў выніку задушэння паўстання 1830-31 гадоў – пра гэта, зрэшты, гаворыць адзін з ваўкалакаў, нагадваючы, як маскоўскія атрады «рэзалі нашых, як авечак» (адмыслова дабраная лексіка ў дадзеным фрагменце працуе на яго полісемантычнасць: тут бачыцца і працяг «ваўчынае» тэматыкі, і алюзія да дахрысціянскіх і раннехрысціянскіх ахвярапрынашэнняў). З іншага боку, гэты фрагмент можа служыць своеасаблівым момантам ініцыяцыі, калі ўспрымаць паўстанне супраць расійскае ўлады як спробу вяртання ў страчаны рай – часы незалежнасці, славы, багацця і дабрабыту. Адначасова, гэта таксама алюзія да згаданай вышэй пасрэдніцкай функцыі ваўка і ўспрымання яго як правадчыка ў свет памерлых.

Менавіта сустрэча з былымі паўстанцамі-ваўкалакамі, якія нібыта выконваюць функцыю вартаўнікоў у непасрэднай блізкасці да запаведнае Прошчы – інтрадукцыя, пераход ад рацыянальнае рэальнасці да нечага ірацыянальнага, фантастычнага – райскага.

– Так, пане. Тут такое дзела. Далей пан няхай едзе і, крыў Божа, слова не скажа...

– Чаму гэта?

– Пабачыце... – загадкава прамовіў Цімох. [...]

– Так што пан няхай не дзівуецца, а сядзіць ціхенька. Сядзіць і мовчыць. З воза таксама ніяк нельга злазіць... [...]

Цімох азірнуўся на маладога пана. З-пад густых, з сівымі валаскамі броваў глядзелі чыстыя, колеру няспелых жалудоў вочкі. (Наварыч 2005)

Дэталі, на якую варта звярнуць увагу ў прыведзеным фрагменце, чыстыя вочы Цімоха, які раней апісваецца як зацюканы і цёмны мужычок-паляшук, чыя экзистэнцыя набывае нейкі сэнс толькі пасля спажывання алкаголю. Нечаканая чысціня вачэй можа сімвалізаваць дотык да чагосьці несапсаванага, натуральнага, альбо нават святога: па меры набліжэння да Прошчы святлеюць і вочы, і душа. Культуралагічныя карані сцэны сімвалічнага ачышчэння Цімоха, на якога ўскладзена функцыя правадчыка, можна

шукаць, перш за ўсё, у Старым Запавеце, заснаваным на досведзе іўдаізму як адной з найстаражытнейшых монатэістычных рэлігій, першааснове хрысціянства. Паводле Вуснай Торы (Талмуду, Мідраша, кнігі Зогар), душа, каб трапіць у рай – Ган Эден – нябесны сад, абкружаны сямю нябеснымі сферамі, павінна прайсці пэўны духоўны шлях. У згаданым кантэксте варта зазначыць сувязь матыву ачышчэння з матывам прасвятлення як прэлюдыяю да злучэння з Богам – часткі выканання задумы па стварэнні свету. Цэнтрычная структура свету перайшла і ў хрысціянскую традыцыю. У шматлікіх апакрыфічных творах, прысвечаных райскай тэматыцы, гаворка ідзе пра адмысловую структуру прасторы: у цэнтры – Божы прастол, ад якога разыходзяцца сферы-кругі з адпаведным каштоўнасна-анталагічным статусам). У рэалізацыі райскага матыву ў Наварыча заўважальнае адлюстраванне вышэйзгаданай цэнтрычнай структуры. Цэнтрам прыцягнення ў „Літоўскім ваўку” з’яўляецца Прошча, пра што сведчыць з’яўленне на шляху Дастоеўскага-Буевіча шматлікіх звяроў – насельнікаў Саду:

Неўзабаве збоку ад лясной дарогі настаўнік угледзеў статак аленяў – галоў дваццаць. Яны не звярталі на фурманку і людзей асаблівай увагі – пасля сабе, зрэдку пазіраючы на ездакоў. Толькі гаспадар статка – самец, раздзімаў храпы і пільна сачыў за прыхаднямі – вачэй не спускаў. Далей то там, то тут паўз дарогу зашнорылі цікаўныя лісы. Гэтулькі лісаў настаўнік ніколі ў жыцці не бачыў. [...]

Лес рабіўся больш стары, вузлаватыя карэнні велічынёй з добрае бервяно перапаўзалі праз лясную дарогу, і Цімоху не раз даводзілася перакідаць задок воза, каб пераехаць тое карэнне. [...]

Нечакана лес расступіўся, перад вачамі паўстала вялізная паляна, можна сказаць, гэта былі некалькі вялікіх палян, злучаных паміж сабой. На гэтых палянах звяроў аж кішэла. Тут бораліся мядзведзі, там гоцалі з дрэва на зямлю рысі, а там губатыя ласі чухалі свае рогі аб камлі карыстых бяроз. (Наварыч 2005)

У вобразе таямнічае Прошчы з рамана Наварыча можна ўбачыць алюзію да ідылічнага ўяўлення пра зямлю, недаступную чалавеку, некранутую і несапсаваную цывілізацыяй, уласцівага сентыментальна-рамантычнаму вобразу прыроды, аднак значна больш істотным з’яўляецца падабенства свету, дзе мірна суіснуюць драпежнікі і іх ахвяры, дзе пануе суцэльны спакой і гармонія, і да вышэйзгаданых апакрыфічных уяўленняў пра зямны рай, і да біблейскага бачання свету пасля Богага суда, змешчанага ў Кнізе прарока Ісаі:

Тады воўк будзе жыць разам зь ягнём, і барс будзе ляжаць разам з казьлянём; і цяля, і малады леў, і вол будуць разам, і малое дзіця будзе вадзіць іх. І карова будзе пасьвіцца зь мядзведзіхаю, і дзеці іх будуць ляжаць разам; і леў, як вол, будзе есьці салому. І немаўля будзе бавіцца над нарою асьпіда, і дзіця працягне руку сваю на гнездо зьмяі. І ня будуць рабіць ліха і шкоды на ўсёй сьвятой гары Маёй, бо зямля будзе напоўнена спазнаньнем Госпада, як воды напаўняюць мора. (Ісаіа 11:6–9)

Параўнаем з фрагментам падраздзелу «Прошча» першага раздзелу рамана:

Статак зуброў суседзіў з вывадкам мядзведзяў... Алені, казулі, ласі перамяшаліся ў адзін незлічоны статак... Звяры не звярталі ўвагі ні на людзей, ні адныя на другіх, нібы на нейкі час памірыліся, нібы нейкая бяда, пагроза смерці аб'яднала іх. [...] Настаўнік не ведаў, што і гаварыць – ехалі моўчкі. Убачанае ўразіла яго да нематы. (Наварыч 2005)

Аднак нельга казаць, што Алесь Наварыч стварае Прошчу дакладна на ўзор прароцтва Ісаі. Акрамя падабенстваў, ёсць і прынцыповыя адрозненні. Папершае, у прароцтве Ісаі спакой і гармонія – катэгорыі, што апісваюць мірнае суіснаванне чалавечага свету, у які ўключаныя таксама свойскія жывёлы, і зьярына-жывёльнага свету, што звычайна ўспрымаецца як крыніца пагрозы існаванню чалавека, які ў прароцтве фігуруе як слабы і безабаронны. Створаная прарокам карціна – вынік прымірэння двух светаў дзякуючы знікненню страху і гвалту. У Наварычавай Прошчы чалавек – непажаданы госць, таму праваднік Цімох і загадвае настаўніку паўстрымацца не тое, што ад слоў – ад выдавання якіх-кольвечы гукаў, каб не парушыць гармоніі таямнічае зямлі ў пушчанскай глушэчы. Непажаданасць чалавека, а адначасова ягоную прысутнасць у Прошчы можна таксама ўспрымаць як своеасаблівы візіянізм: настаўніку даецца магчымасць убачыць рай, бо ён (гэта высьвятляецца ў далейшых раздзелах рамана) ужо вырашыў устаць на шлях барацьбы за сваю зямлю, за яе выратаванне з-пад прыгнёту Расійскай імперыі, за вяртанне страчанага раю – аднак гэтая барацьба яшчэ наперадзе, і таму пакуль што герой не заслугоўвае, каб стаць часткаю гэтага гарманічнага свету. Другая акалічнасць – аўтарская рэмарка пра бяду, небяспеку, што змусіла памірыцца заўсёдных ворагаў у нетрах Прошчы – таксама можа прачытвацца парознаму: можна ўспрымаць яе як сімвал пагрозы вынішчэння жывёльнага свету, што ідзе ад чалавека-паляўнічага (экалагічны аспект), і сімвал супрацьстаяння адвечных насельнікаў зямлі і прыбышоў-чужынцаў (аспект палітычны), і нават алюзія да ратавання зьяроў на каўчэгу Ноя перад пагрозай Вялікага Патопу (аспект рэлігійны). Свет не пазбыўся страху, нянавісці, варожасці, таму мірнае суіснаванне пакуль што немагчымае.

У апакрыфічную канцэпцыю раю ўпісваецца і загад правадніка захоўваць у таямніцы тое, што было ўбачана ў Прощы: шлях у рай – сакральная таямніца, якую належыць ахоўваць і давяраць толькі нешматлікім абранцам.

Героі рамана «Літоўскі воўк» шукаюць шляхоў да здабыцця нацыянальнае ідэнтычнасці і ўсведамлення неабходнасці стаць нарэшце народам – беларусамі, узняцца на барацьбу за свае правы – чалавечыя, нацыянальныя, палітычныя. Пошукі гэтыя ўскладненыя адсутнасцю доступу да праўды, ведання сваёй гісторыі і магчымасці ганарыцца ёю. Апынуўшыся ў зоне прыцягнення адначасова і Варшавы, і Масквы, жыхары беларускіх прастораў ці то пад прымусам, ці то па старой звычцы першапачаткова нават не задумваюцца пра сябе як пра зусім адрозны ад суседзяў народ. Калі разглядаць пачатковую разумовую кандыцыю герояў, а таксама здзейшэння імі духоўныя пошукі праз прызму канцэпту раю, то можна ўбачыць выразную алюзію да пошукаў пазнання першых насельнікаў Эдэскага саду. Спакойнае, стабільнае жыццё, дбанне пра хлеб надзённы (а нярэдка і далёка не толькі пра яго), некрытычнае стаўленне да свету і незасяроджанасць на пытаннях свядомасці і ідэнтычнасці насельнікаў беларускіх прастораў ў пэўным сэнсе сугучныя з Кнігаю Быцця Старога Запавету:

І ўзяў Гасподзь Бог чалавека, якога стварыў, і пасяліў яго ў садзе Эдэмскім, каб урабляць яго і захоўваць яго. І наказаў Гасподзь Бог чалавеку, кажучы: з кожнага дрэва ў садзе ты будзеш есці; а з дрэва спазнання добра і зла, ня еш з яго; бо ў дзень, калі ты пакаштуеш з яго, сьмерцю памрэш. (Бц 2: 15–17)

Але чалавеку, паводле Старога Запавету, дадзеныя боскія атрыбуты – свабодная воля і здольнасць рабіць выбар паміж добром і злом. Імкненне спасцігнуць незразумелае, адкрыць новыя веды, убачыць сябе і навакольны свет зусім з іншае перспектывы – тое, праз што праходзяць героі Наварыча. У гэтым спасціжэнні, спазнанні, страце магчымасці весці ранейшае жыццё праз усведамленне забароненых ведаў наконт уласнай нацыянальнай адметнасці, з чаго вынікае неабходнасць ахвяраваць сабою, сваёю свабодою, дабрабытам, маладосцю, – алюзія і да старазапаветнае драмы першароднага граху і выгнання з раю, і да адлюстраванае ў Кнізе Ёва ідэі пакутніцага шляху да вышынь, да святла – да вяртання ў рай: «Так, ня з пылу выходзіць гора, і не з зямлі вырастае бяда; а чалавек нараджаецца на пакуту, як іскры, каб імкнуцца ўгору». (Ёў 2:6-7)

Як зазначае Уладзімір Конан, спазнанне – пераход ад матэрыяльнага (цялеснага) свету да духоўнае сутнасці, і гэты пераход немагчымы без болю і пакутаў, без прыняцця адказнасці за часам надзвычай драматычны

выбар паміж добром і злом (Конан 2007). Такое разуменне Наварычам праблемы спазнання адлюстроўвае сцэна прыёму гасцей у маёнтку Урбановіча (падроздзел „Госці” раздзелу VII):

Сабраць на стол «пад гарэхам» азначала цудоўную забаву. Пад старым, як казалі, валоскім, арэхавым дрэвам зрэдзьчасу накрывалі абрусам стол, пілі каву, снедалі, абедалі, і старая пані Ёрбановіч казалі, прамакваючы хустачкай вочы, што адчувае сябе пасярод райскага саду. (Наварыч 2005)

Выбар арэхавага дрэва як месца вячэры ў кантэксте рэалізацыі «райскага матыву» набывае асаблівае значэнне. З аднаго боку, можна ўбачыць тут алюзію да Выраю – як вядома, грэцкі арэх – расліна паўднёвая, што геаграфічна супадае з уяўленнямі пра знаходжанне краіны вечнае цеплыні. З другога боку, арэхавае дрэва – магутнае, разгалістае, можа адмыслова сімвалізаваць Касмічнае дрэва – цэнтр Сусвету, па галінах якога можна ўзысці на неба. Пра слухнасць такіх меркаванняў сведчыць рэмарка пра адчуванне герані пад арэхам як «пасярод райскага саду», а таксама ўплыў, які мае гэтае месца на ўнутраны свет удзельнікаў прыёму ў Манкевіцкай эканоміі: менавіта «пасярод райскага саду» пачынаецца эмацыянальная размова паміж героямі Наварыча пра неабходнасць змагацца за страчаны рай – забраны край, менавіта тут госці (праўда, кожны па сваёй прычыне) раскрываюць свае сэрцы, распавядаюць таямніцы, хаваныя ў глыбіні душы, перажываючы своеасаблівы катарсіс. Але ачышчэння – у глабальным, біблейскім сэнсе – не адбываецца: наперадзе – доўгая барацьба за забраны край – страчаны калісці рай. У сувязі архетыпу раю і тэмы барацьбы бачыцца і зварот да творчасці Мільтана. Сам жа вобраз раю ў рамане Алеся Наварыча характарызуецца выразнай шматпластавасцю і шматаспектнасцю, а ўведзеныя ў канву твора вобразы ваўка і ваўкалакаў – не толькі спроба ўпісацца ў агульны міфалагічна-культурны кантэкст, але і мэтанакіраваная кантамінацыя, дзякуючы якой павялічваецца семантычная нагрузка вобразаў, глыбока раскрываюцца характары герояў, адлюстроўваецца іх псіхалагічны стан.

Бібліяграфія

- Багдановіч, М. (2001), М. Багдановіч. Поўны збор твораў. Том 1. Мінск: Беларуская навука.
- Біблія (2014). Біблія W: [dostęp: 30 grudnia 2014]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.bibleonline.ru/>>.
- Брянчанинов, И. (2015), Слово о человеке. W: онлайн-библиотека «Святоотеческое наследие». В: [dostęp: 4 stycznia 2015]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.biblioteka3.ru/biblioteka/ignatij_br/tom_3/txt23.html>

- BURNS, W. E. (2003), *Witch hunts in Europe and America: An Encyclopedia*. Greenwood.
- ВАСІЛЕВІЧ, У., уклад. (2002). *Беларуская міфалогія*. Мінск.
- ДРАЗДОВА, З. (2008), Праблемны характар займальнасці ў творчасці Алеся Наварыча. У: Сучасная беларуская літаратура і працэсы славянскага культурна-цывілізацыйнага ўзаемадзеяння. Мат-лы Міжнароднай навук.-практ. канферэнцыі (да 80-годдзя НАН Беларусі). Мінск, 28 мая 2008 года. / Інстытут мовы і літаратуры імя Якуба Коласа і Янкі Купалы НАН Беларусі. Мінск: Права і эканоміка, с. 205–212.
- ЖАРСКАЯ, Н. (2011), Вобраз Кастуся Каліноўскага ў мастацкай літаратуры У: Кастусь Каліноўскі і яго эпоха ў дакументах і культурнай традыцыі: Матэрыялы міжнар. навук. канф., Менск, 25 верасня 2009 г. Менск.
- КАЗАКОВА, І. (2007), *Беларускі фальклор: вучэбны дапаможнік*. Мінск.
- КАЗЬБЯРУК, У. (2007), Прадвесне нацыянальнага адраджэння. У: *Гісторыя беларускай літаратуры XI-XIX стагоддзя*. Том 2. Новая літаратура. Другая палова XVIII–XIX стагоддзю. Мінск, с. 332–373.
- КАТОВІЧ, А., Крук Я. (2005), *Веснавыя святы*. Кніга 2. Мінск.
- КІСЯЛЁЎ, Г. (2007), Альберт Абуховіч. У: *Гісторыя беларускай літаратуры XI–XIX стагоддзя*. Том 2. Новая літаратура. Другая палова XVIII–XIX стагоддзю. Мінск, с. 402–416.
- КЛЯБАНАЎ, Дз. (2015), Канцэпт „воўк” у сучаснай беларускай гістарычнай прозе (на матэрыяле твораў А. Наварыча і С. Белаяра). У: *Вечны рух жыцця і заканамернасці творчых пошукаў літаратуры: мат. рэсп. навукова-практ. канферэнцыі (да 90-годдзя з дня нараджэння І.Я. Навуменкі)* Мінск, 26–27 лютага 2015 г. / Цэнтр даследаванняў бел. культуры, мовы і літ. Нац. акадэміі навук Беларусі, Мінск: Права і эканоміка, с. 376–385.
- КРУК, Я. (2011), *Сімволіка беларускай народнай культуры*. Мінск.
- КОНАН, Ул. (2007), *Жанры малітвы і медытацыі ў паэзіі Янкі Купалы*. У: *Нараджэнне класіка: VII міжнар. Купалаўскія чытанні: навук. канферэнцыя*, Мінск, 17–18 чэрвеня 2004 года / Дзярж. літ. музей Я. Купалы. Мінск, 2005, с. 102–111.
- КОНАН, Ул. (2007), *Страчаны і знойдзены рай: матывы паэзіі Янкі Купалы*. У: *Наша вера*. [dostęp: 17 stycznia 2015]. Dostępny w World Wide Web: <<http://media.catholic.by/nv/n40/art14.htm>>
- ЛЕ ГОФФ, Ж. (1992), *Цивилизация средневекового Запада*. Москва.
- НАВАРЫЧ, А. (2005), Літоўскі воўк. У: [dostęp: 20 grudnia 2014]. Dostępny w World Wide Web: <http://knihi.com/Ales_Navaryc/Litouski_vouk.html>
- НАВУМЕНКА, І. (1999), *Максім Багдановіч*. У: *Гісторыя беларускай літаратуры XX стагоддзя*. Том 1. 1901–1920. Мінск, с. 265–318.
- РОБІНС, Р. Х. (1996), *Энциклопедия колдовства и демонологии*. Москва.
- Почему брянский тамбовскому не lupus est. В: „Культура письменной речи”. [dostęp: 31 grudnia 2014]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.gramma.ru/RUS/?id=14.62>>
- Слова (1986), *Слова пра паход Ігаравы*. Мінск.
- Святой (2014), Святой мученик Христофор и его иконография. [dostęp: 31 grudnia 2014]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.blagogon.ru/digest/190/>>
- СКОБЛА, М. (2002), *Алесь Наварыч: Прэзідэнт паталагічна баіцца інтэлігенцыі*. [dostęp: 21 stycznia 2015]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.svaboda.mobi/a/24875813.html>>
- Хроніка (2014), *Хроніка Літоўская і Жамойцкая*. [dostęp: 31 grudnia 2014]. Dostępny w World Wide Web: <<http://litopys.org.ua/psrl3235/lytov03.htm>>

ЕЛЕНА Э. ШЕВЧЕНКО

Российская национальная библиотека (Санкт-Петербург)

ЗНАЧЕНИЕ МАРГИНАЛЬНЫХ ЗАПИСЕЙ В МОНАСТЫРСКИХ РУКОПИСНЫХ МАТЕРИАЛАХ ДЛЯ ИСТОРИИ КУЛЬТУРЫ СРЕДНЕВЕКОВОЙ РУСИ

Significance of Marginal Entries in Monastic Hand-Written Materials for Cultural History of Medieval Russia

Ключевые слова: маргинальные записи, памятники письменности, древнерусская книжность, источниковедение, монастырская культура, микроисследование

KEYWORDS: marginal records, monuments of writing, ancient Russian book culture, source, monastic culture, microstudies

ABSTRACT: By marginal entries we mean such entries which aren't connected directly with a studying subject. At the same time, these records give some answers to the questions lying in an absolutely different area of absolutely different problems. This study reveals the importance of marginal records of the manuscripts of the National Library of Russia in St. Petersburg. Scribes Gerasim Novgorodets, Dionysius Kruk and Trifon Grechanin might not be the most significant writers of Old Russian culture, however detection of several facts of their biographies can help to determine the facts and biographies of statesmen of the medieval Russia's history. This article shows how the facts about a private life of the Old Russian monks and scribes collected as a result of "microresearch" of completely different documents could significantly influence dates of historical events as well as the biographies of persons who played an important role in the process of construction of the Russian state.

Под маргинальными записями в настоящей статье подразумеваются такие, которые не связаны напрямую с предметом изучения, то есть находятся за пределами исследования любой выбранной темы. Вместе с тем, эти записи дают возможность отвечать на вопросы, лежащие в совершенно иной плоскости применительно к абсолютно другим проблемам.

В данной работе значение маргинальных записей показано на конкретных примерах, почерпнутых из памятников письменности средневековой Руси, преимущественно хранящихся в Отделе рукописей Российской национальной библиотеки в Санкт-Петербурге (ОР РНБ, СПб),

ранее называвшейся Императорской публичной библиотекой. В основном, здесь рассмотрены рукописи из Собрания Библиотеки Кирилло-Белозерского монастыря. Эта коллекция в XIX в поступила в Санкт-Петербургскую Духовную Академию, а в начале XX столетия в Императорскую публичную библиотеку (теперь переименованную в Российскую национальную). Какие заключения можно сделать, извлекая из рукописных материалов мелкие биографические сведения о малоизвестных древнерусских книжниках? Тема эта возникла потому, что часто слышишь скептические высказывания: «Зачем нужно изучать книжников: во-первых, древних; во-вторых, не оставивших заметный след в истории культуры Древней Руси». Возможно, книгописцы, о которых пойдет речь, сами по себе не принадлежали к выдающимся представителям древнерусской культуры. Однако установление некоторых фактов их биографий оказывается полезным для уточнения как биографических данных государственных деятелей, так и явлений, имеющих существенное значение для истории средневековой Руси.

Сведения об этих книжниках извлечены из объемных документов, не изданных до настоящего времени. Они собраны буквально по крупницам в результате своего рода «микрорисследования» письменных материалов.

Так, изучение монастырских приходо-расходных и отписных книг, составлявшихся в монастырях при смене их игуменов или строителей, а также грамот, синодиков и записей в рукописях позволяет выстроить биографическую канву жизни и деятельности монаха Герасима Новгородца.

В исследовательской литературе о нем как о книжнике ничего не было известно. Этот инок в конце XVII в. подвизался в крупнейшей обители северо-востока Московской Руси – Кирилло-Белозерском монастыре. Прозвище «Новгородец» свидетельствует о его происхождении из Новгорода Великого. Очевидно, он был весьма образованным монахом и выделялся среди насельников монастыря как знаток книжности. По сведениям, извлеченным из Отписных книг Кирилло-Белозерской киновии (Шевченко 2010, 85–97), он достиг высокого назначения – стал казначеем, а это третья по значимости ступень в монастырской иерархии после игумена и строителя. Благодаря своим неординарным способностям, в том числе и как руководителя, он был определен в качестве строителя (главы) Нило-Сорского скита. Эта обитель была основана в конце XV в. преподобным Нилом Сорским, писателем, идеологом партии нестяжателей, и стала своего рода интеллектуальным центром средневековой Руси. Однако, несмотря на то, что насельники этого скита, согласно Уставу его основателя, продолжали заниматься книгописанием, обитель с течением времени потеряла свою былую значимость и уже в XVI столетии была приписана к Кирилло-Белозерскому монастырю, откуда и назначались ее строители.

Выявлены четыре рукописи, написанные, судя по почерку, а также по записям в них, Герасимом Новгородцем (Шевченко 2010, 85–97). Все четыре сборника оформлены в одном стиле: они небольшого формата, в 16-ю долю листа, со всегда совпадающим средником на верхней крышке переплета и схожим тиснением. Декорированы они гравированными заставками старопечатного стиля со вписанными в эти заставки-рамки текстами (Враская 1983, 276)¹. Это своего рода мини-собрание монаха. Самым интересным из книг Герасима Новгородца для нас оказался литературно-патристический сборник (Шифр рукописи: РНБ, Кир.-Бел. 115/1192). Подборка его статей явно отражает личные пристрастия этого книжника к новым веяниям письменной культуры Древней Руси. В конце своей рукописи кирилло-белозерский книжник поместил любопытный текст, который озаглавил как «Единосогласие». Такое название напоминает термин: «двострочное согласие», которым вслед за Герасимом Смотрицким, автором стихотворного вступления к Острожской библии, обозначался в московской Руси XVII в. новый феномен – рифмованные двустишия (Панченко А.М. 1980, 320). В самом деле, несмотря на то, что текст из сборника Герасима Новгородца не разделен на строки, а только на строфы, он представляет собой двустишия, связанные созвучиями. При этом в нем проставлены ударения. Стихотворные вирши написаны неравносложием – относительной силлабикой – с парной достаточной рифмой, преимущественно женской, редко мужской и дактилической (об «относительном силлабизме» у московских поэтов XVII в. см.: Панченко 1980, 319). Скорее всего, «Единосогласие» является собственным сочинением этого книжника, во всяком случае, пока нет данных, свидетельствующих об обратном. Только две строки отдаленно напоминают строки из предисловия «Книги о вере», напечатанной в Москве в 1648 г. (Книга о вере, л. 7 об.).

Почему же у кирилло-белозерского монаха появился интерес к стихотворным произведениям? Общеизвестно, что XVII столетие в Московской Руси ознаменовано острой борьбой традиционного и новаторского в области художественного творчества. В это время происходит смешение, а также появление новых для русской культуры жанров и направлений. Таким нехарактерным явлением для русской книжной культуры предыдущего периода было сочинение стихотворных текстов – виршей. К концу XVII в. новые формы словесного творчества захватывают самые

¹ Заставки рукописей с краткой их характеристикой опубликованы в статье О. Б. Враской, однако написание этих книг отнесено здесь к разному времени и не соотносено с писцом. Шифры рукописей: РНБ, собрание Библиотеки Кирилло-Белозерского монастыря № 119/124 и № 84/89 – далее шифры этой коллекции приводятся в следующем виде: Кир.-Бел. ...

широкие слои населения. Составление рифмованных произведений стало распространенным явлением и в среде монашества. Рукописные сборники Кирилло-Белозерского монастыря с этой точки зрения пока не достаточно изучены. Представляется, что появлению виршей в сборнике Герасима Новгородца могли способствовать следующие обстоятельства.

Как известно, в 1667 г. в Ферапонтов монастырь, а затем и в Кирилло-Белозерский монастырь, находящийся неподалеку от него, был сослан бывший патриарх московский и всея Руси Никон (Бриллиантов 1899). С именем Никона связана церковная реформа Московского государства XVII в., следствием которой стало движение старообрядцев; другим следствием этой же реформы было развитие такого важного для культуры России нового явления, как стихосложение в среде монашества. Именно с того времени, когда патриарх Никон в последние годы своей жизни оказался в ссылке в монастырях Белозерского региона, здесь наступил расцвет в области составления рифмованных произведений. Поэтому существенными являются любые факты, характеризующие жизнь опального патриарха в этот период.

Еще до ссылки в основанных им на реке Истре Воскресенском Ново-Иерусалимском и на Иверском озере Валдайском монастырях Никон создал литературные центры, в которых большая роль была отведена слаганию виршей и книгопечатанию (Поздеев 1961, 419–428; Панченко 1973, 103–115; Белоненко 1988, 73). Вместе с бывшим патриархом в добровольном заключении (в разное время) находились преданные ему монахи и представители белого духовенства (старцы Флавиан, Варлаам, Мардарий, черные попы Памва и Палладий, черные дьяконы Исая и Маркелл, белые дьячки Тараска (или Гераська) Матвеев и Ипатко Михайлов, Филагрий, Мисаил (см.: Бриллиантов 1899, 136; Севастьянова 2003, 247 ссл.; 2007, 453 ссл.). Возможно, при их посредстве в обителях Белозерского региона произошло знакомство с новыми формами словесного искусства. Во всяком случае, в это же время в Кирилло-Белозерском монастыре трудился книжник, головщик иеродиакон Григорий Жернов, постриженник, как указано в приписке на одной из принадлежавших ему рукописей, Воскресенского Ново-Иерусалимского «бывшаго великаго господина святаго Никона, патриарха Московскаго и всея Руси» монастыря. Все принадлежавшие ему певческие книги относятся к числу новоисправных наречных, то есть связаны с результатами никоновских реформ (о Григории Жернове см.: Безуглова 1988, 52–53; Рамазанова 2000, 13–14). Музыкальное искусство новоиерусалимских монахов было непосредственно связано с рифмотворчеством: не случайно исследователями древнерусской культуры никоновская школа названа «песенной поэзией» (Поздеев 1961). Таким образом, в Кирилло-Белозерской киновии в конце XVII в., несомненно, были

знакомы с литературными новшествами, которым покровительствовал Никон в своей обители на реке Истре. Герасим Новгородец, будучи старцем и занимая в Кирилло-Белозерской киновии достаточно высокий пост, безусловно, должен был быть в курсе событий монастырской жизни. По роду своей деятельности он не мог не общаться с Никоном лично. В Кирилло-Белозерской обители Герасим, судя по записям на выявленных рукописях и по данным Описей, находился по крайней мере с 1663 г. по 1682 г., и именно в этот период, с июня 1676 г. по август 1681 г., там отбывал ссылку опальный патриарх, переведенный из Ферапонтова монастыря. Более того, летом 1667 г. в Ферапонтов к Никону приезжала игуменья Воскресенского Горицкого девичьего монастыря Марфа, которая привозила полученные старицей этого же монастыря княжной Максимиллой от ее сестер московские новости и через нее же отправляла письма Никона в столицу (Севастьянова 2003, 254). Изучение же Отписных книг показывает, что Герасим Новгородец отписывал монастырское имущество не только Кирилло-Белозерского монастыря, но и Воскресенского Горицкого девичьего монастыря, и отписывал его новой игуменье – как раз Марфе Товарищевых (Севастьянова 2003, 254). В этой же Отписной книге упомянуты и вклады инокини княжны Максимиллы Шеховской. Из другой Отписной книги – Нило-Сорского скита – известно, что княжна дарила книги и в эту обитель, причем именно в то время, когда ее возглавлял Герасим Новгородец (Отписная книга 1994, 261–287). Таким образом, путем анализа Отписных книг разных монастырей, приходим к выводу, что Герасим Новгородец непосредственно общался с монахинями Горицкого монастыря, помощью которых пользовался в ссылке патриарх Никон. Учитывая же интерес Никона к воззрениям преподобного Нила Сорского (так как он начинал монашескую жизнь в Соловецком Анзерском скиту, устав которого сформировался под воздействием устава Нило-Сорского скита), и то обстоятельство, что Никон еще будучи в Ферапонтове (до 1671 г.), посещал Нилову обитель (Бриллиантов 1899, 166 ссл.), мысль о связи Герасима Новгородца и Никона не покажется надуманной.

Можно даже предположить, что Герасим и Никон были знакомы и раньше. Грамота патриарха Никона от 20 марта 1655 г. о ссылке казначея Герасима в Кирилло-Белозерский монастырь (Севастьянова 2003, 97; шифр грамоты: РГАДА, ф. 1441, оп. 6., д. 38.), возможно, касается именно Герасима Новгородца. Он упомянут в качестве казначея Кирилло-Белозерского монастыря в документах этой киновии уже в декабре 1659 г. (РГАДА, ф. 1441, оп. 1, д. 317, л. 1.; выдержки из документа опубликованы: Дмитриева 2003, 146).

Итак, изучение биографии и творчества доселе неизвестного кирилло-белозерского книгописца XVII в. Герасима Новгородца дает возможность прийти к следующим заключениям. Во-первых, выявление микроскопических

биографических сведений об этом книжнике позволяют уточнить некоторые факты биографии такого значительного для русской истории политического деятеля, как патриарх Никон. Во-вторых, несмотря на то, что неравносложные вирши Герасима Новгородца, не являются ярким образцом художественного творчества, но они важны для понимания специфики литературного процесса XVII в., в частности для истории силлабики.

Выявление фактов биографии другого кирилло-белозерского книжника, также способствует выводам, имеющим отношение к более широкой теме.

В начале XVII в. соловецкий пострижник, преподобный Елеазар, организовал свой скит на острове Анзер, входящий в Соловецкий архипелаг. При этом он предполагал ориентироваться на Скитский устав, какой был в обиходе в Нило-Сорском скиту. Об этом известно из Предисловия к Уставу Свято-Троицкого Анзерского скита, дошедшего до нас в рукописи собрания Соловецкого монастыря (шифр: ОР РНБ. Собрание Соловецкого монастыря, № 1129/1239, л. 5-5 об.). Впервые на это Предисловие обратила внимание И. А. Чудинова (1998, 115 ссл.), основываясь на составленном в XIX в. описании этой рукописи (Порфирьев 1898, 196). Предисловие же к уставу и его исследование опубликовано С. К. Севастьяновой (2001, 105 ссл.). Из Предисловия следует, что Елеазар обратился к настоятелю Соловецкого монастыря с просьбой, «чтобы нам пожаловали дали Устав скицкой, как поют на внешней стране, в Синайской горе, и окрест Иерусалима, и на Афонской горе, и у нас на Руси, старом ските Ниловском». Игумен Иринарх вместе с Уставом прислал уставщика Дионисия, по прозвищу Крюк, который «много времени жил в ските и в Кириллове монастыре был уставщиком» (Севастьянова 2001, 106). Таким образом, преподобный Елеазар Анзерский при устройстве своей обители пользовался наставлениями кирилло-белозерского уставщика Дионисия, который ранее некоторое время был насельником Нило-Сорского скита. Прозвище «Крюк» Дионисий получил, вероятно, потому, что он был клирошанином, то есть пел в церковном хоре на клиросе, а песнопения в Средневековой Руси исполнялись по записям, обозначенным в рукописях особыми значками, называвшимися «крюками». О. В. Панченко, основываясь на записи выявленной им рукописи Соловецкого собрания установил, что в Соловецком монастыре Дионисий был головщиком (то есть главой церковного хора), а фамилия его была Ерышкин (Панченко 2006, 737). Видимо, именно этот же Дионисий упомянут в числе братии Ниловой пустыни как клирошанин в феврале 1612 г. в Приходо-расходных книгах Нило-Сорской пустыни 1611-1612 гг. (Шифр рукописи: Государственный исторический музей, ГИМ. ОПИ, ф. 484,

оп. 1, № 74, л. 30. Подробнее об этом см.: Шевченко 2011, 120), и нет никаких сомнений в том, что он же назван в этом документе в качестве только что назначенного строителя Нилова скита 31 августа 1612 г.: «А налицо отдано новому строителю Нилова скиту старцу Деонисью Ярышкину 5 рублей 12 алтынъ с полуденгою». При этом, как показывает анализ чернил и почерка, с определением нового главы пустыни, очевидно, произошла какая-то заминка, поскольку имя этого старца в Приходо-расходных книгах явно вписано позже на специально оставленном для этого месте. Так вот, именно эти выявленные свежие сведения о Дионисии Крюке (фамилия, статус – строитель скита, датировка – 1611–1612 гг.), дают возможность подтвердить дату переселения преп. Елеазара на остров Анзер – 7123 г. (1614 г.), указанную им в автобиографическом рассказе (Севастьянова 2001, 16), поскольку Дионисий Ярышкин, по прозвищу Крюк, мог оказаться на Соловках не ранее сентября 1612 г., так как 31 августа этого года он стал строителем Нилова скита. Уточнение датировки основания Соловецкого Анзерского скита является важным фактом, поскольку именно с этим моментом исследователи связывают возрождение и распространение скитов на Руси – особой формы организации жизни монахов, принципиально отличающейся от общежительного устройства.

И, наконец, третий пример того, как изучение биографий скромных книжников влияет на уточнение определенных вех жизненного пути известных представителей политической элиты Древней Руси.

Речь пойдет также об иноке Кирилло-Белозеского монастыря – Трифоне Гречанине, и о его связи с видным церковным иерархом – Арсением Элассонским, имя которого очень важно для истории Древней Руси (Зилитинкевич 1992, 108–110; Маштафаров 2001, 442–446). Как известно, многие греки стремились найти помощь и утешение на Руси, которая с 1453 г. после завоевания Константинополя турками стала главной представительницей и защитницей православия. Некоторых эмигрантов притягивали Белозерские земли. Арсений Элассонский прибыл на Русь в 1588 г. в свите патриарха Иеремии II, целью приезда которого было испросить милостыню на строительство патриаршего собора в Константинополе и учредить патриаршество в России. В 1589 г. Арсений участвовал в рукоположении митрополита Иова в Патриарха Московского, в 1596 г. по повелению царя Федора Ивановича и патриарха он был назначен архиепископом Московского Архангельского собора, и с этого момента архиепископ стал принимать активное участие в событиях российской истории: в 1605 г. участвовал в низложении патриарха Иова, во время коронавания Лжедмитрия I увенчал главу самозванца шапкой Мономаха, в 1606 г. – возводил на русский престол Василия Шуйского, в 1613 г. принимал участие в избрании царем Михаила Федоровича. Перу Арсения

Элассонского принадлежат на греческом языке поэма об установлении патриаршества на Руси, а также мемуары, в которых он осветил не только современные ему исторические события, но и события русской истории в целом (Дмитриевский 1899; Питирим, епископ (Нечаев) 1968, 251–280). Впоследствии он был назначен архиепископом Тверским, а окончил свои дни в 1626 г., будучи главой Суздальской кафедры.

Роль Трифона Гречанина в исторической действительности Средневековой Руси, безусловно, уступает по значению роли Арсения Элассонского (Шевченко 2011, 122; 2015, 163–179). Судя по прозвищу, он был греческого происхождения, и волею судеб, в начале XVII столетия оказался в Белозерье. Трифон Гречанин неоднократно упоминается во вкладных и приходо-расходных книгах Кирилло-Белозерского монастыря с ноября 1611 г. по ноябрь 1629 г. как старец этой обители (Дмитриева 2010, 158 ссл.). При этом он нес послушания не только в стенах монастыря, но и за его пределами: с 1611 по 1619 г. он возглавлял монастырскую соляную службу в Вологде, а с 1624 г. возглавлял Нило-Сорский скит (Шевченко 1997, 154). С ноября 1626 г. по ноябрь 1629 г. по праздникам ему доверяли собирать «молебные» деньги у «чюдотворцева гроба» (Дмитриева 2010, 255 ссл.). Очевидно, ему не были чужды и книжные интересы. Вкладные книги Кирилло-Белозерского монастыря и Приходо-расходная книга Нило-Сорского скита 1641 г. неоднократно указывают его в качестве вкладчика книг (Шифры рукописей: Вкладная книга Кирилло-Белозерского монастыря – Кир.-Бел. 87/1325, л. 409 об.; Приходо-расходная книга Нило-Сорской пустыни 1641 г. – Санкт-Петербургский Институт истории Российской академии наук (СПБ ИИ РАН). Архив, кол. 115, № 668, л. 8 об.). Поручали Трифону и более ответственные дела: в сентябре 1615 г. он был послан в Москву «для государева дела» (Дмитриева 2010, 139). Однако самым важным для нашей темы является следующее известие: в период со 2 по 17 апреля 1616 г. Трифон Гречанин ездил для встречи с Арсением Элассонским: «Старец Трифон Гречанин от Арсения архиеписпа [так!] Тверскаго привес 20 алтын, написати 6 имен в Синаник. Старец же Трифон дал 16 алтын 4 денги, написати 5 имян в Синаник» (Дмитриева 2010, 136). В самом деле, в монастырском Синодике имеются записи с указанием поминать членов семей этих греков (Шевченко 2015). Информация, свидетельствующая о непосредственных контактах Арсения с Трифоном, исключительно важна для биографии высокопоставленного грека. До сих пор открытым оставался вопрос о времени перевода Арсения на Суздальскую кафедру, так как некоторые исследователи считают, что это случилось в 1615 г. (Маштафаров 2001, 444 б-в.; 2008, 80). Наши новые данные – дата встречи Арсения и Трифона (апрель 1616 г.), а также при этом именование Арсения еще архиепископом Тверским – свидетельствуют

о том, что до апреля 1616 г. Арсений еще не был назначен на Суздальскую кафедру.

Итак, общим выводом данной статьи является следующее заключение. Выявление, казалось бы, незначительных частных фактов биографий некоторых малоизвестных и неизвестных вовсе древнерусских книгописцев, почерпнутых из разнохарактерных источников, нередко добавляет существенные штрихи к биографиям некоторых лиц, игравших важную роль в историческом процессе, и приводит к уточнению датировок событий, имеющих большее значение для Древнерусского государства.

Библиография

- Безуглова, И. Ф. (1988), Маргиналии в рукописных книгах Кирилло-Белозерского монастыря как источник по истории русской музыкальной культуры. В: Исследование памятников письменной культуры в собраниях и архивах Отдела рукописей и редких книг. Ленинград, 51–66.
- Белоненко, В. С. (1988), Из истории книгопечатания Иверского Валдайского монастыря. В: Исследование памятников письменной культуры в собраниях и архивах Отдела рукописей и редких книг. Ленинград, 67–76.
- Бриллиантов, И. И. (1899), Ферапонтов Белозерский монастырь – место заточения патриарха Никона. Санкт-Петербург.
- Враская, О. Б. (1983), Об орнаментации книг из Кирилло-Белозерского монастыря. В: Древнерусское искусство: Рукописная книга. 3. Москва, 267–276.
- Дмитриева, З. В. (2003), Вытные и описные книги Кирилло-Белозерского монастыря XVI–XVII вв. Санкт-Петербург.
- Дмитриева, З. В. (2010), Приходные и расходные денежные книги Кирилло-Белозерского монастыря 1601–1637 гг. / Сост. З. В. Дмитриева. Москва – Санкт-Петербург, 2010.
- Дмитриевский, А. (1899), Архиепископ Елассонский Арсений и мемуары его из русской истории: по рукописи трапезундского Сумелийского монастыря. Киев.
- Зилитинкевич, В. С. (1992), Арсений Елассонский. В: Словарь книжников и книжности Древней Руси. Санкт-Петербург. 3/1, 108–110.
- Книга о вере. (1648), Москва.
- Маштафаров, А. В. / Флоря Б. Н. (2001), Арсений Элассонский. В: Православная энциклопедия. 3. Москва, 442–446.
- Маштафаров, А. В. (2008), Арсений Элассонский – архиепископ Суздальский и Тарусский 1615–1625 гг. В: Арсений Элассонский – архиепископ Суздальский. Владимир.
- Отписная книга. (1994), Отписная книга Воскресенского Горицкого девичьего монастыря отписчиков Кириллова монастыря черного попа Матвея и старца Герасима Новгородца игуменье Марфе Товарищевых. В: Кириллов: Историко-краеведческий альманах. 1. Вологда, 261–287.
- Панченко, А. М. (1973), Русская стихотворная культура XVII в. Ленинград.
- Панченко, А. М. (1980), Литература «переходного века». В: История русской литературы. 1: Древнерусская литература. Литература XVIII в. Ленинград, 219–407.
- Панченко, О. В. (2006), Книжники Соловецкого монастыря XVII в. В: ТОДРЛ (Труды Отдела древнерусской литературы). 57. Санкт-Петербург, 688–793.
- Питирим, епископ (Нечаев). (1968), Арсений, архиепископ Эласонский, и его поэма об учреждении русского патриаршества. В: Богословские труды. 4. Москва, 251–280.

- Поздеев, А. В. (1961), Никоновская школа песенной поэзии. В: ТОДРЛ (Труды Отдела древнерусской литературы). 17. Москва / Ленинград, 419–428.
- Порфирьев, И. Я./ Вадковский, А. В./ Красносельцев, Н. Ф. (1898), Описание рукописей Соловецкого монастыря, находящихся в библиотеке Казанской Духовной академии. 3. Казань.
- РАМАЗАНОВА, Н. В. (2000), Певческие рукописные книги Кирилло-Белозерского монастыря. В: Монастырская традиция в древнерусском искусстве. К 600-летию Кирилло-Белозерского монастыря. Санкт-Петербург, 8–15.
- СЕВАСТЬЯНОВА, С. К. (2001), Преподобный Елеазар, основатель Свято-Троицкого Анзерского скита. Санкт-Петербург.
- СЕВАСТЬЯНОВА, С. К. (2003), Материалы к «Летописи и литературной деятельности патриарха Никона». Санкт-Петербург.
- СЕВАСТЬЯНОВА, С. К. (2007), Эпистолярное наследие патриарха Никона. Переписка с современниками: Исследование и тексты. Москва.
- Чудинова, И. А. (1998), День соловецкого клирошанина («клиросское житие» и «житие монашеское» по архивным документам и рукописям Соловецкого монастыря XVII–XVIII вв.). В: Наследие монастырской культуры. Ремесло, искусство, искусство. 3. Санкт-Петербург, 91–131.
- ШЕВЧЕНКО, Е. Э. (1997), Книжные вклады «именитых людей» XVI–XVII вв. в Нило-Сорскую пустыню. В: Рукописные памятники. 4. Санкт-Петербург, 145–162.
- ШЕВЧЕНКО, Е. Э. (2010), Скит преподобного Нила Сорского в контексте письменной культуры Древней Руси. В: Русская литература. 1. Санкт-Петербург, 85–97.
- ШЕВЧЕНКО, Е. Э. (2011), Заметки о Соловецких и Нило-Сорских книжниках. В: Первая международная научная конференция «Духовное и историко-культурное наследие Соловецкого монастыря». Сб. науч. статей и докладов. Соловки, 119–124.
- ШЕВЧЕНКО, Е. Э. (2015), Строитель Нило-Сорской пустыни Трифон Гречанин, архиепископ Элассонский Арсений и «странствующий клирошанин» Иона Соловецкий. В: Россия и Христианский Восток. 4–5. Москва, 163–179.

EWELINA IWAŃSKA
Gdańsk

MARIUSZ WILK – WŁÓCZĘGA CZY TURYSTA? WILKOWA TYPOLOGIA SPOSOBÓW PODRÓŻOWANIA ORAZ KRYTYKA KONSUMERYZMU

Mariusz Wilk – rambler or tourist? Wilk's typology of travel methods and critique of consumerism

SŁOWA KLUCZOWE: Mariusz Wilk, włóczęga, podróż, droga, turystyka, Rosja, społeczeństwo konsumpcyjne

KEYWORDS: Mariusz Wilk, rambler, trip, road, tourism, Russia, consumptive society

ABSTRACT: The article makes an attempt to comprehend the essence of travel and its representation in the life and works of Mariusz Wilk. The main focus is the reflection on the type of travel in the individual existence of the author of 'Dom włóczęgi' and the recognition of Wilk's writing preferences in the light of selected topics about the types of travelling which have been described on the pages of the northern diaries. Furthermore, I present inspirations of the writers of the travelling literature, i.e. Kenneth White's works and other literature which describes travelling. In the light of the above consideration, I try to define the essence of Mariusz Wilk's choice of the places he has chosen to travel across, the individual character of travelling and I am looking for an answer to the question if the writer is in favour of tourism or rambling.

Zagadnienie drogi ustawicznie powraca w twórczości Mariusza Wilka. Autor dzienników północnych określa siebie mianem włóczęgi. Swoje życie traktuje jako *tropę* „swobodnego łączęgi” (Wilk 2006, 160). W pierwszym zetknięciu ze słowem *tropa* narzuca się znaczenie polskie, kojarzone z tropem, śladem pozostawionym na ziemi lub w śniegu przez człowieka albo zwierzę, i z czynnością tropienia, podążania tropem, natrafiania na czyjś ślad, kierowania się tą samą drogą (Doroszewski 2013). W filozofii starożytnej *tropy* rozumiano jako argumenty zebrane przez sceptyków, które mają wykazać, że żadne twierdzenie nie może być ani udowodnione, ani obalone i że wszelkie poznanie jest niemożliwe. Natomiast w rozumieniu literackim *tropy* są wyrazami lub zdaniem o znaczeniu

przenośnym, tworzącymi jakiś zwrot (Kopaliński 2007, 590). Czy można wymiennie stosować rosyjską nazwę *tropa* z polskim rozumieniem słów „podróż”, „droga”? Termin *tropa* występuje w języku rosyjskim i oznacza ścieżkę. Słowniki języka polskiego nie odnotowują tego wyrazu. Natomiast funkcjonujący w polszczyźnie rzeczownik rodzaju męskiego „trop”, to w języku rosyjskim „śląd” (Wawrzyńczyk 2004, 2005).

Wilkową *tropę* lub *tropy* charakteryzuje metaforyczność i wieloznaczność. Lektura dzienników północnych kieruje w obręb definiowania *tropy* jako pojęcia ściśle powiązanego z ludzkim bytem, z jego sposobem „zamieszkiwania” w czasie i przestrzeni. Ale rozpoznajemy również w definicji Wilka odsyłacz do ludzkiej samotności; do indywidualnego sposobu przemierzania życia, które jest niepowtarzalne i niemożliwe do zaplanowania, czy do oparcia na jakichś wcześniej ustalonych zasadach. Ponadto autor podkreśla korelację swojej pisarskiej *tropy* z *tropą* myśliwych, z *tropą* tych, którzy niegdyś przemierzali tereny polowań. Podkreśla tym samym ciągłość ludzkiego bytu i swojego własnego życia. Utożsamia polujących na zwierzynę ze swoim polowaniem na słowa, z czynnością pisania, tworzenia. Ponadto sposób podejmowania *tropy* jest uwarunkowany charakterem trapera – podobnie pisarz, podejmując trop twórczy, określa swój własny styl wypowiedzi literackiej. *Tropa* jest samotnym przemierzaniem życia – kształtuje człowieka. Ale w dziennikach Wilka *tropa* pojawia się również jako synonim rzeczownika „droga”. Według pisarza „Włóczęga to człowiek, który wyłania się z Drogi, i Droga, która z człowieka wyrasta” (Wilk 2011, 140). Zaś droga w rozumieniu Piotra Kowalskiego (2003, 8) może mieć dwojaki charakter: „Droga łączy ze sobą punkt wyjścia z celem, albo może jest tym, co leży między nimi; wędrowanie oznacza zaś przemieszczanie się między tymi punktami”. Wydaje się, iż Wilk swą praktyką włóczęgi wpisuje się w drugi nurt rozumienia drogi. Istotą wędrowania jest, według autora *Tropami rena*, sam fakt przemieszczania się w przestrzeni bez względu na cel podróży. Integracja człowieka i jego drogi życiowej konstituują Wilka jako włóczęgę. Jednak czy na pewno tak jest?

Udziałem autora było wiele podróży – włóczęg. Przemierzył ogromne przestrzenie Rosji i rosyjskiej Północy. Właśnie Północ stała się terenem ogromnej fascynacji Wilka. Pisarza inspiruje północna natura, rozległe krajobrazy, mieszkańcy oraz historia i kultura. Ciekawi go wszystko to, co ma związek z Północą. W poniższych rozważaniach poświęcę uwagę karelskiej *tropie* oraz refleksjom autora o turystyce, jakie zawarł w swoich dziennikach, szczególnie w *Lotem gęsi*. Zastanowię się, jak Mariusz Wilk rozumie idee turystyki i bycia włóczęgą.

Zdaje się, że karelska *tropa* opisana w *Woloco* to właściwie przykład drogi – włóczęgi.

O tej podróży myślałem od dawna. Przejść na jachcie od Morza Białego do Jeziora Ładozkiego, to jakby przeczytać kraj leżący wzdłuż wodnej *tropy* – niczym książkę.

Pisali ją ruscy kolonizatorzy Północy i angielscy żeglarze XVI wieku, raby Piotra Wielkiego i zeka Biełomorstroja, a ilustrowała północna przyroda – kamień, woda, las – karelski byt (Wilk 2005, 61).

Do tej wyprawy przygotowywał się Wilk, czytając „pożółkłe żurnwały z poza-przeszłego wieku – różne *Zapiski Impieratorskiego Russkiego Gieograficznego Obszczestwa* tudzież *Cztienija w Obszczestwie Istorii i Driewnosti Rossii* – wyszukując szczegóły o bycie ludzi, niegdyś żyjących na terenach, przez które miała wieść nasza tropa, [...]” (ibidem, 214). Podczas tej wędrówki autor *Wołoki* przemierzył Kanał Białomorski w obie strony, wielkie jeziora Karelii – Ładoga i Oniego, zwiedził kilka monasterów, wyspy Olenie, Kizi i Paleostrow, Pietrozawodsk, rzekę Swir z resztkami Swirlagu i Kanał Aleksandra II wokoło Jeziora Ładożskiego, Siaśstroj i Starą Ładogę, najstarszą stolicę Rusi – Biesow Nos, wyspę „Golec z petroglifami XX wieku – rytami epoki Stalina, pozostawionymi przez zeka, którzy tam granit dobywali, Pigmatka, przystań słynnej Wygorecji, Powieniec – »świata koniec«, i tak dalej...” (ibidem, 62). Wyprawa odbyła się na „Anturze”, a podróżnych było trzech. Wilk używa określenia „chodziliśmy” na proces przemieszczania się w przestrzeni rosyjskiej Północy. Ponadto stwierdza: w trakcie „podróży robiłem zapiski – notowałem swoje myśli tudzież sny, przebieg drogi i spotkania z ludźmi, jadło, zapachy i nazwy roślin, barwy obłoków i kierunki wiatru oraz strzępy historii wyczytanych w zimie. Słowem, kładłem na papier bieżącą chwilę” (ibidem, 62). Jednak najistotniejszy w rozważaniach o karelskiej *tropie* jest sposób pokonywania drogi. Wilk uznaje, że jego droga nie ma celu i ważniejsza jest kontemplacja od zamierzonego pokonywania trasy. „A ja...? Nigdzie nie wracam, od niczego nie uciekam, po prostu łączę się donikąd. Nieśpiesznie, bez celu, bardziej kontempluję, niż piszę swą tropę” (ibidem, 65). Włóczęga po Karelii pochłoneła pisarza tak bardzo, że omal nie pozbawiła go łączności z rzeczywistością – „zawieruszyłem się w Karelii, zarówno w jej błotnistych bezdrożach (w tym roku odbyłem trzy wyprawy po miejscach, gdzie diabeł mówi dobranoc), jak i w tekstach o niej [...]. I jeśli by nie czytelnicy, przynaglający co jakiś czas, to bym się z tego oczarowania Karelią nie wywieruszył nigdy” (ibidem, 143). Powolna łązega, umożliwiająca kontemplację natury, prowadzi do zatracenia człowieka w obeszwałniającym uroku karelskiej przyrody. I wydaje się, że taki sposób podróżowania najbardziej odpowiada pisarzowi.

Innego typu podróż przeżył Wilk w 2009 r., kiedy wraz z dwoma przyjaciółmi przemierzał Labrador śladami Kennetha White’a zgodnie z treścią *Niebieskiej drogi*. Wspominam o tej wycieczce dlatego, że w opisie wojażu po północnej części Ameryki zawarł autor istotne wnioski i refleksje dotyczące włóczęgi, turystyki. Zastanawiające jest motto, które umieścił Wilk w rozdziale *Mielone z karibu* w *Lotem gęsi*. Przywołuje słowa Nicolása Gómeza Davili: „Świat wart

tego, aby po nim podróżować, istnieje jeszcze tylko w starych książkach podróżniczych” (Wilk 2012, 69). Wyprawa w realną podróż wydaje się pozbawiona znaczenia, a przecież Wilk ruszył w drogę i przemierzył sześć tysięcy kilometrów samochodem i dwa tysiące dwieście kilometrów promami. Lista miejsc, które odwiedzili i podziwiali, jest imponująca. Jednak, tak jak podczas peregrynacji rosyjskich, to w spotkaniach z ludźmi upatruje Wilk najwyższą wartość wszelkiego podróżowania. Uważa, że nieistotna jest trasa czy cel wyprawy, ale istotni są ludzie, których po drodze się spotyka. Pisarz wysoko ceni możliwość rozmowy, indywidualnego poznania z drugim człowiekiem. Konsekwentnie staje po stronie ludzi Północy, Innusów, Inuitów, Czukczów, Saamów, Ewenków; w utworze *Lotem gęsi* występuje przeciwko białym ciemnościom Indian zamieszkującym Labrador. Marcin Wojciechowski (2012) w recenzji tej książki słusznie zauważył, że mogłaby ona stanowić opis „świata postkolonialnego niewiele różniącego się od wędrówek Ryszarda Kapuścińskiego po Afryce”.

Pisarz, jak odnotowałam, wyruszył na tę wyprawę pod wpływem lektury *Niebieskiej drogi* Kennetha White’a. Jednak trasy obu podróży nie pokrywają się. Ponadto autor *Domu nad Oniego* wymienia kilka różnic pomiędzy podróżami, z których można wywnioskować, że nie był do końca zadowolony ze swojej wędrówki. Wynikało to z kilku powodów, ale tym, co doskwierało Wilkowi najbardziej, był fakt, że – jak już wspomniałam – nie podróżował samotnie, więc nie mógł oddać się, jak White, kontemplacji drogi czy „medytacji w drodze”. Autor skonkludował: „Nasza wyprawa potwierdziła zasadę, że włączyć się należy samopas. A grupowo uprawia się turystykę” (Wilk 2012, 74). Jednak tym, co najistotniejsze w podążaniu śladem White’a, była możliwość „medytacji geomenalnej”. Wilk wyruszył na Labrador, aby przemierzać te tereny nie tyle w sensie geograficznym, ile by „odkryć przestrzenny sens własnego bycia” (ibidem, 113). W myśl tych słów autor *Wilczego notesu* pragnie stać się włóczęgą. Ale włóczęgą dość specyficzną. Po analizie zachowań Kennetha White’a podczas wędrówki po Labradorze, który medytował w pokoju w hotelu „Labrador”, Wilk uznał jednak, że człowiek może być tylko „cieniem włóczęgi”.

Autor *Wołoki* oswajanie przestrzeni rozumie jako proces rozprzestrzeniania się, „czyli wyjścia poza »ja«. To dotyczy również cienia włóczęgi, zakładając, że polskie słowo »włóczęga« oznacza zarówno człowieka, jak i samą drogę”¹. „Medytacja geomenalna” stanowi praktykę zatapiania w przestrzeni, wychodzenia poza własny umysł, aby zanurzyć się w przestrzeni i tym samym zawłaszczyć ją dla siebie. Natomiast z motywem cienia łączy pisarz istotę ludzkiej egzystencji. Wszystko, co obserwujemy, pozostawia cień. Również my sami i nasze życie rzuca cień, nawet wtedy, gdy bytowanie na ziemi osiąga swój kres. Wydaje się, iż owa formuła cienia przenosi w obręb ludzkich myśli, pamięci,

¹ Informacje z e-mailu Mariusza Wilka do Eweliny Iwańskiej z 23 sierpnia 2012 r.

subtelnych i nieuchwytnych doznań naszego umysłu. Pisarz postuluje praktykę medytacji pozwalającej na zrozumienie, poza którym słowa nie są już potrzebne.

Wilk, jak White, zaczyna „wędrować” w głąb własnego „ja”. Obserwuje pejzaż za oknem swego domu nad Oniego i oddaje się osobliwym peregrynacjom wewnętrznym. Spełnia tym samym augustiańskie twierdzenie, że podróż w głąb siebie jest próbą poznania najgłębszej prawdy o sobie. „Św. Augustyn miał rację twierdząc, że nie w odległych krainach, nie na zawsze wypełnionym gwarem rynku, lecz we wnętrzu każdej jednostki ukryte jest wszystko to, co najistotniejsze; tam należy się wyprawić, by poznać prawdę” (Kowalski 2002, 133). Pod datą 28 kwietnia Wilk zanotował następującą refleksję o podróżowaniu w przestrzeni własnego domu przy akompaniamencie ulubionej muzyki:

To chyba przychodzi z wiekiem, że coraz bardziej lubię się wałęsać, nie wstając z fotela – jak dziś. Pole szerniałego lodu na Oniego rozmywa się w lila mgłę za oknem (tamtego brzegu Wielkiej Zatoki nie widać), czajki kreślą na nim białe hieroglify, u pomostu sryż, a do rytmu kołysze mnie Herbie Hancock i Norah Jones, Tina Turner, Joni Mitchell i Leonard Cohen. Zali można wybrać lepszą kompanię dla wałęsy? (Wilk 2012, 139).

Wędrowki wewnętrzne umożliwiają również goście, którzy przybywają do domu nad Oniego. Każdy przybysz przynosi swój świat, dzięki czemu możliwe jest wewnętrzne wędrowanie wraz z towarzyszem. Wilk stwierdza: „W dom nad Oniego ludzie wnoszą swoje światy i nie trzeba się ruszać, aby nimi wędrować. A jeśli nawet nie spotykają się u nas jak Pieczugin z Bahrem, wystarczy, iż zamknę ich w jednym tekście, aby spotkali się w twojej głowie, czytelniku” (ibidem, 158).

W *Lotem gęsi* Wilk przedstawia rozróżnienie między włóczęgą i wojażerem, między podróżnikiem i turystą. Wyższą wartość przypisuje włóczędze. Włóczęga i podróżnik to ten, który wędruje przez życie, zgłębiając jego sens. Definicja podróżowania nie zawęża się jedynie do przemieszczania w przestrzeni. Wilk akcentuje to, że można wędrować poprzez kontemplację własnego „ja” i natury, w czym wyraźnie dostrzega wysoką wartość. Zaś wojażer i turysta uosabiają banalność, powierzchowność i pośpiech. Owe cechy według Wilka zasługują jedynie na krytykę i odrzucenie. Autor uznaje, że „Podróżników świata wyparli turyści” (ibidem, 203). A na pierwszej stronie *Lotem gęsi* zanotował: „Włóczęga bowiem jest s t a n e m d u c h a, a nie czynnością – profesją lub hobby – jak wojażowanie. Wybitnym wojażerem XX stulecia był Ryszard Kapuściński².

² O *Imperium* Ryszarda Kapuścińskiego pisał Wilk w *Wilczym notesie*. „Kapuściński penetruje temat i wszcz, i w głąb. Podróżuje i w czasie, i w przestrzeni” (Wilk 2003, 54). Jednak według Wilka to, co stworzył Kapuściński, przypomina komiks o Imperium. Informacje są zdawkowe i powierzchowne, acz efektowne.

Wzorem współczesnego włóczęgi jest dla mnie Kenneth White” (ibidem, 11). Pisarz uważa włóczęgę za możliwość niespiesznej kontemplacji drogi, którą się podąża, tej realnej, ale i drogi życiowej. Jednak współczesność nie sprzyja włóczęgom. Nie ma czasu na zatrzymanie, na chwilę zadumy. „Świat” naciska na przyspieszenie tempa. „A to wydawca nagli, bo rynek żąda nowinek, a to czytelnicy się zżymają, bo wolniej piszę, niż czytają. Świat przyspiesza, a ja nie lubię się śpieszyć” (ibidem, 45) – wyznaje Wilk, który pragnie mieć możliwość pracy we własnym tempie. Chce podążać swoją *tropą* tak, jak ona się układa, z chwilą zatrzymania na dodatkową lekturę, z uwzględnieniem okoliczności, które opóźniają proces pisania, a są niezależne od autora. Wilk odnotowuje autorefleksję o włóczędze, która uczy wędrowca cierpliwości. A pospieszna turystyka niszczy tajemnicę drogi. Pozbawia wędrowkę istoty i głębi. Z teorii podróżowania wywodzi pisarz ogólną interpretację uczestnictwa w życiu. Uważa, że współczesny człowiek albo żyje prawdziwie, w pełni uczestniczy w wydarzeniach dnia codziennego, albo przemyka po powierzchni ludzkiego bytowania, nie docierając do istoty egzystencji, i przyjmuje rolę „podglądacza” otaczającej rzeczywistości.

Autor diagnozuje współczesne sposoby komunikowania się między ludźmi. Uważa, że tym, co najistotniejsze w życiu, jest rzeczywiste doświadczenie, które umożliwia mówienie lub, jak w przypadku pisarza, pisanie o wydarzeniach, których było się świadkiem. Współczesność charakteryzuje dehumanizacja, powierzchowność, brak realnych kontaktów międzyludzkich, wszystko jest prędkie i niezakorzenione w doświadczeniu. Jednak zalecenie dla korespondentów wojennych budzi mój sprzeciw, to chyba zbyt daleko posunięty postulat pisania tylko o tym, czego się samemu doświadczyło. Na potwierdzenie swych słów, Wilk przywołuje opinię Wałłama Szalamowa o powinności doświadczenia Kołymy, aby o tej przestrzeni wiarygodnie pisać:

Dziś łatwiej pogadać do telefonu niż spotkać się twarzą w twarz. Dzisiaj prościej rakieta miasto zburzyć aniżeli własnymi rękami, patrząc człowiekowi w oczy, zabić go. Dlatego polecam korespondentom, żeby najpierw ubili choć jednego człowieka, a potem opowiadali o wojnach. Wałłam Szalamow mawiał: przeżyj Kołymę i zobaczysz, czy chcesz o niej pisać. A teraz po Kołymie rozjeżdżają żurnaliści, którym gazety płacą za każdą wiorstę kołymskiej trasy, byleby tylko coś napisali o Kołymie. Ot, i wojażują (ibidem, 194).

Takim korespondentem-wojażerem po Kołymie jest, jak mi się zdaje, Jacek Hugo-Bader, który przez ostatnie lata kilkakrotnie wyruszał do Rosji, aby następnie zdać relację z owych wypraw³. W ostatniej książce, noszącej tytuł *Dzienniki kołymskie*, opisuje swoje spostrzeżenia o Kołymie. Wyruszył w te

³ Hugo-Bader J. (2010), *W rajskiej dolinie wśród zielska*. Wołowiec; Idem (2009), *Biała gorączka*. Wołowiec; Idem (2011), *Dzienniki kołymskie*. Wołowiec.

rejony, mimo pewności, że jest to obszar „całkowicie niedostępny, dziki albo raczej zdziczały [...], z siedzibami ludzkimi co kilkadziesiąt, a czasem kilkaset kilometrów” (Hugo-Bader 2011, 18). Co zastanawiające, Bader, opisując Kołymę, nie chce wracać do tematu łagrów, zeków, śmiertelności, przemocy i ludzkiego nieszczęścia. Jednak mimo takiej deklaracji, historia często przebija w opowieściach o mieszkańcach Trasy Kołymskiej, są w nią uwikłani, nie mają możliwości ucieczki od przeszłości. Bader pisze o świadkach tragicznej historii tych miejsc. Reportera intryguje ciemne i przerażające oblicze ludzkiej duszy. Zastanawia się, jak mieszkańcy Kołymy poradzili sobie z tragicznymi traumami i jak udaje im się egzystować po tych doświadczeniach. Bader pisze o codziennym, zwykłym ludzkim życiu, nie szuka spektakularnych wydarzeń, niebываłych historii, wybitnych osób. Interesuje go tu i teraz, i niewyszukany obraz życia mieszkańców Kołymy. Jednak Mariusza Wilka nie przekonują deklaracje Jacka Hugo-Badera. Wilk uważa, że Badera absolutnie nie pociąga opis prawdziwego, codziennego życia, ale migawki dramatycznych zdarzeń. „Dlatego irytują mnie – stwierdza Wilk – relacje reporterskie (na przykład Hugo-Badera...), które na pierwszy plan wyciągają co jaskrawsze epizody i pytam, czy te krwiste kawałki z życia to rzeczywiście życie samo?”⁴ A dla autora *Domu nad Oniego* pierwszorzędne jest „własnodzielne przeżywanie świata” (Wilk 2012, 105), szczególnie w dobie Internetu, kiedy dostęp do różnorodnych informacji jest nieograniczony.

Rozważając zagadnienie podróżowania, Wilk postuluje, aby „pod groźbą szubienicy” zabronić masowej turystyki na tereny Dalekiej Północy:

Zbyt krucha jest przyroda [wyjaśnia powody swej restrykcyjnej opinii – E. I.] tych szerokości geograficznych. Pejzaż tu wymaga bacznej kontemplacji, a nie nietrzeźwego zachwyty turystycznej gawiedzi. Być może dlatego White pisał, że ci, którzy podążają Drogą Północną, próbują dotrzeć do klarowności i wydostać się z tego zamętu (ibidem, 80).

Nie tylko nietrzeźwy tłum przeszkadza w kontemplacji natury Północy, ale również brzydota architektoniczna budynków samego miasta i widoku znad rzeki w Chicoutimi. Wilk nie szczędzi zjadliwej krytyki ani budynkom, ani mieszkańcom:

Niechęć autora *Wilczego notesu* do Stanów Zjednoczonych rozpoczęła się wiele lat przed wyprawą na Labrador. We wrześniu 1990 r. pisarz przyjechał do tego kraju jako korespondent i promował też *Konspirę*. Trasa owej promocji „zaczynała się od Karoliny Płn., przez Nowy Jork do Bostonu u Cambridge” (Wilk 2012a, 99). Wilk rozczarował się tym, co zobaczył w Stanach Zjednoczonych.

⁴ Informacje z e-mailu Mariusza Wilka do Eweliny Iwańskiej z 19 sierpnia 2012 r.

Wcześniejsze przekonania, że Ameryka ucieleśnia idee „ojczyzny wolności, demokracji i w ogóle” (ibidem) szybko zostały przez niego zweryfikowane. „Pojechałem – wyznał Wilk w rozmowie z Pawłem Bravo – i rychło pojąłem, że tam panuje większe zniewolenie niż u nas za komuny. [...] Tak więc szybko się okazało, że Stany to nie moja baja... No, ale miałem jeszcze Moskwę w zanzardzu” (ibidem). Tym, na co szczególnie zwrócił uwagę, było zachowanie mieszkańców demokratycznego, wymarzonego kraju i organizacja życia. Przytoczył dwa przykłady postaw obywateli Stanów Zjednoczonych, aby uwiarygodnić swoje wnioski:

Oto koleżanka mojej amerykańskiej dziewczuszki mówi, że chciałaby pojechać na Alaskę, ale może wziąć tylko sześć dni urlopu, bo jeśli zniknie na dłużej, to ją wyrzucą z pracy, wychodząc z założenia, że jeśli firma może się obejść bez pracownika ponad tydzień, to znaczy, że ten pracownik jest niepotrzebny. Albo inny przykład – z Harvardu przyjeżdżał do Gdańska doradca ekonomiczny związku, mieszkał za każdym razem u mnie, jadł, spał, pił, palił grass i sam mówił, że czuje się wspaniale, jak u siebie, to znaczy w wolnym kraju... Po czym ja przyjeżdżam do Bostonu, dzwonię do niego i mówię, że jestem, on zerka w kalendarz i mamrocze: może w czwartek poszlibyśmy na lunch. Spotkaliśmy się na lunchu, każdy zapłacił za siebie i więcej się nie widzieliśmy (ibidem).

Owym amerykańskim, jakże współczesnym nam, przykładom przeciwstawił Wilk styl życia i atmosferę panującą w Rosji na początku lat 90.: „Fantastyczna bieda i szczodrość, rozmowy »po duszom« do rana, a rano ostry seks. Potem zaczęły się demonstracje, zadymy, pucz... No, a jeszcze później doszła fascynacja przestrzenią” (ibidem). Rosyjska rzeczywistość, zdecydowanie bardziej niż amerykańska, ciekawiła i inspirowała pisarza. To w Rosji doświadczył prawdziwego życia. Obecnie właśnie z perspektywy Rosji formułuje swoją dezaprobatę wobec rzeczywistości Ameryki Północnej. Uważa, że mieszkańcy Stanów Zjednoczonych są „zniewoleni”.

Krytyka rzeczywistości amerykańskiej w pewnym sensie zbliża myśl Mariusza Wilka do wniosków sformułowanych przez Józefa Czapskiego ponad pięćdziesiąt lat wcześniej, kiedy to autor *Na niehumanitarnej ziemi* podejmował kilkakrotne peregrynacje do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, w celu wygłaszania odczytów poświęconych sprawie katyńskiej, w których przedstawiał własne poglądy na temat Rosji sowieckiej⁵. Obaj twórcy swoje wnioski dotyczące Stanów Zjednoczonych konfrontują z doświadczeniami rosyjskimi czy, jak

⁵ Zapisy doświadczeń i refleksji o rzeczywistości amerykańskiej odnajdujemy w esejach zamieszczonych w zbiorze *Tumult i widma*: Czapski J. (1997), „Prawie niebo”; *Czarne lusterko*; *Łańcuch niewidzialny*; *Malowane życie, malowana śmierć*; „Dzwonki”; „It is our custom”. W: idem, *Tumult i widma*. Kraków.

w przypadku Józefa Czapskiego, radzieckimi. Były żołnierz Armii Andersa podczas swoich wyjazdów nie zrezygnował z obserwacji mieszkańców kraju, warunków ich egzystencji i kultury stworzonej w demokracji amerykańskiej oraz przejawów praktyk religijnych. Sformułowane przez Czapskiego wnioski na temat rzeczywistości amerykańskiej stanowią obserwacje malarza, pisarza i myśliciela, którego perspektywa poznawcza wzbogacona była przeżyciami w Rosji. Wnioski Czapskiego głębiej wnikają w strukturę rzeczywistości amerykańskiej niż tezy Wilka o naturze współczesnej turystyki i wyglądzie mieszkańców Ameryki Północnej. Dla autora *Wspomnień starobielskich* najbardziej uderzający w rozpoznaniu przestrzeni amerykańskiej był fakt ukrywania prawdziwego wymiaru egzystencji, z którą nieodłącznie związana jest choroba, śmierć i rozkład. Taką tendencję określił mianem „malowanej” rzeczywistości. W eseju o wymownym tytule *Malowane życie, malowana śmierć* autor przedstawił następujący wniosek:

Tu, w Ameryce, ten nastrój, że się o śmierci nie mówi i o niej stara się myśleć jak najmniej, wydał mi się nagminny, mnie samemu się udzielał. Ja sam po miesiącach Ameryki zacząłem reagować na śmierć inaczej. Odruchowo zaczęło mi się zdawać, że śmierć z choroby, ze starości, jest tu, w Ameryce, wypadkiem rzadszym i pewno w najbliższej przyszłości do usunięcia (Czapski 1997, 120).

Jednak obok „malowanego” życia istniało również cierpienie i nędza, współczucie i braterska pomoc. Czapski w swych pismach przestrzegał przed jednoznacznymi wnioskami i opiniami o rzeczywistości amerykańskiej. Zgodnie z zaleceniami autora *Na niehumanitarnej ziemi* obserwator powinien wnikliwie diagnozować to, co widzi i czego doświadcza. Czy takie wspólne wnioski wyciągnęli obaj pisarze? Zarówno Czapski, jak obecnie Wilk, uznawał, że najważniejsza jest prawda o opisywanej rzeczywistości. Jednak wnioski Wilka dotyczące rzeczywistości amerykańskiej wydają się dość powierzchowne.

Wilk utyskuje na turystykę, sposób bycia i podróżowania współczesnych globtroterów. Uważa, że turystyka deprawuje „tuziemców”. Poza tym taki sposób spędzania czasu niesie ze sobą zniszczenie, pęd, pośpiech i powierzchowność, a turyści według Wilka nie zgłębiają istoty tego, co obserwują. Nadrzędnym zadaniem dla autora podczas podróży jest docieranie do własnego „ja”. Główna różnica pomiędzy turystą a włóczęgą polega na sposobie postrzegania rzeczywistości. „Wojażer patrzy na świat z zewnątrz, włóczęga od wewnątrz” (Wilk 2012, 86). Wydaje się, że poddana krytyce postawa turysty z pism Mariusza Wilka jest zbliżona do rozumienia, jakie odnotował o tożsamości współczesnego turysty Piotr Kowalski, który stwierdza, iż

Bycie turystą oznacza pewien sposób spędzania wolnego czasu; raz przyjęta postawa kolekcjonera wrażeń, który zachowuje wciąż kontrolowany dystans wobec oglądanego

jedynie świata, ogarnia coraz większe obszary życiowych powinności – już nie tylko kanikułowe eskapady, ale też codzienność można podporządkować takiemu bezpiecznemu doświadczeniu świata, kontaktów z innymi, z których widzi się tylko przedmioty konsumpcji, estetycznego użycia (Kowalski 2002, 37–38).

W rozmowie z Dorotą Gacek i Elżbietą Łukomską dla radiowej Dwójki Wilk jednoznacznie wyraził swój pogląd dotyczący tego, czym dla niego jest włóczęga i jak rozumie bycie wojażerem: „ – To jest pewnego rodzaju postawa duchowa. Bo to nawet nie chodzi o drogę jako taką – drogą może być dom, medytacja, drogą może być córka, jak w moim wypadku. Gdziekolwiek by był włóczęga, jest u siebie. A wojażer gdziekolwiek jest, nawet u siebie w domu, jest przejazdem” (Wilk 2012b). Rozważania o istocie bycia włóczęgą zamieścił w swojej książce *Odyseje nasze byle jakie...* Piotr Kowalski, który pisze, że włóczęga

wyduje się osobliwym sposobem manifestowania wolności albo też próbą odrzucenia ograniczeń i rygorów codziennego życia. Jej istotą, paradoksalnym celem jest to, że likwiduje, lekceważy konieczność wyznaczania punktu dojścia; cel włóczęgi nie ma więc statusu miejsca, do którego zmierza, umiejscowiony jest natomiast w samej czynności wędrowania” (Kowalski 2002, 31).

Słowa te wydają się być zbieżne z poglądami Wilka, który w drodze upatruje sens własnej egzystencji. Autor *Lotem gęsi* nie sytuuje swojej osoby w obrębie turystyki, jaką obserwujemy w kulturze masowej, kulturze popularnej, charakteryzującej się szybkim i łatwym zdobywaniem wrażeń z nowych miejsc pokonywanych w zawrotnym tempie i doświadczeń pozbawionych refleksji. Wilk jest podróżnikiem, włóczęgą, ale nie turystą. W *Domu nad Oniego* pisze: „Północ – to moje koczowisko, obszar penetracji” (Wilk 2006, 46).

Wilk starał się patrzeć na świat oczami „tuziemców”. Jednak podczas wyprawy na Labrador uzmysłowił sobie, że po raz pierwszy występuje w roli turysty i przygląda się otaczającej rzeczywistości z turystycznego, zbanalizowanego i spłaszczającego, punktu widzenia. Zmieniła się Wilkowa percepcja, która wywołała uogólniającą refleksję o ludach Północy i turystach. Aby odkryć istotę dostrzeganego świata, trzeba go przeżywać, a nie ślizgać się po powierzchni. Tylko zanurzenie w rzeczywistość umożliwi dostrzeżenie prawdy. Wilk przywołał opinię White’a dotyczącą życia współczesnych Indian, których obserwował podczas pobytu w rezerwacie. „Kenneth miał rację, twierdząc, że dzisiaj w wielu miejscach trzeba pójść do muzeum, żeby zetknąć się czymś żywym” (Wilk 2012, 86). Żywe wrażenie na autorze wywarła Denise Robertson, która oprowadzała po rezerwacie w Mashteuiatsh. Wilk poczuł powinowactwo z naturą i posłyszał rytm poezji, który «jest mierzony ciszą między słowami» (ibidem, 86). Zaszokował natomiast pisarza film prezentowany w muzealnym rezerwacie. To, co zobaczył, ewidentnie nie oddawało istoty naturalnego życia Indian.

Zaspokajanie potrzeb turystów spowodowało, że mieszkańcy rezerwatu decydowali się na sztuczne, wyreżyserowane sceny z ich rzekomo tradycyjnego sposobu życia. Jednak Wilk nie dał się „nabrać” na te wybiegi. Nawet w tym miejscu wyraził krytykę mieszkańców Ameryki Północnej.

Oprócz nas na widowni siedziała para starszych jankesów z tłustym podrostkiem, który cały czas coś żuł. Film był wyraźnie kręcony pod turystów. Sceny polowania i połowu ryb na pokaz, banalne rytuały szamańskie, cepeliowskie rzemiosła, wszystko to poznałem z natury, żyjąc wśród kolskich Saamów. Jedyne sposób wypieku chleba w ziemi na chwilę mnie zaintrygował, ale kiedy Denise powiedziała, że Indianie Innus do wyrobu ciasta używają proszku do pieczenia, to mi mina zredła. Moja Natasza nawet drożdże kładzie, wyrabiając chleb na zakwasie (ibidem, 87).

Mariusz Wilk ewidentnie preferuje Rosję ponad Amerykę Północną. W *Wolocie* umieścił opinię o pobycie w Stanach Zjednoczonych, którą konfrontuje z rzeczywistością moskiewską: „Pierwsze moje kroki w Moskwie to przede wszystkim spotkania z ludźmi. Z moskwianami... Po Stanach byłem spragniony kontaktu, a nie czystych zębów wyszczerzonych w czystym uśmiechu. Moskwa zrekompensowała mi USA z nawiązką. Od pierwszych dni” (Wilk 2005, 183). Ale współczesna Moskwa stała się podobna do miast amerykańskich, czy europejskich: „Dzisiaj Moskwa już nie ta. [...] Nadmiar żarcia i ciał, słów, póż, gestów, książek i laptopów, celebry i ceremonii” (ibidem, 184–185). Ów nadmiar, jak znak czasów, doskwiera Wilkowi. „Jednocześnie zdziczały kapitalizm, który zwałił się na Rosję niby orda tatarska, nie liczy się z niczym, co nie pachnie kasą” (Wilk 2006, 164).

Zbytek dostrzega zarówno we współczesnej Rosji, w Ameryce Północnej, jak i w Polsce. Krytykuje Amerykanów za to, że poddają się dyktatowi pracodawców i miejsc pracy. Zestawia postawy mieszkańców społeczeństwa konsumpcyjnego z zachowaniami moskwian, którzy na początku lat 90. żyli w niedostatku. Wyznaczając różnice w ilości i sposobach czy możliwościach pozyskiwania dóbr materialnych, tworzy jednowymiarowy wniosek. Tym bardziej, co jest oczywiście truizmem, że w obecnej Rosji, gdzie jest nieograniczony przez państwo, wolny dostęp do wytworów społeczeństwa konsumpcyjnego, zachowania Rosjan są podobne do postaw prezentowanych przez mieszkańców Stanów Zjednoczonych. Wilk dokonuje wiwisekcji. Uznaje, iż życie na północy Rosji spowodowało, że odwykł od wszelkiego nadmiaru – zarówno materialnego, jak i słownego. A obserwowany dobrobyt jest przyczyną dolegliwości zdrowotnych pisarza. Przeżycia te i widok młodych warszawiaków wywołał wspomnienie słów dziada Piotra. Wilk uznał, iż zawierają one prawdę o współczesnej rzeczywistości. „– A jednak – szepnąłem – dziad Piotr miał rację, twierdząc, że wszelki nadmiar sprawia, iż człek jak wiór skręca się wokoło swojej własnej

pustki” (ibidem, 101). W wywiadzie dla „Gazety Petersburskiej” Wilk przytacza swoje, niedelikatne w ocenie, spostrzeżenia, jakich dokonał podczas pobytu w Stanach Zjednoczonych na przełomie lat 1991/1992, krótko przed wyjazdem do Rosji.

– Po pobycie w Stanach wydał Pan tylko zbiór szkiców. Nie zafascynowała Pana Ameryka?

– Bynajmniej... W Stanach byłem parę miesięcy na przełomie 1990/91 roku. Na moich oczach George Bush (starszy) rozpoczął pierwszą wojnę w Zatoce Perskiej, widziałem migawki w amerykańskiej TV oraz reakcje widzów i byłem zniesmaczony, zarówno cynizmem, jak i nikłą skalą protestów. Na Harvard Sq. wyszło zaledwie około 20 studentów, protestujących przeciw agresji amerykańskiej. Ot, hippisowski happening. Także już wtedy Stany przodowały w tym, co dzisiaj nazywa się „konsumeryzmem”, ten nadmiar wszystkiego mnie poraził. Z tamtych czasów Ameryka kojarzy mi się z tłuszciochem. Idąc, przelewa sadło z nogi na nogę (Wilk 2012c).

O dobrobycie, dostatku wszelkich dóbr w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej pisał na początku lat 50. Józef Czapski. Pisarz zarówno dostrzegał możliwość mieszkańców Ameryki, jak również oni sami chętnie opowiadali o tym aspekcie życia. W eseju *Prawie niebo* autor przytacza często powtarzane zdania: *How do you like this country* oraz *It is the best place in the world!* Czapski, baczny obserwator, konstatował: „Wszędzie uderzała mnie postawa robotników, ich wygląd fizyczny, świetne ubrania i h u m o r” (Czapski 1997, 79). Wielokrotnie odnotował, że Amerykanów charakteryzuje dorodny wygląd i bardzo dobry nastrój. Jednak obok tych spostrzeżeń Czapski przytacza opinie absolutnie przeciwne, krytykujące taki styl życia czy sposób funkcjonowania w owej wspaniałej rzeczywistości. Henry Miller „nienawidzi tych wanien, tych fabryk i w każdym gości poważnym i dostojnym najbiedniejszego chłopca greckiego widzi istotę życia. Ameryka jemu, Amerykaninowi, wydaje się piekłem na ziemi” (ibidem, 79). I wstrząsająca opowieść o tragicznych losach osób: „Opowiadano mi o nagłych samobójstwach ludzi, którzy jeszcze kwadrans przed śmiercią tak samo radośnie uśmiechali się do wszystkich” (ibidem, 80–81). Czapski nie tylko ukazuje pełny obraz rzeczywistości amerykańskiej – zarówno pozytywne zjawiska, jak i ciemne oblicze egzystencji w tym kraju. Dostrzega, że zapomina się tutaj o niezwykle istotnym aspekcie egzystencji – o śmierci i związanych z nią czynnościach, jakim poddaje się ciała zmarłych. Nie tylko żywi mieszkańcy są zawsze uśmiechnięci, nawet chwilę przed śmiercią, ale również trupy w Ameryce się uśmiechają. Widok i opowieści o tym szczerze oburzają Józefa Czapskiego, pamiętającego twarze wielu zmarłych podczas pierwszej i drugiej wojny, które nie były malowane. Jednak postuluje, aby Europejczycy i Amerykanie obserwowali się nawzajem. Wnioski pisarza nie są jednostronne, ukazują

komplementarny obraz rzeczywistości amerykańskiej z połowy XX w. Natomiast wiele ze słów eseisty jest niewątpliwie aktualnych do chwili obecnej.

Mariusz Wilk, prawie sześćdziesiąt lat po obserwacjach Józefa Czapskiego, wyrusza na Labrador i na temat mieszkańców Kanady odnotowuje następujące wnioski: „Wdzięczątka tłuste jak wieloryby rozbierały scenę uliczną” (Wilk 2012, 81). Wilk, za Gombrowiczem, uważa, iż człowiek, który nie panuje nad swoją tuszą, nie panuje nad sobą. Tę dość radykalną, jak na obecne czasy, opinię wyraża po obserwacji twarzy współczesnych polskich polityków. „Olaboga! – myślę wówczas – jeśli ci goście mają problemy z opanowywaniem siebie, to jakim prawem sięgają po władzę nad innymi? Wszak już starożytni mędrcy, zarówno Wschodu, jak i Zachodu uczyli, że siłę czerpiemy z wyrzeczenia, nie z zaspokojenia zachcianek” (Wilk 2006, 114). Powołuje się na zapisy z *Mahabharaty* i twierdzenia swojego ulubionego malarza Północy, Aleksandra Borisowa. Zdolność zachowania umiaru, panowanie nad własnymi potrzebami i ciałem uznaje za cechy prawdziwego mężczyzny. Pogardza tymi, którzy folgują swoim zachciankom, nie bacząc na opinię publiczną i na fakt sprawowania istotnych funkcji publicznych, które powinny mobilizować do wytężonej pracy nad własną osobą, zarówno w wymiarze duchowym, jak również fizycznym. Konkluduje:

Dlatego patrząc na pękate figurki polskiej sceny politycznej, na te twarze łasuchów i szyje wylewające się z kołnierzyków, nie mam złudzeń. Jeśli człowiek nie potrafi odmówić sobie łakomego kąska i tyje na oczach publiki, to czemu miałby sobie odmawiać w czymś innym? W czymś czego po nim nie widać? (ibidem, 114).

Porównuje sylwetki Władimira Putina i Aleksandra Kwaśniewskiego. Owocem bliższego przyjrzenia się obu postaciom jest stwierdzenie: „nie dowierzam facetom o babich kształtach” (ibidem).

Krytyka współczesnego konsumeryzmu, próba uniknięcia życia w społeczeństwie konsumpcyjnym, zbliży postawę Wilka do współczesnego rozumienia włóczęgi. Taką definicję odnajdujemy w rozważaniach P. Kowalskiego.

Dzisiejszy włóczęga [...] chce [...] wywikłać się z pęt społeczeństwa konsumpcyjnego, nastawionego zaborczo i eksploratorsko wobec świata, skoncentrowanego na sukcesie, osiągnięciu zakładanych celów (Kowalski 2002, 31).

Jednak z pewnością Wilk nie utożsamiałby się z włóczęgą, o którym pisze Zygmunt Bauman. Nie o taką postawę chodzi pisarzowi, nie tak rozumie sens bycia włóczęgą odrzucanym w miejscach pobytu, który z wędrowki, ustawicznego przemieszczania w przestrzeni, uczynił sposób swego bytowania w świecie. Wilk jest włóczęgą, ale w sensie duchowym, nie prezentuje i nie preferuje wykorzenienia oraz braku zadomowienia.

Turysta zmienia miejsce, jak mu serce dyktuje. Porzuca miejsce pobytu bez skrpułów, gdy nowe, niewypróbowane jeszcze możliwości pojawiają się w zasięgu wzroku. Włóczęga też wie, że nie pozostanie długo tam, gdzie jest dzisiaj, ale z całkiem innego powodu: gdziekolwiek się znajdzie, nie jest mile widziany. Turysta jest w ruchu, bo znajduje świat nieodparcie atrakcyjnym; włóczęga zaś dlatego, że znajduje świat nieznośnie niegościnnym. Włóczęga wyrusza w drogę nie wtedy, gdy wycisnął ostatnią kroplę rozkoszy z otoczenia, w jakim przebywał do tej pory, ale wtedy, gdy tubylcy tracą cierpliwość, wymówią doraźną posadę lub każą związać namiot (Bauman 2000, 149).

Bauman odnotowuje rozróżnienia pomiędzy postawą turysty i włóczęgi w kontekście ich postaw wobec „tuziemców”.

Nie ma więc w turyście tej uległości wobec tubylczego świata, tej pokory wobec kapryśnych i niezgłębionych jego reguł, tej rezygnacji wobec pełnego zaskoczeń losu, jakie cechują, z konieczności, a nie z wyboru, włóczęgę. Wybrawszy wędrowkę, może się turysta zdobyć na wyniosłość wobec świata, jaki zwiedza: jego wola uczyniła ten świat światem, jaki zwiedza, światem wartym zwiedzania – i świat ten musi spełniać oczekiwania turysty, musi się wysilić, aby godnym odwiedzin pozostać. Turysta płaci, turysta wymaga. Stawia warunki. Może w każdej chwili odwrócić się plecami, jeśli uzna, że warunki nie zostały spełnione lub że spełnia się je opieszale czy niedbale. Włóczęga kłania się tuziemcom; turysta oczekuje tubylczych pokłonów (Bauman 1994, 30).

O turystyce jako sposobie życia i o konsumpcjonizmie posuniętemu do granic absurdu pisze Paul Ricoeur. Zgodnie z jego teorią świat podporządkowany turystyce, permanentnemu podróżowaniu i utylitarnej kulturze konsumpcyjnej będzie pozbawiony jakiegokolwiek twórczości i pogrążony w bezideowości, w nihilizmie. Jednak to dość przerażające widmo wydaje się realne w obliczu skali współczesnego konsumpcjonizmu, choć nie jest raczej możliwe, aby ten stan ogarnął cały świat.

[...] Doskonale możemy wyobrazić sobie bliski czas, gdy każdy przeciętnie zamożny człowiek będzie mógł przenosić się nieustannie z miejsca na miejsce i odczuwać przedsmak własnej śmierci w tej niekończącej się podróży bez celu. W sytuacji krańcowej triumfu kultury konsumpcyjnej, wszędzie takiej samej i całkowicie anonimowej, oznaczałby punkt zerowy kultury twórczej; zwycięstwo dobrobytu przeniosłoby sceptycyzm na skalę ogólnie ziemską oraz absolutny nihilizm (Ricoeur 1991, 170).

Współczesność, w swoim postmodernistycznym wymiarze, nie przystaje do potrzeb Mariusza Wilka, jakie stawia on przed rzeczywistością i swoim bytowaniem w przestrzeni. Wybiera niespieszne życie na wsi, z dala od zgiełku miasta, gdzie może oddać się powolnej kontemplacji „pejzażu i czasu”, gdzie może żyć

poza imitacjami, pozorami współczesności. Twierdzi, że godne uwagi są prawdziwe rzeczy, rzetelna praca, cisza i spokój. W *Geopoetyce i innych zapiskach* przywołuje opinie Petera Zumthora, zawarte w dziele *Myślenie architektura*. Utożsamia swą myśl z wieloma refleksjami szwajcarskiego myśliciela, który pisze między innymi o współczesności, pejzażu i czasie.

Podzielam jego miłość do prawdziwych rzeczy. Nie owych symulaków, od których roi się nasz dzisiejszy, postmodernistyczny świat, lecz rzeczy, w których zawarta jest nasza praca, to znaczy energia, jaką w nie włożyliśmy, tudzież czas poświęcony na ich wykonanie, wszystko jedno, czy to będzie dom, ogród czy esej, sonata czy też łapęć z łyka. Prawdziwa rzecz, według Zumthora, pozostaje w ukryciu i trzeba dostatecznie długo się wpatrywać, żeby ją dostrzec. W społeczeństwie, uprawiającym kult tego, co nieistotne, nieśpieszna kontemplacja prawdziwych rzeczy sama w sobie jest formą biernego oporu. Bliskie mi są także rozważania Zumthora na temat pejzażu i czasu. Szwajcarski architekt przeciwstawia miasto pejzażowi, pisząc, że w mieście czas jest zagęszczony, pośpieszny, podczas gdy w pejzażu – wielki. Miasto rozdrażnia i tłamsi, choć nieraz także inspiruje, pejzaż daje wolność i spokój. Miłość do pejzażu jest warunkiem znalezienia odpowiedniej miary, która pozwala osiągnąć syntezę budowli i pejzażu, to znaczy stworzyć miejsce niepowtarzalne, nie do pomylenia z żadnym innym. Siła takich miejsc – zdaniem Zumthora – tworzy ojczyznę. Zamieszkując dom nad Oniego, doceniam celność jego rozważań” (Wilk 2014, 145).

Mariusz Wilk wybrał rosyjską Północ na miejsce swej, zdaje się, niespiesznej egzystencji. Tam oddaje się kontemplacji przyrody i praktykuje medytację. Pisarz krytykuje współczesny konsumeryzm mieszkańców Europy Zachodniej i Ameryki Północnej. Diarysta ukuł pojęcie duchowej włóczęgi i podejmuje wyzwanie praktykowania tego typu podróżowania. Odrzuca zaś turystykę rozumianą jako pospieszne i pobieżne przemierzanie świata.

Bibliografia

- BAUMAN, Z. (2000), *Ponowoczesność jako źródło cierpień*. Warszawa.
- BAUMAN, Z. (2002), *Dwa szkice o moralności ponowoczesnej*. Warszawa.
- CZAPSKI, J. (1997), *Tumult i widma*. Kraków.
- HUGO-BADER, J. (2011), *Dzienniki kołymskie*. Wołowiec.
- KOWALSKI, P. (2003), *Droga, wędrówka, turystyka w kulturze popularnej*. W: Kowalski, P. (red.), *Przestrzenie, miejsca, wędrówki. Kategoria przestrzeni w badaniach kulturowych i literackich*. Opole, 8–29.
- KOWALSKI, P. (2002), *Odyseje nasze byłe jakie. Droga, przestrzeń i podróżowanie w kulturze współczesnej*. Wrocław.
- RICOEUR, P. (1991), *Podług nadziei*. Wrocław.
- WILK, M., *Bałem się śniegu, gdy urodziła się córka*. W: <http://www.polskieradio.pl/8/402/Artykul/540010,Mariusz-Wilk-Balem-sie-sniegu-gdy-urodzila-sie-corka> [dostęp 1.08.2012b].
- WILK, M. (2003), *Wilczy notes*. Gdańsk.

WILK, M. (2006), *Dom nad Oniego*. Warszawa.

WILK, M. (2014), *Dom włóczęgi*. Warszawa.

WILK, M. (2012), *Lotem gęsi*. Warszawa.

WILK, M., *Spotkanie. Rozmowa w Kotlinie*. W: *Przegląd Polityczny*. 112, 95–111.

WILK, M. (2011), *Tropami rena*. Warszawa.

WILK, M. (2005), *Wołoka*. Kraków.

WOJCIECHOWSKI, M. (2012), *Tropami rena*. W: <http://wyborcza.pl/1,75517,4603474.html#ixzz0unYt1Kfl> [dostęp 23.08.2012].

Wywiad z Mariuszem Wilkiem – specjalnie dla „Gazety Petersburskiej” (2012). W: [dostęp 22.08.2012c].

URSZULA TROJANOWSKA
Uniwersytet Jagielloński, Kraków

TYMCZASOWY GRÓB – POCIĄG. PODRÓŻ DO I Z KOLONII W TWÓRCZOŚCI WŁADIMIRA KANTORA

Temporary grave: train. The journey to and from Cologne in the works of Vladimir Kantor

SŁOWA KLUCZOWE: rosyjska literatura współczesna, proza Władimira Kantora, podróż, symbolika pociągu, metafora literacka

KEYWORDS: russian contemporary literature, prose of Vladimir Kantor, journey, train symbolic, literary metaphor

ABSTRACT: This article attempts to analyze and interpret an extremely popular in the Russian literature spatial category, which is the train. This special place connotes different kinds of pieced-out meanings. The purpose of this paper is to look at how the train theme functions in the work of a contemporary writer Vladimir Kantor. The research material consists of two of his works: the story entitled *The Safety Brake* and the story entitled *The Köln – Moscow* train. Particularly interesting seems to be a comparison of the train to a grave and its importance in the reflection on the situation, the fate and Russia's development path, as well as the human life of a contemporary intellectual. The train becomes a metaphor of the journey into yourself and exploring your own identity. The story characters: a young boy and a mature man delve into themselves during the journey and learn the truth not only about themselves but also about the world around them.

Istnienie ludzkie jest nierozzerwalnie związane z kategoriami czasu i przestrzeni. „Każda jednostkowość jest zakotwiczona w rzeczywistości przestrzenno-czasowej”, a w związku z tym „parametrów czasu i przestrzeni nie da się wyeliminować z badań nad aktywnością człowieka” (Kaczmarek 2005, 14). O słuszności powyższego twierdzenia świadczyć może niezwykle rozpowszechnienie metafory życia-drogi, która kładzie nacisk na doświadczenie przestrzenne człowieka oraz jego ciągłe przekraczanie granic, zarówno fizycznych (zewnętrznych), jak i wewnętrznych¹. Nic zatem dziwnego, że podróż stanowi jeden z ważniejszych

¹ Teza ta legła u podstaw koncepcji *homo geographicus*, stworzonej przez Roberta Davisa Sacka i rozwiniętej przez Jacka Kaczmarka (Kaczmarek 2005; Rybicka 2014).

toposów literatury. Interesującą realizację znajduje on w twórczości współczesnego uczonego i pisarza rosyjskiego – Władimira Kantora.

Charakter podróży, od zawsze wpisanej w życie człowieka, zmienia diametralnie wynalezienie lokomotywy parowej. Od tego momentu podróżowanie staje się zjawiskiem powszechnym. T. Klimowicz mówi o desakralizacji, a nawet profanacji podróży. Za cenę biletu każdy może bowiem trafić do arkadii. Precyzyjne rozkłady jazdy pozbawiają też podróż elementu ryzyka i niepewności (Klimowicz 1992, 56)².

W Rosji pierwsza linia kolejowa została uruchomiona w 1837 r. (Petersburg – Pawłowski) i poczynając od tej chwili, kolej i parowozy coraz częściej zyskiwały na popularności w literaturze (ibidem, 58).

W swojej pracy Klimowicz omawia funkcjonowanie motywu pociągu i dworca w twórczości Fiodora Dostojewskiego, Lwa Tołstoja i Iwana Bunina, a także Antoniego Czechowa i Aleksandra Kuprina. Istotne wydają się spostrzeżenia badacza, dotyczące interpretacji przedziału jako substytutu domu, a także znanego fenomenu psychologicznego, wyjaśniającego łatwość nawiązywania kontaktu z przypadkowymi towarzyszami podróży. Klimowicz zwraca także uwagę na funkcjonujący w dziełach literackich stereotyp, przedstawiający pociąg/podróż jako wartość dodatnią („życiodajny ruch, intensywność doznań, poczucie bezpieczeństwa, miejsce pozwalające na oddawanie się wspomnieniom”) (ibidem, 62), natomiast dworzec – jako miejsce nacechowane negatywnie („martwy bezruch, apatia, obce twarze, poczucie wyalienowania, miejsce skłaniające do rozwiązań ostatecznych”) (ibidem). Uczony zauważa jednak, że z czasem pociąg zaczyna być kojarzony ze śmiercią, a także staje się znakiem obcej, wrogiej cywilizacji (np. dla Tołstoja).

Po rewolucji październikowej pociąg zyskuje nowe znaczenie i funkcjonuje między innymi jako symbol postępu, rozwoju kraju, dynamicznych nowych czasów³.

² Charakterystyczne cechy rozkładu jazdy, takie jak gwarancja porządku i planowe działanie, w interesujący sposób podkreśla w swej antyutopii *My* Jewgienij Zamiatin, przedstawiając rozkład jako „najwspanialszy zachowany zabytek starożytnej literatury” (Замятин 1996, 16). Tłumaczenie moje – U. T.

³ Jako ciekawostkę warto zacytować wiersz Władysława Broniewskiego *Słowo o Stalinie* z 1949 r.:

„Rewolucja – parowóz dziejów...
Chwała jej maszynistom!
Cóż, że wrogie wiatry powieją?
Chwała płonącym iskrom! [...]
Pędzi pociąg historii,
Błyska stulecie-semafor.
Rewolucji nie trzeba glorii,
Nie trzeba szumnych metafor,
Potrzebny jest maszynista,
Którym jest On...”

Interesujące ujęcie prezentuje Borys Pilniak, w którego powieści *Nagi rok* (*Голый год*, 1921) pojawia się tworzący zamkniętą całość fragment, ukazujący upiorną wizję podróży pociągiem nr 57 (Korpała-Kirszak 1987, 7), skutkującej totalnym upodleniem człowieka. W różny sposób nacechowane semantycznie obrazy kolei żelaznej przedstawiają np. tacy pisarze, jak: Izaak Babel (*Sól – Соль*), Borys Pasternak (*Doktor Żywago – Доктор Живаго*), Walentin Katajewa (*Czasie, naprzód! – Время, вперед!*), Wieniedikt Jerofiejew (*Moskwa – Pietuski – Москва – Петушки*), Anatolij Pristawkin (*Nocowała ongi chmurka złota – Ночевала тучка золотая*), Czyngis Ajtmatow (*Golgota – Плаха*) i inni.

Co ciekawe, rozpowszechnienie w XX w. podróżowania samolotem nie oznacza bynajmniej zniknięcia z literatury rosyjskiej motywu pociągu. Wystarczy przywołać choćby opowiadania Jeleny Dołgopiat, w których pociąg oprócz tego, iż stanowi miejsce akcji (*Staruchy – Старухи*), okazuje się także portalem do innego świata (*Droga do domu – Путь домой*), namiastką domu (*Kraina zapomnienia – Страна забвения*) czy symbolem ludzkiego bycia w świecie (*Architektura – Архитектура*)⁴.

Debiut literacki W. Kantora, moskiewskiego uczonego i filozofa, przypada na rok 1985. Zgodnie z konstatacją badaczki jego prozy, M. Zagidulliny, twórczość pisarza sprowadza się do poszukiwania idei, która mogłaby stać się dla człowieka prawdziwym oparciem, życiowym drogowskazem (Zagidullina 2004, 466). Zagidullina zwraca uwagę na ideę czystości – wyraźny *leitmotiv* utworów Kantora, dochodzi jednak do wniosku, iż stanowi ona pomyłkę autora i jego bohaterów, gdyż „Чистота никого не спасает” (ibidem, 466–467). Jako drugą ideę wskazuje europejskość, będącą prawdziwą czystością. W ujęciu Kantora europejskość oznacza negację słowiańskiego niechlujstwa, kwintesencję kultury w najlepszym i najwyższym rozumieniu tego słowa (ibidem, 468). Trzecia idea stale obecna w twórczości pisarza zawiera się w nieustannym filozofowaniu. Jak zauważa badaczka: „Повесть или рассказ превращаются в развернутое доказательство философской идеи, а обыденный сюжет поднимается до высокой аллегии в духе средневековых мистерий” (ibidem, 468). Wszystkie te trzy idee pozwalają wyeksponować kolejowe podróże bohaterów dwóch utworów Kantora: opowiadania *Hamulec bezpieczeństwa* (*Стоп-Кран*, sierpień 1994) i opowieści *Pociąg Köln – Moskwa* (*Поезд Кёльн – Москва*, jesień 1993, wiosna 1994)⁵. Niezwykle interesująca wydaje się relacja tych tekstów: w opowiadaniu *Hamulec bezpieczeństwa* bohater – niespełna szesnastoletni chłopiec – zmierza do Niemiec zdobywać wykształcenie. Opowieść *Pociąg Köln – Moskwa* ukazuje natomiast dojrzałego mężczyznę powra-

⁴ Tłumaczenie tytułów jest mojego autorstwa – U. T.

⁵ Tłumaczenie moje – U. T.

cającego do Rosji. Zmienia się więc bohater (choć teoretycznie mógłby nim być ten sam chłopiec), pociąg i jego rzeczywistość pozostają natomiast bez zmian.

Paweł do Kolonii nie dociera. Cały utwór stanowi zapis wydarzeń, w którym chłopiec próbuje wyjaśnić, co zaszło. Zgodnie z teorią jego ojca-profesora przeniesienie myśli i uczuć na papier ma pomóc bohaterowi w ich zrozumieniu. Narrację cechuje zatem młodzieżowy slang i duża emocjonalność. Paweł zmierza do Europy, by zostać na dwa lata uczniem gimnazjum i w ten sposób przyswoić sobie nie tylko język, ale przede wszystkim kulturę europejską. Wszak:

Мы [...] возвращаемся в Европу, снова входим в историческое и цивилизованное пространство, это наше будущее, и рухнула не только берлинская стена, но и все остальные барьеры, мешавшие русским людям приобщаться к цивилизации Запада (Кантор 2003, 330).

W utworze bardzo wyraźne jest więc przeciwstawienie Europy i barbarzyńskiej Rosji, którą Paweł opisuje zawsze w sposób negatywny. Moskwę przedstawia jako miejsce niebezpieczne, gdzie w każdej chwili można zostać osiągniętym przez przypadkową kulę bandyty (ibidem, 329), o mieszkańcach kraju pisze, iż są w stanie tylko gadać, a nigdy nie przechodzą do czynów (ibidem, 332), krajobraz zaś ukazuje następująco:

Сквозь щель между занавесками летела мимо наша нищая Россия, с облупленными пристанционными домами барачного типа, с тоской этих сраных деревень, грязных и неухоженных, с вылизанными дачными шестисотками, этими летними коммуналками (ibidem, 341).

Diametralnie inne odczucia budzą w powracającym do ojczyzny Innocentym pejzaże niemieckie:

И все чинно, спокойно, без пьяни и драк. Зелень, солнце, река, лужайки, на которых росли толстые, ухоженные дубы и вязы. Прямо Эдем какой-то. И Россия показалась мне из этого сказочного далека одним из департаментов ада. За окном мелькала, уходя в прошлое, Германия. Как прошедший сон, пережитое и исчезнувшее наваждение (Кантор 2012b, 272, 277).

Niemcy jawią się zatem jako sen, bajka, raj, czarodziejska kraina dostępna tylko chwilowo, natomiast nieuchronnie przybliżająca się Rosja stanowi piekło. Co ciekawe, pociąg, będący pośrednikiem w drodze pomiędzy oboma światami, jest już bez wątpienia terytorium rosyjskim. Jak dotkliwe uświadamia sobie bohater, to – przedsiónek piekła:

Уже ты на российской территории, где свои обычаи и порядки, где ты во власти мелких бесов, мелкого начальства, почти в полной власти, ограниченной какой-то призрачной преградой, которую, как ты знаешь, русскому человеку очень легко переступить. Поезд – как пролог, как длительная прихожая. Как преддверие, предбанник своего рода (ibidem, 277).

Warto podkreślić fakt, iż na przynależność pociągu do świata barbarzyńskiego nie wpływa zmiana kierunku jazdy: w podróży do raju (Europy) pozostaje on niezmiennie terenem rosyjskich porządków (choć bardziej pasujące wydaje się określenie „nieporządku”), co boleśnie odczuwa Paweł.

Pociąg (a wraz z nim wszyscy pasażerowie) znajduje się całkowicie we władzy konduktora, bez skrupułów pobierającego haracz za każdą usługę. W relacji Pawła konduktor to spocony, śmierdzący wódką rudy cham, bydlę (Кантор 2003, 340), bestia (ibidem, 337), świadomy swojej władzy i lubiący ją okazywać:

[...] Отец просил рыжекудрого проводника с этакой хамской и всепонимающей улыбочкой («дескать, куда денетесь! Пока едете – от меня зависите») присмотреть за мной в пути и сунул ему не то пятнадцать, не то двадцать тысяч. Для отца – сумма немалая, [...] а тот эти деньги снисходительно и как бы между прочим, одолжение делая, в карман засунул (ibidem, 332–333)⁶.

Dokładnie tak samo przedstawia się sytuacja podczas podróży Innocentego z Niemiec. Konduktorzy ironicznie określani jako „разудалые молодцы-проводники” już na wstępie żądają pieniędzy za przewóz bagaży (Кантор 2012b, 274). Kłótnie z nimi nie mają żadnego sensu. Władców pociągu otacza zresztą mroczna sława, chodzą słuchy o ich związkach z rabusiami, którym ułatwiają dostęp do pasażerów. Żona bohatera martwi się więc o jego bezpieczeństwo, a znajomi Rosjanie-emigranci obiecują, że będą się za niego modlić. Również towarzysz podróży Innocentego – Taras nie ukrywa, że jest pełen lęku (ibidem, 276).

Strach obcy jest natomiast Pawłowi. Chłopiec prezentuje raczej obrzydzenie i pogardę w stosunku do rozgrywających się w drodze wydarzeń. Kłębiące się w nim emocje znajdują ujście w momencie zatrzymania pojazdu. Wstręt wywołuje w nim oprócz konduktora także współpasażerka Nina, jadąca do Polski na handel. Chłopiec znajduje dla niej wyłącznie pejoratywne określenia: „dziewucha” (Кантор 2003, 333), „piersiasty pieniek” (ibidem, 339), „spekulantka”, „przemysłniczka” (ibidem, 334). Jej prymitywizm potwierdza kulminacyjna scena utworu, w której dziewczyna za 100 dolarów ochoczo zgadza się zostać „niewolnicą” Igora Nikołajewicza na czas wspólnej podróży.

⁶ Taki stosunek do władzy wyróżnia *homo sovieticus* – specyficzny typ człowieka „wychodowany” w ustroju socjalistycznym.

Igor Nikołajewicz – trzeci pasażer w przedziale Pawła – wysportowaną sylwetką i elegancką prezencją zyskuje początkowo aprobatę chłopca. „[...] прямо как нормальный мен. И не подумаешь, что подонок” (ibidem, 334) – powie później mądrzejszy o swoje doświadczenie podrózne bohater. W miarę upływu czasu bowiem, mierzzonego, jak u Jerofiejewa, ilością wypitej wódki (Dudek 1993, 263), mężczyzna ujawnia poglądy, których Paweł – młodzieńczy idealista – zaakceptować nie może.

Chłopiec przypomina bohaterów najnowszego dzieła Swietłany Aleksijewicz pt. *Czasy secondhand. Koniec czerwonego człowieka (Время second-hand /конец красного человека/*, 2009). Podobnie jak wypowiadający się w tej książce mieszkańcy radzieckiej utopii, nie umie i nie chce żyć w świecie rządzonym przez brutalny kapitalizm. Paweł tęskni za pradziadkiem, który poświęcił życie idei i, pomimo zmian zachodzących w kraju, aż do śmierci był wierny komunizmowi. Prawnik wspomina:

Тут коммунизм всю разоблачают, а он, упрямый, поет: «Наш паровоз, вперед лети, в коммуне остановка...» Смешно, но твердость нельзя не уважать (Кантор 2003, 331).

Degradację wartości we współczesnym świecie odzwierciedla przeróbka pieśni⁷ dokonana przez Igora:

Прямо, блин, в светлое будущее доедем. Да здравствует капитализм – светлое будущее всего прогрессивного человечества! Ха – ха! Наш паровоз вперед летит! И пускай летит, раз мы в нем едем. А другие страны пусть постораниваются! А ведь, Паша, хорошо в быстролетящем экспрессе, в тепле, уюте, с водочкой такие сиськи перед собой видеть. И трогать, если захочешь. А поезд, заметь себе, летит, везет нас. А мы в нем. И какой же русский не любит быстрой езды и послушной бабы. А я у нашей все время купил. Пока едем – она наша (ibidem, 343–344).

W utworze nie sposób dopatrywać się apoteozy komunizmu, Paweł stanowczo wypowiada się przeciwko temu ustrojowi. Jednak w postaci Igora i Niny bardzo wyraźnie zostaje pokazana demoralizacja współczesnego człowieka, po upadku ZSRR nagle pozbawionego orientacji w świecie. Bohaterka reportażowej książki Aleksijewicz wspomina: „Wszystko w jednej chwili straciło wartość. Zamiast o świetlanej przyszłości zaczęto mówić: bogaćcie się, kochajcie pieniądze... Pokłońcie się temu cielcowi!” (Aleksijewicz 2014, 106–107).

⁷ Pieśń z 1922 r. Wedle różnych źródeł jej słowa napisał albo Boris Skorbin (www.a-pesni.org; www.muzon-muzon.ucoz.ru; www.sovmusic.ru), albo Anatolij Krasnyj (Spiwak) (www.a-pesni-org), a muzykę skomponował Paweł Zubakow (www.muzon-muzon.ucoz.ru) lub Nikołaj Ostrowski (www.sovmusic.ru; www.a-pesni.org).

Ważnym znakiem przemiany będzie także skórzana kurtka, noszona przez Igora – władcę nowych czasów. Od kiedy Pilniak w przywoływanej wyżej powieści *Nagi rok* (wydanej, przypomnijmy, w 1921 r.) ubrał w nią bolszewików⁸, niezmiennie funkcjonuje ona w literaturze jako ich symbol (Korpała-Kirszak 1987, 9). E. Korpała-Kirszak mówi wręcz o „swoistym znaku wywoławczym współczesności” (ibidem). U Kantora noszą ją ci, którzy odnaleźli się w nowych, bezdusznym czasach – bohaterowie epoki kapitalizmu:

[...] выскочили к нам в тамбур из предыдущего вагона два разгоряченных выпивкой и разговором русских парня лет двадцати двух – двадцати пяти: в кожаных куртках, с бутылками пива в руках и сигаретами в зубах (Кантор 2012b, 302–303).

Pomimo zmiany właściciela kurtki ze skóry niezmienny pozostaje symbolizowany przez nią zespół cech, dawniej przypisywanych bolszewikom: siła, odwaga, bezwzględność, silna wola, zdecydowanie. Nieważne, jakiego bożka czczą zwycięzcy; ich wygląd, charakter i metody działania są zawsze te same: „W skórzanych kurtkach – ich nie nabierzesz. To wiemy, tak chcemy, to postanowiliśmy – i basta” (Pilniak 1987, 158).

Igor Nikołajewicz na tej właśnie wiedzy buduje swoją karierę: „Людишки-то все прежние остались, только из партийных кабинетов в другие перелились” (Кантор 2003, 338), wyjaśnia. Paweł natomiast dostrzega w jego postępowaniu pozostałości dawniejszych jeszcze epok:

Вот тебе и цивилизованное пространство! Все те же российские бары и их холопы, коммунаки и их обслуга... Слышал же, что они там на своих комсомольских выездных мероприятиях устраивали! Герону не снилось!... Меня больше всего злило, что он ее не трахнуть хотел, а унижить, поиздеваться, господином себя почувствовать. Они же привыкли себя господами чувствовать (ibidem, 343, wydzielenie moje – U. T.).

Podróż staje się dla chłopca szkołą życia. Krótki czas spędzony w pociągu pozwala zestawić wyniesione z domu idee i własne przemyślenia z rzeczywistością. Rezygnacja z dotarcia do Kolonii i zatrzymanie pociągu stanowią wyraz sprzeciwu oraz niezgodę na fałsz i obłudę. Na pozorne tylko zmiany i rozwój:

⁸ Ów znany opis bolszewików przedstawia się u Pilniaka następująco: „[...] skórzani ludzie w skórzanych kurtkach (bolszewicy!) – każdy rosy, skórzany i urodziwy, każdy dobrze zbudowany i z kędziorami pod czapką zsunietą na kark. Każdy z napiętymi mięśniami twarzy zdradzającymi silną wolę, widać ją w układzie warg, w posuwistych ruchach – i w odwadze. Najznakomitszy dobór gatunkowy spośród koślawego rosyjskiego narodu. I dobrze, że mają skórzane kurtki – tych ludzi nie rozmiękcza lemoniady psychologii – tak właśnie postanowiliśmy i – basta!” (Pilniak 1987, 40).

Сначала – нон-стоп, пока в коммунизм не въедем. Теперь – нон-стоп, пока в цивилизованное пространство не вопремся, а там уже вместе с Европой будем двигаться. А я стоп-кран дернул. Потому что все – липа, все – вранье. Про нон-стоп я имею в виду. Все равно на месте стоим (ibidem, 332).

Rosyjskie barbarzyństwo i niesprawiedliwość społeczna są dziedziczone przez kolejne epoki i tak głęboko zakorzenione w ludziach, że żaden ustrój nie będzie w stanie odmienić zasad funkcjonowania społecznego, które ukształtowały się w oparciu o nie.

Dla Pawła pociąg Moskwa – Kolonia staje się trumną marzeń, nadziei i złudzeń co do rozwoju Rosji i jej cywilizacji. Bohater pojmuję, że wszelkie zmiany w jego kraju, tak jak i podróż – są pozorne.

Innocenty wprost porównuje pociąg z grobem, przebywanie w nim postrzega jednakże jako wartość pozytywną. Podróż pociągiem jest jego świadomym wyborem, wynikającym z potrzeby zagłębienia się w siebie i we własne odczucia, a także duchowego przygotowania się na powrót do ojczyzny, tak dramatycznie różniącej się od niemieckiego Edenu:

Надо как-то пережить, переварить, переработать. Как?.. Уйти в себя, лечь на дно, затихнуть, загаиться? Где найти место, чтоб *ты никто и звать никак*, чтоб спрятаться в никуда, вроде как в могилу, но только на время, оставляя шанс на воскрешение, однако уже с новым мироощущением? Таким убежищем, такой захоронкой показался мне поезд на Россию, не самолет, а именно поезд – сморгать по сторонам, самому не высовываться: двое суток сплошной медитации (Кантор 2012b, 272–273, podkreślenie moje – U. T.).

Charakterystyczne dla długiej podróży zawieszenie pomiędzy punktami wyjazdu i przybycia do celu nabiera w opowieści Kantora metafizycznego wymiaru. Bohater sam jakby grzebie się żywcem, rozumie, że tylko poprzez śmierć europejskiej części siebie będzie mógł żyć dalej w Rosji. Odbywa więc podróż pomiędzy dwoma światami: Europą i dawnym ZSRR (nieprzypadkowo wszak strażnicy granic rosyjskich wciąż noszą mundury radzieckie), światem żywych i umarłych.

Pociąg można uznać zatem za łódź Charona, tym bardziej, że tak jak w mitologii – za przejazd przez Styks należy uiścić opłatę (pomimo kupna biletu):

Чтобы переплыть Стикс, ты должен уплатить Харону, только тогда попадешь в Аид. И вот ты уже не уважаемый господин такой-то, которого защищает закон, а безработная и зависимая тень себя прежнего (ibidem, 274).

Powyższy cytat po raz kolejny podkreśla całkowitą władzę konduktorów – bezwzględnych przewoźników nad biednymi duszyczkami – pasażerami.

Warto zauważyć także wyraźne zanegowanie stereotypu podróży (wartość pozytywna) i dworca (miejsce nacechowane negatywnie) opisywanego przez Klimowicza. W tekście Kantora podróż przedstawiona jest jako niebezpieczna wyprawa, podczas której pokonać trzeba rozmaite niebezpieczeństwa (uniknąć grabieży, oblaskawić konduktorów, przebrnąć przez kontrolę celną i paszportową, pokonać pracowników kolei zbierających haracz), za to dworzec w Kolonii nabiera cech rajy utraconego:

Но внутри кельнского хауптбанхофа [...] было сухо. Маленький вокзальный городок под крышей – с очень высоким потолком, большой воздушной кубатурой – был светел, оживлен, полон людей: белых, желтых, черных... Никто не спал в углу на мешках, не было небритых, сумрачных личностей, слоняющихся меж пассажиров, никто не закусывал припасенными из дому бутербродами, запивая их чаем из термоса... Все говорили по-немецки, все чувствовали себя спокойно и уверенно, не опасаясь, что чего-то не хватит или они не смогут купить... Переезд от дома к другому немецкому дому должен быть незаметен и не отнимать сил и энергии... Никаких приключений... Ларьки, магазинчики, газетные и книжные киоски, светлые двери туалетов [...] закусовые, лотки с фруктами, лотки со слоистыми, соками и водами, сбоку – зал, где продавали билеты, на компьютере печатая весь ваш путь. [...] Я чувствовал с уже просыпающейся ностальгией, что прощаюсь с немецкой порядливостью большого вокзала и двигаюсь к нашему хаосу и неразберихе (ibidem, 273).

Niepokojąca się o bezpieczny powrót Innocentego żona również nazywa pociąg trumną: „Не поезд, а гроб на колесах” (ibidem, 274). Podobne porównanie znajdziemy także w powieści Pristawkina *Nocowała ongi chmurka złota*. Bohaterowie tego utworu – bracia-Kuźmionysze, sieroty – planują ucieczkę z ogarniętego wojną Kaukazu w skrzynce przymocowanej pod wagonem:

Pod wagonem, tuż nad szynami, umocowana była brudna, rdzawa skrzynka o kształcie trumny. [...] Strach tylko, żeby ta skrzynka nie oderwała się podczas jazdy, bo wówczas naprawdę stanie się dla nich trumną. – Elegancka żelazna trumna – powiedział Kolka (Pristawkin 1990, 94).

Scena ta stanowi zapowiedź późniejszego losu chłopców, kiedy to zamordowany przez Czeczenów Sasza faktycznie znajduje w skrzynce/pociągu swe ostatnie schronienie.

„ – A więc jedziesz. Przecież chciałeś pojechać w góry...” (ibidem, 216) – żegna zmarłego Kola. Sasza już nigdy nie spocznie w drodze, zawsze będzie przemierzał bezkresną Rosję pociągiem. Pożegnanie Koli z bratem ma charakter ostateczny: odjazd Saszy jest zarazem jego pogrzebem (Trojanowska 2008, 145).

W opowiadaniu Kantora *Śmierć emeryta* (*Смерть пенсионера*, 2008) odwrotnie – pogrzeb ukochanej bohater, który nie przyjmuje faktu jej śmierci do wiadomości, postrzega jako pożegnanie przed długą podróżą. Gałachow woli wierzyć w zdradę i odejście Daszy, niż pogodzić się z nieodwracalnym, tworzy więc mit o jej wyjeździe:

Отъезд вдаль всегда напоминает похороны, а похороны напоминают отъезд. Наверно, соседка видела, как Даша все же проехала мимо дома [...] ожидая, что Павел выйдет, и сколько было цветов и провожающих... [...] Но он не вышел и провожать ее, в аэропорт не поехал. Остальные поехали на машинах и в автобусе, было не только много цветов, но была даже музыка (Кантор 2012a, 403).

Podróż Innocentego spełnia pokładane w niej nadzieje: bohater zagłębia się we własne wnętrze i powoli przestawia z funkcjonowania w przestrzeni europejskiej na życie w bezwzględnej rzeczywistości rosyjskiej. Długa i męcząca droga pozwala także zatęsknić za domem i zrozumieć, co naprawdę nadaje sens jego istnieniu:

[...] скорее бы уж Москва, скорее бы дом, какой-никакой, а свой. Потихоньку надоедает быть никем” (Кантор 2012b, 296). „Германия станет совсем уж мифом. Потусторонней жизнью... Да, проступала из тьмы моя реальность. И эта реальность была – женское лицо. Ясноглазое, спокойное, заботливое (ibidem, 310).

Odwraca się kierunek podróży Innocentego: początkowo wydaje się, że bohater zmierza z krainy żywych do królestwa śmierci. Jednak okazuje się, że był to ruch pozorny. Naprawdę Europa odpływa w niebyt, przemienia się w mit, a wraz z przybliżaniem się do Rosji – powraca prawdziwe życie.

Powrót do domu oznacza odzyskanie własnej tożsamości. Pomimo odczuwanej pokusy wygodnego bytowania i zachwyty cywilizacją europejską, bohater rozumie, że jego miejsce jest właśnie w Rosji:

[...] как говорила мать-кротиха или барсучиха своему сыночку, жаловавшемуся, что он живет в земляной норе, в темноте и неуютно, а не на зеленой травке под теплым солнышком: «Зато тут наша Родина, сынок». Это точно. Здесь и живем (ibidem, 329).

Tak jak w innych utworach Kantora (np. *Bożonarodzeniowa historia albo zapiski z domu na wpół martwych*, *Śmierć emeryta*), miłość i związek z ukochaną mają zbawczą wręcz moc. Wierna towarzyszka życia ratuje bohatera przed zgnębą, pomaga powrócić do świata żywych, wydostać się z trumny:

И снова ощущение тесноты, зажатости со всех сторон, наваливающегося прямо на меня потолка: хотелось упереться в него руками и оттолкнуть прочь – что-то похожее на клаустрофобию, на ужас от замкнутого пространства. [...] да еще этот вагон, этот ящик на колесах все время дергается, трясет... И не сам ты едешь, тебя везут. [...] я решил думать о хорошем: о той, кто меня встретит, кто достанет из этого ящика. И я опять буду кем-то, верну себе свое имя... (ibidem, 325).

Zaryzykować można zatem stwierdzenie, że bez miłości nie sposób być w pełni sobą – człowiekiem.

Wedle Zagidulliny trzon utworu stanowi „Puszkiniowska mowa” Innocentego. Badaczka uważa wręcz, iż cała opowieść może być tylko pretekstem do wygłoszenia tych właśnie ważnych i drogiej dla autora słów o niedoskonałości rosyjskiego pierwiastka męskiego i „idealnej realności” żeńskiego (Zagidullina 2004, 485–486). Rozmowy, jak w każdym „tekście podróżnym”, są bez wątpienia głównym komponentem utworu i dotyczą, podobnie jak w opowiadaniu *Hamulec bezpieczeństwa*, przede wszystkim drogi Rosji.

W analizowanych tekstach Kantora zostaje także poruszony wciąż aktualny w literaturze rosyjskiej problem kondycji duchowej inteligenta rosyjskiego. To, co tak bardzo złości Pawła – „только кричат, а не делают” (Кантор 2003, 332) – rozkwita w rozmowach „przy papierosku” Innocentego. Paweł nie wierzy w lepsze życie w Niemczech: „Я-то, правда, думаю, что там, в этой Европе и в этой Германии, своего говна навалом, да и дураков не меньше, чем у нас” (ibidem, 330). Innocenty zaś rozumie, że nawet wbrew woli, musi wrócić do śmierdzącego, brudnego, zaniedbanego kraju i że ludziom jego pokroju zawsze będzie ciężko:

[...] хорошо тому, кто живет ради быта. Все ясно, цель ясна, жизнь ясна. Женился, устроился, дом купил, зарплата неплохая, дом уютный, дети подрастают, надо еще вторую машину для фрау приобретать, или хотя бы одну (если ты в России) дачу строить. А с каким-то духовными запросами все вышеозначенное кажется пошлостью, мещанством, не хочется на это время тратить, тем более жизнь, хочется самореализации, но ведь одновременно и уюта хочется, и спокойствия (Кантор 2012b, 304).

Życie na Zachodzie byłoby nie do przyjęcia przez swoją wygodę i syty dostatek. Jako prawdziwy inteligent, bohater-pisarz jest skazany na ciągłe rozterki, rozważania i refleksje nad „przeklętymi problemami”.

А мне стало себя и его жалко. Ведь это про него да про меня великая русская литература писала, как про «униженных и оскорбленных», а казалось, что о меньшем брате, о народе старается, за него страдает. [...] Но крепостные из «простого люда» и в рабстве устраиваются, находят смысл жизни в самой жизни. А мы, хотя свою рабскую природу в себе несем, все

хотим свободными выглядеть, потому и говорю я, что мы *вольнотрущеники*, вчерашние рабы, которых если надо, можно всегда в рабство вернуть. [...] Отсюда и постоянная уязвленность, и тайный страх перед всеми, и чувство собственной сверхценности и неполноценности одновременно (ibidem, 304–305, podkreślenie moje – U. T.).

Sensem życia dla inteligenta rosyjskiego samo tylko życie być nie może. Stąd wieczne poszukiwanie idei, której warto byłoby służyć.

Wypowiedź bohatera budzi skojarzenie ze słowami Aleksijewicz o sytuacji w Rosji po 1991 r.:

No i mamy wreszcie tę wolność! Czy takiej właśnie oczekiwaliśmy? Byliśmy gotowi umrzeć za swoje ideały. Walczyć. A zaczęło się życie jak „jak u Czechowa”. Bez historii. Upadły wszystkie wartości poza wartością życia. *Жизнь в огóle*. Nowe marzenia: zbudować dom, kupić dobry samochód, posadzić agrest... Wolność okazała się rehabilitacją mieszczaństwa, zazwyczaj w Rosji prześladowanego. Wolność Jej Królewskiej Mości Konsumpcji. Majestatu masy (Aleksijewicz 2014, 12).

Autorka stawia tezę, że właśnie rozczarowanie kapitalizmem wywołało w Rosjanach tęsknotę za imperium i pragnienie powrotu silnej władzy, pokazuje też, jak odradzają się stare idee: np. własnej, odrębnej drogi Rosji⁹.

Innocenty (w odróżnieniu od swojego rozmówcy Tarasa) nie zdradza sympatii stalinowskich, ale nie chce „biegać po świecie jak karaluch w poszukiwaniu lepszego jedzenia” (Кантор 2012b, 326)¹⁰. Jego pragnienia są bardzo zwyczajne: „Мне одного хочется – нормальной жизни с любимой в той стране, где мы с ней родились” (ibidem, 326). Ojczyzna, jaka by nie była, stanowi więc ważną część tożsamości bohatera, a podróż w tymczasowym grobie faktycznie kończy się zmartwychwstaniem: powrotem do siebie z poczuciem, iż wszystkie elementy życia znajdują się na właściwych miejscach. Bohater wie jednak, że praca nad oczyszczeniem dusz inteligencji będzie długotrwała, jeśli ma przynieść efekty: „Стоит нам покопаться в наших интеллигентских русских душах, то от их немывотости, невычищенности жутко станет” (ibidem, 305) – twierdzi.

⁹ Właśnie z powodu stopniowego odradzania się radzieckich wartości („Przywrócono hymn radziecki, istnieje komsomoł, tyle że nazywa się „Nasi”; jest i partia władzy, kopiująca partię komunistyczną. Prezydent ma władzę sekretarza generalnego. Absolutną. Funkcję marksizmu-leninizmu przejęło prawosławie...”), Aleksijewicz nazywa czasy obecne „czasami używanymi, secondhand” (Aleksijewicz 2014, 16).

¹⁰ Takie porównanie Kantor tworzy w analizowanej opowieści na s. 326: „Словно коробку с тараканами перетряхнули, а потом крышку открыли – они и понеслись, кто куда. В поисках кармежки. Где посытнее?”. Centralną rolę owady te odgrywają w bajce pisarza zatytułowanej *Чур* (1998). Karaluchy zdobywają w niej władzę nad światem w wyniku ludzkiego niechlujstwa, zaprzestania starań o utrzymanie czystości w sobie i wokół siebie.

Diagnoza Kantora zbiega się z poglądami Jewgienija Szwarca, który w dramacie *Smok (Дракон, 1943)* określa stan dusz ludzi radzieckich jako katastrofalny:

Человеческие души [...] очень живучи. Разрубишь тело пополам – человек околеет. А душу разорвешь – станет послушной, и только. Нет, нет, таких душ нигде не подберешь. Только в моем городе. Безрукие души, безногие души, глухонемые души, цепные души, легавые души, окаянные души. [...] Дырявые души, продажные души, прожженные души, мертвые души (Шварц www.100bestbooks.ru) – chwali się swoimi poddanymi Smok, sprawujący władzę nad miastem.

Miłość i cierpliwe starania mają jednak na dusze ludzkie zbawienny wpływ. Tak jak Lancelot i Elza u Szwarca, tak u Kantora Innocenty i jemu podobni będą walczyć o ich czystość.

Na zakończenie chciałabym przywołać obraz pociągu z powieści-bajki Kantora pt. *Pogromca szczurów (Победитель крыс, 1991)*. W tym utworze pod postacią pociągu skrywa się smok. Podróżni nigdy nie wiedzą, czy podejżdżający skład jest bezpieczny – potwór pojawia się bowiem jedynie raz na jakiś czas. Takie przedstawienie pociągu każe postrzegać podróż jako poważne ryzyko, a także – wielką niewiadomą. Pomimo istnienia rozkładu jazdy zawsze pozostanie ona swego rodzaju niespodzianką, niosącą człowiekowi zaskoczenie.

Bibliografia

- ALEKSIEWICZ, S. (2014), *Czasy secondhand. Koniec czerwonego człowieka*. Wołowiec.
- DUDEK, A. (1993), *Droga krzyżowa Wieniczki Jerofiejewa, albo Rosja wódką umyta. O powieści Moskwa – Pietuszki*. W: Suchanek, L. (red.), *Emigracja i samizdat. Szkice o współczesnej prozie rosyjskiej*. Kraków, 249–265.
- KACZMAREK, J. (2005), *Podejście geobiograficzne w geografii społecznej. Zarys teorii i podstawy metodyczne*. Łódź.
- KLIMOWICZ, T. (1992), *Aneks do kolejowego rozkładu jazdy. Motyw pociągu i dworca w literaturze rosyjskiej*. W: *Slavica Wratislaviensia*. LXX, 55–69.
- KORPAŁA-KIRSZAK, E. (1987), *Wstęp*. W: Pilniak, B., *Nagi rok*. Warszawa, 5–13.
- PILNIAK, B. (1987), *Nagi rok*. Warszawa.
- PRISTAWKIN, A. (1990), *Nocowała ongi chmurka złota*. Warszawa.
- RYBICKA, E. (2014), *Geopoetyka. Przestrzeń i miejsce we współczesnych teoriach i praktykach literackich*. Kraków.
- TROJANOWSKA, U. (2008), *Archetyp Domu w dwudziestowiecznej literaturze rosyjskiej*. Lidia Czukowska, Jurij Trifonow, Anatolij Pristawkin. Kraków.
- ЗАГИДУЛЛИНА, М. (2004), *Русское барокко конца XX века (Творчество Владимира Кантора)*. В: Кантор, В., *Крепость*. Москва, 466–494.
- ЗАМЯТИН, Е. (1996), *Мы*. Москва.
- КАНТОР, В. (2003), *Записки из полумертвого дома. Две повести, три рассказа, радиопьеса*. Москва.
- КАНТОР, В. (2012b), *Поезд Кёльн – Москва*. W: *ibidem*, *Наливное яблоко*. Москва, 270–329.
- КАНТОР, В. (2012a), *Смерть пенсионера*. W: *ibidem*, *Наливное яблоко*. Москва, 399–423.
- ШВАРЦ, Е. (2014), *Дракон*. W: www.100bestbooks.ru [dostęp 26.11.2014].

**RECENZJE, OMÓWIENIA,
PUBLIKACJE ŹRÓDŁOWE**

JAROSŁAW STRYCHARSKI

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

ANDRZEJ DE LAZARI / OLEG RIABOW / MAGDALENA ŻAKOWSKA, *Europa i Niedźwiedź*, Warszawa: Wydawnictwo Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia, 2013, 319 ss.

Od setek lat miejsce i rola Rosji w Europie i świecie wywołuje liczne spory, emocje oraz kontrowersje. Nie dziwi więc fakt, że sposób, w jaki postrzegany jest ten kraj na arenie międzynarodowej, w dużym stopniu uzależniony jest od założeń polityki zagranicznej Federacji Rosyjskiej (FR), stosunków bilateralnych, dziedzictwa kulturowego, więzi gospodarczych, położenia geograficznego, wspólnej historii etc. Istotną rolę w kreowaniu wizerunku tego kraju odgrywiają stereotypy, w dużej mierze krzywdzące, często wyabstrahowane z rzeczywistości, funkcjonujące wśród narodów, których losy w ten czy inny sposób przeplatają się z historią rosyjskiego imperium. Powszechnie czytelny jest metaforyczny obraz syberyjskiego niedźwiedzia. Rosyjski miś zaś stał się z czasem jednym z symboli rusofobii, metaforą krwiożerczej bestii, po której niczego dobrego nie należy się spodziewać. Przykłady można mnożyć. W ostatnich latach za najbardziej jaskrawy może posłużyć emblemat kontyngentu Luftwaffe, strzegącego nieba nad państwami bałtyckimi w ramach operacji Baltic Air Policing. Wywołująca jednoznaczne konotacje podobizna niedźwiedzia umieszczona na naszywce niemieckich lotników wzniesiła skandal dyplomatyczny, zmuszając RFN do wyrażenia ubolewania i przeprosin Rosjan za zaistniały incydent. Nic więc dziwnego, że nieoficjalny symbol Rosji wzbudza zainteresowanie, jest przedmiotem licznych badań, dyskusji oraz publikacji. Co rusz na rynku wydawniczym pojawiają się pozycje książkowe poświęcone rosyjskiej historii i kulturze. Na szczególną uwagę czytelników zasługuje książka Andrzeja de Lazari, Olega Riabowa i Magdaleny Żakowskiej *Europa i Niedźwiedź*, wydana w 2013 r. nakładem Wydawnictwa Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia. Monografia skierowana zarówno do ludzi na co dzień zawodowo zajmujących się Rosją, jak i jej miłośników, pasjonatów oraz laików w sposób przystępny opisuje powstanie oraz ewoluowanie niedźwiedziej symboliki na przestrzeni dziejów. Punkt wyjścia stanowią rozważania nad wizerunkiem Rosji w świecie, sposobem jej postrzegania przez Europejczyków oraz mieszkańców krajów pozaeuropejskich, nad siłą narodowej marki etc. I choć, jak zastrzegają sami autorzy, nie są one tematem rozprawy, uwagę czytelnika zwraca następujące stwierdzenie:

Niedźwiedź jako symbol Rosji jest zdecydowanie zachodnim osiemnastowiecznym wynalazkiem. Zawarło się w nim barbarzyństwo, agresja, okrucieństwo, lenistwo. [...]. Zwykle z niedźwiedziem utożsamiane jest całe imperium, choć niekiedy staje się on symbolem tylko archaicznej i zacofanej Rosji, którą bez powodzenia próbuje zreformować światła władza. Wywołuje to u Europejczyków poczucie własnej wyższości cywilizacyjnej, ale i strach, by nie obudzić groźnej bestii, niekiedy zaś chęć oswojenia jej lub przynajmniej uwiązania na łańcuchu (s. 11).

Trudno odmówić autorom racji, czego dowodem jest obecny kryzys polityczny na linii FR – UE – NATO oraz sposób kreowania rzeczywistości na użytek wewnętrzny zantagonizowanych stron. O łatwości manipulowania zachodnią opinią publiczną dobitnie świadczą następujące stwierdzenie:

Wizerunek Rosji-niedźwiedzia określał i określa granice „świata cywilizowanego”, sprzyja kształtowaniu świadomości „europejskiej”. Budząc strach, pomagał uzasadnić określoną politykę zagraniczną wobec ZSRS i Rosji. Drapieżny niedźwiedź lepiej przekonuje przeciętnego mieszkańca Zachodu co do konieczności rozszerzenia NATO niż najdoskonalsze traktaty politologiczne, których przecież nie czyta (s. 11).

Gwoli sprawiedliwości należy jednak dodać, że tego typu działania nie są domeną tylko jednej ze zwaśnionych stron. Wykorzystywanie stereotypów, uprzedzeń, dumy narodowej, niewybrednych ilustracji oraz karykatur wpisuje się również w rosyjski dyskurs polityczny.

Celem recenzowanej publikacji jest „[...] zbadanie semiotyki wizerunku rosyjskiego niedźwiedzia w Rosji i kulturach europejskich oraz etapów jego rozwoju. [...] wpływ niedźwiedziej metafory na postrzeganie Rosji w świecie, a także sposób, w jaki wykorzystuje się go do legitymizacji/delegitymizacji rosyjskiej władzy oraz w polityce rosyjskiego nacjonalizmu” (s. 12), tudzież określenie roli, jaką odgrywa dany symbol na osi Wschód – Zachód i w procesie integracji europejskiej.

Książka składa się z trzech części, które z kolei dzielą się na rozdziały i podrozdziały. W części pierwszej, zatytułowanej *Niedźwiedź jako strażnik granic*, autorzy prezentują proces tworzenia zachodniego dyskursu na temat Rosji, poddają analizie czynniki, pod wpływem których kreowane są europejskie wyobrażenia na temat Rosji i Rosjan, starają się prześledzić formy, w jakich niedźwiedzia metafora znajduje odzwierciedlenie w zachodniej karykaturze. Wyniki przeprowadzonych przez autorów badań oraz zawarte w nich konkluzje nie nastrojają zbyt optymistycznie, świadczą o zakorzenionych wśród Europejczyków fobiach i negatywnych stereotypach:

[...] kraj ten – i jego mieszkańcy – był i bywa znacznie częściej animalizowany, przedstawiany za pomocą zwierzęcych personifikacji. Ukazuje się go tak nawet

wtedy, gdy wydzźwięk karykatur ma być dla Rosji pozytywny. Kraj ten bywa nie tylko jednym z przedstawicieli zwierzyńca państw/narodów, lecz także – częściej – jedynym zwierzęciem w grupie ludzi. Trudno znaleźć natomiast, poza Rosją, europejską karykaturę, w której uczłowieczonej postaci tego kraju towarzyszyłyby zezwierzęcone sylwetki innych państw (s. 23).

W części II *Niedźwiedź w europejskiej mitologii* przedstawiony jest proces tworzenia kultu niedźwiedzia, sposoby jego postrzegania, związane z nim konotacje oraz nazewnictwo w kulturze azjatyckiej, judajskiej, słowiańskiej, mitologii greckiej czy anglosaskich legendach. Wiele uwagi poświęcono stopniowej deskralizacji niedźwiedzia z nastaniem chrześcijaństwa, symbolice biblijnej, roli Kościoła w kreowaniu jego nowego wizerunku, przypisywanym mu cechom.

Autorzy zauważają, że niedźwiedź jest symbolem niezwykle popularnym w europejskiej heraldyce. Jego wizerunki możemy odnaleźć w herbach licznych miast na terenie Hiszpanii (Madryt), Polski (Chełm, Ostrołęka, Przemyśl, Tomaszów Mazowiecki, Kościerzyna, Ożarów itd.), Rosji (Perm, Jarosław, Jugorsk, Nefteżygansk), RFN (Berlin), Szwajcarii (Brno).

Co ciekawe, również samym mieszkańcom Berna Szwajcarzy przypisują cechy, które z wyglądu i charakteru mają upodabniać ich do niedźwiedzi. Zgodnie z rozpowszechnionym stereotypem, typowy berneńczyk to człowiek silny, o krępej budowie ciała, twardo stąpający po ziemi, powściągliwy i uparty (s. 41).

Pod postacią niedźwiedzi Europejczycy przedstawiali również wiele narodów i państw: białych – kraje Europy Północnej, brunatnych – państwa Rzeszy. Interesujący jest fakt, że mianem tym określano również Rzeczpospolitą, Wielką Brytanię czy Turcję.

W najobszerniejszej – III części pt. *Rosja-niedźwiedź: historia symbolu*, składającej się z dziesięciu rozdziałów, autorzy wnikliwie opisują kształtowanie się na przestrzeni sześciu wieków wspomnianego symbolu w europejskiej świadomości społecznej. Zdaniem badaczy na proces determinujący postrzeganie Rosji przez pryzmat niedźwiedzia wpływ miały pokutujące na Zachodzie stereotypy na temat Rosji jako „Północy i krainie Wschodu”. „Do połowy XIX w. Rosja postrzegana była w Europie jako kraj Północny, a jej klimat, kulturę oraz charakter narodowy mieszkańców również opisywano przez pryzmat stereotypów związanych z tą stroną świata” (s. 43). Dalej czytamy także: „W wieku XIX ugruntował się natomiast europejski stereotyp Rosji jako Wschodu. Zgodnie z nim, im dalej dany obszar położony jest na wschód od Europy Zachodniej, tym bardziej jest zacofany kulturowo i cywilizacyjnie” (s. 45). Tego typu obraźliwe skojarzenia, rzecz jasna, budzą w Rosji zrozumiały sprzeciw, bowiem, w odróżnieniu od kultury zachodniej, w kulturze rosyjskiej Wschód ma niewątpliwie pozytywne konotacje, odwołujące się do tradycji Bizancjum. Tym samym jako

spadkobierca Wschodniego Imperium Rzymskiego Rosja przeciwstawia się cywilizacji zachodniej.

W rozdziale pierwszym *Początki: XVI–XVIII wieku* w oparciu o liczne zróżnicowane gatunkowo przykłady literackie ówczesnych mistrzów pióra badacze pokrótce opisują relacje Rosji z krajami Europy Środkowej, Północnej i Zachodniej oraz ich wpływ na proces kształtowania się niedźwiedziego postrzegania Rosji.

Tak więc możemy konstatować, że pod koniec XVII w. (nie bez dużego wpływu Polaków i sprawy polskiej) wizerunek Rosji-niedźwiedzia zadomowił się w kulturach Europy Zachodniej. Niedźwiedzia metafora, prócz barbarzyństwa i brutalności, sprzyjała przypisywaniu Rosji i Rosjanom również innych cech, uwypuklających ich obcość w „świecie cywilizowanym” – lenistwa, zacofania, nieobliczalności, agresywności, niezdolności do postępu. Jak się przekonamy, cechy te będą przypisywane Rosjanom przez dwa kolejne stulecia. Niezależnie od sytuacji politycznej i ustrojowej Rosja dla Zachodu pozostanie wiecznym Obcym (s. 67).

Wiek XIX i związan z nim wydarzenia (wojny napoleońskie, sprawa polska – tu szczególnie powstania listopadowe i styczniowe, wojna krymska, wojny rosyjsko-tureckie, zatargi rosyjsko-angielskie w Afganistanie) predestynowały utrwalenie niedźwiedzia jako głównego atrybutu Rosji.

Symbolika rosyjskiego niedźwiedzia służyła przede wszystkim jako metafora cech, z którymi kojarzone było imperium rosyjskie – z jego ogromem, agresywnością, zagrożeniem, jakie niosło ze sobą, barbarzyńskością i despotyzmem. W mniejszym stopniu – z „niewolniczymi cechami” rosyjskiego narodu” (s. 76).

Pierwsza połowa XIX w., dokładnie wydarzenia z lat 1812–1815, przynosi jeszcze jeden, i to nie mniej negatywny, stereotyp Rosjanina-Kozaka, dzikiego, budzącego strach żołdaka, uosabiającego agresję, prostactwo i brzydotę.

Od tej pory Rosjanin-Kozak stał się w świadomości Europejczyków gwałcicielem, rabusiem i dzikusiem. [...] Jego barbarzyństwo symbolizowały zarówno strój, złożony z munduru i futrzanej czapy z wierzchołkiem przypominającym szlafmycę, jak i dzierzony w ręce knut oraz szeroka mongolska twarz porośnięta czarną szczeciną (s. 84).

Pojawiający się dość często na łamach prasy satyrycznej i młodzieżowej Kozak stał się potworem, którym matki straszyły swoje dzieci.

W drugiej połowie XIX w. mamy do czynienia ze swoistym alter ego rosyjskiego niedźwiedzia – rosyjskim olbrzymem, uosabiającym niepohamowane ambicje rosyjskich carów. Stał się on szczególnie popularny w europejskiej karykaturze w okresie wojny krymskiej.

Fin de siècle oraz przypadający na ten okres rozkwit prasy codziennej i karykatury przyczynia się do większej popularyzacji niedźwiedziego symbolu Rosji. Pojawiający się na łamach satyrycznej prasy zdecydowanie częściej od Kozaka (Iwana), dwugłowego orła, Aleksandra II czy też Matki Rosji, przyjmuje nowy wizerunek, który uosabia samca, obiekt pożądania, brutalną męską seksualność (okres zbliżenia Rosji z Francją i Italią).

Warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden sposób przedstawienia rosyjskiego niedźwiedzia w zachodniej prasie tamtych lat. Haniebny pokój zawarty z Japonią w roku 1905 w Portsmouth zaowocował mnóstwem niezbyt pochlebnych karykatur, na których, jak piszą autorzy: „Karykaturzyści anglosascy z lubością prezentowali motyw pokonanego niedźwiedzia. Zbity na kwaśne jabłko, obandażowany i złachmaniony, zmuszony jest odwołać się do pomocy Zachodu w nawiązaniu pertraktacji pokojowych” (s. 127).

Wybuch rewolucji lutowej 1905 r. w Rosji przynosi kolejne zmiany w sposobie przedstawiania oraz postrzegania niedźwiedziego wizerunku przez zachodnią opinię publiczną. Rosyjski niedźwiedź staje się symbolem ciemzonego ludu, zmasakrowanego podczas „krwawej niedzieli”, który zerwawszy okowy, zaczyna zagrażać swoim oprawcom. Brutalną męską seksualność zastępuje żeński pierwiastek. II Duma rosyjska ilustrowana jest jako duszona na szubienicy niedźwiedzica, nieustannie rodząca groźne młode.

W okresie pierwszej wojny światowej goszczący na łamach prasy wizerunek rosyjskiego niedźwiedzia różnił się w zależności od stron biorących udział w konflikcie zbrojnym oraz sytuacji na froncie: pozytywny – we Francji i Wielkiej Brytanii oraz negatywny – w państwach centralnych. „Wizerunek rosyjskiego niedźwiedzia gwałcącego niewinną Germanię wszedł do kolektywnej świadomości Niemców” (s. 143), jak również, zupełnie odmienne, przypadające na okres militarnych sukcesów Rzeszy myśliwskie motywy, na których rosyjski niedźwiedź zbiera cięgi od niemieckich i austriackich żołnierzy.

Wydarzenia związane z rewolucją lutową 1917 r. oraz październikową, a także sposób ich interpretowania przez zachodnie media zrodziły motywy, w których rosyjski niedźwiedź przedstawiany jest jako bestia we frygijskiej czapce, uosabia Lenina zmagającego się z dwugłowym orłem-Kiereńskim czy walczącego z liliputami niedźwiedzia-Guliwera, symbolizujących interwencję zachodnich mocarstw po stronie białogwardzistów.

Na lata dwudziestolecia międzywojennego, zdaniem autorów, przypada najbardziej płodny okres karykatury europejskiej, ilustrujący bolszewicką Rosję. Stosunek oraz specyfika postrzegania Kraju Rad przez państwa zachodnie znajdowały odzwierciedlenie w prasie satyrycznej:

[...] w karykaturze omawianego okresu zaobserwować można dwie główne tendencje w sposobie przedstawiania Rosji Sowieckiej i dwa warianty wizerunku rosyjskiego niedźwiedzia. Jeden symbolizował drapieżność imperializmu rosyjskiego

i sowieckiego. Drugi ucieleśniał Rosję ludowo-narodową i występował w roli symbolu „prawdziwej rosyjskości”. Ten rosyjski niedźwiedź był swoistą esencją tego, co rosyjskie, symbolizował niezmiennie wieczną Rosję (s. 184).

Okres drugiej wojny światowej w karykaturze zachodniej należy podzielić na dwa etapy: przed i po ataku III Rzeszy na Związek Radziecki. Pakt Ribbentrop-Mołotow, agresja na Polskę, kraje nadbałtyckie i Finlandię wywołały falę zjadliwych ilustracji, na których zachodni publicyści i rysownicy kpili z sojuszu ZSRR i hitlerowskich Niemiec. Radziecki niedźwiedź przedstawiany był w roli niekochanej kobiety w rosyjsko-niemieckim mariażu, zaś ZSRR występuje pod postacią wilka, knura o twarzy Stalina, małpolda w budionowce. Rozpoczęty po 22 czerwca 1941 r. drugi etap przyniósł diametralnie zmieniony sposób przedstawiania drapieżnego niedźwiedzia. Wizerunek niedźwiedzia-śmierci zastępuje bohater bajki o dobrym niedźwiedziu. Karykaturzyści niemieccy powracają zaś do myśliwskich motywów, na których niemiecki żołnierz bierze do niewoli (rosyjskiego) niedźwiedzia. Wraz ze zwycięstwami Armii Czerwonej obraz ten zastępuje wizerunek bolszewickiej bestii, marzeniem której jest rozszarpanie bezbronnej Europy, oraz czerwonoarmistów przedstawianych jako „dzikusy, którzy z wyrazem okrucieństwa na owłosionych, skośnookich twarzach grabią dobytek, podpalają kościoły, gwałcą i zabijają” (s. 228).

Zimna wojna przynosi nowe rozdzianie, zgodnie z którym świat dzieli się na dwa wrogie obozy. Sytuacja geopolityczna i nowy ład społeczny po II wojnie światowej znajduje odzwierciedlenie, co nie może dziwić, również w karykaturze. Rosyjski niedźwiedź jest nie tylko symbolem ZSRR, jego swoistą metaforą, lecz staje się także nieodzownym elementem zachodniego dyskursu politycznego, znakiem na rynku towarów i usług, elementem kultury masowej. Bodaj najbardziej znanym gadżetem dwudziestowiecznych igrzysk olimpijskich jest maskotka autorstwa Wiktora Czyżykowa, przedstawiająca pogodnego, uśmiechającego się niedźwiadka.

Znamionujący nadejście nowej ery upadek imperium, zachodzące w Rosji i Europie Środkowej przemiany polityczne oraz gospodarcze przynoszą nowy, bardziej łagodny, wizerunek rosyjskiego niedźwiedzia. Oprócz wizerunków słabego, borykającego się z alkoholizmem, prezydenta groźnego niedźwiedzia zastępuje słaby, wyliniały, zagubiony miś. Również kolejni przywódcy Rosji „do-czekali się” niedźwiedzich karykatur, z tym że delikatny Dmitrij Miedwiediew określany był mianem pluszowego misia, Czeburaszki i niedźwiadka. Wizerunek niedźwiedzia z powodzeniem funkcjonuje w rosyjskim dyskursie politycznym. Symbol partii sprawującej władzę wykorzystywany jest w rozgrywkach politycznych oraz różnego rodzaju happeningach. Zaś pogańskie konotacje związane z niedźwiedziem doskonale wpisują się w retorykę „wszelkiej maści” nacjonalistów. Niedźwiedź staje się też nieodłącznym elementem rosyjskiej kultury,

gospodarki, świata sportu, tworząc, chcąc nie chcąc, najbardziej rozpoznawalną na świecie markę tego kraju.

Trudno opisać wszystkie niedźwiedzie symbole Rosji omówione w prezentowanej monografii. Liczba przedstawionych faktów, porównań, przykładów uzmysławia ogrom prowadzonych przez autorów badań. Zaś zebrane materiały, zawarte w nich opinie i spostrzeżenia, świadczą o doskonałej znajomości tematu. Na szczególną uwagę zasługuje bogaty zbiór ilustracji oraz obszerna bibliografia będące niewątpliwym atutem książki. Wszystko to sprawia, że *Europa i niedźwiedź* powinna być obowiązkową pozycją w lekturze każdego miłośnika Rosji.

OLGA BIAŁEK-SZWED

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

**Polacy a Rosjanie – przyjaciele czy wrogowie?
Wojciecha Kajtocha literacka próba ukazania skomplikowanych
relacji dwóch narodów**

WOJCIECH KAJTOCH, *Szkice polonistyczno-rusycystyczne*, Olsztyn: Centrum Badań Europy, 2015, 187 ss.

Przypadek sprawił (przedłużający się konflikt za naszą wschodnią granicą), że najnowsza publikacja Wojciecha Kajtocha – polonisty, rusycysty, językoznawcy, medioznawcy, semiotyka – wydaje się być aktualna jak nigdy dotąd. Już jej tytuł – *Szkice polonistyczno-rusycystyczne* wskazuje na problematykę intrygującą autora, a ostatnio również – jak się wydaje – coraz większą grupę czytelników, odbiorców mediów, krytyków i komentatorów współczesnej rzeczywistości.

Owa pozycja, najnowsza w dorobku krytyczno-literackim Wojciecha Kajtocha, wydana jako publikacja Centrum Badań Europy Wschodniej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, została zdeterminowana wątkiem, który autor określa jako rosyjski (s. 7). Warto jednak podkreślić, że prezentowane szkice zdecydowanie wychodzą poza klucz *sensu stricto* rosyjski; mamy więc w nich element „czeczeński” (*Z zagadnień współczesnego militarysty. Jak kinematografia rosyjska „oswoiła” konflikt czeczeński*), „polski” i „białoruski” (*Odkrycie wroga. O niektórych współczesnych „polskich” fabularnych filmach i serialach rosyjskich oraz białoruskich, poświęconych II wojnie światowej*),

„syberyjski” (*Lagry i lagry /Tadeusz Borowski, Gustaw Herling-Grudziński, Aleksander Solżenicyn/*). Dominująca jest jednak próba ukazania stosunków polsko-rosyjskich, która odbywa się na kilku niezwykle interesujących płaszczyznach: literaturoznawczej, politologicznej, historycznej, artystycznej. Zgodnie z deklaracją samego autora:

prezentowane szkice są [...] różnorodne metodologicznie i należą do paru dziedzin, którymi się zajmuję [...]. Wszystkie jednak oparte są na zdroworozsądkowym założeniu, że kulturowe i mentalne stosunki dwóch narodów: polskiego i rosyjskiego nie mogły i nie mogą być ani tak idealne, jak nam wmawiano, ani tak złe, jak nam się wmawia (s. 7).

W omawianej publikacji pojawia się też, podobnie jak w poprzedniej, wydanej przed czterema laty pt. *O prozie i poezji. Wybór szkiców i esejów z lat 1980–2010*, szeroka perspektywa czasowa. *Szkice polonistyczno-rusycystyczne* rozpoczyna artykuł nawiązujący do siedemnastowiecznych stosunków polsko-rosyjskich (*Esej o tym, jak pan Jan Chryzostom Pasek z Moskwą wojował*), następny (tj. „*Dwie głowy ptaka*” *Władysława Terleckiego*) traktuje o powieści, której akcja ma miejsce w 1864 r. W kolejnych szkicach Kajtoch odwołuje się do historii dwudziestowiecznych i porusza problematykę łagrową, II wojny światowej, socrealizmu, powieści radzieckiej, rosyjskiej kinematografii, historycznych seriali kryminalnych oraz motywów symbolicznych w opowiadaniach.

Książka ma kompozycję zwartą, w miarę jednorodną tematycznie, a jej sposób interpretacji, we wstępie, podsuwa sam autor. Wojciech Kajtoch, doceniając wagę punktu widzenia, z którego dokonuje się oceny wydarzeń, sugeruje, by artykuły zawarte w omawianej publikacji rozpatrywać w kontekście spojrzenia Polaków na Rosjan i Rosję, Rosjan na Polaków oraz komparatystycznego połączenia polskiej i rosyjskiej specyfiki, wpisanej w holistyczne, uniwersalne, ogólnoeuropejskie problemy artystyczne. Gdyby iść tym tropem, to do pierwszej kategorii należałoby zaliczyć rozdziały: *Socrealizm jako sposób myślenia o literaturze; Ze starej szuflady: o najnowszej powieści radzieckiej; Z zagadnień współczesnego militarysty. Jak kinematografia rosyjska „oswoiła” konflikt czeszczeński*.

Socrealizm jako sposób myślenia o literaturze jest szkicem, w którym autor koncentruje się nad niepopularnym obecnie kierunkiem artystycznym i literackim – realizmem socjalistycznym. Kajtoch swoim esejem stara się wypełnić lukę, którą stanowi brak opracowań i podręczników poświęconych temu tematu. W efekcie odbiorca otrzymuje retrospektywne spojrzenie na zagadnienia do 1989 r., powszechnie funkcjonujące w przestrzeni społeczno-artystycznej w Polsce, obecnie zapomniane albo wstydliwie skrywane. Przypomniana przez Wojciecha Kajtocha struktura literatury realnego socjalizmu oraz uwarunkowania

określające rolę i miejsce pisarza wyrażającego estetyczne ideały komunizmu mogą się okazać zaskakujące dla młodszego czytelnika, dla starszego będą reminiscencją tego, co już było.

W eseju *Ze starej szuflady: o najnowszej powieści radzieckiej*, powstałym w 1987 r., autor przygląda się literaturze rosyjskiej i jej twórcom. Jedne dzieła zaledwie wspomina, trzy inne omawia szerzej. W szkicu obszerniej pisze o *Pożarze* Walentego Rasputina (zwracając uwagę na dość krótką, ale interesującą naszkicowaną, monografię syberyjskiej wioski), *Smutnym kryminale* Wiktora Astafiewa (tu nie omieszka surowo ocenić Astafiewa za jego nadinterpretację gatunkową, jak i błędnie dokonaną analizę „artystyczno-socjologiczną”), odnosi się również do *Szafotu* Kirgiza Czyngiza Ajtmatowa (który ocenia pozytywnie. Jak podkreśla, *Szafot* „jest jak na razie najwybitniejszym osiągnięciem kręgu najnowszych radzieckich »rozrachunków«” – s. 85).

Trzeci esej, zaliczany przez Kajtocha do umownej kategorii spojrzenia Polaków na Rosjan i Rosję, nosi tytuł *Z zagadnień współczesnego militarysty. Jak kinematografia rosyjska „oswoiła” konflikt czeczeński*. Tekst wydaje się dość istotny w kontekście omawianej kategorii, dotyka bowiem kontrowersyjnego dla świata zewnętrznego, w tym oczywiście i dla Polaków, konfliktu zbrojnego. Kajtoch od samego początku daje dowód kompetencji umożliwiających mu podjęcie tego tematu. Esaj zawiera szczegółowe kalendarium historyczne konfliktu, znajdziemy w nim również informacje o materiale, który stał się podstawą dokonanej przez niego analizy. Jak deklaruje:

Obejrzałem 19 wyprodukowanych w latach 1996–2008, kinowych i telewizyjnych filmów oraz seriali poświęconych prowadzonej przez Federację Rosyjską od grudnia 1994 roku niewypowiedzianej wojnie ze zbuntowaną republiką czeczeńską i siłami ją popierającymi. Są to utwory na ogół nieznanne polskiej publiczności [...] (s. 89).

Autor recenzowanej publikacji swoje zainteresowanie konfliktem czeczeńskim skupia na kilku podstawowych zagadnieniach, które oddają kwintesencję sensu, czy może raczej bezsensu, przelewanej tam krwi. Zwraca więc baczną uwagę na to, jakie sami Rosjanie zajmują stanowisko wobec własnej armii, toczonej batalii oraz wroga. Okres walk na terytorium Czeczenii Kajtoch dzieli na kilka czasookresów. Lata 1996–1998 nazywa okresem *Między mesjanizmem a pacyfizmem*, lata 1999–2006 natomiast – *Czasem drugiej wojny czeczeńskiej*. Stara się też scharakteryzować oddzielnie to, co miało miejsce po 2006 r. Wojciech Kajtoch dość krytycznie podchodzi do wyidealizowanego w licznych filmach fabularnych i serialach telewizyjnych wizerunku armii rosyjskiej, ale sprawiedliwie zwraca też uwagę na elementy obiektywne, pojawiające się w charakteryzowanych przez niego obrazach. W jego tekstach czytamy na przykład:

przyznać trzeba, że o islamie niefanatycznym i przestrzegającym mówi się z uznaniem (s. 97); Pamięta się też o krzywdach wyrządzonych przez Stalina Czeczenom (s. 96); Jeśli w filmie jest miejsce na głębszą analizę przeciwnika, to występuje motyw starych, czeczeńskich dowódców z okresu pierwszej wojny, pokazywanych – choć to wrogowie – z sympatią, jako bohaterowie tragiczni. Oddaje im się nawet pewną sprawiedliwość, jako tym, którzy ongiś walczyli ramie w ramie z Rosjanami w armii ZSRR, a potem mieli prawo bronić swojej małej ojczyzny (s. 96).

Autor omawianego szkicu dostrzega również pojawiającą się w poszczególnych obrazach analizę społeczeństwa rosyjskiego, za pomocą której formułuje się tezę o istnieniu dwóch Rosji: tej biednej, prowincjonalnej, ale przesyconej patriotyzmem i żyjącej zgodnie z zasadami moralnymi, oraz tej drugiej, bogatej, kosmopolitycznej, żyjącej bez zasad, tolerującej handel z wrogiem, czyli z Czeczenami. Za niezwykle interesujące uznaje natomiast kino, które określa jako pacyfistyczne, charakteryzujące się różnymi gatunkami, jak również niejednokrotnie tworzone w koprodukcji (np. rosyjsko-francuskiej – *Aleksandra Aleksandra* Sokurowa z 2007 r. czy rosyjsko-bułgarskiej – *Jeniec* Aleksieja Uczitiela z 2008 r.)

Rosyjskie spojrzenie na Polaków czytelnik odnajdzie w rozdziale *Odkrycie wroga. O niektórych współczesnych „polskich” fabularnych filmach i serialach rosyjskich oraz białoruskich, poświęconych II wojnie światowej*. Warto zatrzymać się nad tym najdłuższym z rozdziałów. Już na samym początku Kajtoch zwraca w nim uwagę na fakt nie najlepiej świadczący o zarządzających polskimi mediami – wyjątkowo słaby poziom znajomości współczesnej kinematografii rosyjskiej, nie wspominając już o białoruskiej czy ukraińskiej. Kinematografii rosyjskiej zdecydowanie różnej od radzieckiej, tworzącej filmy ciekawsze i ambitniejsze niż obrazy powstałe w komunistycznych realiach. Dobrym przykładem nonszalancji i zaniedbań naszych decydentów dla autora *Odkrycia wroga...* jest serial Waldemara Krzystka o Annie German, zatytułowany *Tajemnica białego anioła*. Jak – zgodnie z prawdą – pisze Kajtoch „zgromadził on przed telewizorami rekordową widownię, podczas jego produkcją, a nawet (początkowo) kupnem nikt w Polsce nie był zainteresowany” (s. 109). Jednak to nie seriale społeczno-obyczajowe stanowią podstawę rozważań omawianego eseju, ale wymienione w jego tytule filmy poświęcone II wojnie światowej. Kajtoch bardzo precyzyjnie naświetla ów temat, zwraca uwagę na obrazy powstałe zarówno w czasach ZSRR, jak i Federacji Rosyjskiej. Z imponującą znajomością tematu wprowadza czytelnika w zawiłości skomplikowanej historyczno-politycznej materii, zgrabnie wyłuskuje zakamuflowane zakłamania pojawiające się w filmach stworzonych w czasach sowieckich (np. dialog bohaterów *Najazdu* Willena Nowaka z 1980 r., którego akcja toczy się w czerwcu 1941. Celem tej sceny miała być najprawdopodobniej informacja, że jakoby „granica [polsko-

-rosyjska – przyp. O. B. S.] zawsze biegła wzdłuż Bugu, co jednak stanowiło pomyłkę o kilka tysięcy kilometrów”) (s. 110). Podaje również przykłady dzieł wyjątkowych jak na czasy realnego socjalizmu – filmów wybitnych, takich jak *Lecą żurawie* Michaiła Kozatowa, *Los człowieka* Sergieja Bondarczuka, *Balladę o żołnierzu* Grigorija Czuchraja, *Dziecko wojny* i *Zwierciadło* Andrieja Tarkowskiego i kilka innych. Stara się przybliżyć sposób budowania wizerunku Polski i Polaka w filmach radzieckich, a następnie rosyjskich, który ulegał progresywnej zmianie, na co zapewne najpierw miała wpływ tzw. pierestrojka, a później pierwsze lata XXI w. – „trudno od tego momentu znaleźć filmową produkcję wojenną, któraby [...]nie potępiała rosyjsko-niemieckiego sojuszu sprzed 1941 roku i która nie widziałyby w nim uzasadnionej przyczyny polskiej niechęci [...]” (s. 117). Zwraca uwagę na wątki, które wydają się ponadczasowe – „w omawianych tu [...] filmach Polska z reguły pokazywana była i jest jako kraj niezwykle religijny, a kamery dużo uwagi poświęcają księżom i kościołom – najczęściej bez złośliwości” (s. 113) lub wątki zgodne z obowiązującą kiedyś doktryną – „prawie do końca ZSRR o »londyńskich« Polakach i AK albo nie wspomniano wcale, albo czyniono to tylko mimochodem, albo traktowano ich jako niemieckiego sojusznika” (s. 115). Zdaniem Kajtocha niezmiennie tematem tabu w rosyjskiej kinematografii pozostaje Katyń (mimo znajomości dzieła Andrzeja Wajdy – przyp. O. B. S.). Polak zaś to wciąż ktoś nielojalny, niepoważny, wyobcowany lub wrogi, przy tym nieszczęśliwy, a do tego dość często (były) właściciel ziemski. Natomiast Polki „w rosyjskich filmach zawsze są bardzo wyemancypowane” (s. 118), zwykle atrakcyjne, tajemnicze i najczęściej przy tym religijne, niestety ich los bywa tragiczny (np. są ofiarami gwałtów i morderstw). W najnowszych filmach rosyjskich – zdaniem Wojciecha Kajtocha – mamy szansę spotkać Polaka o zdecydowanie lepszych cechach charakteru, do którego widz ma prawo czuć sympatię.

Dość szeroko rozumiany „duch komparatystyki” pojawia się w rozdziałach *Utopia i ciało (o trzech fantastycznonaukowych powieściach z lat pięćdziesiątych XX stulecia)*; *Lagry i lagry (Tadeusz Borowski, Gustaw Herling-Grudziński, Aleksander Sołżenicyn)* oraz jeszcze w dwóch innych szkicach (tj. *O poznawczych korzyściach z historycznych seriali kryminalnych*; *O tajemniczości symbolicznej w opowiadaniach*), w których to autor – co należy podkreślić – nie skupia się wyłącznie na kontrastowaniu przedstawicieli obu narodów słowiańskich, ale również na próbie rozwiązywania przez literaturę polską oraz rosyjską uniwersalnych problemów artystycznych.

Utopia i ciało (o trzech fantastycznonaukowych powieściach z lat pięćdziesiątych XX stulecia) jest szkicem, w którym zainteresowanie autora oscyluje wokół dość specyficznych eksperymentów nad ciałem – jak to określa Kajtoch – prowadzonych w skali społecznej (s. 62–63). Wspomniane w tytule trzy fantastycznonaukowe powieści (tj. *Zagubiona przyszłość* Krzysztofa Borunia

i Andrzeja Trepki, *Mgławica Andromedy* Iwana Jefrimowa, *Obłok Magellana* Stanisława Lema) zostały wybrane w zgodzie z obowiązującym w publikacji kluczem: *Zagubiona przyszłość* kontrastuje utopijną egzystencję w komunistycznym raju na Ziemi z dekadencją społecznością zamieszkującą statek kosmiczny, strzegącą skompromitowanych – jak dowiadujemy się z treści powieści – kapitalistycznych zasad; *Mgławica Andromedy* opisuje „ludzi Epoki Pierścienia”, żyjących „na Ziemi w parę tysięcy lat po nas w uporządkowanym, moralnym i szczęśliwym świecie [oczywiście – przyp. O. B. S.] komunizmu” (s. 70). Kajtoch zwracał też uwagę na fizyczność bohaterów Jefrimowa, zgodną z doktryną komunistycznego i dialektycznego raju – w większości pięknych, wysportowanych i wszechstronnie uzdolnionych; *Obłok Magellana* przyciągnął uwagę Kajtocha, ponieważ jest utopią i – jak słusznie podkreśla autor omawianej publikacji – do tego wydaną w latach 50. dwudziestego wieku w kraju socjalistycznym. *Obłok Magellana* opisuje świat w odległej, wymaginowanej przyszłości, bo po roku 3000, i – czego można się było spodziewać – jest to świat komunistyczny „[...] bez granic, nierówności klasowych i rasowych, pełen dóbr, do których dostęp mają wszyscy, którzy ich potrzebują” (s. 75). Ale jest to świat specyficznie komunistyczny. Kajtoch, dokonując trafnej analizy dzieła Lema, odkrywa przed czytelnikiem zaskakujące, bo niezwykle nowatorskie i odważne, koncepcje, sprzeczne z podówczas obowiązującą doktryną, które pojawią się w późniejszych dziełach polskiego pisarza (np. koncepcja rzeczywistości wirtualnej, dualistycznej natury człowieka, sceptycyzm poznawczy). Owe koncepcje – jak dowiadujemy się z rozważań Wojciecha Kajtocha – Lem „przewidując być może kłopoty, dość starannie uzasadnił [...] odpowiednio kształtując fabułę” (s. 76). Z trzech wymienionych powieści w niniejszym szkicu dzieło Lema zdaje się być najbliższe Kajtochowi. Zwraca on uwagę na jego awangardowość, którą konstytuuje psychologiczny charakter, „pełna” fabuła, nieschematyczny bohater i, co należy podkreślić, odwaga autora lokującego tematykę komunizmu na drugim planie. Generalizując, cały esej *Utopia i ciało...* stanowi niepodważalne świadectwo bardzo dobrej znajomości autora *O prozie i poezji. Wybór szkiców i esejów z lat 1980–2010* fantastyki naukowej, zarówno polskiej, jak i rosyjskiej. Imponuje on tutaj swobodą – chciałoby się powiedzieć – w „duchu komparatystyki”, przytaczając przykłady tematów wciąż niszowego gatunku, jakim jest fantastyka naukowa, podając znaczących autorów oraz ich dzieła potwierdzające słuszność jego dywagacji.

Szkic *Lagry i lagry* (Tadeusz Borowski, Gustaw Herling-Grudziński, Aleksander Solżenicyn) dokonuje analizy specyfiki życia obozowego, „koncentracyjnej rzeczywistości”. By ułatwić zrozumienie funkcjonowania instytucji, jaką był obóz, Kajtoch przeprowadza kwerendę naukową, nawiązuje do ustaleń innych badaczy. Starając się sprostać wyzwaniu, dokonuje opisu strategii narracyjnych prozy Borowskiego, jak i Herlinga-Grudzińskiego oraz Solżenicyna. Dyskurs

Wojciecha Kajtocha zawiera argumenty trafiające do wyobraźni czytelnika, naturalistyczne, brutalnie dekonspirujące rzeczywistość XX-wiecznych totalitaryzmów. Przykładowo, filozofię i system wartości Gustawa Herlinga-Grudzińskiego objaśnia w oparciu o mechanizmy określane tu jako „środki nacisku”, takie jak głód, obóz i system (tj. władza radziecka i ideologia marksistowska). Obok nich pojawiają się wartości pozytywne, zapewne dla podkreślenia kontrastu, niemające racji bytu w „innym świecie”, jak miłosierdzie, życzliwość, pomoc innym, miłość, wolność, nadzieja, nieśmiertelność, kultura europejska i wiara. Elementy, które nie istnieją w rzeczywistości obozowej Grudzińskiego, można dostrzec natomiast u Sołżenicyna, gdzie nie wszyscy bohaterowie są zdemoralizowani i nielojalni. W wyniku wywodu powstaje niezwykle interesujący szkic, w którym Kajtoch odsłania zagadnienia dotyczące problemów literacko-artystycznych, jednocześnie starając się przybliżyć mniej lub bardziej znane terminy historyczno-socjologiczne, takie jak obóz koncentracyjny, obóz kolonialny, obóz terroru politycznego fazy zdecentralizowanej i fazy scentralizowanej, obóz pracy niewolniczej. Po zaprezentowaniu katalogu różnych form kacetów autor podaje równie szczegółowe informacje na temat mechanizmów, które ułatwiały nadzorcom sprawowanie władzy nad więźniami oraz sprawiły, że obóz jawi się tutaj jako model społeczeństwa totalitarnego.

Szkic *O poznawczych korzyściach z historycznych seriali kryminalnych* odkrywa kolejne zainteresowania Kajtocha. Czytelnik otrzymuje w nim sporo ciekawych informacji na temat współczesnych telewizyjnych seriali, utrzymanych w konwencji kryminału historycznego i kryminału retro. Charakteryzując oba gatunki, autor szkicu powołuje się na badania m.in. P. Kaczyńskiego¹, który to właśnie rozróżnił kryminał historyczny od kryminału retro – „przy czym ograniczył ten drugi do utworów, których akcja dzieje się w okresie od połowy XIX wieku [...], a utwory z fabułą umieszczoną w starszych czasach określał jako kryminały historyczne [...]” (s. 140). Kajtoch w eseju nawiązuje także do ustaleń innych badaczy: polskich, co warto docenić, często młodych, jak M. Steczkiewicz², A. Gemry (2013), M. Żbikowskiej (2009), T. Daniela Dobka (2014) czy E. Pawlak-Hejno (2011), którzy nie dokonują jednak rozróżnienia na kryminał retro i historyczny (co więcej, terminami tymi posługują się raczej wymiennie) oraz badaczy rosyjskich. Rozważania genologiczne, refleksja nad terminologią stanowią intrygujący element niniejszego szkicu. Przykładowo – jak pisał Kajtoch –

¹ Zob: P. Kaczyński, *Kryminał historyczny – próba poetyki gatunku* – referat wygłoszony na sesji *Gatunki literatury kryminalnej: tradycja, współczesność, ewolucja, perspektywy rozwoju*, zorganizowanej w ramach Międzynarodowego Festiwalu Kryminału przez Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego. Wrocław 9–12.10.2013.

² M. Steczkiewicz, *Czas przeszły? Obraz międzywojnia w kryminałach retro*, referat wygłoszony na sesji *Gatunki literatury kryminalnej: tradycja, współczesność, ewolucja, perspektywy rozwoju*, zorganizowanej w ramach Międzynarodowego Festiwalu Kryminału przez Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego. Wrocław 9–12.10.2013.

W ramach gatunku powieści kryminalnej należy rozróżnić czarny kryminał napisany bardziej z punktu widzenia przestępcy [...], powieść policyjną [...], powieść przygodową, której bohaterem jest przestępca (nawiązuje ona do dawnej powieści łotrzykowskiej) oraz taką powieść szpiegowską, gdzie prowadzi się śledztwo i poszukuje przestępcy będącego nie kryminalistą, lecz obcym wywiadowcą (s. 143).

Inna kwestia poruszana w szkicu to zrozumiały i raczej znany podział występujących w ramach powieści historycznej (mamy tu następujące jej odmiany: walter-skotowska, dumasowska, dokumentarna, nowoczesna). Zgodnie z deklaracją, Kajtocha interesują przede wszystkim seriale detektywistyczne, policyjne bliskie detektywistycznym, stanowiące jednocześnie filmowy odpowiednik powieści historycznych, „mieszczących się w modelu walterskotowskim lub dumasowskim i równocześnie mających charakter kryminału” (s. 143). Autor szkicu zdaje sobie sprawę, że w polskiej telewizji nie ma zbyt wielu reprezentantów interesującego go gatunku, dlatego korzysta z licznych obrazów rosyjskich – co nie jest zaskakujące w kontekście całej publikacji – ale również z angielskich, włoskich, francuskich, szwedzkich, a nawet raz z japońskiego. Posiłkując się analizą Kajtocha, należy uznać, iż historyczne seriale detektywistyczne są dosyć przewidywalne, nie mogą się wykazać rozbudowaną analizą psychologiczną, nie omawiają skomplikowanych problemów egzystencjalnych, czasami są wykorzystywane do popularyzacji wiedzy, na przykład przypominają zapomniane fakty lub postaci autentyczne, wizualizują realia życia czasów minionych. Jednak ich podstawowym atutem jest funkcja rozrywkowa. Jak słusznie zauważa Kajtoch, „kryminałowi historycznemu jest dana wyjątkowa możliwość dostarczenia nam szczególnej rozrywki: obserwacji prowadzenia śledztwa w sytuacji działania reguł śledczej gry zmienionych w stosunku do ich stanu współczesnego” (s. 143).

Dwa szkice: *Esej o tym, jak pan Jan Chryzostom Pasek z Moskwą wojował* oraz *„Dwie głowy ptaka” Władysława Terleckiego* znalazły się poza interpretacyjną klasyfikacją dokonaną przez ich autora. Nie znaczy to jednak, że ich treść nie nawiązuje do obowiązującego w publikacji klucza tematycznego.

Pierwszy z nich, *Esej o tym, jak pan Jan Chryzostom Pasek z Moskwą wojował*, już w tytule zawiera nawiązanie do dominanty kompozycyjnej całości. Później pojawiają się elementy narracji przybliżające punkt widzenia Polaka (np. informacja o tym, iż Pasek nie doszukuje się uzasadnień wojny polsko-rosyjskiej, po prostu jest przekonany o jej słuszności i nieuchronności, jak pisze Kajtoch: „Sądzi [Pasek – przyp. O. B. S.], że Polska prowadzi słuszną wojnę obronną” – s. 15), a dokładnie rzecz ujmując – „polskiego historyka” (s. 10), o czym wprost – jak ma to w zwyczaju – autor informuje czytelnika. Analizując ów esej, należy jednak podkreślić, iż słowa uznania powinny należeć się Kajtochowi nie za przypomnienie fragmentów zawartości dzieła życia Jana Chryzostoma Paska, ale raczej za rozważania na płaszczyźnie lingwistycznej. Dla

filologa, jak i dla krytyka niezwykle interesujące są przykłady czterech zastosowań leksemu „Moskwa”, opatrzone cytatami poświadczającymi trafność dokonanej analizy. Godne zauważenia są również analizy semantyczne innych wyrazów pojawiających się w *Pamiętnikach* Paska, a nawiązujących do podnoszonej przez Kajtocha tematyki. Dowiadujemy się więc, że

słowa *Rosjanin* Pasek nie zna, a przymiotnik *ruski* wiąże się dla niego ze wschodnimi prowincjami Rzeczypospolitej [...]. Określenie *Moskal* [...] pojawia się w *Pamiętnikach* jedynie dziewięciokrotnie, *Moskwicin* – tylko raz, bo Jan Chryzostom miał przede wszystkim do czynienia z grupami Rosjan, a kiedy zdarzały mu się kontakty „twarzą w twarz”, określał przeciwników, kierując się ich zachowaniem lub wyglądem. W grę wchodziła także funkcja wojskowa [...], no i oczywiście imiona i nazwiska w przypadku wodzów i osób znanych (s. 12).

W *Eseju o tym, jak pan Jan Chryzostom Pasek z Moskwą wojował* wart odnotowania jest jeszcze jeden element, pozornie błahy, ale sugerujący odwagę i zasługującą na pochwałę awangardowość w wykorzystywaniu źródeł. Kajtoch dwukrotnie powołuje się tu na Wikipedię (s. 10 i 16).

„*Dwie głowy ptaka*” *Władysława Terleckiego* to szkic również wart zauważenia. Należy wiedzieć, że problematyka trylogii *Władysława Terleckiego*, można by rzec, towarzyszy Kajtochowi od lat. Esej stanowi skróconą wersję poprzedniej publikacji z roku 2011, która została zamieszczona w tomie pt. *O prozie i poezji. Wybór szkiców i esejów z lat 1980–2010*; jest on też fragmentem większej pracy literackiej, a dokładniej – pracy magisterskiej Kajtocha, która po raz pierwszy (także we fragmentach) została opublikowana w 1983 r. w *Roczniku Komisji Historycznoliterackiej PAN XX – 1983*. Zaś premierowe wydanie samego szkicu miało miejsce z okazji 10. rocznicy śmierci *Władysława Terleckiego*, w 2009 r., nakładem Wydawnictwa Literackiego „Li-TWA” w Częstochowie, jako *Zeszyt 2 Częstochowskich Zeszytów Bibliograficznych Literackiego Towarzystwa Wzajemnej Adoracji „Li-TWA”*. Podobnie jak w 2011 r., celem aktualnej wersji szkicu jest „opis i interpretacja wymienionych powieści pod kątem realizowania przez nie hipotetycznych założeń autora, co pozwoli na sformułowanie paru myśli o skutkach wprowadzenia do powieści historycznej personalnej perspektywy narracji” (Kajtoch 2011, 98). Tym, co je różni, jest uzupełnienie wersji najnowszej (choć skróconej) o dodatkowe dane. W obu wersjach szkicu, zarówno w wydaniu z roku 2011, jak i 2015, Kajtoch stara się interpretować trylogię *Władysława Terleckiego* jako dzieło literackie – reprezentanta synkretycznego gatunku powieści historycznej (gdzie określa stosunek poszczególnych części trylogii do źródeł); akcentuje zastosowaną w nich nowoczesną, trzecioosobową metodę narracji. Zwraca również uwagę na bariery, na które natknął się pisarz, a dokładniej – jego postulaty, tj. „hipotetyczne założenia autora”, i usiłuje

zaprezentować, w jaki sposób je przewycięzał, oraz szczegółowo analizuje prezentowane przez Terleckiego wydarzenia i postaci historyczne. Objasnia także nowatorskie sposoby realizowania narracji w powieściach Terleckiego, tzn. wprowadzenie personalnej perspektywy do powieści historycznej, likwidującej „dydaktyczne właściwości gatunku” (s. 115), które, jak pisał Terlecki, utrudniają pełnienie przez ten typ powieści funkcji informacyjnej.

Podsumowując, najnowsza pozycja w dorobku Wojciecha Kajtocha to rzecz warta uwagi oraz uważnej lektury, chociażby ze względu na aktualną sytuację geopolityczną, jak też niezmiennie od lat skomplikowane relacje z naszym wschodnim sąsiadem. Zawarte w niej szkice ułatwiają zrozumienie „duszy rosyjskiej”, dają retrospektywę dokonań twórców – publicystów, reżyserów, zarówno tych dawnych, tworzących pod ciężarem doktryny komunistycznej, jak i najnowszych, których można zaliczyć do awangardy sztuki rosyjskiej. Utylitarnym elementem pojedynczych rozdziałów są dokładne spisy bibliograficzne (często dokonane w oryginale) oraz kalendaria wydarzeń historycznych. Po raz kolejny wart odnotowania jest również specyficzny, wspomniany już wyżej, sposób interpretacji całości publikacji, zasygnalizowany przez autora we wstępie. Pomysł oryginalny, ale zarazem niezwykle prosty i ułatwiający recepcję, tj. podział na trzy konteksty: spojrzenia Polaków na Rosjan i Rosję, Rosjan na Polaków oraz komparatystycznego połączenia polskiej i rosyjskiej specyfiki, wpisanej w ogólnoeuropejskie problemy artystyczne. Ów zamysł twórczy determinujący odczytanie całości zasługuje na szczególne uznanie i, miejmy nadzieję, że znajdzie w przeszłości kontynuatorów (nie plagiatorów!).

Bibliografia

- DOBEK, T.D. (2014), Dokąd idziesz Retro. Rzecz o polskim kryminale historycznym. W: Dekada Literacka 2008, URL: www.dekadaliteracka.pl?id=4417 [dostęp 18.07.2014].
- GEMRA, A. (2013), Eberhard Mock na tropie. Breslau/Wrocław w powieściach Marka Krajewskiego. W: Ursel, M./Taranek-Wolańska, O. (red.), Śląskie pogranicza kultur, t. 2. Wrocław, 119–144.
- KAJTOCH, W. (2011), O prozie i poezji. Wybór szkiców i esejów z lat 1980–2010. Częstochowa.
- PAWŁAK-HEJNO, E. (2011), Powrót do przeszłości. Chwyty retoryczne w retrokryminałach Marcina Wrońskiego. W: Forum Artis Rhetoricae. 2, 79–97.
- ŻBIKOWSKA, M. (2009), Zbrodnia czai się w mieście. W: Kultura Miasta. 1(4), 14–22.

ALEKSANDER KIKLEWICZ

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

HENRYK FONTAŃSKI, *Studia nad składnią łemkowską*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2014, 206 ss.

Monografia wybitnego rusycysty i slawisty, profesora Uniwersytetu Śląskiego Henryka Fontańskiego, stanowi pierwszą próbę systematycznego opisu składni jednego z rozwijających się mikrojęzyków słowiańskich (przy okazji należy zaznaczyć, że problematyka mikrojęzyków staje się coraz bardziej aktualna we współczesnym językoznawstwie). Autor słusznie zauważa w przedmowie, że mikrojęzyk ten (regionalny język kolateralny, nazywany przez Fontańskiego „językiem łemkowskim”, któremu – według autora – przysługuje status języka literackiego) został zbadany pod względem fonetycznym, leksykalnym i historycznym (a także, należy dodać – morfologicznym, pamiętając o *Gramatyce języka łemkowskiego* autorstwa M. Chomiak i H. Fontańskiego), podczas gdy składnia pozostała poza uwagą badaczy (nie ma też publikacji monograficznych badaczy zagranicznych). Stąd oczywista aktualność i cenna recenzowanej monografii, w której opisuje się kombinatorykę łemkowskich form wyrazowych i jednostek zdaniowych przy zastosowaniu teorii składni funkcjonalno-komunikacyjnej autorstwa rosyjskiej badaczki G.A. Zołotowej. Oprócz realizacji podstawowego celu, jakim jest opis składniowy języka łemkowskiego, autor w pewnym stopniu realizuje też drugi cel, a mianowicie – przybliżenie polskiemu środowisku lingwistycznemu tej wersji składni funkcjonalnej. H. Fontański wspomina w przypisie 7, że we współczesnym językoznawstwie występuje kilka koncepcji składni (bądź też gramatyki) funkcjonalnej: S. Dika, M.A.K. Hallidaya, A. Awdiejewa/G. Habrajskiej, A. Kiklewicza i in., choć publikacji tych autorów (prawdopodobnie przez przeoczenie) nie zamieszcza w bibliografii. Owszem, w językoznawstwie zachodnim, a w pewnym stopniu także światowym za najbardziej rozpowszechnioną uznaje się gramatykę funkcjonalną S. Dika (w której składnia stanowi jeden z podstawowych modułów). Co do składni Zołotowej, jest ona znana (i ceniona) głównie w Rosji, a także w środowisku niezbyt licznych zagranicznych rusycystów. Fontański jest znany jako zwolennik właśnie tego modelu składniowego, co łatwo wytłumaczyć: gramatyka Dika powstała na bazie języka angielskiego, tzn. analitycznego i izolującego, natomiast do opisu języków fleksyjnych bardziej nadaje się składnia Zołotowej – przede wszystkim ze względu na szczegółowo opracowaną składnię form wyrazowych, a mianowicie form rzeczownikowych. Poza tym silną stroną tego modelu, moim zdaniem, jest opracowanie aspektu stylistyczno-komunikacyjnego struktur zdaniowych, co niestety nie zostało należycie zauważone i uwzględnione

m.in. przez zwolenników gramatyki komunikacyjnej/interakcyjnej (np. polskich autorów – G. Habrajską i A. Awdiejewa). Można by dyskutować z niektórymi założeniami składni komunikacyjno-funkcjonalnej Zołotowej, np. z definicją funkcji składniowej i typologią funkcji, z rozróżnieniem kategorii „funkcja” i „znaczenie” (które inaczej są rozpatrywane w polskiej i zachodnioeuropejskiej tradycji logiczno-semantycznej), jednak nie zmienia to faktu, że jest to spójny i reprezentacyjny model lingwistyczny, szczególnie przydatny do opisu składni języków fleksyjnych, co w sposób wysoce kompetentny uzasadnił Fontański w swojej monografii.

Książka składa się z jedenastu rozdziałów, w których autor omawia wybrane zagadnienia składni łemkowskiej. W szczególności należy zwrócić uwagę na takie rozdziały, jak *Łemkowskie syntaktemy rzeczownikowe* (ss. 19–102); *Podstawowe typy zdań monopredykatywnych w języku łemkowskim* (ss. 123–139); *Środki kauzacji* (ss. 163–174); *Typy zdań złożonych w języku łemkowskim* (ss. 188–198) i in. Mimo że poszczególne rozdziały nie stanowią zamkniętej całości, a pewne zagadnienia nie zostały poruszone (np. problem związków składniowych, diatezy czy parentezy), to jednak wszystkie części tworzą spójny i dość pełny obraz łemkowskiej składni, w którym występują najważniejsze elementy: syntaktemy (rzeczownikowe), predykatory, typy zdań mono- i polipredykatywnych, interpretacja modalna i fazowa, realizacje podmiotu.

Najwięcej miejsca Fontański przeznacza na opis łemkowskich syntaktemów rzeczownikowych, tzn. elementarnych jednostek składniowych – form wyrazowych, którym przysługuje określone (typowe) znaczenie leksykalne, znaczenie gramatyczne oraz funkcja składniowa. Autor stosuje opis według schematu: „od formy do funkcji”, dlatego na wzór *Słownika syntaktycznego* Zołotowej przyporządkowuje każdemu przypadkowi (mianownikowi, dopełniaczowi, celownikowi itd.) realizowane przez formy wyrazowe funkcje składniowe, rozróżniając (ze względu na funkcje) syntaktemy luźne, uwarunkowane i związane. Trzeci element opisu to znaczenie syntaktemów, które jest kwalifikowane w duchu gramatyki przypadków głębokich, por. takie znaczenia, jak „subiekt stanu”, „finityw”, „dymensyw”, „kauzatyw”, „destynatyw” i in. Opis ten, zajmujący jedną trzecią książki, jest dobrze usystematyzowany, konsekwentny, solidnie zilustrowany zdaniem ze zgrupowanego przez autora korpusu. Należy zaznaczyć, że ów opis może posłużyć także za model dla polonistów, jako że tego rodzaju uporządkowanie składni rzeczowników we współczesnym języku polskim byłoby bardzo przydatne i miałyby wiele zastosowań.

Lektura tego rozdziału wywołuje też pewne refleksje o charakterze polemicznym. Przede wszystkim dotyczy to rozgraniczenia syntaktemów składniowo uwarunkowanych i syntaktemów związanych. Sama terminologia (zaproponowana przez Zołotową) zdaje się być nieco niejasna, myląca, poza tym granica między tymi dwiema funkcjami (ja bym je raczej określił jako statusy funkcjonalne) dość często jest rozmyta, co można poniekąd tłumaczyć obiektywnie

złożoną naturą zjawiska, jakim jest łączliwość syntaktyczna składników zdaniowych. Tak więc Fontański traktuje dopełniacz w zdaniu *He могли ся дїждати милого слова* (s. 27) jako syntaktem uwarunkowany składniowo (dopełniacz kauzatywny), a w zdaniu *Волосы [...] дістають рамен* – jako syntaktem związanym (obiekt czynności kontaktowo-lokatywnej), co nie wydaje się być całkiem oczywiste i raczej wymagałoby wyjaśnienia. W podobny sposób w zdaniu (z negacją czasownika) *Я так легко не подарюу мойой кривды* (s. 27) dopełniacz jest traktowany jako syntaktem uwarunkowany składniowo, a w zdaniu (także z negacją czasownika) *Я добри не познал іщы Лемковины* – jako syntaktem związanym. Można domyślić się, że jest tak dlatego, iż w pierwszym zdaniu wyraz *кривда* ‘krzywda’ występuje w realizacji specyficznego modelu zdaniowego, ufundowanego na czasowniku ze znaczeniem osiągania, unikania, relacji modalno-emocjonalnej – w tym przypadku zakłada się istnienie bodźca, przyczyny nazwanej właśnie takim dopełniaczem kauzatywnym. W drugim zdaniu dopełniacz nie jest uwarunkowany ogólną strukturą zdania – wynika z negacji czasownika. (Domniemane przeze mnie) tłumaczenie to nie jest jednak zupełnie oczywiste, szczególnie dla kogoś, kto nie poznał tajemnic modelu Żołotowej, zatem pewne rozwiązania klasyfikacyjne z tego rozdziału, jak można przypuszczać, będą budzić wątpliwości czytelników, choć może to także zachęcić do głębszego poznania tego modelu.

Istnieje pogląd, że różnice języków spokrewnionych na poziomie składni są najmniej spotęgowane, czasem wręcz minimalne, stąd jest całkiem zrozumiałe, że badania w zakresie lingwistyki kontrastywnej dotyczą głównie fonetyki, leksyki i morfologii. Czytając monografię Fontańskiego, zwłaszcza przytoczone liczne ilustracje językowe, odnosi się wrażenie (zwłaszcza jeżeli czytelnik, jak ja, posiada jedynie ogólną wiedzę o języku łemkowskim), że mamy do czynienia z systemem składniowym, który nieznacznie się różni od składni ukraińskiej, a nawet białoruskiej, choć odnotowałem też kilka konstrukcji wykazujących wpływ składni polskiej. Oczywiście autor nie stawiał przed sobą zadania, jakim mogłoby być skonfrontowanie elementów składni łemkowskiej i składni ukraińskiej, chociaż informacja tego rodzaju byłaby bardzo interesująca: o ile pod względem składniowym łemkowski fenomen językowy różni się od standardu ukraińskiego i w jakim stopniu – przy uwzględnieniu danych składniowych – zasadne są twierdzenia o tożsamości i odrębności „języka łemkowskiego”? Tak czy owak monografia Fontańskiego zawiera tak wiele cennych informacji, jest tak dobrze przemyślana i skonstruowana, oparta na tak solidnej bazie materiałowej, że niewątpliwie posłuży za źródło kolejnych dociekań nie tylko w zakresie gramatyki łemkowskiej, lecz także w zakresie gramatyki porównawczej języków słowiańskich, socjolingwistyki, dialektologii, a w pewnym stopniu – w zakresie składni teoretycznej.